



kat.komp.

19523

I

Mag. St. Dr.

P

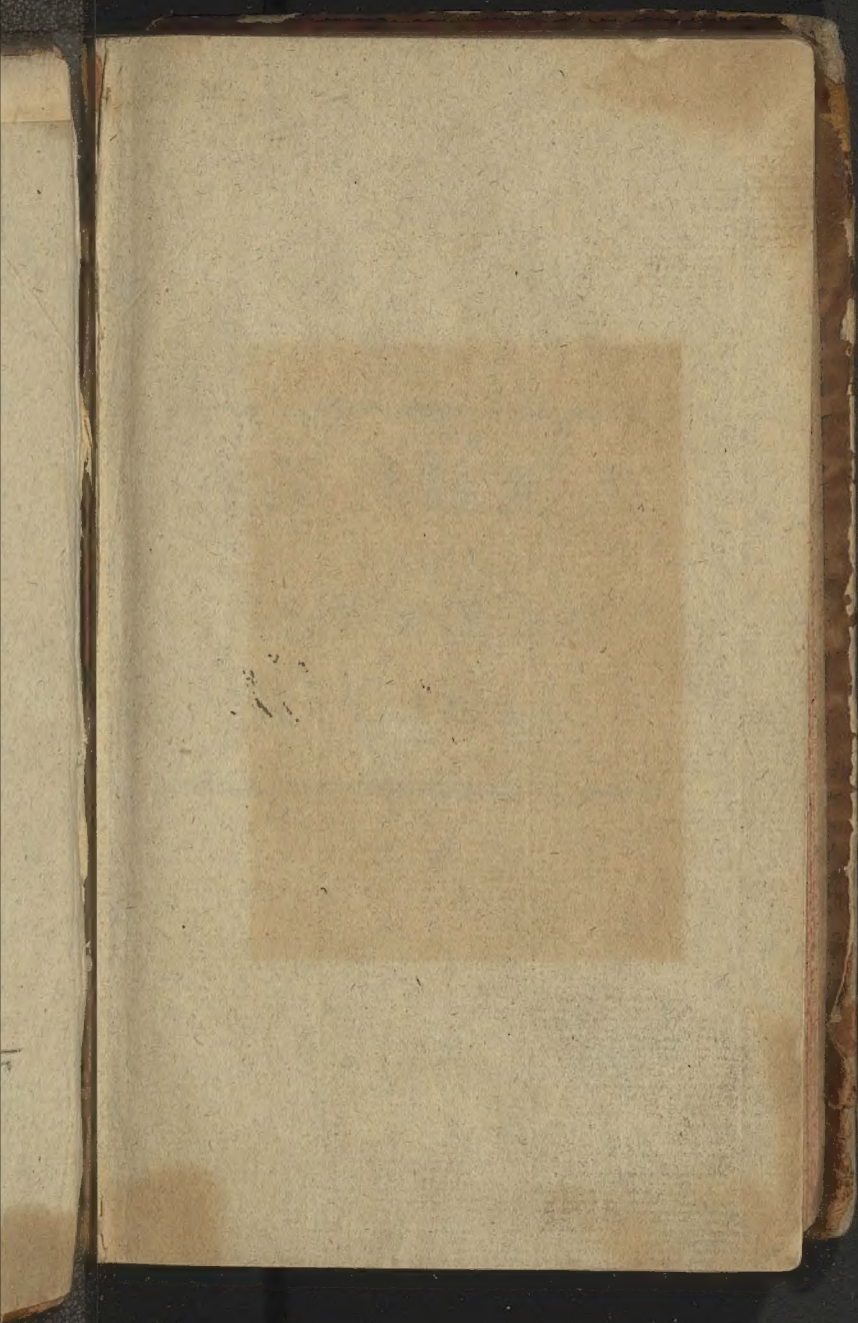
UNIVERSITÄT
TARTU
BIBLIOTHEK

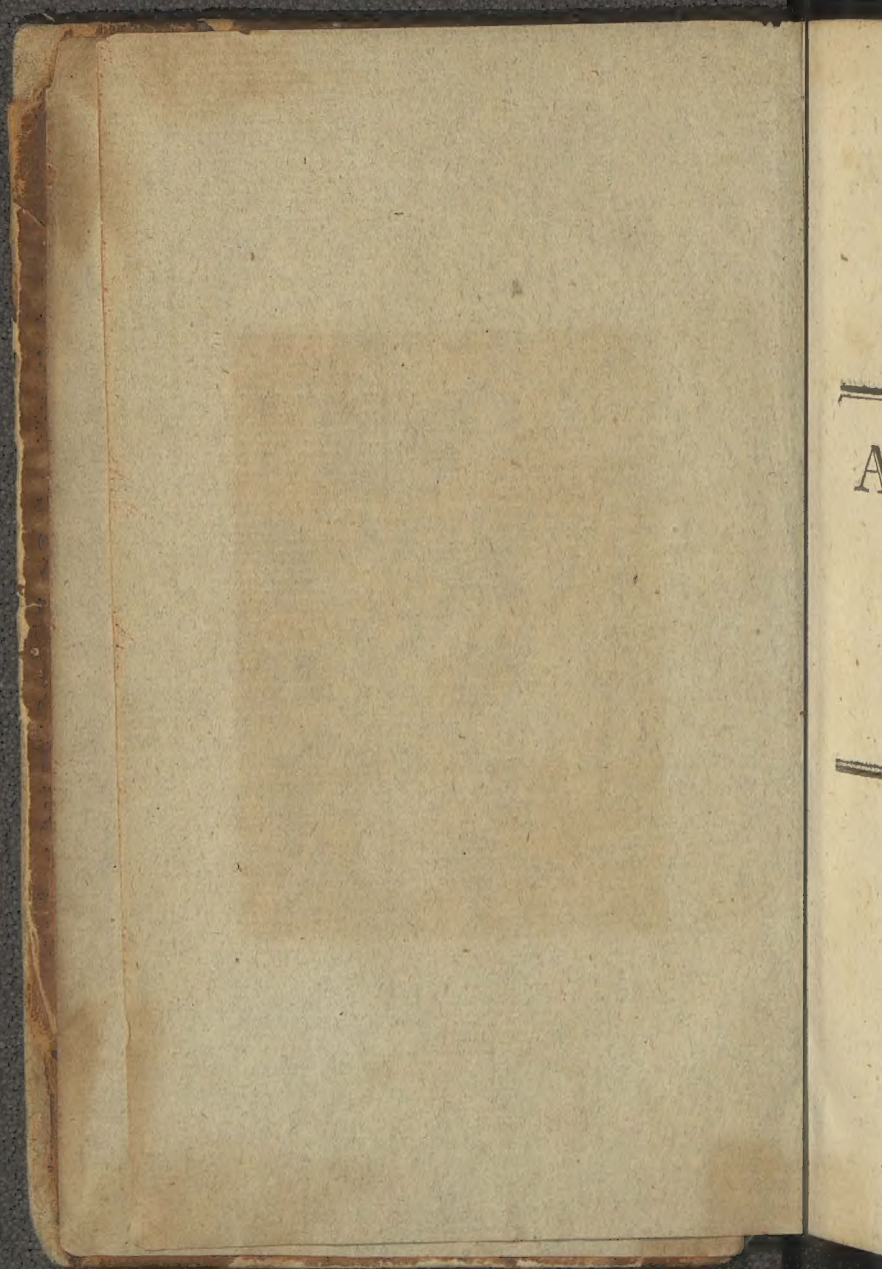


19526

Manuscript 937

VI. h. 21.





ANNEXA

DO

CZĘSCI PIERWSZEY

RELACYI.

ANNEX A

OF

THE HISTORY OF

RELIGION

A

D

I

W

U



W D

ANNEXA

DO CZĘŚCI PIERWSZEJ

RELACYI

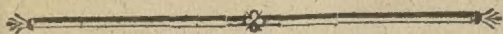
W MATERYI O BUNTACH

Na Seymie 1790. Roku

UCZYNIONEY.



W WARSZAWIE.



W Drukarni Nowey J. K. Mci, Piotra
Zawadzkiego.

ANNEKA



W 1800. 1800.

TEXT MOWRY

19526.1

D
Pisma
Rzpl
treści
ne iak

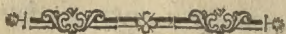
W
cych,
tylko
czyby,

Da
uważa

Mi
fol: 18
na Ka
czynny

Zal
przećiu

OSTRZEZENIE.



*D*LA zupełnego do Relacyi stosunku, umieszczone są w Annexach Pisma nie tylko te, które przed Najiaś: Rzpltey Stanami per extensum lub w treści czytane były, ale i wszelkie inne iakieżkolwiek z rzeczą związek mające.

W Pismach do iednego roku należących, a porządkiem daty zebranych, raz tylko rok ieśt położony na początku li-czby, pod którą są ułożone.

Data wszystkich prawie Pism ma być uważaną podług Kalędarza Ruskiego.

Mieędzy Annexami do roku 1785. ad fol: 181. i 182. należą dwa Pisma, które na Karcie 438. są umieszczone, z przyczyny późnego ich dołączenia.

Zalecenie publikacyi Manifestu Rosyji przeciw Porcie Ottomańskiej, które mię-

(a2)

dziy



*dziy Pismami Roku 1787. na karcie 332.
przez omyłkę iest położone, należy do
Pism 1788. roku ad fol: 373.*

*Gdziekolwiek wzmianka iest o pienią-
dzach Workowych; ten wyraz znaczyć
ma z Kollekty, czyli z Galmużny zebra-
ne pieniądze.*

*W kilku mieyscach przez omyłkę po-
łożone iest nazwisko Bilkowicz, zamiast
Birukowicz.*

*Pomimo usilne staranie o dokładność
druku tak ważnego Dzieła, wśliznęły
się niektóre omyłki: tych kładą się po-
prawy. Inne zaś niedostrzeżenia sam
Czytelnik łatwo poprawić może.*



OMYŁ-

Karta.

6.

10.

21.

22.

22.

22.

22.

28.

30.

30.

71.

112.

113.

116.

122.

128.

149.

158.

177.

182.

200.

200.

257.

259.

276.

288.

297.

300.

310.

OMYŁKI

W DRUKU ZASZŁE.



<i>Karta. Wiersz. Omyłka.</i>		<i>Poprawa.</i>
6.	ostatni gdy o nie	gdy nie.
10.	23. Dopełnii	Dopełnii.
21.	5. Nan	Nan.
22.	5. do Starostw	do Starostów.
22.	25. i Miałtach	i po Miałtach.
22.	25. bydzby niemógły	bydzby-mógły.
28.	2. na innym	na innych.
30.	15. albo ręki	albo ręce.
30.	23. Imperatorckiey	Imperatorckiey.
71.	13. do Motropolity	do Metropolity.
112.	2. Narodzeniem	Narodzeniu.
113.	4. Imperat: Mości	Imperat: Mość.
116.	20. przereczonemu	przeznaczonemu.
122.	16. i Siedniu	i Siedmiu.
128.	4. Subelternami	Subalternami.
149.	16. Kodjutora	Koadjutora.
158.	1. a to fundamencie	a to na fundamen- cie.
177.	8. Greko-Unickiey	Greko-Nieunickiey
182.	4. Motropolii	Metropolii.
200.	13. cieka była	ona była.
200.	14. ona wości	ciekawości.
257.	16. Starzłyckiego	Starczyckiego.
259.	15. Taupreiera	Taupreiena.
276.	22. pošťany	pošťany.
288.	18. Perzłożonych	Przełożonych.
297.	21. Oyciec Kapłan	Ociec Kapelan.
300.	27. takieyże	także.
310.	28. ze wślytłkich	ze wślytłkim.

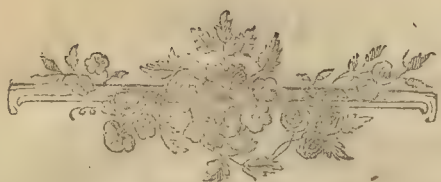


<i>Kartá. Wiersz.</i>	<i>Omyłkã.</i>	<i>Poprawa.</i>
325.	7. ad stabilendam	ad stabiliendam.
323.	10. spolicatæ - -	spoliatæ.
326.	16. Devortii - -	Divortii.
327.	5. & exucutione -	executioni.
328.	20. podlegie - -	podlegte.
343.	18. nieodmniennie	nieodmiennie.
354.	10. o Cerkwiaäch	o Cerkwiach.
360.	2. sulsznief - -	sulsznief.
383.	22. instiçu - -	instiçu.
391.	1. Ryporta - -	Raporta.
394.	25. w zcasie - -	w czacie.
394.	26. Sackowskie: -	Sackowskiego.
399.	11. Wae. - -	Was.
399.	12. szczerzs - -	szczerze.
415.	25. odressowanym	adressowanym.



ANNE

W
wierne
Presbi
Chryst
na Na
Boga C
niech z
Od
tedry t
slyczę,
dla pro
planów



A N N E X A



(I.) JERZY KONINSKI,
z Bożej Łaski Prawowierny Biskup
Białoruski, Mścisławski, Orszański,
i Mohylewski.

W Szyftkim Dyecezyi naszej Prawo-
wierney Czci godnym Proto-Presbiterom,
Presbiterom, i Klerykom naymilszym w
Chryśtusie Braciom i Synom, Łaska Pa-
na Naszego Jezusa Chryśtusa, i miłość
Boga Oycy, i Społeczność Ducha Sgo
niech zawsze będzie.

Od początku przyiścia moiego do Ka-
tedry tej Dyecezyi widzę, i nieomylnie
słyszę, iż Nauka Słowa Boskiego, która
dla prostego Ludu, koniecznie przez Ka-
planów być powinna, a w ostatniey
(a 2) po-



potrzebie i przez Kleryków w Zgromadzeniach Cerkiewnych nigdzie nie bywa; a iakże to będzie? kiedy i sami niektórzy Kapłani, iako się zdarzyło poniewiele ich zapytać, ani Artykułów Wiary Chrześcijańskiej, ani mocy Prawa Boskiego nie znają, a tak Przewodnicy istotnie ślepi dla ślepych, i sami wpadają w dół przepaści, i drugich za sobą tędy prowadzą.

To kiedy widzę, słyszę w Duszy moiej iakby nieiaką Trąbę, przerażającą Strażny ów głos Boski u Ezechiela Proroka napisany: — *Synu Człowieczy dalem cię Stróżem (albo raczey Biskupem) Domowi Izraelowemu, iżeśli stróżować nie będziesz Grzesznika, aby się nawrócił od drogi swojej, Grzesznik więc zginie dla nieprawości swojej, lecz Krwie jego z ręki twojej szukać będę; także i głos Pawła przez który on Tymoteusza bywszego Biskupa Efeckiego na Boga i Sąd jego straszny zaklina mówiąc: Świadcze się przed Bogiem i Panem Naszym Jezusem Chrystusem chcącym sądzić żywych i umarłych w okazłości swojej, przepowiadaj słowo, nalegaj w czas i po czasie, stróżuj, zabraniaj, proś z wszelką cierpliwością, i nauką; tu mnie nie.*

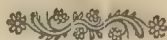
nieg
takin
wiem
żało
lub w
lub do
napon
le i m
wiedzi
Świad
iako c
niepr
wfsys

Le
was u
Zgrom
czyn,
wice
choć p
można
wielkie
swojej
stępują
Xiążec
które
porząd
damen
wykła
przyją



niegodnemu dla straży tey Dyecezyi przy takim niedostatku i niedbałości, dla Zbawienego nauczania, coby czynić należało? rozmyślam. Należało koniecznie lub was o Bracia! po iednemu obchodzić, lub do siebie zgromadzać, a potym uczyć, napominać, ażby naostatek można śmieć i mnie to do was przemówić, co powiedział Paweł do Efeških Prezbyterów: *Swiadcę się wami na dniu dzisieyszyn, iako czysty ieślem od krwi wszystkich; nieprzepuściłem bowiem opowiedzieć wam wszystką wolę Boską.*

Lecz obydwą te sposoby: żebym i was ustawicznie obchodził, i do siebie Zgromadzał, sami wiecie dla wielu przyczyn, iż są niezręczne i niepodobne: więc tylko pozostaie przez rozesłania, choć po części dopełniać to, czego nie można przytomnością. Tak czytam u wielkiego owego Bazylego w Diecezyi swoiey Kapadockiey z Prezbyterami postępującego. Posałam więc przytym wam Xiążeczke Katechizm nazywającą się, w której tak wiary Chrześciańskiey całą porządkiem choć krótka, iednakże fundamentalna Nauka zamyka się, iako i wykład Prawa Boskiego, jeżeli ieszcze przyłączycie do niego ten, który jest w
Xią-



Xiążecce (nazywający się Bukwar w
której Alfabet i Katechizm zawiera się)
Elementarney dokładniejszy, i ten Ka-
techizm powinniście pierwey wy fami
tak przeczytać, i iego się nauczyć, aby-
ście wyraz tych i doskonale zrozumieli,
i na zawsze pamiętali, pótym tegoż sa-
mego uczyć iak naysilniey Ludzi wam
od Boga poruczonych, żeby wszelka Du-
sza i Starli i mali, i Mężka i Białogłow-
ska Płeć wiedziała, co i iak wierzyć, i
iak podług wiary Bogu przyiemnie żyć
przystoi, aby wieczney zguby uniknąć,
i żywot błogosławiony osiągnąć mogli.
Wiedźcie dobrze o naymilsi, że i wy ie-
ście Stróżami Domu Izraela, to iest
Cerkwi Chrystusowey w częściach wam
poruczoney; ieżeli więc nienapominać
Grzeszników, żeby się zwrócili od Drog
swoich, toć Grzesznicy zginą w niepra-
wości swojey, a krwie ich z ręki waszey
Bóg szukać będzie. Wiedźcie, że i do
was każdego Paweł Apostoł toż samo z
Zakłęciem mówi, co i do swojego Tymo-
teusza: *Swiadczyć się przed Bogiem,*
przepowiaday Słowo Gc. Wiedźcie, że
Nauczać Lud, iest to pierwsza i szcze-
gulniejszy czynność Pasterika, bez nau-
czania bowiem nie będzie Wiary, iak
iest przepisano, i iak uwierzą, gdy o
nie

nie v
wiad
Kapt
tkuia
nikon
niec
stego
czaiac
Niedz
bardzi
prawi
stoł,
zachw
mnie,
Mówci
włzyft
przepo
nietyll
swoię
i Shry
Paweł
bqdx C
tości,
ślescie
Chryst
Ciała,
dzie, i
ciemno.
mność
zwietrz



nie usłyszą? a iakże usłyszą bez przepowiadającego? a bez Wiary tajemnice i Kapłańskie nasze Obrzędy, nie nie skutnią, bez wiary wiernym niemożna nikomu mianować się. Wiedźcie nakoniec i o prawidłach powszechnego Szóstego Zbornu, który Kapłanów nie nauczających Ludu, przynajmniey w Dni Niedzielne, Proskrypcyi poddaie; a naybardziej z pamięci niewypuszczaycie prawideł, które sam na siebie Paweł Apostoł, chociaż do Trzeciego Nieba był zachwycony, wkłada mówiąc: *Biada mnie, jeżeli nieprzepowiadam Słowa!* Mówcie i wy i każdy do siebie przez wszystko czas: *Biada mnie jeżeli nieprzepowiadam Słowa!* Jeszcze do tego nietylko uczyć, lecz i skutkiem Naukę swoją ziszczać powinniście, tak bowiem i Chrystus zaczął czynić i uczyć, tak i Paweł pisze do Tymoteusza? *o Bracie! bądź Chrześcianinem z Nauki, życia miłości, Ducha wiary, i czystości, wy ieście światło świata podług Słowa Chrystusowego; Wy sól Ziemi, wy oczyszczanie Cią, i Swiecznik, jeżeli Oko czyste będzie, więc i całe Ciało; jeżeli światło ciemnością będzie, to tym bardziej ciemność ciemnością zostanie, a jeżeli sól zwietrzeie, czym solona będzie, na nic się*

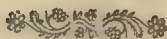


się więcej nie zgodzi, ieno aby była precz wyrzucona, i podeptana od Ludzi; Oto na waszych rękach ten Skarb, którego nie mógł Chrystus taniej kupić, tylko krwią swoją, bądźcie więc baczni na siebie i całą Trzodę, bo nad nią was Duch S. postawił Biskupami, abyście paśli Cerkiew Pana i Boga, którą nabył krwią swoją: Oto was proszę i napominam, świadcząc się przed Bogiem i Panem Naszym Jezusem Chrystusem chcącym sądzić żywych i umarłych, w okazałości swoiey. A nakoniec polecam was Bracia Bogu, i Słowu Łaski Jego, mogącemu pobudzić, i dać wam Dzieństwo, dla' wszystkich pomazanych Amen. Dany ten List napominalny w Katedrze Mohylewskiej 1757. Roku dnia Augusta z podpisem własney Naszey Ręki.

(2.) *Mowa do Imperatorowej.*

Dziękuję Waszey Imperatorskiej Mci za staranie o Cerkwi cierpiącey, i za przyięcie Szrodka na iey obronę. Lecz czyli moje podziękowanie odpowiada takiey dobroczynności? Takąż to cena

Cno-



Cnoty Twoiej? . . . Podziękuj Ci, Naydzielniejszy Protektórko! ci fami, którzy przez Ciebie są protegowanemi, kiedy zamknięci w ciemnicach światło uyrzą, udręczeni ranami odetchną, rozpierzchnięci do domów powrócą, Matki Dzieci przyimają. Owce Pasterzów obaczają, zamknięte Świątynie Pańskie otworzą się; nie stanie przemoc na sumieniu służących Bogu, niezaprzeczno będzie umierającym widzieć, i na drodze śmiertelności przyjąć Zbawienie Izraela. W ten czas tacy wszyscy, wiedzieć będą, iak Ci dziękować, i czego warta Twoja Cnota. Podziękuj Ci ieszcze i dalekie pokolenia, które Prawa Wiare od Ojców iako Dziedzictwo wezmą, i Prawowierność z mlekiem Macierzyńskim wyślą. Nieprzepomną oni równie iak Apostoła Konstantyna, nieprzepomną Kartazyny, kiedy błogosławić będą obrońcę cierpiących Chrześcian w Persyi, w dwuynasób uwielbią Protektorę cierpiących w Polszcze Chrześcian; Ojców, Matek swoich. Czternaście Wieków przeszło, iak teraz czytając List Konstantyna do Króla Perskiego całujemy w nim duch iego Apostolski, i Oycowską chęć dla Jednowierców; tyleż wieków pozwolmy ieszcze niech przejdzie, będą
ie-



jednak, którzy czytając twoie Protekcyjne Listy, niezaniedbają całować w nich i twój Duch Apostolski i wewnętrzości Macierzyńskie dla Jednowierców. Zawdzięczy na koniec, i nadgrodzi Ci Sam Chrystus Głowa Cerkwi, niemniej cierpiący, jak i kwitnący. Prześladuje się On w prześladowanych swoich członkach, siedząc w Chwale dziedzicznej mówi: *Sauku czego mnie prześladowiesz?* . . . i czyliż broni się On w broniących go swoich członkach, w Chwale dziedzicznej siedząc mówi: *Katarzyno! ty mnie bronisz.* Pod przysięgą obiecuje jeden kubek studzianney wody, jednemu tylko Uczniowi podany, szczerą gulną zapłatą nadgrodzić; twójże Kielich zbawienia, Kielich ochładzający obrony, wielu tyśiącom jego Uczniów podany zostawi bez nadgrody? . . . Zaiście nadgrodzi zapewne odda, odda zaś miarą dobrą napchaną, potrząśnioną, przepelniającą się na twoje łono. Depelnii tylko wielkich Dziej Dokonawczyuo, zaczęta tę obronę: niedopuszczay cierpiących, żeby wpaść mieli z cierpliwości w konieczne wykorzenienie, uczyni sobie sławę nieśmiertelną Konstantyna na Ziemi; Strzeż pięknego tego wieńca Apostolskiego, tobie, a nie komu innemu przysięgo-

gato
a Pa
iąc z
i wie
gie I

Mo

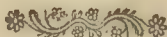
P
czai
trzo
ków
zafta
stwa
Wafz
wąt
do Je
Wiel
i z In
go A
nadi
łosier
wny,
mówi
droż
nady
tego



gotowanego w Niebie. Brońże Izraela, a Pan niezadrzymie, ani uśnie zachowując zdrowie Wafzey Imperatorskiej Mci, i wieniec Panowania niepodkopny w długie Lata.

*Mowa do Wielkiego Xiążęcia
Rosyjskiego.*

POwracając do Polski, do moiej Owczarni Wilkami rozpraszaiącey się, tę trzodę iako jednowierczą przez Przodków Wafzey Imperatorskiej Mci zdawną załaniana, z naygłębszą moiego poddaństwa podległością, pod dobroczynność Wafzey Imperatorskiej Mci oddaę. Nie wątpię, że gorliwość i przychylnosc do Jednowierców W. Imper: Mci, z krwią Wielkiego Wafzego Pradziada wrodzona, i z Imieniem pod nazwiskiem tym Wafzego Apostoła wlana; dla tego ufając w nadzieiach naszych, pilnie prosimy miłosierdzia Boskiego, że ten Skarb szacowny, z naczyniem złotym, szacowny, mówię; Cnoty W. Imper: Mci z naydroższym Ciała składem uzupełni, i w naydłuższe lata zagruntuie. *In sequelam* tego iak w pierzeństwie Apostolstwa z
pier-



pierwszym Piotrem liczył się, tak i Wafza Imperator: Mość w Tytule i Dziełach chwałobnych, abyś się liczył Prawnukiem z Pradziadem, Wielki Paweł z Wielkim Piotrem.

(3.) W Liście pod 8. Stycznia 1774. do X. Sadkowskiego z Peterzburga piśnianym X. Koniński wyraża:

„ Za pierwszą jeszcze okazją, macie „ mi przysłać Rękopis z mojej Biblio- „ teki, w której między innemi Teofa- „ nesa Dziełami, Tragedya *Włodzimierz* „ nazwana, i przez tegoż Teofanesa Pa- „ negiryk o Zwycięstwie pod Pułtawą „ Wierszami Ruskimi i Łacińskimi na- „ piśnany, wyszukawszy między Regestra- „ mi w Szustadkach w Bibliotece będą- „ cych, a przy tym mojej Mowy do Kró- „ la mianey Exemplarzy 10. także przy- „ słać. „

(4.) List X. Sadkowskiego pod Dniem 18 Kwietnia niżej (II.) w całości wy-
piśnany te między innemi zawiera słowa:

„ W tym bydz może za przykład Epi- „ skop Mohilowski . . . przy którym i „ ia 17. lat mieszkając, wiemy cokol- „ wiek „



„ wiek o interefsie Religii Naszey w Pol-
„ fzcze uciemieżaney. “

(5.) Excerpt z Listu X. Leonida Kra-
fowskiego do X Sadkowskiego z Mściśła-
wia na dniu 5. Stycznia 1771. Roku pi-
sanego.

„ Z wiadomości Mściśławskich dono-
„ szę. Pan Szaniawski Zołnierza, któ-
„ ry stał w iego wsi na Poczcie bił bez
„ litości, lecz mu też i Zołnierze odda-
„ li; kiedy przyjechał do Mściławia por-
„ wali go pod Wartę, i tam nieco dni
„ trzymali, a nakoniec należący się ie-
„ mu dług oddali, iednakże na gołey
„ Ziemi niekładli, lecz politycznie na
„ Kobiercu Kańczukami parzyli do. Mis-
„ syonarze Zakonu Dominikańskiego w
„ Ośm Osób Misją opowiadają, i wielu
„ Prawosławnych trwożą, i Kram bo-
„ gaty mają z różnemi Towarami, nie-
„ zleby i Mohilewskim Kupcom na ró-
„ żne Towary z Missyonarzami handlo-
„ wać, aniżeli do Gdańska czynić sobie
„ turbacyą. *ztio.* Niedawnemi czasy Of-
„ ficcyerowie Rossyjscy, nieuważając na
„ Kazanie Missyonarskie, Karpiłowicza
„ Burmistrza z Kazania wzięli, i dobrze
„ parzyli. =

(6.)



(6.) *Dnia 20. Maia 1773.* Ponieważ Archi-Episkop Połocki, i sam za rzecz złą sądzi, aby się zakazywało naszym Prezbiterom przyjmować Unitów, i sam to odłożył do dalszey ze mną Korrespondencyi; więc nie powinniście połytać na nowo takiego naszym Prezbiterom zakazu.

Dnia 18. Paździ. 1773. Na wasze Raporty *de Die 25. 7bris* do mnie Expe-dyowane, macie następującą Rezolucyą: Michała Boryczewskiego Karmelitę, ie-żli on jeszcze nie był u przysięgi na wierność Jey Imperatorskiej Mci Samo-władczyny Cało-Rosyjskiej, macie ex-pedyować przy *Promemorii* do Guber-skiej Mohylowskiej Kancellaryi, a po-tym gdy jeszcze ukaz mnie nie zaszedł, iak takich przybiegających do naszej Cerkwi przyjmować, i gdzie ich podzie-wać, dla tego odesłać onego do Prze-wielebnego Biskupa Smoleńskiego, dla przyłączenia go do Świętey Orientalney Cerkwi podług iego żądania.

Dnia 6. Grudnia 1773. Chociaż z prozbą za żądającemi przyłączyć się do naszej S. Cerkwi każą jeszcze zaczekać, póki wiadome Negocyacye niedopełnią się; iednak byłoby pożyteczniej, aby
ci

ci za-
ie pr-
skiem
stwach
dane
famen
Czern
dawał
Ekono-
mi Ko-
tmo.
byli c-
syjski
zyi M-
do Un-
kogo
Ze o-
w ser-
wali,
ucieka-
ści po-
byli n-
Ze te-
go pro-
mu w-
cezyi.
łożone
rulkier
interes-
fzenie.



ci żądający złączenia się, podawali swoje prośby JP. Gubernatorowi Mohyłowskiemu, a do tego i ci, którzy w Starostwach mieszkają, i te Starostwa już oddane Rossyjskim Possessorom, iako to i samemu Gubernatorowi naszemu Hrabi Czerniszewowi Czeczerskie, niechby podawali swe prośby Possessorom, lub ich Ekonomom (ieźli tylko są jedney z nami Konfessyi) w Supplikach zaś pisać: *1mo.* Ze Oycowie i Pradziadowie ich byli dawniej Prawosławney Greco-Rossyjskiej Konfessyi, i zostawali w Dyecezyi Mohyłowskiej. *2do.* Ze gwałtownie do Unii oderwani, a kiedy wiedzą przez kogo i kiedy? nieopuścić i tego. *3tio.* Ze oni i do Unii przeniesieni, zawsze w sercu wiare Græco-Rossyjską utrzymywali, i wielokrotnie skrytym sposobem uciekali się do Cérkiew w Prawosławności pozostałych, za co, gdy się odkryło, byli niemilościwie zawsze karani. *4to.* Ze teraz żądają przyłączyć się i dla tego proszą o pozwolenie byź po dawnemu w Mohyłowskiej Prawosławney Dyecezyi. *5to.* Proszą, aby to żądanie przełożone było JO. Gubernatorowi Białoruskiemu. Takie ich doniesienia mogą interesowi nie małe uczynić przyspieszenie.

Dnia



Dnia 8. Stycznia 1774. z Peterzburga. Wam tu przyjeżdżać nietylko z przyczyny niedostatku na to pieniędzy, lecz i dla innych ważniejszych racyi niemożna. Przyczyny pożytku *Powszechności* tyżące się wy powinniście Komunikować na Piśmie, niczego się nie lekając. Świat wam obaczyć ieszcze czas będzie.

Dnia 3. Lutego 1774. O żądających złączyć się z S. Prawowiernością nieprzeftać, gdzie należy, remonstrować; A za niemi chodzić, i informacją dawać, aby proźby podawali do Gubernatorskiej Kancelaryi dawniey niekazałem; a takie tylko Instrukcyę dawać kazałem, kiedy się sami z tym odzywają. Kto szczerze żąda tego, ten nigdy dalekim od nas niebędzie, a do tego poprawi wszystko niezadługo czas przyszedł. Wy tylko o takim Interesie, nie od siebie nie remonstrujcie tylko od Konfystorza.

(7.) *Dnia 3. Lipca 1773.* Mówiąc o placu P. Makowieckiego do X. Sadkowskiego swego Namiestnika wyraża:

„Pozew niech durak daie, minął ten
„czas dla duraków chełpić się i straszyć;
„nie



„nie masz teraz czego lękać się, można
„i leżąc na ten Pozew odpowiedzieć.

Dnia 17. Lipca: Tenże do tegoż o
interessie Pawła Michałowicza Strogi =
„Jeżeli w tym Raporcie sprawa jego o-
„desłana była do Ziemskich Sądów, za-
„czym ten Strog, nie ma się czego lę-
„kać tych Sądów; ponieważ te, iak mó-
„wią, są pod Obuchem.

(8.) X. Koniński do X. Sadkowskie-
go = *Pod dniem 18. Października 1773.*

Ze zaś przeznaczone pieniądze na co
innego są obroczone, więc obligowanym
będzie donieść o tym Synodowi, dla
ściągnięcia za to kary. Zatem przyka-
zuje X. Sadkowskiemu, aby wszystkie Re-
gestra były gotowe.

Pod dniem 4. Listopada — polecając
temuż X. Sadkowskiemu dopomagać w
Interessie P. Strogi, na osobney karcie
przypisać:

„Ostrzegam was bez żartu, za nie-
„śluszne wyszafowanie pieniędzy, wy
„podpadnięcie pod Sąd, i pójście na
wieczne wygnanie, iak się to z wielką stało.

(b)

Pod



*Pod dniem 6. Grudnia „O przyśła-
nie Rapportów, o Expensie pieniędzy
„Seminaryjskich, z Kollektę zebranych
„i na fabrykę znowu przypominam, al-
„bowiem mnie potrzeba tu od siebie po-
„dać o tym Rapporta do Najsświętsze-
„go Synodu.*

*Pod dniem 18. Grudnia. Tenże za-
leca, aby X. Sadkowski dał z siebie ra-
chunek, iak i które Summy wyexpen-
sował?*

*Pod dniem 8. Stycznia 1774. z Pe-
terzburga. Episkop Mohilowki do X.
Sadkowskiego:*

*„Wiadomość o pieniądzach z Jałmu-
„żny przychodzących i Seminaryjskich,
„iako przedtym wam przykazywałem,
„w iak nayprędzszym czasie przyśyła-
„cie dla reimonstracyi o tych przezemnie
„w najsświętszym Synodzie.*



(9.) *Tłómaczenie Przymierza Obywatelskiego między Szlachtą Greko-Rosyjskiej i Protestantzkiej Religii w Rzpltej Polskiej w R, 1599: uczynionego:*

MY Senatorowie Królestwa, Stanów; Rycerstwo, Urzednicy, i inni Królestwa Polskiego i W. X. Lit: i Państw do nich należących Obywatele, tak Greckiego od Cerkwi Wschodniej przyiętego, i władzy Patryarchów Orientalnych posłusznego. iako i Ewangelickiego Konfederacyą Sandomirską w 1570. R. w iedno złączonego wyznania naśladowcy, którzy w Pana Boga w Trójcy S. Jedyne go wierzymy, i wyznaiemy, a zgodę powszechną bydź posłusznym słowu Boskiemu między sobą utrzymuiący, Chrystusa Pana za iedyną i prawdziwą głowę i Pasterza Cerkwi i Zgromadzeń naszych mamy; rozważaiąc z pilnością fundusze; wolności, Prawa, i Przywileie, Ludziom wyznania Greckiego dane: takż Konfederacyą Królestwa między różniącemi się wiarą w 1573. R. dnia 28. Stycznia w czasie bez-Królewia przez Senatorów

(b 2) Du:



Duchownych i Świeckich, i niższych Urzędników Rzpltey i Grody uczynioną pod Obowiązkiem zaprzyśiężonym, pod wiarą, poczcivością, i Sumnieniem zatwierdzoną, i w przyśięgach, także w Konfirmacyach Praw, przez Królów Polskich, i Wielkich Xiażąt Litewskich i naszvch Panów poczynionych, i w Konstytucyach Seymowych przez częste wzmianki fundamentalnie zabezpieczone, która to Konfederacya iako Nas do tego obowiązku, żebyśmy pokoy między sobą zachowywali, uprzedzając to: coby z przyczyny różności wiary i odmiany Cerkiewney, która pod władzą Obywatelów tego Państwa została. krew niebyła przelewana, i nikt Konfiskacyą majątku, odjęciem sławy, więzieniem i napadnieniem nie był karany, abyśmy żadney Zwierzchności, i Urzędu do takiego Dzieła nie autoryzowali, tym bardziey choćby i pod pozorem Dekretu, lub pod jakim pretextem przezeń miałby kto to uczynić, żebyśmy to uprzedzali, tak w szczególności, i to zastrzedz, żeby w Konferowaniu przez J. K. Mość znajdujących się wakanfów na Greekie Cerkwie, Ludzie teyże Greekiey wiary byli wyznaczanemi, zważając przytym, iż na sprzeciwienie się teyże Konfederacyi w
brew



brew Przywileiom, przez które wolność Religii jest zabezpieczona, i w brew temuż zwyczajowi, przy którym J. K. Mość Pan Nasz Mił: terażniejszy zaśląć raczył, wiele Nan zaiatrzenia, ucisków, krzywd, przykrości, czym daley większych od różnych Osób, a naybardziej od Stanu Duchownego, i niektórych Swieckich Rzymskiego wyznania Ludzi dzieie się, i tak już często: że prawie ani w iedney czynności tego obżernego Państwa wszelkicy Kondycyi Człowiek, nie wolny od nich; lecz wszyscy niemi choć przez różnych dla różnych przyczyn tak obrażanemi i ciemnionemi bywają, iż wolnością Patryotom, Synom teyże Rzpltey należącą, ani przez wzgląd uczciwego życia, ani przez wzgląd bezpieczeństwa zdrowia, ani przez wzgląd majątku i Swobód swoich, sprawiedliwie pochwalić się niemożemy. Już Nam po większey części, Cerkwie, Monastyry, Kościoły, Zbory, iedne z fromotnym złupieniem, z wielką Tyrannią z rozlaniem krwi, z Zaboystwem, i z niesłychanym sztyderstwem nietylko nad żywymi, lecz i nad zmarłemi rozwalone, złupione, i spustoszone, drugie pod pozorem Sądowych Dekretów przez Duchownych Rzymskich, którzy sami będąc



dąc i Sędziami, i Aktórami, i Exekutorami, nieśluszenie zabrane, oddaliwszy nas od władania i Prawa Posseſſyi nad niemi, odiać i Dekreta Sądowe Konfederacyi przeciwne do Starostw dla Exekucyi odſyłaiać napotym oneż odeymować staraia się; pod pozorem którey Exekucyi, iuż do niektórych krwawe Attaki i niaizdy działały się, i iuż inhibicye po niektórych mieyscach nastąpiły, dla których Zgromadzeniom prawowiernym Nabożeńſtwa, Pogrzeby, i inne Chrzeſciańskie Ceremonie wolnie i bez przeszkody odprawiać, tym bardziey Cerkiew i Kościołów dla nich budować zabroniono. Iuż Duchownych Prezbiterów, Xieży, ſłużących Cerkiewnych i Konfeſyonistów naſzych za wytrwanie w ſwoim wyznaniu rozmaicie prześladnia, w Domach właſnych napadaia, lżą, rozmaicie urągaia się, z majątności wypędzaia, i właſnych prerogatyw pozbawiaia, wyproſiwszy ich dobra iakoby wakuiać, w Ofobie ich Sukceſſorów, pokrzywdzaia na wolney drodze, i Miastach Rzepltey łapia, w więzach rozmaitych nieſtychanym ſpoſobem dla więkſzego okrucieństwa, i ſłabości dreczą, biia, topia, zabiaia, a na to mieyſce gwałtownie ofadzaia, przykazuia, i przymuſzaia

ſzaia
ſłuſz
ſtato
ia;
gdy
ſkieg
Krol
odmi
niep
nied
kanſ
piw
kwie
dzis
niem
ły;
zwy
poty
mac
Cerk
iaicy
czyi
wne
wac
trze
nia z
ſię g
ſłuſz
nion
payl



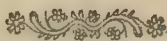
szają poniewolnie, żebyśmy niebyli posłusznymi Pasterzom, których za Apostatów od Patryarchów Wschodnich mają; Którym, iako wiemy, Wakanse nigdy niebędące pod Dziedzicami Rzymskiego wyznania, lecz w Kollacyi Jego Królewskiej Mci zostające, a zatym pod odmianę i Juryzdykcyą Religii Rzymskiej niepodpadające dane, choć takie bydy niedowodzą się, iednak pomienione Wakanse od dawney Zwierzchności odstąpiwszy w brew częstym proźbom, Rekwizycyom i Manifestom naszym, i po dziś dzień trzymają; a sprawiedliwie, niemasz nadziei, aby te powrócone były; iakoż na sprzeciwienie się dawnemu zwyczajowi, nikt już nieobiecawszy na potym bydy posłusznym Papieżowi, otrzymać ich niemoże; i iako w Interessach Cerkiewnych o Duchowne rzeczy zdarzających się Ludziom Greekiego wyznania, czym daley tym więcej przeciwko dawnemu zwyczajowi zabrania się referować do Patryarchów Wschodnich, i potrzebne z nimi mieć dla administrowania znoszenie się. Już nie kontentuiąc się gwałtami, mieyscom i Osobom do służby Cerkiewney przeznaczonym czynionemi, rzucili się i na Swieckie Osoby, a naybardziej Mieyskiego Stanu z przyczyny



ny iedney różnicy w Religii (o której już i inni po Miastach Rzpltey Zagranicznym sposobem Inkwizycye wyprowadzają) od Cechów, Rzemioł, Handlów, Kupieństwa, a nakoniec od Obywatelstwa po Miastach oddzielając, tychże przez nierówność Stanu dla niedostoieństwa wiary, przyświadczywszy ieszcze i nieuczciwe ich urodzenie: a o sobliwie gdzie Słub przez naszych Duchownych bywa pobłogosławiony, w każdym czasie wielokrotnie obwiniając Ródciców moc, w wydaniu własnych Córek za Mąż, i z rąk chytrze wyrywają Zony, ożenionych na ściśle więzienia swoich Rzymskich Duchownych skazując, iako Świeckie Kontrakty z strony Matrzeństw czynione, rozprawę ich przywłaszczając i tam daley; i już ten pożar z letka rozszerzając się dochodzi i nas Stanu Szlacheckiego Ludzi, którzy chociaż równie i w równej wolności, iako i Rzymskiej Religii ludzie, w tej Rzpltey urodziliśmy się, chociaż wszystkie ciężary i powinności równo z niemi niesiemy, chociaż do służby J. K. Mci i Rzpltey równe pragnienie w sobie znajdujemy, chociaż we wszystkim cnoty, wiary, i obowiązku naszego tak dostrzegamy, iż z łaski Bożej na nas nic nieprzyzwoitego przeciwni-



wnicy pokazać niemoga, iednakże czym daley, tym znakomiciey za iedno to, iż przy wyznaniu naszym mocno stoimy, przez chytre czynności Duchowieństwa Rzymkiego, Prawa Obywatelskiego i Chleba w Rzpltey pozbawiamy się, i do Senatorskich Obrad, do Kraiowych i niższych Urzędów, do Starostw, do Dzierżaw i innych Wakanfów zyskownych, a nakoniec i do służby Rzpltey takiej, iak drudzy, admiffyi mieć nie możemy: ieźsze i w prywatnych naszych Interesach, i w doysciu do iakiegokolwiek dobrego majątku i siły, zamiast sprzyiania i skłonności znacznych zatrudnień i przeszkod doznaliśmy; o rozłátrzenia za ś krzywdy i straty nasze uskarżając się, i sprawiedliwości w zasłonienu i pomocy rzewliwie u nich prosząc zamiast uwefelenia, iakie pośmiewisko, przymówki, pogardę, czasem z odmówieniem wysłuchania, wspólnie odbieramy. A tak obiecanego w Konfederacyi porządku, którymby takie krzywdy, przestępstwa chociaż teraz przecięte byđźby niemo-gły, nietylko wyprosić niemożemy, ale inż i deklaracye iasne, i w Pismach od Duchowieństwa Rzymkiego wydanych czytamy, i od Swieckich namnieyszych i większych Seymach i innych Ziazdach



za każdym razem częściej slyszemy, że Konfederacyą nietylko za Ustawę nie mają, lecz jeszcze twierdzą, i trzymają ją za rzecz Sumnieniowi swemu przeciwną, przez co wszystko hańbią i rozdzierają to iedno przymierze wewnętrzney zgody, miłości zaufania i powszechney spokojności, które rozważnie przez Przodków naszych zawarte, i dotrzymywane sławę mądrości, i u Zagranicznych (którzy od nas przykład biorą) nam ziednywało, nas chociaż rozlicznie pokrzywdzonych i w krzywdach satysfakcyi zaraz nieodbierających, póki takie deklaracye slyszane nie były, iak bądź zawsze w nadziei byliśmy, że gwałcący obeyrzą się, bezpiecznie czyniło; teraz iuż takie deklaracye, które za przechwałkę stoją, my od wielu mając, potym patrząc na to, iż tam i sam, a każdej godziny znacznie od nas oddzielają się, i uchylają, że z hardością i z fukiem mówią do nas bić w ręce, że do niejakiego tylko czasu Religii wazney stanie; do tego jeszcze przeciwko nam na Kazaniach krzyczą, i ludzi przeciwko nas, ukazując potrzebę do wykozerzenia nas, i dając na to Benedykcyą, podbudzają, a przytym, iż tumulty Bractwa nowoustanowione i inne czynią się

bun-

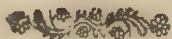


bunty, na wszystko to spoglądając, żeby wspólnie Stany Rządowe, i Urzędy w tych Naszych krzywdach pobłażania nieczyniły, a czasem i nieprzymieszwały się do nich, napominając zamiast przebaczenia, za każdym razem zupełniejszemu uciśnieniu, a uchoway Boże! iawnemu i Tyrańskiemu iakie w drugich Królestwach przez te Instrumenta, które u nas do wszelkich Rządów wdzierają się widzimy, są dopełnione, dla czego już nam potrzeba, i iak prawdę powiedziawszy należy o sobie i bez niebezpieczeństwa naszego przemyślać, i to złe aby nas nie dotykało, teraz i potem, uprzedzić przychodzi; a tymi bardziey pilniey i ostrożniey, iako widzimy: że w takim przemyślaniu nietylko iśczerkulnie nasze i powszechne dobro, i następnie powiedziawszy, nietylko całość Praw i swobod powszechnych paktami i przyśięgami zatwierdzonych, nietylko bezpieczeństwo i zdrowie Rzpltey, lecz i utrzymanie, także pomnożenie Chwały Boskiej zamyka się.

Na co naywiększą uwagę mając, my Greckiego i Ewangelickiego wyznania Ludzie, gruntuiąc się na fundamencie raz przez Rzpltą postanowionego, i do-
tąd



tad przez nas świątobliwie niewglądając
 na innym od niego stroniących dotrzy-
 mywanego, to jest: wyżej wspomnio-
 nego Kraiowego Warszawskiego Sojuszu,
 przez którego Konfyderacyą, i ludziom
 Religii Rzymiskiej, co w pokoju i zgo-
 dzie podług obowiązku onego z nami żyć
 pragną, i takich byź wielu niewątpiemy,
 miłość sprzyjanie, i wszelki Braterki dług
 nieodmiennie zwracać chcemy; przytym
 przychylać się do Manifestów, które
 o postępkach i Sądowvch Dekretach
 rzeczynemu Sojuszowi przeciwnych są
 uczynione, i chcący tych, którzy to
 przymierze odrzucają, kassują, i dalej
 zniszczyć chcą, zamiarom opor uczynić,
 a bezpieczeństwo swoje od gwałtów i uci-
 sków załłonić, tym piśmem obowiązujemy,
 i pod obowiązkami Konfederacyi
 Kraiowej oznaczonemi wszyscy współ-
 nie, i wszelka część i Osoba, w szcze-
 gulności to dla siebie za nas i za Suk-
 cessorów naszych słusznie i prawdziwie
 przed Panem Bogiem Wszechmogącym,
 który niebywa zelżonym obiecuiemy,
 przysięgamy, i postanawiamy, iako przy-
 mierza tego dostrzegając, a podług nie-
 go, aby Nauka Chrześciańska i wolne na-
 mocy Konfederacyi Nabożeństwo, ani
 gwałtem, ani pod pretextami Sądowemi
 od

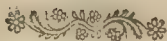


od nas odjęte nie było. niechcąc tego za pomocą Boga dopuścić, Cerkiew, Zborów, Kościołów w naszej Posleſſyi będących, i Prawa dzierżenia w Kollacyi tychże wspólnie firzedz, i zaſłaniać wszelkie mieysca, a tym bardziey Osoby do służby dla Nabożeństwa ustanowione i oddane, iako pod obronę Konfederacyi przyięte ſtają naszą Protekcyą, ieżeli da Pan Bóg ochraniać i utrzymywać; z ſtro-ny zaś tego, iakimby ſpoſobem przeſzłe rany uleczone, przeſtępstwa ukarane, i poprawione, i napotym zawſciągnięte były na Seymach mnieyſzych i więkſzych, i innych powſzechnych Zia-
zdach Stanóm Rzpltey, a ſzczególniey od J. K. Mci, o którego łaskawym wey-
rzeniu, i rozważnym krzywd naszych roztrząśnieniu niepowatpiewamy, pilnie, zgodnie, czule, ſtać ſie, a w takim przypadku, żadnego między ſobą braku i żadnego przedziału, przez wzgląd różności wiary i obrządków podług zwy-
czaju w Cerkwiach i Zborach ſprawo-
wanych nie czynić, tym bardziey ieden drugiego, a mianowicie Grek innych Gre-
ków, i Ewangelików, Ewangelik zaś drugich Ewangelików i Greków, lub ko-
go bądź z nich, krzywdę, ſtratę, zaią-
trzenie i uciśnienie za wiarę, lub przez
względ



względ wiary cierpiane powściągać, na to Rady i Instrukcyje za powziętą wiadomością dawać będziemy; także jeżeli czego Boże uchoway, aby ciż, od przysięgi swoiey, i od przymierza odstępujący; zamiaru swego i przedsięwzięcia nieprzyjaznego nieodmienili, a nam wyżej wspomnianym chcieli iaki gwałt i przykrości czynić, tak w Religii Greckiey, iako i w Ewangelickiey rzucając się na nas iakim bądź sposobem, i zabraniając nam Nabożeństwa naszego, lub zuchwale postępując przeciwko Osobom i miejscom dla Nabożeństwa poświęconym, iakiey bądź Religii, albo ręki gwałtownie przez iadowity zamiłł przeciwko nam podniesione rozszerzając, albo Urzędy zwyczajne Religijom naszym odmieniać, i one zmniejszać, lub wniwecz obracać, także gdyby kto Prawo do Cerkiew; funduszowe układy, skarby, składki, kolekty Jałmużn, Dobra ruchome i nieruchome, Summy; a krótko mówiąc, Do bra iakie bądź Cerkiewne, Zborów, Kościołów, czyli gwałtem, czyli pod pretextem Sądowym zabierać i odeymować chciał; a tym bardziey, gdyby komu z nas lub z naszych z przyczyny Religii w rzeczy famey gwałt stał się, a osobliwie gdyby pod pretextem Sądowego

De-



Dekretu Sojuszowi przeciwnego, do Exekucyi iakię przychodzić miało w iakię stronie; Interes ten bez wszelkiej tergiwersacyi, albowiem żaden większy i powinniejszy nad ten, który chwały Cerkwi Jego Świętej Skonfederowanych Braci tyka się, potrzebniejszy byź nie może, tak ogólnie wszyscy, iako iedna iaka jest nasza część, a nareszcie i Ofo-
ba, szczególnie dokogoby tylko o tym wiadomość przytła, do mieysca lub zamierzonego albo uczynionego gwałtu, i na termin Exekucyi, iako na ugaszenie pożaru powszechnego zbiegać się, a w przypadku niemożności przybycia Ofo-
bistego, wreszcie przez wyflanych na swoje mieysce liczbę przytomnych pomnożyć, pomoc zaś i Sukkurs uciśnionym i w niebezpieczeństwie znajdującym się dawać, i tak już nie w słowach, lecz w skutku w wierze, w pokoju, Sumnieniu, wolności i Ministrom Kościelnym, także i mieyscom dla Nabożeństwa poświęconym bez boiaźni, a przytym dla Dóbr Cerkiewnych i Zborów całości nieoglądając się na żadne trudności, i niebezpieczeństwa, i niezałując pracy, i kosztu podług wszelkiej możności i wiadomości dostrzegać będziemy; w czym dla sposobniejszego między nami zno-
szyć



szenia się, dla ogłoszenia przestępstw i terminów na Exekucyą naznaczonych, i na Zjazdach bytności naszej wymagających naznaczyliśmy zaraz, i z między siebie wybraliśmy niektórych Generalnych Prowizorów, czyli Kuratorów spokojności Cerkwi, i Zborów naszych Chrześcijańskich, a mianowicie z między Ludzi Religii Greckiey wybraliśmy z Senatu JO. Xcia Konstantego Ostrogskiego Woiewodę Kijowskiego z Greckiey, JO. Xcia Alexandra Ostrogskiego Woiewodę Wileńskiego, Xcia Grzegorza Sanguszka Koszerskiego Kasztelana Bracławskiego, z Rycerstwa zaś JOO. Xiażąt, Michała i Adama Wiszniowieckich, Xcia Joachima Koreckiego, Xcia Kiryaka Rożyńskiego, Xcia Grzegorza Horckiego, Xiażąt Bogdana i Jana Solomereckich, Pana Jana Tryznę, Panów Andrzeja i Alexandra Zachorowskich. P. Jerofeja Horckiego, P. Jerzego Kierdeja, P. Łabońskiego, P. Stefana Łożkę, P. Lityńskiego Marszałka Mozyrskiego, Kniazia Jerzego Puzyń; a z między Ludzi Religii Ewangelickiey wybraliśmy Senatorów, tak z Polski, iako i z W. X. Lit: JO. Xcia Krzysztofa Radziwiłła Wileńskiego i JWW. JPP. Andrzeja Leszczyńskiego z Leszna Brzeskiego Kujawkiego, P. Jana Abra-



Abrahamowicza Smoleń: P. Krzysztofa Zenowicza Brzeskiego, P. Fabiana Cetę Malborskiego Woiewodów. WW. P. Jana Rozrażewskiego Poznań: P. Jana Zborowskiego Gnieźnień: P. Mikołaja Naruszewicza Zmudzkiego, P. Czaplica Kijowskiego, Pana Jozefa Korfaka Połockiego, P. Jana Zenowicza Witebskiego, P. Piotra Dorostayskiego Mińskiego, P. Piotra Niezyczkiego Bielskiego, P. Andrzeja Firleja Radomskiego, P. Andrzeja Męcińskiego, P. Jana Drohoiewskiego Sanockiego, P. Urowickiego Chełmskiego, P. Jana Ruzzkowskiego Przemyślskiego, P. Adama Balińskiego Bidgk: Kasztelanów, i P. Krzysztofa Monwida na Dorohośćaiach Marszałka naywyższego W. X. Lit: a z Stanu Rycerskiego z Polski z Woiewództw tych, które w Lubelskim Trybunale sądzą się JPP Andrzeja Szafrancza Starostę Lubelskiego, P. Andrzeja Reia, P. Marcina Krezę, P. Kasprowa Kempelskiego, P. Waleryana Kołka, P. Krzysztofa Pawłowskiego, P. Zygmunta Palcewskiego, P. Hieronima Czyżewskiego z Czyżewa, P. Gniewosza Starostę Latowickiego, P. Piotra Hołukowskiego, P. Stanisława Stadnickiego na Łańcucie, P. Jana Bala, P. Marcina Chrzastowskiego, P. Samuela Troieckiego, P.

(c) Jana



Jana Fredra z Krakowa, P. Jerzego Stana, Czaplica Sędziego Ziemsk: Luckiego, P. Jana Potockiego Starostę Kamienieckiego, PP. Jakuba i Krzysztofa Siemińskich Woiewodzców Połockich, P. Andrzeia Rzeczyckiego Podkomorzego Lubelskiego, P. Krzysztofa Reja Stolnika Lubelskiego, Panów Jana, Piotra, i Adama Horayskich, P. Lipkiego Podkomorzego Bełzkiego, P. Mikołaja Ostrogora, P. Jagodzińskiego Sędziego Ziem: Bełzkiego, P. Kalpra Kosińskiego, P. Pifatyńskiego Podkomorzego Bracławskiego; A z tych Koronnych Województw, które w Trybunale Piotrkowskim sędzą się: JJPP Jerzego Łatańskiego, P. Wacława Leszczyńskiego, PP. Sendziwoja i Jakuba Ostrogorów, P. Andrzeia Tomickiego, P. Andrzeia Zarembe z Kalinowy, P. Andrzeja Grudzieckiego, P. Wojciecha Witosławskiego, P. Stanisława Pogorzelskiego Podśędka Ziemsk: Kaliskiego, P. Zygmunta Grudzieckiego, P. Chryzostoma Marzewskiego, P. Michała Białoskiwskiego, PP. Jana i Marcina Broniewskich, P. Piotra Zychlińskiego, P. Paleckiego, P. Jana Krzysztoforzkiego Staln: Sieradz: P. Widawskiego, Laurentego Niemojewskiego, P. Andrzeja Krotowskiego Woiewodzica Inowrock: P. Nieszczyckiego Sęcie-



Ciechan: P. Zygmunta Nieszczyckiego
Sfę Prasnyskiego, P. Zateckiego Podkom:
Rawlk: P. Stanisława Siewierskiego Sfę
Ostrzeszow: P. Szymona Ostromieckiego,
P. Adryana Chełmeckiego, P. Woycie-
cha Borkowskiego; z W. X. Lit: JJPP.
Xcia Jerzego Radziwiłła Wojewodzica
Nowogrodz: P. Jana Hlebowicza Stolnika
W. X. Lit: P. Adama Talwosza Starofę
Düneburk: P. Mikołaja Zenowicza Pod-
komorzego Ofzmiańsk: Kniazia Melchio-
ra Pietkiewicza Pifarza Ziem: Wileńsk:
Kniazia Jaroława Hołowczyńskiego na
Kniażyczach, P. Piotra Stabrawskiego Sfę
Wendeń: Kniazia Teodora Druckiego Hor-
skiego, P. Jana Teodora Pocieja Sędzie-
go Ziem: Brzešk: P. Jana Maskiewicza,
P. Andrzeja Jundzła Marszałka Ziemsk:
Wołkowyńskiego, P. Sebaſtyana Pakoſza,
P. Pawła Wereszczakę Podſtolego Brzešk:
P. Jakuba Siemiaszka, P. Romana Rauta,
P. Romana Wasilewicz Korſaka, Knia-
zia, P. Jerzego Sokolińskiego Druckiego
Podkom: Witebšk: Sfę Uſwiackiego, P.
Grzegorza Sapię Podkomor: Orſzań:
Kniazia Jana Druckiego Horſkiego, P.
Melchiora Szemiota, P. Woyciecha Ra-
dzimińskiego Podkom: Zmudzkiego, P.
Sebeſtyana Kieyſzerta Sędziego Ziem:
Zmudz: P. Jana Hołownię Pifarza Ziem:
(c2). Woł.



Wołkowysk: P. Andrzeja Stankiewicza
 Sftę Mińskiego. P. Makarewicza Sędz:
 Ziem: Mińsk: P. Jarosza Wołczka, Knia-
 zia Zyżemskiego Sftę Rzeczyckiego, P.
 Jana Jundziła; do których to wspomnio-
 nych Prowizorów, iako wszystkich w po-
 wszechności, tak i do którego bądź z
 nich w bliskości Rezydencyi pokrzyw-
 dzeni w wolności Religii, i za Religią,
 a Rady i pomocy żądający przybiegać,
 przez co oni i każdy z nich dla tego, ie-
 żeli iaką potrzebę zobaczą innym oznay-
 mią, a o pożytecznym i pomyslnym za-
 kończeniu zdarzonego Dzieła nayspier-
 wniej starać się mają; ta zaś staranność
 w pryncypalnych Sprawach, ażeby tym
 pospieszniej koniec swoy mogła odebrać,
 potrzeba nam będzie mieć Kongressa,
 które ażeby tym więcej liczniejszy by-
 ły, deklarujemy to sobie pod temiż rze-
 czonemi obowiązkami, iż kiedy Grecy
 Generalny Kongress ustanowią, i żądać
 tego będą. więc Ewangelicy na ten Ich
 Kongress lub sami przyjadą, lub Posłów
 przyślą, a z drugiej strony kiedy Ewan-
 gelicy Kongress Generalny, iak dawni
 zwyczaj ustanawiać Kongressa, ustanow-
 ią, i gdy tego potrzebować będą, więc
 Greckiey Religii Ludzie na ich Kongress
 albo sami przyjadą, albo Posłów swoich
 przy-



przyszłą, i tak wspólnie iedni drugich ciężary nosząc z obydwóch Stron Radą i pomocą sobie pomagając, i iako ci jesteśmy, którzy na mocy Kraiowej Konfederacyi zawsze sobie wierności dotrzymowaliśmy, i iako iedne ciało pod iedną Głową Chrystusa Pana, ta zgoda i przymierze między nami wiecznemi czasy nigdy od niego nieodstępuiąc, ani piśnami, ani słowami obrażającemi ieden drugiego urażając, za pomocą Boską dochowywać będziemy; którą zgodę pod obowiązkami w Konfederacyi Kraiowej wyrażonemi między nami uczynioney zatwierdżając, Obojga tak Greckiego, iako i Ewangelickiego wyznania Ludzie Rękami swoiemi podpisałi, i Pieczęci swoje do niey przyłożyli dla lepszego dowodu w Wilnie 1599. Roku.

(10.) JAN KAZIMIERZ

Z BOŻEY ŁASKI KRÓL POLSKI, WIELKI XIĄŻE LITEWSKI, RUSKI, PRUSKI, ZMUDZKI, MAZOWIECKI, INFLANTSKI, SMOLENSKI, CZERNIECHOWSKI, A SZWEDZKI, GOTSKI, WANDALSKI, DZIEDZICZNY KRÓL.

Wielebnemu Teodozemu Wafilewiczowi Archimandrycie Słuckiemu, wier-
nie



nie Nam miłemu Łaskę naszą Królewską. Wielebny wiernie nam miły. Dał Nam sprawę W. Kasztelan Kijowski, że wierność Twoją pod ten czas; gdy Woyska Nasze w Polu z Nieprzyjacielem Państw Naszych krwawie się rozprawiają, uczyniwszy sobie, i podniosłszy prywatną Chorągiew, a pod nią nie mało Ludzi, Sług, i poddanych swoich i cudzych nagromadziwszy, po Włościach chodząc płoczeł, i w maletności jego Dziedzicznej Kozangrodku, Ubogich Poddanych ciemieżył, bydła zabierał, Stacye wyciągał, prowiantować i żywić się każeł, insze Chorągwie nasylał, i sam nawoździł, i coć się tylko podoba, to bez respektu na Honor W. Kasztelana, i na godne za taki występki karanie z kupą swoją robił. Co (jeżeli tak jest) że przeciwko prawu, słusznosci, Stanowi swemu, ku szkodzie Ludzkiej *non sine Scandalo* czynił. Napominamy tym Listem Naszym Wierność Twoją, i koniecznie mieć chcemy, abyś W. T. Chorągiew zwinął, kupę swawolną rozpuścił, szkody Ludziom nie czynił, a poczynione dostatecznie nadgrodził, Wołacze w swej służbie Bożej, nie graszacy w cudzych Włościach pilnował, bardziej się cnotami Zakonnemi zalecił

sta-



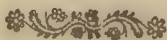
staraiąc, niżeli *licentiosa vita* Stan Duchowny dyffamując, wiedząc o tym zapewnie, że taką swawolą (ieżeli iey nieprzeştanieisz) rozkazaliśmy wierności Twoy zganić. Inaczey, tedy Wier. T. nieuczynisz z powinności swey dla Laſki Naſzey. Dan w Krakowie dnia 24. Mieſiaca Nowembra, Roku Pańskiego 1660. Panowania Królestw Naſzych Połſkiego Dwunasteſtego, a Szwedzkiego Trzynasteſtego Roku.

JAN KAZIMIERZ KROL (L. S.)

Monitoria do Wieleb: Archimandryty Słuckiego, aby w maiećności W. Kaſztelana Kijowſk: Kozangrodka i inſzych poddanyſm ſzkód nie czynił, i Chorągiew zwinął, kupę ſwawolną rołpuścił.

Andrzej Kotowicz Piſarz W. X. L. mp.

(11.) *Die 18. Aprilis 1779: z Warszawy.* W Liſcie do Episkopa Kijowſkiego X. Sadkowski przepraſza, że Expedycye do XX. Jana Stockiego, i Jakuba Zieleńskiego z pakietem do Poſła Roſſyiſkiego, i Relacyą o zrządzonych przez Unitów Gręco Roſſyiſkiemu Duchowieńſtwu krzywdach rozpieczętował,
z przy-



z przyczyny, iż tych XX. niebyło w Warszawie, a interesi ich, w którym był tłumaczem i Patronem, był mu zupełnie wiadomy. Dalej wyraża, że w podobnym zdarzeniu za jego bytności w Warszawie było ich pięciu, a nie niewskorali... W tym bydz może za przykład Episkop Mohyłowski nie tylko do Peterzburga, ale po Wilnach i Warszawie wach włóczący się, przy którym i ja przez 17. lat mieszkając, wiemy cokolwiek o interesie Religii naszej w Polsce uciemieżaney. Cóż w tym przypadku czynić? tu Panowie Generalowie mówią; *nie lepiej byłoby, ahyś Przew: W Pan tę pracę przyjąć na siebie raczył, i sam posatygował się nie do Polski, ale prosto do Peterzburga, i tam prosił o interpozycyę, albo żeby do Kommissyi Cerkwie i Monasterzy zabrane Kapłanom były oddane, albo co lepić, żeby przy was nicodmien nie była wysłana Kommissya. Takie ich zdanie, jeżeli nie z uprzykrzeniem dla Przew: W Pana, rozumiem podoba się, że tym zręczniey, możnaby było dokazać swego przedsięwzięcia, kiedy Przew: W Pan masz, iak słyżę, po Bogu bardzo sobie przychylnego Wielkiego owego Męza JO. Piotra Ale-*

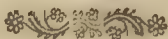
„ xan-



„ xandrowicza Zadunayskiego. *Ex oppo-*
„ *sito* tego, Xieża ile się ich tylko bę-
„ dzie przyfylać, nietylko niczego nie-
„ dokażą, lecz jeszcze co gorszego o-
„ trzymają. O tym donieść Przew: WPa-
„ nu za powinność moją sądziłem. „ iak
„ prędko bowiem jesteśmy wszyscy w
„ ciebie Chrystusowym członkami, więc
„ koniecznie, kiedy iedne boleją, powin-
„ no to bydź z uczuciem i dla drugich,
„ a tak wypada starać się iakim można
„ sposobem dopomagać. „ Kończy win-
„ zuiać mu wyniesienia na Metropolią Ki-
„ jowską.

Die 22. Aprilis. — Tenże Igumenowi
iakiemuś donosi. że w sprawie Monaste-
ru Dzieciołowickiego usłuży, że trzem Pa-
tronom Affessorckim musiał zapłacić 150.
Czer: Złł: a za Dekret pretendują 60.
Czer: Złł: a możeby i więcej żądano,
gdyby JW. Stackelberg nieinteressował
się. Nakoniec ostrzega, żeby udaniu
Modesta przeciw Igumenowi niewierzył.

Die 30. Ožobris. X. Sadkowski na
dwa Listy Episkopa Mohylowskiego od-
powiadając, przeprasza, że niemógł
prędzey odpisać, raz, że oczekiwał re-
zolucyi na swoje Listy, drugi raz, że zda-
rzona



rzona śmierć Brata, którego żałował, była temu przeszkodą. Przytym pyta się tegoż Episkopa, w jakim są teraz stanie na Ukrainie prawowierne Cerkwie, o których nic nie słyszy.

Die 12. Xbris. — Tenże Episkopowi Kijowskiemu posyłając przez Igumena Wileńskiego Listy Gangannellego, temi wyrazami odezwę kończy: „Co się dzieje z Cerkwiami prawowiernemi? „dawno już o tym nie słyszę.

(12.) *Die 22. Aprilis.* — W Response do Grzegorza Jakowlewicza X Sadkowskiego donosi, że P. Przybora pod Mińskiem miał kupić Dobra, i radzi podać Supplikę do Collegium Interessow Cudzoziemskich, aby było zalecono JP. Posłowi o tegoż rekwirować.

(13.) Ukaz Jey Imperatorskiej Mci Samowładczyney Cało-Rossyjskiej z Duchownego Perejaślawskiego Konsystorza Rzaefelowi Ihumenowi. Przez Ukaz Jey Imperatorskiej Mci z Najswiętszego Rządzącego Synodu Przewielebnemu Hilarjanowi Biskupowi Perejaślawskiemu i Boryspolskiemu Arcy-Pasterzowi Naszemu Roku przeszłego 1779. dnia 27. 8bris za-

szły



szły *præ cateris* zalecono Was Rafaela Ihumena z Dyecezyi Siewskiej z Kłafztoru Pustelniczego Glinńskiego pod tytułem: *Nayświętzey Panny*, za prozbą waszą uwolnić, i do Dyecezyi Perejaławskiej przeznaczyć, do którego bądź Monastyru, podług zdania iego Przewielebności, przez wzgląd na dawne wasze zasługi, iak tenże Ukaz oznacza, a że dnia . . . Grudnia tegoż R. za podanym przez siebie doniesieniem zadeklarowawszy się, że nieodmienną intencją wziąłeś, w Zagranicznym Prawowiernym tutejszey Dyecezyi Bohusławskim pod tytułem *S. Mikołaja* Monastyrze resztę dni życia swojego dokończyć, i tamże uślawicznie przemieszkiwać. Na które doniesienie za wyrokiem iego Przewielebności, rozkazano proszącego Rafaela Ihumena do oznaczonego Bohusławskiego Monastyru podług żądania iego uwolnić, i dla tego podług Ukazu Jey Imperatorskiej Mci w Duchownym Konfysltorzu przykazano, aby przełożyć o tym przez Ukaz *Anempodystowi* Ihumenowi Bohusławskiemu i Braciom z tym zaleceniem, żeby za przybyciem waszym do Monastyru tak Stancją naywygodniejszyą dla was wyznaczono, iako też aby i Pensją podług wszelkiej tegoż Monastyru sposobno-



sobności kontentowano wszelkimi sposobami we wszystkim, iako dla Człowieka zasłużonego czyniąc wzgląd, uszanowanie, i przychylność; o czym i wam dać znać przez Ukaz przy opatrzeniu Paszportem dla wolnego przejazdu postanowiono. Dnia 24. Lutego 1780. Roku.

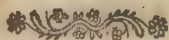
(14.) Wypis Ukazu Imperatorowey Rossyjskiej, do Feld-Marzałka Generała Zacharyasza Grzegorzewicza Hrabiego Czerniszewa pod dniem 2. Lipca 1780.

Na doniesienie o nowey proźbie, którą Metropolita Greco Unicki w Polszcze Jazon Smogorzewski do was niedawno uczynił, aby mu zostawić rząd Kościołów Greko Unickich w Połockkiej i Mohylowskiej Gubernii, jeżeli nie na zawsze, to przynajmniej aż do nominacyi nowego Arcybiskupa: uznaliśmy rzeczą potrzebną, abyście mu w odpowiedzi przestali następujące objaśnienie; to jest: iż na mocy układu między Nami, a Królem Jmcią Polskim umówionego, ponieważ zezwoliliśmy, aby rzeczony Jazon Smogorzewski, będąc godnością Metropolity w Polszcze zaszczycony, wolny był względem nas od wszelkiego pokuszeństwa i podległości poddanego,



na iego więc mieysce nominowaliśmy innego Arcy-Biskupa do nowych Państw Naszych. Ten gdy wołał zostać w Państwach, Cesarzowy Królowy, Dyecezya, którą miał zarządzać, znalazła się bez Pałsterza. A iako Prawo urządzenia iey Administracyi i nominowania Arcy-Biskupa od Naszey Samowładności jest nieoddzielne, tak wypływa ztąd, że żadna Juryzdykcyja Kościelna obca niemoże się mieszać w rząd rzeczoney Dyecezyi w tym, co się ściąga do święcenia Kapłanów, i innych temu podobnych czynności władzy Duchowney, a za tym ani przytoczone przez Metropolitę Smogorzewskiego przykłady, ani prawo, które twierdzi, iż wynika z Prerogatyw do Juryzdykcyi Metropolitańskiej w ogólności przywiązanych, niemogą upoważniać go do przywłaszczania sobie iakijżkolwiek Zwierzchności nad pomienioną Dyecezyą. Jego w tey mierze pretenzys mogła mieć iakiś fundament, kiedy wyżey rzeczony Prowincye iedno składały ciało z Państwami Rzpltey, *ale dziśiay gdy iest Obywatelem i Prałatem w innym Państwie, iakże może służyć razem dwom Panom równym?*

Z tąd



Z tąd widocznie pokazuje się, że wspomniany Metropolita powinien się wstrzymać napotym od mieszania się w to wszystko, *co się ściąga do Osoby i Urzędowania Arcy Biskupa w Połocku rezydującego Naszego poddanego, a zachować się przy Jurysdykcji, która mu w Polszcze należy, niewódając się w Duchowne Państw Naszych interesa.*

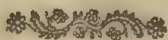
Co się tycze iego Dóbr własnych, należy mu podług Traktatów zostawić zupełne i całkowite używanie, równie iako wszystkim innym, którzy Nam przy sięgę wierności wykonali.

Dla urządzenia zaś Administracyi interesów Kościelnych w Gubernii Połockiej i Mohilowskiej, nim nowe Nasze nastąpią ukazy, *mieć chcemy*: aby ustanowiony był Konfystorz złożony z 3ch lub 4ch Duchownych Greko-Unickiego Obrządku Naszych poddanych, i za ludzi dobrych obyczajów uznanych.

KATARZYNA:

R O K 1783.

(15.) X. Sadkowski pod dniem 3. Września X. Konińskiemu z Warszawy raportuje:



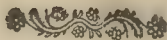
tuie: że Synod pozwolił mu nosić Krzyż na pierśiach przez czas iego Kapelanii przy Poselskim — W osobnym zaś Liście dziękuję za wyrobienie tego pozwolenia, spodziewając się, że który z Biskupów z swoiey mu Zakrytyi Krzyż przyszle. Donosi przytym, że List iego przez ręce Rezydenta oddany Połkowi, który z niego był kontent.

(16) List X. Sadkowskiego do Protokojerza Stefana Lewandy, czy Lewandowskiego w tey jest ośnowie: „ Przybywszy
„ do Warszawy Oyciec Andrzej dzikie
„ i straszne rzeczy podał do uszów mo-
„ ich o traktamencie okazywanym na-
„ szey Prawowierności w waszey stro-
„ nie od złośliwych Unitów, o czym ja
„ i pierwey dosyć nasłuchałem się. Ja
„ chociaż nie mam honoru znać WMPa-
„ na, iednak bardziej przypatrzyłem
„ się Portretowi słowami Oycia Andrzeja
„ wyobrażonemu, prawie samych was
„ widzę, i nie tylko was, ale i Dufzę
„ waszą, i zacnieysze przymioty, któ-
„ remi od naywyższej Opatrzności ob-
„ darzona, a tak i piśzę prosząc waszey
„ przyiaźni, i dla miłości Jezusa Chry-
„ stusa, radząc przytym dawać mi przy
„ wszelkim pewnym przypadku znać, dla
„ fzcze-



„szczegulney tylko, iako Bratu wasze-
 „mu, i Członkowi tegoż samego Chry-
 „stusa Ciała ciekawości, o naywię-
 „kzych prześladowaniach przez kogo,
 „nad kim, i kiedy bywały? Ja niebę-
 „dąc w siłach sam przez siebie wam po-
 „modz, zapewniam was, że wszystko
 „to przeszło się do Arcy-Pasterza mo-
 „iego Jerzego do Mohylewa, który nie
 „zaniedba samych nayznaczniefzych
 „Rossyjskich Panów o tym uwiadomić.
 „Oto JO. Xże Grzegorz Alexandrowicz
 „Potemkin dwarazy czyli trzy był w
 „Mohylewie, i Przewielebny JX. Bi-
 „skup wszystko, co tylko w prześlado-
 „waniu na was ściągnionym dawniey
 „widział, wszystko donioł. Sądzę, iż
 „i ieszcze kiedy będzie, więc konie-
 „cznie nie zamilczy, a bydyż może
 „przełoży i w Nayświętszym Synodzie,
 „i niebędzie to odpuszczono Ducho-
 „wney waszey Zwierzchności; dla te-
 „goż pisać wy macie do mnie dla ie-
 „dney, iak wyżey namieniłem, ciekawo-
 „ści. Obszerniey o tym oznaymi Oy-
 „ciec Andrzej. Polecając się Miłości
 „waszey i Świętym Modlitwom, iestem
 „z prawdziwym uszanowaniem i Sub-
 „missyą.

(17.) Ukaz



(17.) Ukaz Jey Imperatorskiej Mci Samowładczyny Cało-Rossyiskiej z Duchownego Kijowskiego Konfysytora Jeremonachowi Hilarionowi Namieśnikowi Słuckiego Trojeckiego Monastyru, z Bracią.

Podług Ukazu Jey Imperatorskiej Mości do Duchownego Kijowskiego Konfysytora za waszym i Braci Rapportem, i za doniesieniem: iż w Roku terażniejszym 1783. dnia 2. Września Paweł *Wotczan'ski* Archimandryta wspomnionego Monastyru umarł, a 5. dnia tegoż Mieściąca z należytą Cerkiewną Ceremonią jest pogrzebiony, wspomniony zaś Monastyr Trojecki, przez JO. Xcia Jmci Karola Radziwiłła Woiewodę Wileńskiego, i Kollatora poruczony wam w rząd z Bracią, aż do mającego tam bydź Słuckiego Archimandryty, więc postanowiono: *imo.* Do czasu w tymże Słuckim Monastyrze przyszłego Archimandryty, podług zezwolenia wyżej wspomnionego Xcia Jmci, wy Namieśnik z Starszą Bracią macie należyty w tymże Monastyrze rząd prowadzić, i obiać cały majątek zewnątrz i wewnątrz do niego należący, także dochodów i rozchodów, i różnego nazwiska Xiążki, Dobra i tam daley

(d) pod



pod Inwentarzem, jeżeli ten w wspomnionym Monasterze znajduje się, *ex opposito* którego, jeżeli co przybyło wpisać, i co ubyło wyraźnie oznaczyć, a ten, lub w przypadku nieznalezienia się onego, spisawszy na nowo drugi, do niego, iak wyżej wspomniano, co się obeymie wciągnąć; także i zmarłego Archimandryty Testament na iego majątek (jeżeli iaki Oryginalny znajdzie się) zostawiwszy w Monasterze Kopią, a gdyby go nie było, więc tenże spisać, i w porządku tamże trzymać, aż do Ukazu, przyślawszy do Konsystorza przy raporcie. z objaśnieniem w tymże, jeżeli co nie zalega Skarbowego, lub Klasztornego na tymże majątku dla odraportowania o tym do Najswiętszego Synodu, i do Krajowego Ekonomicznego Collegium, z mocy zaślętych ukazów, pierwszego z Najswiętszego rządzącego Synodu *de die 15. Martii 1776. R.* i powtórnego *de 5t. 8bris R. 1779.* z Krajowego Ekonomicznego Collegium. *zdo.* Będący pod Jurydykcyą Archimandryi Słuckiey Monastyr, Parafialne Cerkwie, i całe tamteysze Duchowienstwo we wszystkich Sprawach i rozkładzeniach, mają zostawać pod Słucką Duchowną Administracyą, nazywającą się tamteyszym Duchownym



wnym Konfysforzem, w którey Admini-
stracyi ciż sami, co i za życia zmarłego
Archimandryty wchodzili, i oprócz
tych, Duchowieństwo Słuckie wybierze
dwóch Kapłanów zdolnych i znających
Prawa, i ci zasiadając, tak postępować
mają, iak Święte Prawidła, Regulamen
Duchowny, a naywyższe Jey Imperator-
skiej Mci Ukazy przykazują, z nayczulszą
pilnością bez wszelkiego opóźnienia, i
przedłużania, i aby supplikujący bynaj-
mniey zwłoki niecierpieli. W interes-
fach zaś właściwie od zdania i rezolu-
cyi Biskupiey dependujących, także co
do Aspirantów z pod Juryzdykcyi tey-
że Archimandryi na Kapłanów, i Dia-
konów, ieżeli gdzie w nich iest konieczna
potrzeba, z wywodem pewney o tychże
wiadomości do wyexpedyowania onych
przy należytych prezentach dostawiać
do tuteyszego Konfysforza Przewielebne-
go Biskupa Kijowskiego, a za ich przy-
byciem, od teyże Duchowney Admini-
stracyi Jego Przewielebności; o czym do
teyże Administracyi, do was Namieśni-
ka z Bracią, i osobno do całego Słu-
ckiego Duchowieństwa posłać ukazy, i
posłane. 1783. R. dnia 5. Października.



(18.) Ukaz Jey Imperatorskiej Mci Samowładczyczyney Cało Rossyiskiej, z Kijowlkiego Duchownego Konfysytorza. Hilarionowi. Jeromonachowi, Zagranicznego Prawowiernego, w Polsce sytuowanego Trojeckiego, Sluckiego Monastyru Namiesnikowi z Bracią.

W Ukazie Jey Imperatorskiej Mci z Najswiętszego Synodu, do tuteyszego Konfysytorza dnia 25. Września R. 1783. ordynowanym, a przez tenże Konfysytorz dnia 12. terażnieyszego Miesiaca Października odebrany wyrażono, i w tym to wyraźnym Nayiasnieyszey Imperatorowej Jeymci Ukazie Najswiętszemu Synodowi dnia 22. Września intymowanym, i własną Ręką Imperatorowej Jeymci stwierdzonym napisano. — „Nay-
„ łaskawiey Konferowaliśmy. Samuelo-
„ wi Arcy-Biskupowi Rostowskiemu Sy-
„ nodu naszego Członkowi Metropo-
„ lią Kijowlką, zostawiwszy przy nim,
„ Tytuł Członka Synodu, na miejsce
„ zaś iego, do Dyecezyi Rostowskiej
„ rozkazniemy przenieść Arseniusza Bi-
„ skupa Twerkiego, do Twerkiej Dye-
„ cezvi Joasafa Członka Synodu Biskupa
„ Niżhorodzkiego, a do Niżhorodz-
„ kiej Dyecezyi, Wikarego Dyecezyi
„ Mo-



„ Moskiewskiej, Damascena Biskupa Sie-
„ wskiego, do Włodzimirskiej Dyecezyi,
„ Wikarego Dyecezyi Nowogrodzkiej,
„ Wiktora Biskupa Ołonieckiego; *in se-*
quelam tego wyraźnego Jey Imperator-
fkëy Mci Ukazu Najsświętszy rządzący
Synod rozkazał: dla istotnego podług te-
go Jey Imperator: Mci Ukazu dopełnienia,
do wszystkich wspomnionych Biskupów
dla należytey Kommemoracyi Imienia
Przewieleb: Samuela Metropolity Kijow-
i Halickiego Członka Synodalnego po
Dyecezyi Kijowskiej, przy Cerkiewnych
i Kapłańskich Obrządkach, i dla powinnego
od Duchownego i Świeckiego Stannu Lu-
dzi w tey Dyecezyi znajdujących się,
iako swoiemu Pasterzowi posłuszeństwa i
podległości, do tegoż Konfysforza; o in-
nych zaś wyżej oznaczonych Biskupach
wspomnionych Dyecezyi do Ichże Konfy-
sforzów, a dla wiadomości, do Synodal-
nego Moskiewskiego Kantoru, do Syno-
dalnych Członków, i do innych Prze-
wielebnych Dyecezalnych Biskupów, a
gdzie takich nie masz, więc do Ducho-
wnych Konfysforzów, także i do Mo-
skiewskiego Drukarzkiego Kantoru do
Stauropigialnych Klasztorów i Monastry-
rów posłać Ukazy; i na mocy Jey Im-
peratorskiej Mci Ukazu w Kijowskim Du-
cho-



chownym Konfysforzu udeterminowano podług Exemplarza Ukazu z Najswiętszego Rządzącego Synodu dla wiadomości, i należytey podług niego Exekucyi do wszystkich Dyecezyi Kijowskiey, w której liczbie i w Polscze zawierają się Prawowierne Monastypy i Duchowne Administracye, są posłane. 1783. Roku dnia 13. Października.

(19.) *Pod dniem 23. Października.* Mam honor powinnować Przewieleb: WMPanu nowę łaski przez Imperatorową Jeymć okazany. Dawno ią tego Przewielebnemu WMPanu życzyłem, walże bowiem prace, i starania dawno iuż na to zaśluzły. Ja proszę naypokorniey, i na tym nowym stopniu bydz dla mnie dawnego Ducha, lecz ani na myśl mi nie przychodzi, żeby ta przemiana odmieniła w was ku mnie Geniusz. — Co się tycze Archimandryi Słuckiey. JW. Poseł pisał za mną do Xcia Radziwilla List rekommendacyiny, i w tych dniach spodziewać się trzeba od niego rezolucyi. Ja z tym prawda dawniey odezwałem się, lecz teraz ani siak, ani tak. Mnie w Warszawie nieźle, lecz iak w Słucku będzie? niewiadomo; niech się iednak we wszystkim dzieie woła Boska.

(20.)



(40.) NAYIAŚNIEJSZA MONARCHINI, NAY-
ŁASKAWSZA PANI!

Jak przedtym naywyższe Wafzey Imperatorskiej Mości Łalki i Dobrodziejstwa wylewać na mnie nayuniżeńszego swego poddanego iedynie z litości swojej raczyłaś, tak i teraz nayłaskawiej dany mi Stopeń Arcy-Biskupki, i Tytuł Towarzysza Nayświętszego Synodu, z tegoż samego czystego i niczym niezmeconego wyciekły zrzódła. Pomąciłbym to Boskie zródło, gdybym przystąpił do onego z moją prozbą, abo z czym za mną wstawieniem się, lubo by przytym coś i zasług się ukazało. Lecz Wafza Imperatorska Mość iedyną rufzoną litością wylewając szczerobliwości swoje na godnych, przypomniałaś i tego swego poddanego, który zasługi i godność swoją, ma za proch i błoto. Za takowe naywyższe miłosierdzie wylewając przed Tronem Wafzey Imperatorskiej Mci naywdzięczniejszy me serce, nie mam potrzeby w tym baiecznym zrzódle, które napojonych Starców młodość niby odradzało. Starości moiej siły zrzódłem litości Jey tyle są odnowione, że w gorliwym wy-
pei-



pełnieniu zbawiennych Jey rozkazów i powinności moiej, starość mię nigdy niepomiesza. Pizytym proszę, i prosić bez przestanku będę, naypierwsze wszystkich tańk zrzódło Boga, by zawsze wylewał dobroci swoje na Wafzą Imperatorską Mość, dając wszystko podług Jey ferca, i wszystkie Jey zamysły wypełniając.

(21.) Ukaz Jey Imperatorskiej Mei Samowładczyney Cało-Rossyiskiej z Kijowskiego Duchownego Konfystorza znaydującemu się w Warszawie przy Poselstwie Kapelanowi Ihumehowi Wiktorowi Sadkowskiemu. Za Ukazem Jey Imperatorskiej Mei Nayswiętszego Rządzącego Synodu Członek Samuel Metropolita Kijowski i Halicki, wysłuchawszy Ukazu Jey Imperatorskiej Mei z Nayswiętszego Rządzącego Synodu Roku terażnieyszego 1783. *de die 30 gbris* wyślanego, przez który między innemi nakazano Jego Przewielebności podnieść was na Zagraniczną w Polszcze będącą Słucką Trojecką do tuteyszey Dyecezyi należącą Archimandryą, przez wzgląd rekomendacyi za Wami Arcybiskupa Mohylowskiego Synodalnego Członka, i nadzwyczajnego i Pełnomo-

cne-



cnego Posła Hrabi Stackelberga, i Barona d'Ach Rezydenta, i Nadwornego Konfiliarza, o należytych Urzędach Waszego sprawowaniu i chwalebnych postępach z tym, iż dla zadeterminowania na miejsce Wasze do Warszawy do Poselstwa innego Jeromonacha za zniesieniem się z tamtejszym Nadzwyczajnym i Pełnomocnym Posłem Hrabia Stackelbergiem, Najswiętszy Synod polecił przejrzeniu Jego Przewielebności. *Pracateris* rozkazał wam stanąć w Kijowie na Expense tegoż Słuckiego Monasteru dla wyniesienia Was do tegoż Zagranicznego Trojeckiego Słuckiego Monasteru na Archimandrytę, ażeby zaś przy tymże Poselstwie za oddaleniem się Waszym nie mogła w tym Urzędzie następować przerwa udeterminować, jeżeli wyciąga tego wspomniany Hrabia Posel Stackelberg z znajdującego się w Polszczyźnie Prawowiernego Brzeskiego Monasteru do tu-tejszey Diecezyi należącego, za Waszym rozpatrzeniem się, i za zniesieniem się z tamtejszym Ihumenem Spiridionem dobrego i sposobnego Jeromonacha do przybycia aktualnego Kapelana, i o tym do Was posłać Ukaz, i ten się pożyła, a do Brzeskiego Ihumena Spiridiona takowy posłany. 1783. R. 7. Xbris.



(22.) Oycu Ihumenowi wiadomemu starać się o Archimandryą nieprzeszkadzam. Co się mnie tycze ponieważ JW. Poseł i JP. Rezydent ze mnie kontenci, potym że Panowie Polscy i Magnaci znają mnie. Co się zaś tycze Słuckiey Archimandryi, boję się, aby z Mitrą niebyły ściągnięte na mnie, i nieznośne kłopoty, ośobliwie kiedy słyszę, że tam wszystko w nieporządku i ruinie. Pojechałbym do was, ale to wszystko oddaę na wolą Boską. — Niżey donosi o Metropolicie, iż wyniesiony na Metropolia, pisał do Arcy-Biskupa Mohyłowkiego: iż czas aby i Kapelan Warszawski był nadgródzony Archimandryą.

(23.) Kiedy też Nayprzewielebniejszy WMPan na Metropolią Kijowką niewyniesiony? ... Ja życzyłem całym sercem abyś WMPan to Dostoieństwo i na tym miejscu osiągnął, chociaż w pierwszym moim Liście o tym nienapisałem, znając *Veſtram Sanctitatem* tak dobrze, iak zda się nigdy kto inny lepiej, i tak Chwała Bogu: iż na ten stopień wyniesiony Nayprzewielebniejszy Samuel. Ten Mąż iak był *Veſtræ Sanctitatis* Uczniem, a ieszcze ile mi wiadomo naymilszym, niepowątpiewam, iż zaczerpnąwszy z was

zba-



zbawienną waszą Naukę, w krew i fok dla siebie zamienił; dla czego Dyecezya Kijowska powinna sobie winszować: że takiego Arcypasterza dała Jey Opatrzność. Ona w Samuelu będzie kosztować słodczy pokarmu wielkiego i nie do naśladowania Dokonawcy Jerzego, i tak gdyby za Wiktoreni chciał napisać, i iemu przyszłoby zostawać bliżey podiego Kommandę, policzyłby siebie za szczęśliwego, któremu że mnie niegodnego rekomenduje łasce, przynosząc za to naczulwsze podziękowanie. Zanoszę przed Ołtarzem Pańskim naygorętsze modły: że wszystko dla Chwały Świętego swoiego Imienia, i na pożytek Cerkwi podług serca waszego zrzadza. JW. Pofeł ieszcze odpowiedzi na swoje pisanie za mną od Xcia Radziwiłła nieodebrał, a pisze do mnie z Słucka pierwszy Obywatel: iż stara się o te mieysce Oyciec Ihumen, albo wyraźniey mówiąc Starszy Monastyru Dzieciołowickiego, Melecijusz Buwayłów, z wielkiemi (tylko niewiem od kogo) za sobą rekomendacyami, ale Xiążę miał iakoby powiedzieć, że będę pisał do Metropolity Kijowskiego, aby podług zwyczaju przyślano z tamtąd dwóch Kandydatów, więc prosi, żeby ia nim bydz starał się, lub innego iakie-

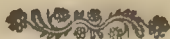


kiego użył frzodka, żeby mnie dostało się to mieysce. Ja odpisałem, iż polecam wszystko woli naywyższej Opatrzności, i że pewna wielka Osoba, niewymieniając, ale domyślając się: iż *Veſtra Sanctitas* już o tym do Nayprzewielebniejszego Metropolity Kijowskiego pisał. Inkluduję przytym Liſt w Originale od Oycy Starzszego Wileńsk: o Modęście, który bez kwestyi już Unitem, albowiem ja sam widziałem go bez Brody z kołnierzykiem, i wszyscy naydujący się przy mnie Ludzie. Przyłączam niżej moje zdanie, ieżeli *Veſtra Sanctitas* nie będzie raczył tego Liſtu (omawiający wszystkie tego Zakonności poſtęпки) poſłać do Nayświętszego Synodu z prozbą: aby iak teraz Nuncyusz w Peterzburgu, donieśli mu, co to za Człowiek? i aby między innemi rzeczami dobrze mu wrażono: iż on ozuchwalił się podevść i nayſzanowniejszych Półnoenych Podróżników Hrabiego i Hrabinę przez wyproſzenie u nich wiadomey liczby pieniędzy na Wonaſtyr Zabłudowski. iak on ſłyſze, sam z tym dawniey, aniżeli zoſtał Unitem, w Warszawie odzywał się, i żeby zarekwirowano: aby tenże Nuncyusz do kogo będzie to z iſtoty należeć, rozkazał go wyſłać, aby nau-



nauczyć, a innym na takie lekkości odważającym się przeszkodzić, lecz wręczcie to moje zdanie, za jakie osądzić raczycie.

(24.) Ukaz Jey Imperatorskiej Mci Samowładczyny Cało-Rossyiskiej, z Kijowskiego Duchownego Konfystorza, Hilarionowi Jeromonachowi Namieśnikowi Słuckiego Trojeckiego Monastyru z Bracią Dnia 15. Grudnia Roku terażniejszego 1783. zostaiący po zmarłym Pawle *Wolczańskim* Archimandrycie Słuckim na Urzędzie Sekretarza Jan Białozor przełożył, iż on będąc za życia Archimandryty na wspomnionym Urzędzie, i służąc przez Lat 17. bez żadnego podeyrzenia, i odbierania od Monastyru Słuckiego pensyi, dla iednych szczegulnie od Zesłłego względów, i ieżeli czasem kto co dał dobrowolnie, w inne zaś (oprócz swoich powinności) Kłasztorne interesa, gdzieby mu można, choć najmniejszy grosz zebrać, niewdawał się; a po śmierci rzeczzonego Archimandryty, Zakonni tegoż Monastyru Słuckiego Bracia nieoglądaiąc się na tegoż Białozora Sieroństwo i niedostatek, cały iego majątek zaareztowali, i samego z Monastyru nie wypuszczaią, trzymaiąc w Celi
różne



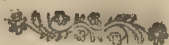
różne urągania i szyderstwa wyrządzają; Zaczynam prosić, iżby od tychże Braci daley uciskanym nie był, iako Monastyrowi nie niewinny, i aby od ich prześladowania był na zawsze wolnym, i żeby zażło roztrząśnienie i decyzya, iakoż przytym przyłączył dane sobie dnia 20. Lipca, R. tegoż 1783. od Zakonnych Braci Słuckiego Troieckiego Monastyru, za ich podpisem Świadeństwo to jest: od Jeromonachów: Hilariona tamtejszego Namieśnika, Joba przełożonego Monastyru Starczyckiego, Ignacego, Melchisedecha, Jeromonacha Łukafza, Jerodiakona Protazego, i przytomnych przytym Kapłanów Świeckich Jana Mołczanowicza, i Daniela Balkowskiego, z którego pokazuje się: iż Ci Bracia jednomyślnie i dobrowolnie zaświadczaia, że tenże Białożor iak tylko, ieszcze w 1766. Roku przez rzeczzonego Archimandrytę Pawła Wołczańskiego, był z Kijowa uproszony do Słucka na Urząd Sekretarza, i przebył w Święto-Troieckim Monastyrze na Funkcyi Sekretarżkiej, aż do terazniejszego 1783. Roku, wiernie, pilnie, i z honorem tak, iak przyślało Człowiekowi zacnemu i pocziwemu, według Urzędu i powinności swojej, którą miał sobie powierzona i poruczoną sprawował się



się, w żadne inne interesa i sprawy nie-
wchodząc, a mianowicie trzymania w
mocy swoiey Kasy Klasztorney, Arędy,
lub zaftawy Folwarku, albo czegookol-
wiek Klasztornego, zkądby mógł mieć
zysk z Posłeszyi Klasztornych, tylko
szczegulnie pism i Expedycyi. referu-
jących się do Interesów Konfystorza Ar-
chimandryi Słuckiey, i samęgo Archi-
mandryty tykających się, a sobie powie-
rzonych pilnować, czym się on i zatrud-
niał, i na tym cała jego zależała po-
winność bez żadney opłaty; teraz zaś
patrzac na słabość swiego Archimandry-
ty prosił o wydanie sobie świadectwa z
podpisem rzeczzonego Archimandryty, i
tychże Braci; zaczym będąc oni dobrze
wiadomi życia Sekretarza Białozora w
niczym niepodeyrzanego, i przez tyle
lat w tym Klasztorze mieszkającego za-
pewniaią rzeczonym Pismem i potwier-
dzaią, iż żadney pretensyi ani mieć, ani
poszukiwać nie mogą, ani będą, tak sa-
mi przez siebie, iako i przez inny szro-
dek, iako w niczym tenże Białozor od
nich nie podeyrzany w pokrzywdzeniu
Osób, i Dóbr Klasztornych jest wolny i
maiątkiem swoim, według własney woli
i chęci, gdzie zechce w jakim Kraiu lub
w Słucku, albo w bliskości Słucka bez



żadney od nich przeszkody i wzgardy, żyć może; lecz i gdyby tenże Archimandryta ozdrowiał, i na dawney funkcyi temuż Białozorowi powierzoney zostawać chciało się, - zaczęmy gdyby oni, lub ieden z nich który, albo z ich strony czego chciał dochodzić, albo użyć, czyli iaki gwałt zadać, taki bądź prawnie czyniący, w żadnym Sądzie przyjętym być niepowinien, lecz iako potwarz i gwałt czyniący, na rekwizycyą i za pozwem do przyzwoitego Sądu przez Białozora wyniesionym pod rozwagę Sądu na jego żądanie podpadać będzie, które to zaświadczenie, i zapewnienie dawszy przy oznaczonym świadectwie uproszonych Osób podpisem rąk swoich stwierdzaia. Za którym doniesieniem tegoż dnia od Jego Przewielebności taka nastąpiła rezolucya: = Podług tego doniesienia należyte uczyni roztrząśnienie i rozpoznanie Wiktór Sadkowił Ihumen, bywłszy Kapelan w Warszawie przy Poselstwie Rossyjskim, przeznaczony na Archimandrytę Monasteru Słuckiego, a po wysłedzeniu otworzyłszy Zdanie swoje przełoży Jego Przewielebności, Braciom zaś Słuckiego Monasteru przez Ukaz z Konfysztora naysurowiey zalecić, iżby oni Supplikantowi najmnieyszych przy-



przykrości, i krzywd bynajmniey nie-
czynili, pod karą nayfrozszego strofu
podług Ukazów i Praw, co się wam Na-
mieśnikowi z Bracią zaleca. Dnia 20.
Grudnia 1783. Roku.

(25.) *Przysięga Ordynującego się
na Kapłana.*

JA niżej wyrażony obietnię i przy-
sięgam Wszchemogącemu Bogu, przed
Świątą Jego Ewangelią na to: iż chcę,
i powinienem Jey Imperatorskiemu Ma-
jeństawi, moiey naymiłościwszey Wiel-
kiej Pani, Imperatorowey Katarzynie
Alexiejewnie, Samowładczyni Cało-Ros-
syjskiej, i Jey Imperatorskiej Mci nayu-
kochanńszemu Synowi, Panu Cesarzewi-
czowi, i Wielkiemu Xiażęciu Pawłowi
Piotrowiczowi prawemu Cało-Rosyjskie-
go Tronu Następcy wiernie i nieobłą-
dnie służyć, i we wszystkim bydz posłu-
sznym, nieoszczędzając życia swojego
do ostatniey kropli krwi, i wszystkie do
wysokiego Jey Imperatorskiego Majesta-
tu Samowładztwa, mocy, i władzy przy-
należące Prawa i Prerogatywy usta-
nowione, i na potym ustanowić się mające,
(e) po-



podług terminalnego rozumienia mocy, i sposobności zastrzegać, i bronić, i przytym naostatku starać się promowować wszystko to, co do Jey Imperatorskiego Majestatu wierney służby, i pożytku Krajowego, we wszelkich przypadkach tyczyć się może. O uszkodzeniu zaś interessu Jey Majestatu, stracie i upadku, iak predko o tym dowiem się, nietylko wczesnie donieść, lecz i wszelkiemi sposobami odwracać, i niedopuszczać starać się, i wszelki mnie powierzony sekret mocno chować będę, i włożony na mnie Urząd tak podług tey (generalney, iako i podług osobney) zadeterminowany, i od czasu do czasu Imieniem Jey Imperatorskiego Majestatu od przeznaczonych nademną Starżych, wypadłe Instrukcye, Regulamenta i Ukazy należytym sposobem podług Sumnienia moiego wykonywać, i dla moiego pożytku, krewieństwa, przyjaźni, ani nieprzyjaźni przeciwko powinności moiey i przysiedze niepostępować, i takim sposobem siebie regulować i postępować, iak dobremu i wiernemu Jey Imperatorskiego Majestatu poddanemu dobrze przystoi, i należy; a iako ia przed Bogiem, i strasznym Jego Sadem zawsze odpowiedź dać mogę, tak istotnie niech Pan Bóg mi na duży
i na



i na ciele pomoże. Przy tym przyśięgam: iż powinienem, i podług obowiązku chcę, i wszelkim sposobem starać się będę podług Ordynacyi na Kapłaństwo, Kapłańskie moje powołanie przechodzić z wszelką pocziwością i czystością Dusz, powierzonych mi ludzi pilnie i gorliwie Prawa Boskiego nauczać, i famemu w czytaniu Pisma S. i w zrozumieniu mocy jego i Tajemnic zatrudniać się niełeniwie i pilnie, nie upiść się, pośmiwiska z siebie nieczynić, przystrojnie żyć, lecz wszelką uczciwość w Konwersacyi i odzieniu, z przyzwoitością strzedz szacunku moiego dostojenstwa, a bardziey przykładem dobrym i niepodeyrzanym życiem, powierzoną mi Trzodę do prawowierney Religii prowadzić, a ieżeli przytrafią się w Parafii moiej Syzmatycy, tych słowem Boskim i Pismem Ojców Świętych, Duchem łagodności przekonywać, i doprowadzać dla powrócenia i złączenia się z Cerkwią wszystkie mi frzodkami starać się będę; o nieprawujących się zaś, i przy uporze swoim trwających, tym bardziey o zepsutych i innych od złączenia się z Cerkwią odciągających, pismem i słowem przekładać będę, tym ieszcze bardziey w Xięgach Spowiedniczych pokrywając i po-

(e 2) bła-



błazając ich złey wierze z Prawowier-
 nemi Chrześcianami, iako spowiadające-
 mi się, zapisywać nie będę. Przyśięgam
 ieszcze przed Wszechmocnym Bogiem,
 że wszystko to, cò przezemnie przyo-
 biecanie, nieinaczej tłumaczę w rozumie
 moim, iako przepowiadam ustami moie-
 mi, lecz w tey ście i rozumieniu, iako-
 wą moc i znaczenie napisane tu słowa
 czytającym i słuchającym okazują, i
 wszystko stwierdzam Przyśięgą moją.
 Bądź mi patrzący na serce Boże! Obie-
 tnicy moiey świadkiem, iako nie kłam-
 liwa jest, a jeżeli kłamliwa, i niepodług
 Sumnienia moiego, bądź mi Tenże spra-
 wiedliwym mścicielem. Na dopełnienie
 zaś tey moiey przyśięgi całuję Słowa i
 Krzyż Zbawiciela moiego. Amen.

R O K 1784.

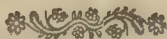
(26.) Dnia 13. Stycznia. Do Duchowne-
 go Kijow: Konfystorza od Wiktora Ihume-
 na Kapelana Poselstwa Rossyjskiego Rap-
 port. Ukaz Jey Imperatorskiej Mei Sa-
 mowładczyny Cało Rossyjskiej, z Kijow-
 skiego Duchownego Konfystorza, sub
 Nro 1953 rozkazujący mi prezentować
 się w Kijowie na Expensie Monastyru Słu-
 ckie-



ckiego dla Kreowania mnie na Archimandrytę do pomienionego Klasztoru, i żeby przy Poselstwie za oddaleniem się moim niemogło następować w Exekucyi powinności Kapłańskiej opóźnienie, jeżeli potrzebuie tego Posel Hrabia Stachelberg, zadeterminować z Brzeskiego Monastyru uczciwego i sposobnego Jeromogacha, do przybycia aktualnego do Warszawy Kapelana *de die 7. Xbris* zeszłego 1783. R. przezemnie Roku terażniejszego 1784 dnia 11. Stycznia odebrany, na mocy którego przyzwoite dopełnienie uczyni się.

Dnia 9. Januarii: X. Sadkowskiego List do Namieśtnika Monastyru Słuckiego z Kopią Ukazu, i zaleceniem, aby mu 16. Koni z przykrytą Kolaską, i z powozami na *Expensie* Klasztoru przyśłał, iak Ukaż dysponnie, dla wyjazdu do Słucka, aby się mógł prezentować JO. Xciu Jmci.

Od Tegoż do Onufrego Jwanowicza List z podziękowaniem za Rekomendacyą przed Xięciem Jmcią *Niżej pisze:* że chciał się widzieć z Panem Sekretarzem Bernatowiczem, ale już wyjechał, że był u Siostry Xiążęcia Jegomości, potym



tym u W. JP. Morawskiego Szambelana J. K. Mci. którzy obiecali pisać. *Nako-
niec* prosi, aby mu na mieyscu Radą i
pomocą chciał być.

Dnia 20. Januarii. List X. Sadkow-
skiego do iakiegoś Ihumena z doniesie-
niem, iż na ręce Pani Jozefowiczowey
zostawuie zapieczętowane Ukazy, i do-
rozumiewa się, że to o X. Rafaele, aby
był przyślany na mieysce jego do czasu,
póki inny nie będzie przyślany Kapelan.

Dnia 25. Stycznia. X. Sadkowski pi-
sząc do Biskupa Mohylowskiego z donie-
sieniem, że mu każą iechać do Kijowa,
tudzież z Kommunikacją Ukazu i Kopią
Listu, *wyraża:* „W tym Ukazie ponie-
„ waż Ja widzę Was pierwszych moiego
„ postąpienia na wyższy Stopień *Auto-*
„ *rem*, więc naypierwey wylewam nay-
„ wdzięczniejszy moje serce przed Prze-
„ wielebnym WMPanem prosiąc nayu-
„ niżenney do końca wieku kontynu-
„ wać Arcy-Pasterkie Łaski, który, aby
„ Naywyższa Opatrzność do naypoźniej-
„ szego i naygłębszego przy czerstwey
„ Starości przedłużyła, przed Ołtarzem
„ Jego Świętym ręk podnosić nieprze-
„ stanę.

Dnia



Dnia 10. Kwietnia. Tenże pomienionego Arcy-Biskupa Mohylowskiego przeprasza, że na trzy Listy dopiero odpisuje. Chęłpi się z przyjęcia od Xcia Radziwiłła, opisać cały ceremoniał tego przyjęcia, ze wszystkimi okolicznościami nawet co do ubrania i humoru, w jakim był Xże Wojewoda, i z iaką okoliczności; iaki miał komplement. Dokłada, że X. Andrzejowskiemu chce usłużyć, że się Metropolita Kijowski dziwi dla czego nieprzyjeżdża.

Dnia 18. Kwietnia. — List X. Sadkowskiego do Xcia Wojewody z prozbą o prezentę dla dwu Xięży na Parochie przy Cerkwiach Stuckiej i Jazylskiej.

Dnia 26. Kwietnia. — List Tegoż do Motropolity Kijowskiego prozwać, aby dwóch na Kapłanów chciał wyswięcić do Szepelowicz, i do Dóbr Starościney Zmudzkiej.

Dnia 26. Kwietnia. — Ukaz Imperatorowey i Synodu z Konfystorza Kijowskiego, z upomnieniem czemu pozostałości Archimandryty zeszłego Wołczańskiego nie są spisane? czemu nieodane Siostrze Jego? oraz z zapytaniem:
czy



czy był iaki Testament? i czy nie zostało po nim Skarbowey pretenfyi?

Dnia 29. Kwietnia. — Ukaz zwykłą formą dysponujący: żeby Hilaryon Namieśnik, Ekonom Protazy, i Sekretarz Iwan Iwanów przeszły, do Konfystorza Kijowskiego przyśłani byli, dla interessu ich się tyczącego.

Pod dnem 20. Maja. List X. Sadkowskiego z Kijowa do nowo-kreowanego Episkopa.

Dawno niepiszącemu do Przewieleb: WMPana wypadało pisać wiele, lecz zamiaść tego piszę mało, z przyczyny niedostatku czasu. Ja teraz mam honor powinszować Wam godności Biskupiey, Wy tey za waszą nayszczęśliwszą Duszę i trudy dawno warci. Da Rządca Pasterzów długoletnie i pomyślnie nie tylko Biskupem, lecz bydź i Arcybiskupem. Co się mnie tycze: Ja żyję, i wczoray po Nieboszczyku Oycu Pawle do Słucka na Archimandrytę wyniesiony jestem &c.

Dnia 29. Maja. Rapport do Metropolity Kijowskiego donoszący o odebraniu 3000. Rubli od Natalii Kuszminiszowej na Nonastr Słucki przeznaczonych.

Tegoż



Tegoż dnia. Rapport do Metropolii Kijowskiej względem połowiczney części dochodów z Parafii dla X. Terleckiego przypadających.

Dnia 31. Maja. — Ukaz do X. Sadkowskiego od Metropolii Kijowskiej, dysponujący, żeby przyśłał zdanie na trzy Artykuły od Bractwa Słuckiego podane, *idq; tmo.* O dokończeniu Cerkwi. *zdo.* O Architekcie *ztio.* O Xięgę Sznurową, to jest tę: w którą się podług rozrządzeń Synodu zapisują Jaknużny, przez kogożkolwiek dane.

Dnia 7 Czerwca. — Ukaz w formie zwyczajney, zalecający, aby 3000: Rubli od Natalii wypłacone, i dochód z Xięgi Sznurowej, nie na co innego X. Sadkowski obracał, iak tylko na kontynuacyą Fabryki Cerkwi Słuckiej, z obowiązkiem corocznego o tym Konfysforzowi Kijowskiemu raportowania.

Tegoż dnia. Nakazano X. Sadkowskiemu, żeby dochód przeszłoroczny z Monastyru Słuckiego, który 6000. Zł: wynosił, tudzież Summę 7000. Zł. za Dekretem Konfederacyi odebraną, i intryaty wyexaminował, i Regestra do Konfysforza Kijow: przyśłał. Trze-



Trzecim Ukazem dysponowano: żeby X. Sadkowski pretenzje Bilkowiczów roztrząsnął, o zabrany majątek, i zaległość za Xiążki, żeby dawnych Monastyru Słuckiego Rządzców przyzwał, Kwity Oryginalne od nich pozyskane, i Rapport do Konfysforza Kijowskiego przysłał.

Dnia 9. Czerwca. — Rapport na odebrany Ukaz względem przysłania Sznurowey Xiążki zamykającej Perceptę i Expens, za życia Wołczańskiego Archimandryty Słuckiego.

Tegoż dnia. Ukaz z Konfysforza Kijowskiego, aby Namieśnik Hilarion i Jan Iwanow przeszły Sekretarz dla Komportacyi majątku po Kapłanie ze Wsi Bielewicz pozostałego, i dla zdania rachunku za Xiążki Katechizmowe dali z siebie sprawę.

Dnia 16. Czerwca. — Dyspozycya Iumenowi Protopopie Petrykowskiemu, aby Zachorowskiego nowo wyświęconego nauczył administrować, i dobrze czytać.

Dnia 20. Czerwca. — Prośba X. Sadkowskiego, do Metropolity Kijowskiego, aby raczył przysłać Kapłanów dla Mo-

ro.



rockiego, i Hrożowskiego Monastyrów, ponieważ tylko po jednym mają Zakonnika; których Xieży i Cerkiew Katedralna Słucka potrzebuie, gdyż tylko trzech ma, którzy mogą być zdolni do posług Kościelnych. Do tey proźby przyłącza przyczynę: aby *in defectu* Kapłanów nieprzyfzło oddawać Cerkiew Unitom.

Dnia 30 Czerwca. — Rapport tegoż o doysciu Ukazu z Konfysforza Kijowskiego, względem wyśłania Namieśnika Hilariona, i Jana Iwanowa Sekretarza i Protazego Ekonomą.

Dnia 31. Czerwca. — Konfysforz Kijowski upewnia, że stofoownie do proźby JX. Sadkówskiego Jeromonachy: Jozafat, Ezechiel, Jeremiasz, Atanazy, i Hilarion z Monastyrów Rosyiskich przyśłani będą. Inni przez niego żądani, przywiązani do obowiązków mieyscowych, oderwani być nie mogą: którzyby zaś byli wolnemi, o tych za zniesieniem się z ich Przełożonemi, prosić może, a Konfysforz proźbę roztrząśnie.

Dnia 1. Lipca. List z Kijowa do iakiegoś Cyrilla Osipowicza, któremu X. Sadkowski
win-



winszując otrzymanego Urzędu, o sobie donosi, że został Archimandrytą. *Niżej te słowa:* „Czasby już dawno wyiechać do „swego Monasteru, tylko Zwierzchność „każe mi tu czegoś oczekiwać.

Dnia 2. Lipca. Prosi Metropolite aby dla Edukacyi Panien Swieckich, i młodych Mniszek, kazał przyiechać Pannie Barbarze z Florowskiego Monasteru, lub inney iakiey zdatney do Edukacyi.

Tegoż dnia. Na Ukaz Konfysforza Kijow: doniesienie z odpowiedzią w trzech punktach względem rozpoczętych Fabryk.

Dnia 9. Lipca. Do Liczby Mnichów, o których dawniey prosił, żąda ieszcze z Mikołajewskiego Monasteru Sawy, Jeromonacha Gennadyusza, i Poddiaka Klimenta.

Dnia 2. Sierpnia. Rapport o odebranym przez X. Sadkowskiego Ukazie przeznaczającym Kapłanów, o których prosił

Dnia 3. Sierpnia. Ukaz do X. Sadkowskiego zalecający starać się o dokonczenie Cerkwi Słuckiey, Starszego do



do Monastynu wyznaczyć, i Zakonnikami potrzebnemi opatrzyć, Xieęgę Sznurową dla wybierania Jałmużny wydać.

Dnia tegoż. Ukaz Konfysforza Kijow: uskuteczniacy proźbę X. Sadkowskiego dnia 9 Julij zanieśioną w wyznaczeniu Kapłanów: Sawy, i Gennadyusza, i Poddiaczego Klemenfa.

Dnia 11. Sierpnia. Rapport na Ukaz Konfysforza Kijowskiego względem Parafii Mikołajewskiej Słuckiej.

Dnia 15 Sierpnia. Proźba do Biskupa Kijowskiego, aby w swoiey Dyecezyi pozwolił przez trzy lata kwestować na Monastyr Słucki.

Dnia 18. Sierpnia. Konfysforz Kijow: pozwala X. Sadkowskiemu, żadaney kwesty, z obowiązkiem corocznego raportowania.

Dnia 27. Sierpnia. Do Metropolity Kijowskiego od X. Sadkowskiego proźba, iż oprócz kilku przyślanych Mnichów, ma ieszcze potrzebę przyślania sobie Porfrego, Atanazego, Teodozego, Golanki.

Dnia



Dnia 29. Sierpnia. Ukaz Konfysytorza Kijow: aby na żądanie X. Sadkowskiego wyżej rekwirowani Kapłani zaraz byli dysponowani.

Dnia 31. Sierpnia. Mocą wyżej wspomnionego Ukazu, Konfysytorz Słucki rekwiruje od Monastynu Wileńskiego o przysłanie Teodozego, Golanki.

Dnia 4. Września. Ukaz Konfysytorza Kijowskiego do X. Sadkowskiego, zalecający roztrząsnąć prozbę X. Budowicza, o utrzymanie go przy Cerkwi Ojca Jego.

Dnia 12. Września. Ukaz od Konfysytorza Kijow: do X. Sadkowskiego, żeby odebrał od Mnichów majątek po X. Wołczańskim, i oddał Siostrzę Jego.

Dnia 13. Września. Z powodu użalenia się Bilkowicza, Ukaz Konfysytorza Kijow: do X. Sadkowskiego, ażeby za Xiązki Katechizmowe należącą Summę proporcjonalnie rozdzielił na Cerkwie, i wypłacić Bilkowiczowi kazał.

Rapport X. Sadkowskiego. Ukaz Jey Imperatorskiej Mci z Kijow: Duchowne-
go



go Konfystorza *de die 13. 7bris sub Nro 2412.* o wzięciu przez całe Duchowieństwo Juryzdykcyi Archimandryi Słuckiej, i ile od każdego z nich *distinile* podług rozkazu zmarłego Pawła Wołczańskiego Archimandryty Słuckiego, za dostawienie i opłatę z tegoż Duchownego Konfystorza do Okragu Cerkiewnego teyże Archimandryi Słuckiej przynależących Xiąg i Katechizmów przez pomieniony Słucki Duchowny Rząd pieniędzy wybrano dla demonstracyi i przyśłania onych w istocie do Duchownego Konfystorza przy Raporcie, *et de reliquo* przezemnie 14. terażnieyszego bieżącego Miesiąca odebrany. I podług tego Jey Imperatorłkiej Mci Ukazu, i o iego odebraniu, i że podług niego za przybyciem moim do Monastyru Słuckiego powinne uczynione będzie dopełnienie, temuż Duchownemu Konfystorzowi raportuję. 1784. *die 16. 7bris.*

Dnia 16. Września. Konfystorz Kijowski uwiadamia X. Sadkowskiego, że Jeromanacha Anaſtazego z Monastyru Kijowskiego, podług iego życzenia, do Słucka pośyła.

Dnia



Dnia 18. Września. Rapport o do-
ściu dopiero cytowanego Ukazu.

Dnia 21. Września. — Ukaz Konfy-
storza Kijow: do X. Sadkowskiego, aże-
by X. Mitkiewiczowi z Ptu Mozyrskiego
w Kijowskiej Akademii Edukowanemu,
i zaświadczenie mającemu, podług wye-
xaminowaney zdatności, mieysce w Dye-
ceżyi swoiey naznaczył.

Dnia 25. Września. Rapport o ode-
brany rzeczonym Ukazie.

Dnia tegoż. X. Sadkowski przez List
prosi Pawła Alexandrowicza, aby mu
wyiał z Metryki Koronney, albo Litew-
skiej Extrakt Pisma za Jana Kazimierza.

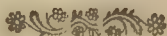
Dnia 30. Września. — Ukaz Jey Im-
peratorskiej Mci Samowładczyney Cało-
Ross: z Kijowskiego Duchownego Konfy-
storza: Wiktorowi Sadkowskiemu Za-
granicznemu Prawowiernego w Polszcze
będącego, Słuckiego, Trojeckiego Mo-
nastyru, Archimandrycie i Metropolii
Kijowskiej Namieśnikowi. Za Ukazem
Jey Imperatorskiej Mci w tuteyszym
Konfystorzu na dopełnienie wyroku Jego
Przewielebności, przez który rozkazano
pra-



præceteris co do wyprawienia Was Archimandryty do tegoż Słuckiego Monastyru, abyście należyte roztrząśnienie i zadeterminowanie uczynili Duchownego Konfysforza. Udecydowano, i przez Jego Przewielebność potwierdzono o przyzwoitym wspomnianiu Imienia Waszego po Archimandryi Słuckiej w Cerkiewnych i Kapłańskich posługach, i o powinnym przez Duchowny, i Świecki Stan w tej Archimandryi z Prawowiernych Ludzi składający się dla Was Archimandryty, jako Przełożonego i Rządcy swojego posłuszeństwie i subiekcyi, na mocy od Jego Przewielebności Wam Archimandrycie danego Instrumentu do Słuckiego Trojeckiego Monastyru Namieśnikowi z Bracią posłać Ukazy, i posłane. Wam zaś Archimandrycie za przybyciem do tegoż Słuckiego Monastyru, obięcie w rząd pomienionego Monastyru, i wzyńskiego, co do niego należy wewnątrz, i zewnątrz majątku, także przychodowe, i rozchodowe, i wszelkiego nazwiska Xięgi i Wsie, zgoła wszystko podług Inwentarzów; z których Inwentarzów ieden do Duchownego Konfysforza przy Raporcie przyśłać, a drugi takiż przy Kłafztorze zostawić, o czym Wam Archimandrycie ten posyła się Ukaz.

(f)

Dnia



Dnia 5. Grudnia. — Konfystorz Kijowski nakazuje X. Sadkowskiemu roztrząsać skargę Mnicha Kalixta z Brześcia do Kijowa schronionego dla krzywd doświadczanych od Ihumena tamecznego Spidiona.

Dnia 18. Grudnia. Dyspozycya X. Gerwazemu Daszkiewiczowi, aby stanął dla explikacyi względem zabranego Drzewa przysposobionego na Cerkiew.

Tegoż dnia. Od X. Sadkowskiego zalecenie Konfystorzowi Słuckiemu względem Dzieci mających się uczyć w Szkołach Słuckich, aby wyszły Uniwersały obwieszczaujące dostawienie Dzieci do Szkół opatrzywszy dla nich Suknie i Stół.

Powtórne wyższemu podobne zalecenie: aby zaraz Młodzież do Nauk przedstawiona była; tak ta, która już ma początki Łacubkiego Języka lub Polskiego, iako i ta, która się ma dopiero uczyć.





(27.) *Mowa X. Sadkowskiego do Metro-
polity Kijowskiego, przy wyswięceniu
się na Archimandryą Słucką.*

NAYPRZEWIELEBNIYSZY WŁADYKO, NAYŁA-
SKAWSZY OYCZE I ARCY-PASTERZU MOY!

Konferuiąc mi szanowny na Archi-
mandrycki Stopień Instrument, oddaiesz
pod Juryzdykcyą moią, nie tylko Klasztor,
do którego przez Ciebie jestem poświę-
cony, lecz i całą Greko Wschodnią Kon-
fessyą (od tego Instrumentu) dependu-
jącą. Czyli więc Ja będę za Wodza śle-
pym? iakim jestem; w Przewodniku mam
potrzebę. Czyli Ja stanę na miejscu
światła w ciemności, którego świecznik
albo zgaśł, albo niezaczynał goreć? Czy-
li mnie leczyć rany i strupy Dusz Ludz-
kich, któremu sumnienie zawsze trąbi:
Lekarzu uzdrow siebie samego? Czyli Ja
to będę Mistrzem i Nauczycielem Pra-
wowierności ciemnych niewiadomców, i
w Religii chlubiącym się, który prze-
stąpieniem Religii lże Boga? O iak to
dla mnie jest ciężkim? iak iarzmo do-
dzwigania trudne! Cóż, kiedy jeszcze
przychodzi mi na myśl, że Ja takim po-
winiemem byđ w tym Kraju, gdzie Pra-
(f2) wo-



wowierny od Różnowierców częstokroć tak przyimnie się, iak Owca od Wilków, Gołąb od Jastrzębiów, Młodzieniec od Zmijów? czyli więc rozpaczać zarfte niebędzie. Gdzie Boska Łaska zarządza, tam wszystko niepodobne podobnym, ślepi widzą i prowadzą, ciemni oświecaią się i świecą, niewiadomi mądrości nabywają, i mądrymi stają się, słabi krzepią się mocą z wyśokości i zmacniają się, wpadający w grzechy powstają, i przewodniczą; Wilcy z Owcami, Gołębie z Jastrzębiami wygodnie żyją, i Młodzieniec bezpiecznie Zmię weźmie w ręce &c. (*Daley słowa atramentem zalane, wyczytane być nie mogły*)

(28.) Dnia 3. Sierpnia 1784. Proźba X. Białozora, żeby był wolny od płacenia połowy dochodu Familii swego Poprzednika, z Propozycją żeby wyznaczono Synowi Antecessora mieysce, odeślana do uskutkowania z Konfysorza Kijowskiego X. Sadkowskiemu.



Dnia



Dnia 10. Sierpnia. Instrument () na
Protopopią czyli Dziekanią Słucką.*

Z BOŻEY ŁASKI POKORNY SAMUEL ME-
TROPOLITA KIJOWSKI I HALICKI.

Z Łaski, Daru, i władzy Najsświęt-
szego ożywiającego Ducha daney nam od
famego wielkiego Biskupa Pana Boga i
Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa,
przez SS. Jego Apostołów i Jch Namie-
śników i następców: a podług własnego
naszego rozpatrzenia, pobłogosławiła Na-
sza nieudolność Juryzdykcyi Archiman-
dryi Słuckiej, Miasta Słucka Mikołajew-
skiej

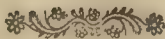
(*) Z Bożey Łaski. Tymoteusz Szczerb-
acki Prawowierny Arcy-Biskup Me-
tropolita Kijowski, Halicki, i ma-
tey Rosyji.

Teraźniejszego 1749. R. Dnia 20. Lipca,
liśtownie Nas Paśterza z Juryzdy-
kcyi Dziekanii Słuckiej prosiłi Ka-
ptani obranego przez nich Stefana
Mańkowskiego, Cerkwi pod tytułem
Zmartwychwstania Pańskiego, Słu-
ckiego Kapłana dla promocyi na



Cerkwi Rzadcę Kapłana Jana *Białozora* przez wzgląd dystryngowaney za tymże Kapłanem *Białozorem* danej od czci godnego Archimandryty *Słuckiego*, *Metropolii Naszey Kijowlkiey* Namieśnika, *Wiktora Sadkowskiego* rekomendacyi: aby był i mianował się *Słuckim* Archiprezbiterem, na który Urząd tenże Jan *Białozor* podług zwyczajnego Prawosławney Naszey Cerkwi Rytułu, terażnieyszego Roku 1784. dnia 15. Julii w Cerkwi

Dziekana Słuckiego, z zaświadczeniem o iego przystoynym, statecznym, i bez podeyrzenia życiu, wynieść na *Dziekana Słuckiego*; i My *Pasterz*, na tę *Jch* *Prezbiterów* Prośbę, tegoż godnego Kapłana *Stefana Mańkowskiego* z danej Nam od *Boga* władzy Roku terażnieyszego Dnia 23. Lipca na *Dziekana Słuckiego*, podług Obrządku Cerkiewnego wynieśliśmy, i pomienionemu godnemu *Dzikanowi Stefanowi* wszyśkich Kapłanów *Dzikanii Słuckiey* pod dozorem i Inspekcyą mieć, aby życie swoje, zoślatąc w tę *Prawowierności*, podług upodobania *Boskiego* przepędzali, i powinność Kapłan-



kwi Naszego Domu na Przedmieściu będącego; i pod tytułem równie Apostolskiego Xiążęcia *Włodzimierza* znaydującej się; przez Nas wyniesiony; przy wyniesieniu zaś tegoż Jana *Białozora* na ten Archi-Prezbiteriski Urząd, uczciliśmy go noszeniem *Distincătorii*, a przytym rozkazaliśmy wspomnionemu Archi-Prezbiterowi Janowi w Duchownym tamtejszym Słuckim Rządzie z innemi zasiadać,
któ-

ską dopełniali, iak prawidła S.S. Apostołów i czci godnych Ojców nakazują; powinien zaś tenże godny Dziekan Stefan Mańkowski i sam w Świętej Prawowierności zostawać do końca życia swojego, i wszelkie porządki w Cerkwiach swojej Jurysdykcji dobrze sprawować, i zdarzające się sprawy należące do Duchowney Zwierzchności w Dziekanii Słuckiej przegłądać, i rezolucye dawać, podług Prawideł Świętych Ojców, o niedokończonych zaś sprawach Nam czyli bardziey Namieśnikowi Naszemu Przewielebnemu Ojcu Archimandrycie Słuckiemu Michałowi Kozaczynskiemu, pod którego Jurysdykcją tenże Dziekan z tamtejszemi



którzy od rzeczonego czci godnego Archimandryty na ten Urząd będą zadeterminowani; i zważając pilnie na swoje powołanie, postępować według słowa Boskiego, Świętych prawideł, Duchownego Regulaminu, formaty Święcenia, i Naszych Pasterkich Instrukcyi, i być przykładem dobrych spraw dla wszystkich, którzy będą Jego Subalternami, mając zawsze obiektem wyśławianie Imienia

Kapłanami tak dawniej zostawać powinien, donosić. O tym dowiedziawszy się godni Prezbiterowie Dziekanii Słuckiej, powinni temu przeznaczonemu Dziekanowi Stefanowi Mańkowskiemu, przez Nas Pasterza uślanowionemu, winny honor i we wszystkim posłuszeństwo bez wszelkiej i najmniejszej przeciwności oddawać, i wszystko podług dobrej Jego rady czynić i słuchać, a wspomniony przezacny Dziekan, dobrze i łagodnie obchodzących się Braci, w przystoynęj miłości i uszanowaniu utrzymywać powinien. Przeciwnie zaś czyniących będzie miał władzę uśmierzać Duchem łagodności, i karać pomiarkowanie; w tym zaś prze-



nia Boskiego, konserwacyą naywyższego honoru Jey Imperatorskiej Mci, Jch Imperatorskich Xiażąt, i Jch Interessów; Cerkiewną Policyą, wspaniałość, i dobrą sytuacyą, powszechny Krajowy pożytek, i pomyslny Sukcess, Jemu porzuczone, a doczesnemu i wiecznemu życiu dopomagające; na odpowiedź czego i Subalterni Kapłani, i Cerkiewni służący powinni temuż Archiprezbiterowi Janowi Białozorowi, iako Starszemu swojemu, i o Jch szczęściu doczesnym i wiecznym, z Urzędu swojego troszczącemu się oddawać przyślojnie usza-

ciwnie powołaniu Kapłańskiemu obchodzących się, i po ukaraniu niesfornych remonstruiąc Nam Pasterzowi, czyli bliżey Przewielebnemu Archimandrycie, Słuckiemu Michałowi Kozaczyńskiemu, i we wszystkich temuż Przechacnemu Dziekanowi Słuckiemu Stefanowi Mańkowskiemu, ze wszystkimi Jego Jurysdykcyi Prezbitarami nieodmiennie do Nas swojego Pasterza należeć i postępować podług Prawideł SS. Apostołów, i czci godnych Oyców immutabiliter; na potwierdzenie zaś poru-



uszanowanie i należące podług Praw
posłuszeństwo, i wszystko co Bogu po-
dobać się będzie, podług dobrej Jego
rady czynić bez kontradykcyi, ale przy-
tym iak temuż Archi-Prezbiterowi, tak
i całemu Duchownemu Rządowi depen-
dować od urzędnia i władzy rzecz-
nego czci godnego Archimandryty Wi-
ktora *Sadkowskiego* na takim istotnie
fundamencie, iak w Instrumencie te-
muż Przewodnemu Archimandrycie da-
nym przepisano; dla pewnieyszego zaś
świadełstwa, że przez Nas ten Kapłan
Białozor na stopień Archi-Prezbiteryi
wyniesiony, i na tymże potwierdzony,
dany mu jest ten Instrument, za podpi-
sem ręki Naszey pod Pieczęcią Katedral-
ną,

*czenia, i na znak Naszego Paśter-
skiego Błogosławieństwa, temuż usta-
nowionemu Przewodnemu Dziekano-
wi Słuckiemu Stefanowi Mańkow-
skiemu ten Instrument z podpisem
Ręki Naszey Biskupiey pod Pieczęcią
Katedralną wydano. W Katedrze
Naszey Metropolitalney Kijowskiej
1749. Roku 14. Augusta. - Wyr-
żony. Timoteusz Metropolita. mpr.
(L. S.)*

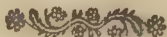


na, w Kijowie przez Boga Zbawiającym się Mieście, w Katedrze Nafzey Sofyjskiej 1784. Roku.

Dnia 13. Sierpnia 1784. Submissya JX. Białożora X. Sadkowskemu dana upewnniająca że na Urzędzie Protopopii i w Konfystorzu sprawować się będzie podług woli X. Sadkowskiego, i nic mimo tę wolą nieuczyni.

Tegoż dnia. Do Duchownego Słuckiego Rządu od X. Sadkowskiego Dyspozycja Chociaż Jan Białożor aktualnie nietylko na Jereja, lecz i Protopopieia Słuckiego jest kreowany, w Rząd jednak Dziekański wchodzić, iako i zasiadać między Wami w Sądzie do przybycia moiego dla niektórych przyczyn onemu niedozwolicie. Instrumentowi Jego Przewielebności niebędzie to przeciwnym, kiedy Ja to piszę szczególnie dla zastrzeżenia honoru, i powinno go uznanowania pomienionego Instrumentu, a tym samym dla dobra powszechnego.

*Dnia 12. Września 1784. Za przełożeniem X. Sadkowskiego, Konfystorz Kijowski porucza urzędzeniu Jego, żeby X. Białożor całą Parafią zarządzał, a po-
towę*



łowe dochodów dzielił między Sieroty po Kapłanach Zmarłych.

Dnia tegoż. Obwieszczenie od Konfystorza Kijowskiego: że X. Białozor na moeną X. Sadkowskiego instancją wyświęcony jest i przełożony na Protopopią Słucką, który po wykonaney podług Ukazu *Przyśiędże* w Konfystorzu Słuckim ma zasiadać, i dependować, iak w Instrumencie opisano.

Dnia 16. Września. Rapport o odebranym Ukazie, Białozora Protopopą ogłaszającym.

Dnia tegoż. Dyspozycya X. Sadkowskiego do Konfystorza Słuckiego dysponująca, żeby X Białozor do czasu był przy Cerkwi Mikołajewskiej Słuckiej.

(29.) *Pod dniem 9. Stycznia z Warszawy.* X. Sadkowski w Responście do Ihumena Jabłoczyńskiego dziękuje za pamięć o sobie: wiadome Liſty pierwszą pocztą odesłać do Kijowa upewnia. Nakoniec donosi, że P. Jozefowicz od dwóch tygodni do Peterzburga wyjechał.

Dnia



Dnia 26. Kwietnia. Tenże do Episkopa Konińskiego piśze: Przy expedy-cyi umyślnego do Przewiel: WPana ponieważ byłem w ambarassach, więc zapomniałem posłać Suppliki od biednych Greków Warszawskich, albo lepiej mówiąc od wszystkich, którzy tylko znajduią się w Polsce. Pomienieni Grecy szczęśliwemi siebie liczą, że przez najwyższe interessowanie *Jey Imperatorskiej Mości* (te słowa w Raptularzu są przemazane) otrzymali dla siebie *liberum exercitium* wiary. Lecz to jest ich nieszczęście, że im wytykają na oczy Unici i Łacinnicy, iakoby oni są owce bez Pasterza; i kiedy pytają; *gdzie wasz Biskup?* to jedni milczą, drudzy przymuszonemi siebie znajduią mówić. *Jest w Jassach, albo w Bukarescie; albo w Konstantynopolu, albo w Jerozolimie.* Wszystkie to, iak niegruntowne i niepe-wne, tak bynajmniej im nie pomaga. Oddają się więc teraz pod protekcją Przewiel: WPana, iako takiego Arcypasterza, który Instrumentem był ich pomyślności, i proszą Przew: WPana abyś ich przyjął do swojej Trzody tak, żeby bydy mogli częścią waszey Dyecezyi *referibiliter* względem Kapłanów, aby o tych do swoich Kaplic prosić mogli iako też i w innych potrzebach do was uciekać



kać się. Tę łaskę, gdy nie będzie iakiey
ważney niedopuszczającey przyczyny,
okazać im i ia proszę nayuniżenney, al-
bowiem mi ich żal. Jestem z głębokim
ufszanowaniem i submissyą &c.

Pod dniem 3. Czerwca. X. Sadkow-
ski do X. Konińskiego z Kijowa pisze:
List *de die 25. Aprilis* odebrałem 31. Ma-
ia. Przynosząc moje nayniższe podzię-
kowanie za wyrażoną przychylność i ła-
skę Arcy-Pasterką, ośmielam się donieść
na duszę moją Boga wzywając świadka,
iż wyższy nad Archimandryą Urząd mnie
nie cieszy. JO Xcia do Kijowa Arcy-
Pasterz Metropolita oczekuje tu przy-
bycia. Stancya mi dana w Monasterze
S. Piotra i Pawła. Pomiarkowawszy mo-
gę prosto dla okoliczności iechać do
Mohylewa.

Pod dniem 6. Czerwca. X. Sadkow-
ski X. Konińskiemu donosząc, co w po-
przedniczym Liście zapomniał, że Anta-
gonista Jego Eustachi Tichanowicz od
dwóch tygodni w Kijowie bawi, i ma
Stancyą u Biskupa; odezwę swoją koń-
czy tym wyrazem: „Niech się dzieie
,, we wszytkim wola Boska.

Do te.

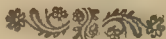


Do tego czasu zdają się należeć Uwagi X. konińskiego, między papierami X. Sudkowskiego bez daty znalezione w następującej osnowie.

Co się tycze Biskupa Prawosławnego mającego mieszkać w Słucku, za rzecz potrzebną obserwuje się.

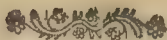
zno. Ma mieć wszystkie dawne Prawa, Przywileje Królów i wielkich Xiążąt Litewskich, przed ustanowieniem Seymów prawie absolutnie w Koronie, a w Litwie istotnie absolutnie panujących, i po Konstytucyi Seymów, Traktaty z Rosyą tak dawne iako i nowe, na Awantaz Greko wschodniej Konfessyi w Polfcze Cerkiew, i Monastyrów zawarte, bez których zupełney wiadomości, bynajmniej niemożna zdążyć do protegowania Cerkiew i Monastyrów Naszych tamtejszych.

zdo. Ponieważ tamtejsze Prawowierne Cerkwie i Monastiry, na mocy Praw dawnych, Przywilejów Królewskich, Konstytucyi Seymowych i Funduszów swoich istotnie należały do Metropolitów Kijowskich, i niemi zarządzali lub sami Metropolicie Kijowscy, lub Ich Namięśnicy



śnicy, iako to: z początku Biskupi Lwowscy, póki i Kijow i Lwów pod iednym Panowaniem Polskim znajdował się, i Lwowscy Biskupi w Prawowierności zostawali; potym za odeysciem Kijowa pod Panowanie Roslyi, niekiedy Biskupi Mohylewscy, pod czas zaś Perejaślawscy, którzy i pisali się Namieśnikami Metropolii Kijowskiej, iako własno ręczne ich podpisy zaświadczaia; więc na tym to Prawie Metropolity Kijowsk: do Cerkiew i Monastyrów Zagranicznych, i terazniejszy Ministrowie Rzpłtey Polskiej gruntuiać się, niechcą (ile mnie wiadomo) cierpieć żadnego innego Biskupa, chcącego mieć przytknięcie do Cerkiew i Monastyrów do Metropolity Kijowskiego przynależących (iako i za bytności moiej w Warszawie, Kanclerz Koronny przyślanego w ten czas od Biskupa Perejaślawskiego z Skargami Ihumena Montrenińskiego, Melchisedecha *Znaczką*, ani słuchać niechciał, powiadaiac, iż Polska Biskupa Perejaślawskiego niezna, i on prawa do Polskich Cerkiew i Monastyrów nie ma, póki oznaczony Ihumen niezasłonił się tym, iż Perejaślawski Biskup, iest Koadjutorem Metropolity Kijowskiego; dla tego i teraz Biskupowi Perejaślawskiemu mającemu mieszkać w Słucku,

wy-



wypada nieodmiennie, zaślaniać Rząd swoy nad Cerkwiami i Monastyrami Zagranicznymi, iako on trzyma mieysce Metropolity Kijowskiego; inaczey (iako niewiadać dla niego Konfytucyi Seymowej na przeszłym *immediatè* Seymie, a Królewska decyzya lub Assensus chociaźby i był, mocy w takowej materyi na fundamencie Paktów Konwentów niema) w każdym przypadku regularnego Cerkiew i Monasterów bronienia, niennikie trudności.

5tio. Na takim zaś iakoby fundamencie nietrudno będzie Biskupowi w Słucku mieszkanie mającemu, porządnie referować się tak do Katolików, iako i Unitów; ten Biskup będzie nowy w Słucku tylko, lecz stary Namieśnik Metropolii Kijowskiej w Polfcze, na Prawach dawnych zafundowany, na mocy tych Praw żadnym sposobem chwiać się niemogący. On iako taki Namieśnik, równie moc będzie miał zaślaniać Cerkwie i Monastyrzy od krzywd: respektem zaś Katolików, iako i Unitów znosząc się pierwey na piśmie, z samemi Biskupami, lub Arcybiskupami Katolickimi i Unickimi w przypadku krzywdy, a kiedy satysfakcyi niebędzie, w ten czas samemu Kró-



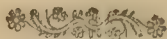
lowi Jmci donosząc przez Metropolitów Jego, z pomocą i Protekcyą Pełnomocnego Pośła Rossyjskiego. Do Seymu zaś, który zwyczajnie w każdym trzecim Roku przypada, ten Biskup nie czynić nie będzie; chybaby u J. K. Mci niemożna było satysfakcyi odebrać: co iednak bez wiadomości Najswiętszego Rządzącego Synodu, i Zagranicznego Krajowego Collegium nastąpić żadną miarą nie może. Pożytecznie iednak byłoby, pod czas Seymu bywać Biskupowi temu w Warszawie, lub na mieysce swoje sprawnego kogo posyłać dla strzeżenia, aby przez Intrygi Duchowieństwa Katolickiego i Unickiego niemógła iaka przeciwna dla Naszey Religii na nowo zapaść Konfrytucya; co także od Kooperacyi Pośła Rossyjskiego szczegulnie dependuie.

4to. Referibiliter quo ad cautelam
w Administrowaniu Monastyrów tamteyszych i Cerkiew, pierwsza zaiste zda się i powszechna być ostróżność, aby postępować z nimi iako z choremi, ostrożności lekarstwa cierpieć nie chcącemi. W Monastyrach i mało Mnichów i do samowolności skłonni, dla czego ostro z nimi postąpiwszy, potrzeba rozpędzić ich, i Monastiry próżne zostawić. Cerkwie



kwie w caſey Słuczczyźnie będące, pewnieyſze ſą do połuſzeńſtwa ztąd, iż w poſſeſſyi Xiążąt Radziwiłow Pop niepoſłuſzny nie może odchodząc do Unii z ſobą Cerkwi odciągnąć Cerkwie Prawowiernie Powiatu Pińskiego, takżę ſtatecznięyſze ſą, ile mi wiadomo. Lecz na Ukrainie Poſkiey liczne, iak ſłyſzę, Cerkwie to do Unii odchodzą, to w Prawowierność obracają ſię. Między innemi przyczynami takiej nieſtateczności wyraźna ieſt: naywiękſza ciemna niewiadomość Popów. Dla poprawy tego, radziłem Ja Archimandrycie Słuckiemu niedawno u mnie goſzczącemu, żeby on ſtarał ſię nieodmiennie poprawić Duchowieńſtwo! *Seminarium* Jemu trzymać niepotrzeba, albowiem w ſamym mieſcie Słucku, utrzymują *Seminarium kalwiń*, dla naſzey Cerkwi bardzo życzliwi, którzy za małą bardzo penſyą mogą uczyć naſzych Duchownych i Cerkiewnych poſługaczów Dzieci do Teologii; a Biſkupow Naſzemu, pozoſtać tylko utrzymywać Profeſſora Teologii i do Greckiego Języka. Do tego w przypadku, gdyby Cerkwie chcące obrócić ſię z Unii w Prawowierność (których iak myſłę pokaże ſię wiele) potrzeba temu Biſkupowi nie zaraz przyimować, lecz znoſząc

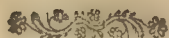
(g2) . . . ſię



się przyzwolicie z Possessorami Parafianow takich Cerkiew. Na Ukrainie zaś Polskiej naywięktsze Possessye są Xiażat Adama Czartoryskiego, i Poniatowskiego Synowca Królewskiego, także Potockich, którzy wszyscy tak nieprzeciwni są naszej Konfessyi, iż i sami żądali widzieć Biskupa naszego na Ukrainie Polskiej, dla przecięcia Buntów, tam z przyczyny Religii często bywających: dla czego znosząc się z takimi Possessorami, można ich samych mieć za Protektorów przeciwko Duchowieństwu Rzymskiemu i Unickiemu.

In reliquo nominowany terażniejszy Biskup, mieszkając u mnie w Mohylowie przez niemało lat, i będąc ze mną w Warszawie podczas obchodu za Interestami Cerkiewnemi, sam dosyć może i powinien wiedzieć, iakimi stopniami przypada postępować w każdym przypadku i dyfynkcyi okoliczności, i ieżeli niema iakich dawnych Praw i Przywilejów, także Ukazów z Nayśw: Rządzącego Synodu, w przypadku iakim potrzebnych, iako to względem Małżeństw, według okoliczności Zagranicznych do mnie przyfytanych, więc Ja za każdą od niego rekwizycyą powinien będę Jemu komunikować.

Po-



Powtórne X. Konińskiego Uwagi.

Do poślanych dawniey moich Obserwacyi, o Biskupie Perejaślawskim zaderminowanym mieszkać w Słucku, co na dopełnienie w rozmyślaniu przyszło, to donoszę.

imo. Jeżeli dla niego niepożytkany przez pełnomocnego Połta Rosyjskiego Przywilej od J. K. Mci, więc zda się powinien go koniecznie pozyskać, nie iak dla nowego iakiego naszego Biskupa w Polfcze, lecz tylko iako dla Koadjutora Metropolity Kijowskiego, dla bezprzeszkodnego Jego nad Monastyrami i Cerkwiami w Polfcze będącemi zarządzenia, bez którego Przywileju, pomyśli pod czas Metropolita Unicki X. Smogorzewski, iako mu taka determinacya Koadjutora nieprzyjemna będzie, czynić z Subalternami i innemi Konfessionistami swoiemi machinacya i przeszkodę, i za takim Przywilejem potrzeba będzie pójechać samemu Biskupowi Koadjutorowi, powracając z Kijowa, do Warszawy; tam i Przywilej przy interpozycyi Połta Rosyjskiego pozyskać, a przytym Protekcyi infynuować się Xiażąt Ada-



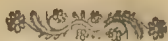
Adama Czartoryskiego i Poniatowskiego Synowca Królewskiego, także i innych, iako to: Branickiego Hetmana W. Kor: i Potockiego, mających wielkie Posseſſyje ſwoie na Ukrainie Polskiej, gdzie najbardziej Cerkwie naſzego wyznania eſtują; i którzy, ile Ja wiem, o naſzey Konfeſſyi dobrego ſą zdania, i żądali dawno (iako domnie piſano z Warszawy) widzieć Biſkupa naſzego na teyże Ukrainie; od których może Biſkup Koadjutor liſtowne wziąć Zalecenia do Ekonomów ich majątności, żeby oni Biſkupowi Koadjutorowi nietylko żadney przeſzkody w Jego rządzie Cerkiewnym czynić nieodwazyli ſię, lecz i pomoc potrzebną dla pokoju i powszechney ſatysfakcyi czynili; co ſpodziewam ſię że łatwo może naſtąpić

Przy takim zaś Przywileju może ieſzcze proſić Koadjutor Biſkupa J. K. Mei o Uniwerſał do Metropolity Unickiego, i do wſzyſtkich Biſkupów Katolickich Unickich, w Dyecezyach których naſzey Konfeſſyi Monastery i Cerkwie znajdują ſię, aby na mocy Traktatu 1768. R. Aktu Oſobnego I. Paragrafu 8. przy wie-rze Oryentalney na wieczne czasy zoſtawły wſzyſtkie te monaſtyry i Cerkwie, któ-



które do Metropolii Kijowskiej Nieuni-
ckiej, iak w Koronie, tak i w W. X. Lit:
aktualnie są przynależącemi, lub za Kon-
wikcyą napotym, przez Kommissyą osta-
tniego Traktatu w 1775. Roku skonklu-
dowanego, w Akcie Osobnym w Arty-
kule 9. zadecydowaną, przynależącemi
będą dowiedzione; i nieczynili ciż Bi-
skupi Rzymscy i Unicy ze wszystkiemi
swoiemi Subalternami żadney przeszkod-
dy w rządzie Biskupa Koadjutora w
administrowaniu Monastyrami i Cerkwia-
mi Jego Dyecezyi.

2do. Tenże Biskup Koadjutor iadąc
do Warszawy po taki Przywilej, odwi-
zytuie wszystkie Monastery Podlaskie do
Dyecezyi Jego przynależące, ponieważ
te po drodze mu będą; a powracając z
Warszawy inną drogą, to jest: przez Wil-
no i Mińsk, i odwizytowawszy tam Wil-
leński z poblizszemi przypisnemi Mona-
styrami, przy których Cerkiew Para-
fialnych niemasz; także Piński Monastyr
z Cerkwiami do niego przynależącemi:
urządziwszy tam podług należytości i
powróciwszy do Slucka, może i powi-
nien zwiedzić Cerkwie Ukrainkie, o
które Jemu większa praca zachodzi; tym
bardziej, że Smogorzewski Metropolita
Uni-



Unicki swoją ma tam Zwierzchność; i temu Metropolicie oddawłży uszanowanie (przez które oni więcej nad wszystko molifikują się) uczynić ile można porządek w Cerkwiach swoich; do czego, iako dawniey Ja wyraziłem, potrzeba temuż Biskupowi Koadjutorowi mieć ludzi u siebie biegłych, sumiennych i pilnych w Urzędzie.

(30.) z BOŻEY ŁASKI MY KATARZYNA II.
IMPERATOROWA SAMOWŁADNĄCA CAŁO-
ROSSYJSKA &c.

OZnajmujemy wszystkim wiernym naszym poddanym. Na dniu 13. Decembris nasza miła Synowa Wielka Xiężna szczęśliwie [rozwiązana; przez porodzenie Nam Wnuki Wielkiej Xiężny Heleny Pawłowny. My zapewnieni, iż wszyscy wierni Nasi poddani z ukontentowaniem się o tym dowiedzą, przyjmując wspólnie z Nami pomnożenie Imperatorskiego Naszego Domu, za zakład Boskiej nad Nami i nad całym Naszym Państwem Łaski: rozkazujemy we wszystkich okolicznościach, gdzie przystoi, pisać i mianować nowo-narodzoną Wielką Xiężniczkę *Jey Imperator: Xcią Moic*, i o tym



o tym dla należytego dopełnienia, aby w całym naszym Państwie było uroczyste ogłoszono. Dan w Rezydencyonalnym Naszym Mieście S. Piotra Dnia 22. Xbris, Roku od Narodzenia Chrystusowego 1784. Panowania zaś Naszego 23. Roku.

KATARZYNA.

*Drukowany w St: Petersburgu przy
Senacie dnia 23. Xbris 1784. R.*

R O K 1785.

(31.)¹ Dnia 10. Stycznia. Ukaz Jey Imperatorskiej Mei Samowładczyny Całorossyjskiej, z Kijowskiego Duchownego Konfystorza, Wiktorowi Sadkowskiemu Słuckiego Trojeskiego Monastyru, Archimandrycie i Metropolii Kijowskiej Namieśnikowi z Bracią. W Ukazie Jey Imperatorskiej Mei z Najswiętszego Rządzącego Synodu, do Synodalnego Członka Przew: Samuela Metropolity Kijow: i Halickiego, zeszłego 1784. R. *de die* 23. Xbris znajdującym się, a przez Przewielębnego Metropolite dnia 10. terażniejszego Miesiąca Stycznia odebrany wyrażono: „na dopełnienie wyraźnego
Jey



Jey Imperatorskiej Mei naywyższego Ukazu, oznaymionego Nayśw: Rządzącemu Synodowi R. terażnieyższego dnia 13. Xbris od Synodalnego Prokuratora i Kawalera Sergiusza Wasilewicz Akezuryna o szczęśliwym rozwiązaniu Jey Imperatorskiej Mei Wielkiej Xżny Maryi Teodorowny, i o porodzeniu Wielkiej Xżny Heleny Pawłowny tegoż Xbra 14. dnia, przez Synodalne Członki z resztą Duchowieństwa przyniesione Naywyższemu Bogu z dziękczynieniem Modlitwy w Peterzburgskiej Katedralney Cerkwi S. Mikołaja Cudotworecy stojącey na Morskiej Ulicy i we wszystkich Peterzburgskich Cerkwiach z dzwonieniem przez cały dzień, a terażnieyższego 22. Xbris w nadworney Cerkwi w obecności Jey Imperatorskiej Mei Chrzest nowo-narodzoney Wielkiej Xiężny przez Spowiednika Jey Imperatorskiej Mei był odprawiony, po odprawieniu którego i przez Synodalnych Członków z Archimandrytami, i ze wszystkim tamteyszym Duchowieństwem znowu dziękczynnego Panu Bogu Nabożeństwa, na Liturgii Xiężna Jeymość do ucześnieństwa SS. Tajeinnie przypuszczoną została; w Peterzburgu zaś tegoż dnia we wszystkich Cerkwiach odprawiono Jutrznie, i w sam

ten

ten dzień po Liturgii dziękczynne Na-
bożeństwo z dzwonieniem przez cały
dzień. Teraźniejszy zaś 22. Xbris w
wyraźnym Jey Imperatorikiey Mei Nay-
wyższym Ukazie danym Naysw: Syno-
dowi za własno-ręcznym Jey Imperator-
skiey Mei podpisem wyrażono: „ Po
„ szczęśliwym rozwiązaniu Naszey mi-
„ Jey Synowy Wielkiey Xiężny na dniu
„ 13. tego Miesiąca, przez porodzenie
„ Nam Wnuki, Wielkiey Xiężney He-
„ leny Pawłowney, ażeby Xcia Mość
„ nowo-narodzona odtąd w Cerkiewnych
„ posługach, gdzie należy, wspominana
„ była z mianowaniem Prawowierną Pa-
„ nią W. Xiężną. Narodzenie Jey ob-
„ chodzić 12. Xbris, razem z Narodze-
„ niem Naszego Miłego Wnuka W Xią-
„ żęcia Alexandra Pawłowicza, a Imieni-
„ ny 21. Maja, także razem z Imienina-
„ mi Naszego Wnuka W. Xiążęcia Kon-
„ stantyna Pawłowicza. O czym dla
„ powinnego dopełnienia ogłosić we
„ wszystkich Dycezyach, Monasterach,
„ i Cerkwiach Naszego Państwa. “ A te-
„ raźniejszego 22. Xbris Najswiętszemu
Rządzącemu Synodowi za wiadomością
Rządzącego Senatu komunikowane o
tym drukowane Jey Imper: Mei Dekla-
racye, *in sequelam* czego Naysw: Rzą-
dzą-



dzący Synod rozkazał o aktualnym i nieodmiennym podług tych Jey Imper: Mei Naywyższych Ukazów dopełnieniu do Kantoru Mołkiewskiego Nayśw: Synodu, do Synodalnych Członków, do innych Dyecezyi, do Przew: Biskupów, do Ignacego Metropolity Gorfejskiego i Kefeylskiego, i do Monastyrów pośłać Ukazy, i posłane z tym; aby po odebraniu onych, uczyniwszy w każdym mieyscu znieślenie się z Swieckimi Kommendami, z okoliczności tey przez Naywyższego Boga darowaney powżeczhney Państwu Rossyiskiemu radości, odprawić we wszystkich Katedrach, Monastyrach, i Cerkwiach Jutrznie o S. Spiridionie Cudotwórcy i Liturgie, i po przeczytaniu Publikacyi dziękczynne Nabożeństwa przez cały dzień z dzwonieniem. — Za Ukazem Jey Imper: Mei w Kijowskim Duchownym Konfysytorzu indeterminowano, podług przepisu tegoż Nayśw: Rządzającego Synodu Ukazu, z przyłączeniem Naywyższych Publikacyi do wszystkich Dyecezyi Jego Przewielebności Męzkich Kłafztorów, i do Zwierzchności gdzie są Zakonnicy, i w Duchowne Administracye dla istotnego i nieodmiennego, podług tego Ukazu, za znieśnieniem się z Swieckimi Kommendami uskutecznienia, posłać z Kon-



z Konfysforza Ukazy z tym: ażeby od Klasztornych Zwierzchności podległym im Monastyrom i Pustelniczym Klasztorom, a od Duchownych Administracyi pod dozorem ich stojącym Cerkiewnym słuźebnikom, o tym dla takiegoż, po winnego dopełnienia, bez odwłoki dano było znać; do innych zaś Monastyrów, które nie są podległe, także Danilewskiemu Protopopie Niżynskiej Troieckiej Cerkwi podobneż Ukazy posłać z Konfysforza, z rekwizycją niebawną, po skutecznieniu przyśłania Rapportów; Jakim zaś sposobem we wszystkich Cerkiewnych posługach pod czas supplikacyi i w innych, gdzie należy, miejscach wspominać Jey Imper: Mość, i Wielkie Xięstwo; o tym za odebraniem z Kantoru Nayśw: Synodu Formy rozestlać, ile gdzie potrzeba przy osobnych Ukazach, a teraz wyżej rzeczony Publikacyi przylacza się Kopia Zagranicznego Prawowiernego w Polsce będącego Słuckiego Trojeckiego Monastynu Archimandrycie i Metropolii Kijowskiej Namieśnikowi Wiktorowi Sadkowskemu z Bracią, który ma uczynić podług Jey Imperat: Mei Ukazu, a w inne miejsca także Ukazy posłane.

Dnia



Dnia 25. Stycznia. Ukaz Jey Imperatorskiej Mei Samowładczyny Cato Rosyjskiej z Kijow: Duchownego Konfysytora, Zagranicznego Prawowiernego w Polszcze będącego Słuckiego Trojeckiego Monastyru Archimandrycie i Metropolii Kijow: Namieśnikowi Wiktorowi Sadkowskemu z Bracią Jakim sposobem we wszystkich Cerkiewnych posługach na Supplikacyach, i innych gdzie należy mieyscach, Jey Imperat: Mość, i Jey Imperat: Mei Xiażęta wspominać, o tym przyślanych z Kantoru Nayśw: Synodu Form drukowanych 94. Exemplarzów posyła się.

Dnia 25 Lutego. Ukaz Jey Imper: Mei Samowładczyny Cato Rosi: z Kijow: Duchownego Konfysytora Zagranicznego Prawowiernego w Polszcze będącego Słuckiego Trojeckiego Monastyru Archimandrycie i Metropolii Kijowsk: Namieśnikowi Wiktorowi Sadkowskemu z Bracią. Z liczby przyślanych z Kantoru Nayśw: Rządzącego Synodu do Duchownego konfysytora o uroczystych i Wiktoryalnych dniach Tabell z wciągnięniemi do nich Narodzenia i Imienin Nayiaśn: Prawowierney Pani W Xieżny Heleny Pawłowny posyła się przy tey Expedycyi do
tego

tego
dla
94-
aby

Rapp
Duc

T
wne
de
nale:
go P
kiew
liqu
bran
choy
tuie
w ty
i o
tu
rzów

z Ki
to.
66.



tego Słuckiego Trojeckiego Monastyru dla należytego dopełnienia drukowanych 94. Exemplarzów, o odebraniu których aby raportować do Konfysztorza.

*Rapporta X. Sadkowskiego do Kijow:
Duchownego Konfysztorza o odebraniu
Ukazów.*

DNia 27. Kwietnia. Ukaz Jey. Imperatorskiej Mci z Kijow: Duchownego Konfysztorza zeszłego 1784. Roku *de die 30. 7bris sub Nro 2469.* o przynależącej Kommemoracyi Imienia meiego po Archimandryi Słuckiej przy Cerkiewno Kaptanńskich posługach, & *de reliquo* zawierający się przezemnie odebrany, o którego odebraniu temuż Duchownemu Kijow: Konfysztorzowi raportuję, przytym donosząc: iż wytkniętych w tymże Ukazie o majątku Klasztornym i o innych rzeczach, dla zasłużonych wielu zatrudnień, dotąd ielzcie Inwentarzów niefspifano,

Tegoż dnia. Ukaz Jey Imperat: Mci z Kijowsk: Duchownego Konfysztorza *de die 10. Januarii* zeszłego Miesiąca *sub Nro 66.* z dodanym przy nim przez Jey Impera-



peratorską Mość w Exemplarzu obwie-
szczeniem o szczęśliwym Narodzeniu
Nayiaśniej: W. Xiężniczki Heleny Pa-
włówny przezemnie odebrany. I podług
tegoż Jey Imper: Mci Ukazu za Jego ode-
braniem, iak w samey Archimandryi,
tak i we wszystkich Mieyskich Cerkwiach
Greko-Rossyiskiey Konfessyi dopełnienie
stało się naypowinnieysze, a do Klaszto-
rów i Cerkiew, które Trojeckiemu Mo-
nastyrowi podlegają, dla nieodmiennego
podług tegoż Ukazu dopełnienia, przez
rząd Archimandryi Słuckiey, iak przy-
naależy, zalecono. O czym Duchownemu
Konfysforzowi rapportuję.

Tegoż dnia. Ukaz Jey Imperat: Mci
z Kijow: Duchownego Konfysforza Roku
teraźniejszego *de die 25. Febr: sub Nro*
47t. i przy tym przyślanych do tegoż z
Kantoru Galowych i Wiktoryalnych dni
drukowanych Tabell Exemplarzów. 94.
z wciągnięciem do nich Narodzenia i
Imienia Nayiaśn: Prawowierney W. Xię-
żniczki Heleny Pawłówny, & *de reliquo*
przezemnie odebrany. O czym do Du-
chownego Konfysforza rapportuję.

Dnia 30. Kwietnia. Ukaz Jey Imper:
Mci z Duchownego Kijow: Konfysforza
Roku



Roku terażnieyszego *de die 25. Januar:*
sub Nro 240. i przytym iakim sposobem
w Cerkiewno-Kapłańskich posługach Jey
Imperat: Mci, i Ich Imperatorskich Xiążąt
wspominać, drukowanych Form 94
Exemplarzów przezemnie odebrałem, o
których odebraniu temuż Duchownemu
Konfystorzowi Rapportuję.

*Z Archimandryi Stuckiey Duchownemu
Stuckiemu Rządowi Intymacya.*

Pod dniem 5. Maja: Jakie przy Uka-
zach z Kijów: Duchownego Kon-
fystorza do tuteyszey Archimandryi za-
szłych o liczbie przyślanych do tegoż
Duchownego Konfystorza z Kantoru Nay-
świętszego Rządzącego Synodu o Gato-
wych i Wiktoryalnych dniach z wcią-
gnięciem do nich Narodzenia i Imienia
Nayiaśn: Prawowierney Pani W. Xię-
żniczki Heleny Pawłowny drukowanych
Tabel, i do tego w Cerkiewno-Kapłań-
skich posługach, i na innych gdzie nale-
ży mieyscach iak Jey Imperat: Mć i
Nayiaśn: Xiążąt wspominać? drukowane
Formy przezemnie odebrane, tych zo-
stawiwszy potrzebną liczbę Exempla-
rzów dla Monastyrów Archimandryi Stuckiey,



ckiej, resztę do Duchownego Słuckiego Rządu, w liczbie Obojga Tabel i Form po 85. Exemplarzów odsyłamy z tym: ażeby od wspomnionego Rządu też Tabele i Formy, tak po Juryzdykcyi Słuckiej, iaka potrzebna dla Parafialnych Cerkiew liczba rzeczonych Exemplarzów, iako i do Petrykowskiej i Mozyrskiej Dziekaniów, podług liczby Parafii, dla należytego (iak wyżej opisano) dopełnienia rozesłane bez zamiętrżenia były, i po wykonanym takim rozesłaniu mnie rapportowano było.

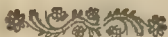
Pod dniem 24. Stycznia. List X. Sadowkiego do Biskupa Mohylowskiego w tych wyrazach:

Pisząc po Poczcie do Przewielebnego WP. nie niepisałem tak, iak i teraz, w wiadomym interessie, dla tey przyczyny: iż ani z Peterzburga, ani z Kijowa, ani z Warszawy nie o tym nieodbieram. Co Bóg da przy zaczętych Nowym Roku, czas odkrycie; Ja zaś za przychylnosc Arcy-Pasterkę Pismem oświadczoną, przynoszę moie nayniżf: 2 podziękowanie. Niech to Naywyższy zrzádza, co się Świętey Jego woli podoba. Z Pieniędźmi memi czyli nie będzie czego lepię.

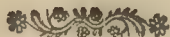


pfzego za przybyciem do Mohyłowa,
gdzie w krótcie spodziewam się być prze-
jeżdżając przez Smoleńsk.

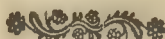
Dnia 31. Marca. Ukaz Jey Imperat:
Mci Samowładczyny Cało-Rossyiskiej z
Nayświęt: Rządzącego Synodu Wiktoro-
wi Archimandrycie Zagranicznego w Pol-
fzcze Święto-Trojeckiego Słuckiego Mo-
nastyru Dyecezyi Kijow: W wyraźnym
Jey Imperat: Mci Ukazie danym Syno-
dowi terażniejszego Marca dnia 27. za
własno-ręcznym Jey Majełtatu podpisem
napisano: „ Dla pożytku Prawosławney
„ Naszey Cerkwi Greko-Rossyiskiej, i
„ dla łatwiejszego załatwiania wyznaia-
„ cych Religiją Naszą Prawowierną w
„ Polszcze nayłaskawiey rozkazujemy.
„ *zmo.* Aby był osobny Biskup Wikary-
„ alny, albo Koadjutor Metropolii Ki-
„ jowskiej. *zdo.* Będzie się mianować
„ Biskupem Perejaławskim i Boryspol-
„ skim i mieć Rezydencyą swoją w Słu-
„ ckim Prawowiernym Monastyrze, któ-
„ rego będzie i Archimandrytą. *ztio.*
„ Pensyą dla niego wyliczać po 1200,
„ Rubli, na Stół i inne potrzeby po
„ 1000. Rubli, *in super* na utrzymanie
„ zadyzponowanych przy Domie Bisku-
„ pim i przy Konfysytorzu różnych Urzę-
„ (h2) „ dów



„dów i sług po 3700. Rubli: *in summa*
 „po 5900. Rubli na Rok. *4to.* Na tę
 „godność poświęcić w Kijowie tera-
 „źniejszego Archimandrytę Słuckiego
 „Monastryu Wiktóra, na podróż zaś ie-
 „mu do mieysca, i na założenie Domu
 „wyznaczamy 3000. Rubli: *5to.* Synod
 „nasz niezaniebda odpowiednie do Jego
 „Urzędu w administrowaniu wszytkie-
 „mi w Polsce znaydującemi się Pra-
 „wowiernemi Monastryami i Cerkwiami
 „ułożyć potrzebne rozrządzenia remon-
 „strując, co przychodzić będzie pod
 „naszą approbacyą. “ Na dopełnienie
 tegoż wyraźnego Jey Imperat: Mei nay-
 wyższego Ukazu, Nayswiętszy Rządzą-
 cy Synod przykazał: *6mo.* O wyżej
 rzezonym Naywyższym Jey Imperat:
 Mei rozkazie Wam Archimandrycie prze-
 rzezonemu na Biskupa oznaymć z Nay-
 świętszego Synodu przez Ukaz z tym: iż-
 by Wy dla wyświęcenia się swojego nie-
 odwołocznie przybyli do Kijowa. *2do.* Za
 przybyciem Waszym do Kijowa Nomina-
 cyą i wyświęcenie Was na Biskupa po-
 dług Cerkiewnego Ceremoniafu dopełni
 w Kijowie Przewiel: Samuel Metropolita
 Kijowski: Synodalny Członek wspólnie z
 Przewiel: Hilarionem byłwym Biskupem
 Perejeł: a teraz Nowogrodzko-Siewier-
 skim



skim i Głuchowskim, i z znajdującemi się Przew: Biskupami w Kijowie na Rezydencyi, dla czego i forma przysięgi Biskupiej posłana do Przewiel: Kijowsk: którą po wyświęceniu, iak Wy Nowo-konsekrowani, tak i konsekrujący na Foliach własną ręką podpiszecie, a iakim sposobem podpisywać, o tym iest przyłączona przy teyże Przyśiędze na osobnym arkuszu forma, którego Miesiąca i dnia, gdzie i przez kogo mianowicie konsekrowani będziecie, i o tym Przewiel: Metropolita Kijowsk: Synodalny Członek za przyłączeniem tey przysięgi pierwszą pocztą odrapportuie Nays: Synodowi. A po wyświęceniu, mianować się będziecie Biskupem Perejelskawsk: i Boryspol: Koadjutorem Metropolii Kijowskiej, i Archimandrytą Słuckim. 3tio. Zakrytyą Biskupią Was Biskupa Nowo-konsekrowanego, iako Wikaryalnego, czyli Koadjutora Metropolii Kijowsk: opatrzy Przewielebny Metropolita Kijowsk: z tamteyszey Biskupiej Zakrytyi. 4to. Co się ściąga do dalszego rozrządzenia, odpowiednie do Waszego Urzędu, w dysponowaniu wszelkiemi znajdującemi się w Polszcze Prawowiernemi Monastyrami i Cerkwiami, o tym tak, iak i o expedycyi Was z Kijowa do Monastyru Słuckiego, cze-



czekać macie osobnego od Nayśw: Synodu przepisu, i o tym do Przew: Metropolity Kijow: Synodalnego Członka, i do Biskupa Nowogrodzko-Siewiersk: a dla wiadomości, o czym należało do wszystkich miejsc, które zostały pod Nayśw: Synodem, i do Collegium Zagranicznych Interessów posłane Ukazy, Rządzącemu zaś Senatowi, komunikowana jest wiadomość.

*Przysięga, czyli Obrządek Konsekracyi
Biskupa.*

DNia tego, którego przystoi, aby była Konsekracya, przed Liturgią, zbierają się Biskupi i inne Juryzdykcyę Duchowne do Cerkwi, i ubrawszy się podług Rytułu, wstępują na Teatr przed stojącego Archimandrytę, Ihumena i Archiprezbitera, i Całego Duchowieństwa. Ciż Biskupi rozkazują Archiprezbiterowi i Archidyakonowi wezwać mającego się Konsekrować, którzy skłoniwszy się, i pocałowawszy w ręce Biskupa, wezmą mającego się Konsekrować przed Ołtarzem pontyfikalnie ubranego, i poprowadzą do rogu Ołta, a Konsekruiący się składania się trzy razy.

Ar-



Archidyakon zaś zaczyna pierwsze przyprowadzenie Elekta, opowiadając i mówiąc to wyraźnym głosem:

„Przyprowadza się w Bogu najmil-
szy Elekt, Konfirmowany Archiman-
dryta *Wiktor*, aby był Konsekrowa-
ny na Biskupa nad wybawionemi od
Boga Miastami Perejaławiem i Borys-
polem.

Do Elekta zaś trzymającego w Rękach swoich Ustawy Konsekracyi Prawowła-
wney wiary, mówi przodkuiący Biskup:

„Dla czegoś przyszedł, i czego od
naszey Obfitości prosisz?

Odpowiada Elekt: „Konsekracyi Bi-
skupiey Łaski Najsświętobliwszey.“ I
zapytuje Biskup mówiąc: „Jakże wie-
rzyć?”

Elekt zaś mówi głośno: „w Święta
Symbolum: wierze w iednego Boga &c.
do końca. Po wymówieniu zaś tego, Bi-
skup benedykuiąc go na krzyż mówi:

„Łaska Boga Oycy i Pana naszego.
Jezufa Chrystufa i S. Ducha niech bę-
dzie z Tobą. Amen.



I znowu przyprowadza się Elekt do połowy Orła; Arhidyakon opowiada przyprowadzenie Jego, iako o tym wyżej wyrażono.

„Przyprowadza się w Bogu najmilszy Elekt &c.“ i stojącego Elekta pośród Orła tak wzywa i mówi do niego Biskup:

„Oświadczyć nam ieszcze szerszy, iak; wierzyfz o wcieleniu Hipostatyczne-go Syna i słowa Bożego?“

Elekt zaś wyraźnym i wielkim głosem (tak aby wszyscy słyszeli) przeczyta wtóry przepis:

„Wierzę w iedyne Boga Oycę wszechmogącego Stworzyciela Nieba i Ziemi, widzialnych i niewidzialnych rzeczy, niemającego początku, i niezrodzonego, i bez początku; początek zaś naturalny i przyczynę Syna i Ducha, wierzę i w iednorodzonego Jego Syna bez początku i odwieków z niego zrodzonego, i iedneyże z nim istoty, przez którego wszystko się stało, wierzę i w Ducha S. i od tegoż Oycy pochodzącego i sławionego, iako wspólnie .



„ Jecznie istotnego i wyśławianego, i razem uwielbianego Stworzyciela Świata, wierzę i Tradycyom o Bogu i Świętych przepowiedzeniu Jedyney Katolickiey i Apostolckiey Cerkwi, i wyznaię ieden Chrześć, odpuszczenie grzechów, oczekuję Zmartwychwstania zmarłych i żywota przyśłego wieku Amen.

„ Inaczey o tym filozofuiących, iako zmyślnie filozofuiących odrzucam, anatematyzuiąc Ariusza, i z nim iedno rozumiejących, i Sektatorów nauki Macedoniusza zdrowemu rozumowi przeciwney, i o nie dysputuiących się Kontrowersystów, także Nestoryusza, i innych Herezyi Heresztów, i z nimi iedno sądzących odrzucam, i anatematyzuję, i wyraźnie opowiadam wielkim głosem wszystkim Heretykom przeklęstwo, wszędy Heretykom przeklęstwo.

„ Panią zaś naszą Bogarodnicę Maryą właściwie i istotnie wyznaię, iako porodziła iednego z Trójcy Chrystusa Boga naszego, która niech mi będzie pomocą, i Opieką, i obroną przez wszystkie dni życia moiego Amen.



I zaraz Biskup benedykując na krzyż
konsekruiącego mówi :

„ Łaska Ducha S. niech będzie z To-
„ bą oświecająca, i utwierdzająca, i Mą-
„ drość przydająca przez wszystkie dni
„ życia Twoiego.

Nakoniec przyprowadza się Elekt do
głowy Orła, i opowiada Archidyakon
trzecie przyprowadzenie.

„ Przyprowadza się w Bogu najmil-
„ szy Elekt &c. “ I gdy Elekt stanie na
głowie Orła, mówi do niego Biskup :

„ Oświadcz Nam jeszcze iak utrzy-
„ muiesz Kanony SS. Apostołów, i SS.
„ Ojców?

Elekt zaś mówi:

„ Do tego moiego wiary S. wyzna-
„ nia, obiecuję strzedz Kanony SS. Apo-
„ stów i siedniu uniwersalnych i Prawo-
„ wiernych Lokalnych Zborów, i że na
„ utrzymanie legalnych rozkazów są u-
„ stanowione, i ponieważ w różnych cza-
„ sach i latach od tych, którzy prawdzi-
„ wie bronili Wschodniey prawosławney
„ Wiary



„ Wiary, Kanony i S. ustawy są przepi-
„ sane, tych wszystkich dostrzegać sil-
„ nie i nienaruszenie do zgonu moiego
„ życia z tą moją obietnicą oświadczam
„ się, i wszystkie iak oni przyjęli, i Ja
„ przyjmuję, i iak oni odrzucili i Ja od-
„ rzucam.

„ Do tego i Cerkiewną spokojność
„ obiecuję zachowywać, i mocno utrzy-
„ mywać, i pilnie powierzonych mi lu-
„ dzi nauczać, i ani iednym nareście
„ obyczaiem, któryby był w czym prze-
„ ciwnym Prawosławney Wschodniey
„ Chrześcijańskiej Wierze filozofować,
„ przez wszystkie dni żywota moiego
„ nie będę., „ *A naśladować mam wewszy-
„ skim i być posłusznym zawsze Najświę-
„ tszemu Rządzącemu Cało-Rosyjskiemu
„ Synodowi, iako legalney Zwierzchności,
„ od godney i wiecznie szanowney pamię-
„ ci Piotra Wielkiego ustanowionej, i od
„ szczęśliwie panującej Jej Imperatorskiej
„ Mci Dobrotliwie potwierdzonej, i z Prze-
„ wielebnemi Metropolitami, Arcybiskupa-
„ mi i Biskupami Bracią moimi zgodny
„ będę, i wspólnie czynny. Podług Praw
„ Bożkich i Świętych Prawideł S.S. Aposto-
„ łów, i S.S. Ojców. Miłość Duchowną
„ z całej Duszy ku nim mieć, i iako Bra-
ci*



ci szanować obietnicę w boiaźni Bożej i Bogu miłym obyczaiem, powierzona mi Trzodą rządzić, i od wszelkiego podeyrzenia złego i od Łacinników, i od innych wszelkich Herezyi zastrzegać. Ją roztro-
pnie z wszelkim pilnym staraniem będę.

Do tego ieszcze tym pisanie moim i to wyznaię, iako ani za złoto, ani za Srebro, lub przez obietnicę albo datek przychodzę do tego Urzędu, ani też dałem co komu dla dostąpienia tej godności, lub też dać obiecywałem, lecz gratis wziąłem, za zezwoleniem Najiasniejszey i Naypotężniejszey Pani Naszey Jej Imperatorskiej Mei Katarzyny Alexieiwny Samowładczyny Cato-Ros: i za Fiekszą Najświętszego Rządzącego Cato-Rosyjskiego Synodu; przez dostatkę zaś pozyskujących przywowania godnych bydź sędzę, iako Symona Czarno księżnika rozumiejącego, iż tę łaskę przez maiątek pozyskać można.

Do tego obietnicę nie nieczynić z przymusu, choćbym od mocnych Osób, lub od mnóstwa ludu był stymulowany, i choćby pod śmiercią rozkazujący mi nakazywali co działać nad Boskie i Święte prawidła; także, iż niegodzi się sprawać



wować w cudzey Dyceczyi, którego Metropolity, lub Arcybiskupa albo Biskupa Celebry, lub co się tyczyć będzie takich obchodów bez woli Biskupa tej Dyceczyi, oprócz konferowaney mi Dyceczyi od Najswiętszego rządzącego Rosyjskiego Synodu, a zaś w Kiowskiy Dyceczyi tę sprawować za konsensem Przewielebnych Biskupów Kiowskich, a gdzieinđiey gdy przez iaki przypadek byđź mi się zdarzy, także niemam święcić, ani Popa ani Dyakona, ani innego iakiego Kleryka obcay Dyceczyi, lub też ich przyjmować do moiey Dyceczyi, sine Dimissorialibus Literis swoich respectivě Biskupow.

Jeszcze i to obiecuję, iż gdy do Najswiętszego Rządzącego Rosyjskiego Synodu, który Biskup z Bracią moimi raczy mnie pozwać na Zbór, bez wszelkiey wymówki, i słowa pójde na Zbór; a icze-li chcieliby mnie niektórzy mocarze lub mnóstwo ludu wstrzymywać, iednakże powinienem byđź posłusznym na rozkaz Najswiętszego Synodu.

Do tego obiecuję nieprzyimować skazonych obyczaiów w Cerkiewnych Tradycyach i Urzędach, tym bardziey od Łacinników nowo przymieszanych, lecz strzedz

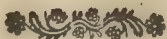
Tra-



*Tradycyi i Urzędów wszystkich nieodmiennie z Wschodnią Prawosławną Cerkwią i zgodnie i w iednym rozumieniu z Najswiętszym Rządzącym Rosyjskim Synodem i z Świętymi Czterema Patriarchami Orientalney Prawowierności Stróżami i Rządcami, „ I że niemam na iedney „ że Liturgii Popów i Diakonów na ka- „ źde święcenie po dwa, po trzy, i wię- „ cey razy ordynować razem, lecz na „ oddzielney Liturgii *distinde* na Popa i „ Diakona ręce wkładać, a na dawniey „ celebrowanych Liturgiach tylko iedne- „ go Diakona, iak święcenie odbierać „ Święta Orientalna Cerkiew, i iak wska- „ zuie przepis Najswiętszych Patriar- „ chów, i istotnych z Niemi Biskupów „ Greckich i Wielko-Rosyjskich i Ma- „ ło-Rosyjskich.*

„ Do tego wierzę i rozumiem, iż się „ spełnia na Świętey Liturgii przeisto- „ czenie się Ciała i Krwi Chrystusowey, „ iako Orientalni i Nasi Rosyjscy nau- „ czyciele dawni uczą przez stąpienie i „ operacyą Ducha Świętego za wezwa- „ niem Biskupim, lub Kapłańskim w sło- „ wach Bogu Oycu ofiarowanych; prze- „ mienić Chleb ten w prawdziwe Ciała „ Chrystusa Twoiego &c.

„ *Jeszcze*



Jeszcze obiecuję i przyśięgam, iż powinienem i przez obowiązek chcę, i wszelkimi sposobami starać się będę Jęj Imperatorskiej Mci Moiej Najmiłościwszej Wielkiej Pani Imperatorowy Katarzynie Aleksciejewnie Samowładczyni Czoł-
-Ros: i Jęj Imperatorskiej Mci Najmilszemu Synowi Panu Cezarszewicz: i Wielkiemu Xiążęciu Pawłowi Piotrowiczowi, Legalnemu Tronu Ros: Nasłępcy wier-
nie i nieobłudnie służyć, i we wszystkich być posłusznym, nieoszczędzając życia moiego do ostatniej kropli krwi, i wszystkimi do wysokiego Jęj Imperatorskiej Mci Samowładztwa sily i Zwierzchności przynależące, Prawa i prerogatywy ustanowione, i na potym ustanowić się mające, podług istotnego rozumienia mocy, i sposobności zastrzegać i bronić będę, a przytym Secundum exigentiam starać się dopomagać do tego wszystkiego, co się Jęj Imperatorskiej Mci wiernej służby i awantazu Kraiowego we wszystkich przypadkach tykać może, o damyfikacyi zaś Interesu Jęj Imperatorskiej Mci, stracie i upadku, iak tylko o tym dowiem się, nietylko wcześniej oznajmię, lecz i wszelkimi sposobami odwracać i niedopuszczać starać się będę i Cerkiewnego i wszelkiego mi powierzonego sekretu mocno dochowywać będę.

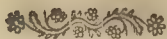
„ Do



„ Do tego obiecuje iefzcze, iż ni-
 „ kogo podług moiey affektowaney wo-
 „ li, lub dla iakich bądź kłótni zemną,
 „ lub z moimi Subelternami, tak ogułem
 „ iako i *distinctè* niebędę wyklinać, *Et a*
 „ *participatione Spiritualium* niebędę od-
 „ łączać, ehybaby kto okazał się iako-
 „ wym przestępcą i burzycielem przyka-
 „ zań Bożkich, lub przeciwko Cerkwi He-
 „ retykiem, i podług słowa Chrystusowe-
 „ go za trzema Monicyami nieupokorzył
 „ się i niepoprawił; w ten czas tylko
 „ osobę, a nie wogulności wszystkich, wy-
 „ klinać i odłączać będę.

„ Z przeciwnikami Cerkwi Świętey
 „ z rozumem, słusznie i z łagodnością
 „ postępować będę, podług Apostoła Pa-
 „ wła: iż słudze Bożemu nieprzystoi kło-
 „ cić się, lecz bydź cichym, wszystkich
 „ nauczającym, niezłośliwym, przeciw-
 „ nych z łagodnością karzącym, póki
 „ im nie da Bóg żałować w prawdziwym
 „ rozumie.

„ Zakonników utrzymywać na usta-
 „ nowionych dla nich prawidłach i usta-
 „ wach, niepozwalając włóczyć się z Mo-
 „ nasteru do Monasteru, lub też do Swie-
 „ ckich domów, oprócz własney moiey
 „ wiado-



„ wiadomości , i na piśmie zezwolenia
„ wchodzić, chyba jeżeli przydarzą się
„ gwałtowne potrzeby kweśty, lub inne
„ dla pożytku okoliczności.

„ Cerkiew nad potrzebę dla chciwo-
„ ści na nowo budować nie będę, a o
„ innych nie zaniedbam, aby potym pu-
„ stofały dla opuszczenia przyzwoltych.

„ Takżę Kapłanów i Diakonów i in-
„ nych Cerkiewnych nad przyzwolitą po-
„ trzebę dla sprosney korzyści pomna-
„ żać, ani dla następstwa erygować nie
„ będę, tylko dla pasienia ludzi, i isto-
„ tney potrzeby Cerkwi Świętey.

„ Jeszcze obiecuję powierzoną mi te-
„ raz Trzodę każdego Roku całą, a ie-
„ żeli można będzie wreszcie we dwa,
„ lub w trzy lata, sam według Obycza-
„ iu Apostotów wizytować i dogłądać;
„ wizytować zaś nie dla wziętków i Am-
„ biciary, lecz po Apostolku i z Bogiem,
„ iak trwają wierni w wierze i w doko-
„ naniu spraw dobrych, a naybardziej
„ Kapłani, i wglądać w nich, z pilnością
„ uczyć i zabraniać, aby Syzmatyków
„ zabobonności, i Bogu przeciwney ado-
„ racyi niebyło, żeby niewiadomych i
(i) „ od



„ od Cerkwi niezaświadczonych Grobów
 „ za Świętość nieczanowali.

„ Zmyślnie pomieszanych, kołtuno-
 „ wanych, bosych, i w koszulach chodzą-
 „ cych, nietylko słowem gromić, lecz i
 „ do Sądu Mieyskiego odsyłać będę, i
 „ innych pod pozorem Prawowierności
 „ zmyślonych uczynków, i te żeby nie-
 „ były od Duchowney i Świeckiey Ju-
 „ ryzdykeyi dopuszczanemi, zabraniać
 „ starać się będę, także aby Świętych O-
 „ brazów niewznawiali, i im fałszywych
 „ Cudów niewymyślali, iż by przez to nie
 „ działa się korupcyja istotney prawo-
 „ wierności i przeciwnikom nie był po-
 „ dany sposób do szyderstwa z Prawośła-
 „ wnych, lecz żeby ie szanowali podług
 „ rozumienia Świętey Prawoślawney Cer-
 „ kwi, iakie jest wyrażone w wyroku S.
 „ Uniwersalnego II. Niceńskiego Zboru.
 „ W świeckie interesa i ceremonie wda-
 „ wać się bynajmniey nie będę, chyba-
 „ by iaki iawny fałsz pokazał się: Oto pier-
 „ wey upominać, a potem remonstrować
 „ i pisać do Lokalnego Przewielebnego Bi-
 „ skupa dla przełożenia Jey Imperator-
 „ skiey Al. i o takich. Według Apostoła
 „ bronić niedotężnych, co w krótkim sło-
 „ wie zamykając, obietnicę i obowiązany
 „ będę.

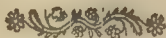


będe. Wyznaię, iż dochowywać wszystko, iak iest przepisano w ustawie Najświętszego Rządzącego Rosyjskiego Synodu, i podług Synodalnego Dyplomatu, iakie mi od tego Najświętszego Synodu w powierzoney Administracyi dane będzie, i podług innych Ukazów i Ordynacyi, iezeli iakie. na potym za zgodą tegoż Najświętszego Synodu, za Konsensem Jey Imperatorskiey Mci ustanowią się, postępować będę; podług których ślarc się mam pilnie z wszelkim postuszeństwem, co mi będzie rozkazano dopełnić, dogladając zawsze samey istotney rzetelności i samey istotney prawdy; to zaś wszystko spełniać będę, podług sumienia moiego, nie ulegając dystrynkcy Osób. nie uwodząc się nie przyiaźnią, zazdrością, uporem, datkiem, i ogólnie żadnemi nieunosząc się namietnościami, lecz z boiaźnią Bożą zawsze mając na pamięci nieochybny Sąd Jego, z szczerą Boga i bliźniego miłością, zakładając wszystkim myślom, słowom i sprawom moim, iako przyczynę konieczną, sławy Boskiey, i Zbawienia Dusz ludzkich, i zbudowania całej Cerkwi, nie szukając co iest moiego, ale co iest Jezusa Chrystusa.

„ Zaklinam się na Boga żywego, że
„ zawsze pamiętaiąc na straszne słowo

(12)

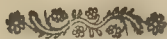
Jego:



„ Jego: przeklęty każdy, który z nieu-
 „ szanowaniem sprawuje Dzieło Boskie,
 „ w Każdej sprawie tego rodzaju, iako w
 „ sprawach Boskich gnuśnie postępować
 „ niebędę, i z wszelką pilnością ze wszyst-
 „ kiej moiej mocy, i zmyślać nie będę
 „ nie wiadomości, lecz jeżeli w czym zay-
 „ dzie moja nie umiejętność, wszelkiemi
 „ sposobami, dochodzić pojęcia i wiado-
 „ mości z Pisma Świętego i z Prawideł
 „ Synodałnych, i z konkordancyi da-
 „ wnych wielkich nauczycielów docho-
 „ dzić będę.

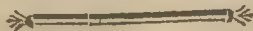
*Jeżeli zaś, co tu jest przezemnie obie-
 canego, prześlapię lub Świętym prawi-
 dłom i Zwierzchności Wschodniej Prawo-
 sławney Cerkwi, i Najświętszemu Rządza-
 cemu Rosyjskiemu Synodowi okażę się
 nieposłusznym i przeciwnym, lub do od-
 dzielności przyiść zechcę, i Dycezyą mi
 poruczoną, iakim bądź sposobem dla Naj-
 świętszego Rosyjskiego Synodu w czym
 nieposłuszną udziałam, w ten czas zaraz
 niech będę przywowany od całej moiej
 godności i jurysdykcji bez wszelkiej
 wymówki i słowa, i niegodnym niech się
 stanę daru Niebieskiego przy Konsekracyi
 per impositionem Manuum danego mi za
 sprawą Ducha Świętego.*

I jeszcze



*I jeszcze przysięgam przed wszystko
widzącym Bogiem, że to wszystko, co jest
przezemennie obiecań, nie inaczej w rozu-
mie moim tłómaczę tylko, iak przepo-
wiadam ustami moimi i w tym sensie i
rozumieniu, iaki sens i rozumienie napi-
sane tu słowa czytającym i słyszącym o-
kazują.*

„ Do wszystkiego tego obowiązując
„ się, iako dziś słowem obiecałem, tak
„ i w skutku do ostatniego zgonu dla
„ przyszłych szczęśliwości dokonywać
„ będę, i to stwierdzam przysięgą mo-
„ ią. Bądź mi patrzący na serca, Boże!
„ obietnicy moiej świadkiem, iako nie-
„ fałszywa; jeżeli zaś fałszywa, i nie-
„ podług sumienia moiego, bądźże mi
„ tenże sprawiedliwym mścicielem; w
„ prawdziwym zaś i pilnym moim Rzą-
„ dzie i skutecznieniu, niech ten sam
„ Zbawiciel Nasz Jezus Chrystus będzie
„ mi pomocą, któremu razem z Oycem
„ i Duchem Świętym niech będzie Chwa-
„ ła, Królowanie, cześć i pożanowanie,
„ teraz i zawsze i na wieki wieków A-
„ men.





*Liść X. Konińskiego z Mohylowa do X.
Sadkowskiego, dnia 13. Kwietnia.*

JAki Ukaz odebrałem dnia dzisiejszego o Waszym szczęściu (które może być w tym życiu dopełnieniem) Kopią one-go przytym komunikuję, sądząc, że ta komunikacya poprzedzi kilkadziesiątmi, jeżeli na Poczcie nie zatrzyma się, Ukaz poślany do Was z Najswięt: Synodu o tymże samym i jeżeli poprzedzi, więc i nakarmi Was przez czas niełaki pokarmem dobrym. Wy teraz i więcę godni, i bogaci, bogatfi bardziey nad drugih Rofs: Biskupów; lecz nie zaniedbajcie pamiętać i o powinności obowiązujucej Was daleko więcę, iak dawniey. Starajcie się o Ludzi dla waszey pomocy, i o znających się, i o zupełną ich liczbę, i sami przewiążcie się szczegulnie dla dopełnienia waszego obowiązku. Najswię: Synod mocno dogląda Biskupow, i iedne lekkie doniesienie o Was tym bardziey, że-on Was nie examinował, może wrążenie dane o Was łatwo przewrócić: do czego dosyć u Was iest nieprzyjaźnych, i o samych Obywatelach Słuckich toż samo obserwowałem; pisał do mnie niedawno Przew: Metropolita Kiowski. Ja
to



to piśże dla odwrócenia złego, i od Was i od siebie, ledwie nie Zaręczyciela Waszego. Ja łascie Chrystusa polecając Was, spodziewam się, że wy takiej łascie Boskiej, i Monarszey zupełnie odpowiadać niezaniebacie &c.

Pod dniem 16. Kwietnia: Kiiowskiej Skarbowey Izbie od aktualnego tajnego Konfilyiarza, i Generał - Prokuratora, Reprezentacya. — *In sequelam* wyraźnego Jey Imperatorskiej Mei najwyższego Ukazu, danego Synodowi 27 Marca R. teraźniejszego i co było przepisany w Raporcie do mnie od JP. Akezuryna Ober - Prokuratora Synodu, i Kawalera Orderu, przez który rozkazano nowo ustanowionemu udziałnemu Metropolii Kiiowskiej Biskupowi Wikaryalnemu Monastyru Słuckiego Archimandrycie Wiktorowi wydawać pensyi po 1200. Rubli, na stół i inne potrzeby po 1000. Rubli, na utrzymanie oznaczonych przy Biskupim domu i przy Konfystorzu różnych Urzędów i służących po 3700. Rubli, oprócz tego na przejazd temuż do mieysca i nawystawienie domu wydać pełną 3000. Rubli; reimonstruję Kiiow: Skarbowey Izbie, bywшему Archimandrycie Wiktorowi naprzejazd do mieysca i wystawienie



nie domu wydać spełna 3000. Rubli, a z zadeterminowanych summ na stół, na utrzymywanie różnych przy nim i przy Konfystorzu Urzędów, służących, i na inne potrzeby 5900. Rubli, ile z składu rzeczzonego wyraźnego Ukazu dla wydania w Roku teraźniejszy doda się, expedyować na naznaczone terminu do niego, lub kiedy za znieśieniem się z nim przeznaczono będzie, z wytkniętych w wiadomości Skarbowey Izby Kiiow: za Miesiąc Grudzien zeszłego 1781. Roku przy doniesieniu Jey Imperat: Mei regulujących się do Moskiewskiey rezydualney Kasy 8000. Rubli 53. Kopeiek 4 o czym i teyże Kassie od teyże daty przeze mnie przełożono; na przyszły zaś Rok 1786 wyżej oznaczona summa 5900. Rubli wciągniona będzie w Cywilne Gubernii Kiiowlkiey expensa. *Xiąże A. Wiazemskoy.*

Dnia 24. Kwietnia., Ukaz Jey Imper: Mei Samowładczyny Cało-Roslyi: z Kiiowk: Duchownego Konfystorza Wiktorowi Sadkowkiemu Archimandrycie Słuckiego Zagranicznego w Polščze będącego Monastyru i Metropolij Kiiow: Namiśnikowi. W którym to Ukazie po wypisaniu co do słowa powyższego Synodalne-



nodalnego Ukazu pod dniem 3t. Marca do X. Sadkowskiego wydanego, następujące są wyrazy: I podług tego Jey Imperatorskiej Mci z Najswiętszego Rządzącego Synodu Ukazu, Jego Przewielebność przykazał przyłączony z Najswiętszego Synodu na Imię Wasze expedyować do Was Ukaz, przy Ukazie z Konfystorza przez umyślnego z przepisaniem w nim całego Ukazu do Jego Przewielebności posłanego, który przy tym przez umyślnie rekwirowanego od JP. Gubernatora Kiiowskiego odsyła się z tym: abyście wy nieodwłócznie przybyli do Kiiowa podług Jey Imperat: Mci Ukazu Na expens zaś umyślnemu w drodze z Kancellarwi tuteyszego Konfystorza sumnę 26. Rubli na rachunek Wasz wydano.

Tegoż dnia Liść Metropolity Kiiowskiego do X. Sadkowskiego z Kiiowa.

W Insznie Wam Boskiey i Monarszey Łaski. Naywyższy odkrył teraz wszystko, co łosami swoimi przeznaczył. Circumstancyalnie będziecie o tym uwiadomieni z Ukazów do Was posłanych, iak ten interes nie cierpi zwłoki: więc Ja rezelwowałem się na Wasz rachunek posłać do



do Was umyślnego. Odebrawszy Ukaz, radzę na drugi lub trzeci dzień wybrać się do Kijowa; niemasz potrzeby brać co z sobą, oprócz potrzebnych rzeczy do drogi. Zakryśta będzie tu wszystka, i reszta do Konsekracyi Biskupiej potrzebna. Przypada tylko wziąć iednego Jeromonacha i Jerodiakona do expedyowania Waszych potrzeb, co do Ekonomicznych i podróжных interesów. Nie wątpię, iż wy podróż swoją bez wszelkiego odkładania przedsięwzięmicie, zostawiwszy i polecivszy swój Monastyr w powinny Rząd według swojego zdania godnemu, pocziwemu i niepodeyrzanemu Jeromonachowi lub Namieśnikowi, i będziecie kontynuować podróż swoją przez takie drogi, które do przedszego i łatwiejszego Waszego przybycia posłużyć mogą. Po przybyciu do Kijowa, na pierwszy raz można Wam obić stancye, albo w Szulawskim moim domu na przedmieściu, ieżeli ja tam mieszkać nie będę, lub w Kudrawskim moim także na Przedmieściu domie, lecz iak przyjedzie Przewielebny Hilaryon Biskup Nowogrodzko-Siewiercki dla Konsekracyi Was na Biskupa, potrzeba Wam z tego miejsca przenieść się na inne, póki Przewielebny Hilaryon niewyjedzie do swojej Dyecezyi.

Bisk
cie
Uka
tow
dzie
ftkie
ckiel
a tak
nap
śli i
to n
Kuc
tu
cie
iey
min
iech
lecz
by z

Po
zen
po

P
Mei



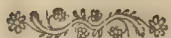
P. S. Wspominać siebie w Cerkwi Biskupem niedozwalaycie, póki niebędziecie wyświęceni, i niebędą posłane o tym Ukazy. Pierwey każano o tym raportować Nayśw: Synodowi. To tylko będzie Waszym kosztem, abyście dla wszystkich znacznych Duchownych i Świeckich Osób po wyświęceniu mieli trunki, a tak gdy zdawać się będzie, wypada Wam napoiów dobrych kupić w Polszcze, ieśli ie przez Komorę przepuszczą; lecz to mniej ważne. Jeśli u Was iest dobry Kucharz, choćby i dwóch weźcie z sobą: tu wcale niemasz. Officiera przyimiecie i nadgrodzie za przyjazdem z swojej pensyi Wam nayfalkawiey zadeterminowaney. Ja radzę, ieżeli można przyiechać najętymi końmi, a nie swoiemi &c. lecz to zależy od Waszey woli, tylko aby zamitrężenia w interefsie nie było.

Pod dniem 2. Maja. Naygłōhsza Reprezentacya Synodu, do Najjaśnieyszey Naypotężnieyszey Wielkiey Pani Imperatorowey i Samowładczyny Cato-Rosyjskiey.

P Rzez wyraźny Waszey Imperatorskiey Mei, na dniu 27. zeszłego Marca, za
Wła-



Własno-ręcznym Waszego Majestatu podpisem, dany Synodowi Ukaz, ku pożytkowi Prawosławney Naszey Greko-Rossyjskiej Cerkwi, i dla zręczniejszego protegowania wyznających Naszą Prawowierną Wiarę w Polszcze nayłaskawiey rozkazano, żeby był oddzielny Biskup Wikaryalny, albo Koadjutor Metropolii Kijowskiej, mianuiąc tego Biskupa *Perejaślawskim i Boryspolskim* z Rezydencyą jego w Słuckim Prawowiernym Monasterze, którego ma bydź i Archimandrytą, z oznaczeniem onemuż przez Ukaz pensyi. i na tę godność wyświęcenia w Kijowie terażniejszy Archimandrytę Słuckiego Monasteryu *Wiktor*a, odpowiednie do Jego Urzędu względem Administrowania wszystkimi w Polszcze znajdującemi się Prawowiernymi Monasterami i Cerkwiami, iż Synod uczyni potrzebne rozrządzenia, przekładając to, co podpadać będzie pod Approbacyą Waszey Imperatorskiej Mości. O tym nayłaskawszym W. Imperat. Mci Ukazie, tak wspomniany Archimandryta Wiktor przez Synod uwiadomiony, iako i o wyświęceniu ónego w Kijowie na Biskupa, do Samuela Synodalnego Członka Kijowsk: Metropolity, razem do Biskupa bywszego *Perejaś*: a teraz Nowogrodzko-Siewierkiego i do znajdujących

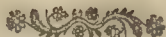


cych się w Kijowie na Rezydencyi Biskupów, *Ukazy de die 3t. Martii* są posłane. Przy tym rozkazano: aby Zakrytą tegoż Wiktora Biskupa, iako Koadjutora Metropolii Kijowsk: w pierwszym razie lokalny Biskup Metropolita Kijowski opatrzył. Co się zaś tycze zadyśponowania odpowiednie co do powinności tegoż Biskupa w Administrowaniu poruczonych mu w Polsce Prawowiernych Monastyrów i Cerkiew; więc Synod zebrawszy i przejrzawszy, znajdujące się u niego o tych Monastyrach i Cerkwiach co do interesów okoliczności, i wynikające od tamtejszego Duchowieństwa na Unitów Skargi, i zaśzłe o tym *cum Collegio Zagranicznych Interesów* zniesienia się, dla tegoż Biskupa potrzebny uczyni przepis, i co mianowicie przepisano z pomienionego przepisu dla wiadomości przyłącza się tu Kopia.

Do tego Synod za rzecz potrzebną uznaie Waszemu Imperat: Majeństawi przełożyć: iż chociaż przez wyśoko-Monarszą W. Imperat: Mci staranność ku pożytkowi Prawosławney Greko-Rossyjskiej Cerkwi, i dla wyzwolenia trapiomych przez Unitów tych, którzy wyznają Prawowierną wiarę, przez zaśzłe
mię-



między Państwem Rossyjskim i Rzeplą
 Polską w Latach 1768. 1773. i 1775. Tra-
 ktatý, i *Osobne Akta*, wyraźnie o wol-
 ney Konfessyi przez Obywatelów Pol-
 skich Greków Nieunitów i Dyssydentów
 sprawowaniu Ich Wiary, i o samych Ce-
 remoniach Cerkiewnych skonkludowano,
 i zupełne Kondycye ustanowione; a co
 do Interessów tyczących się Wiary Rok
 1717. z tym dodatkiem jest przyjęty za
 normalny: że Grecy Nieuniti do odmia-
 ny swoiey Wiary żadnym kształtem przy-
 muszanemi nie będą, i oni wszyscy z
 ich Familiami zupełnie od wszelkiego
 Rzymskiego Duchownego Sądu są uwol-
 nionemi: tak, iż nikt z ich Duchownych
 lub Świeckich pod żadnym pozorem do
 którego bądź Konsystorza Rzymskiego,
 ani do Trybunału Duchownego Wiel-
 Xięstwa Litewskiego, oprócz do Sądu
 Biskupów Greckich Nieunickich, i Ich
 Konsystorzów, pozywany być nie powi-
 nien; wyłączając iedne sprawy Ziem-
 skie: także i od wszelkich płac Ducho-
 wieństwu Rzymskiemu są wolni, i Biskup
 Białoruski w swoiey Dyecezyi upelno-
 mocniony tak ma sprawować władzę swo-
 ią, iak i Rzymscy Biskupi w swoich Dye-
 cezyach, bez wszelkiey od kogo bądź
 przeszkody sprawują; że ciż Grecy przy-
 tey-



teyże Oryentalney wierze na wieczne
czasły zachowani, i te wszystkie Mona-
stery i Cerkwie, które do Metropolii Ki-
jowskiej Nieunickiey, lub inney teyże
Religii Zwierzchności aktualnie już na-
leżały, lub należeć dowiedzione będą,
także aby wszelkie wolności im były po-
wrócone, niemniej wszystkie cerkwie i
Monastery, któreby się pokazały ille-
galnie od Grekow Nieunitów odebrane
z ich fundacyami, i z przynależącemi
pieniężnemi Summami, oddane im być
powinny; a w 1775. R. Osobnym Aktem
dla roztrząśnienia i rezolwowania skarg
Nieunitów na Unitów, i wzajemnie tych-
że na pierwszych, ustanowiono za 3. Mie-
siące Kommissyą podług przepisu wspo-
mnionego Aktu. Lecz z czynności oka-
zuje się, iż w czasie już exystencyi tego
Traktatu, i następujących potym Aktów,
i po uczynionym *in sequelam tego Tra-*
ktatu przez Króla Jmci Polskiego w Ro-
ku 1776. zakazie, przez tychże Unitów
dla Prawosławnego Duchowieństwa Kon-
tynuowały się nieustanne prześladowa-
nia przy niełudzkich rozdrażnieniach,
przez grabież ich majątku, wypędzenie
z własnych Domów, przez morderkie
pobicia, a innych przez straszne okru-
cieństwo pozbawienia i samego życia,
przy-



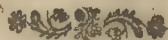
przytym za nieopłacanie wymyślnie na nich nakładanych Kontrybucyi przeciwko Traktatowi i Aktom; w przypadku zaś niemożności opłacania onych, branie w zakład Kapłańskich Zon i Dzieci, a na Monastery przez rozmaite nayscia i plondrowania, z oznaczeniem tychże Monasterów na kwatery dla Wojskowych Kommend, i oprócz tego wszystkiego przez odebranie i obrócenie na Unię istotnie prawowiernych Cerkiew, iakoż z podanych remonstracyi Plenipotentów tamtejszego Prawosławnego Duchowieństwa Szlachty, i Pospolstwa okazuje się w Roku 1771. Sta czterdziestu siedmiu, a w R. 1776. iednym razem więcej 800. Cerkwi, i chociaż po zażłym o to Synodu *cum Collegio* Zagranicznych Interessow zniesieniu się, przez znajduiącego się w Polfcze Roslyiskiego Nadzwyczajnego Posła, Królowi Jmci Polskiemu i Radzie Nieustaiącey o odwrócenie takowych gwałtów, i o nadgrodzenie pokrzywdzonym, w najmocniejszy wyrazach było przekładano: lecz wszelkie przez tegoż Posła łożone staranie, (iako od niego do bywszego Biskupa Perejaś: na piśmie znać dano) pod pozorem odroczenia zostawało bez skutku; oprócz tego i potym obydwóch tych, Posła i Biskupa-



skupa, w tym prace zoftaną, czezem; iezeli wspomniona w Akcie Kommissya nie weźmie swojego skutku; W takim nieszczęśliwym stanie znaydowała się do tego czasu powszechność Prawosławna; Wiare naszą wyznawająca, tak po ponowionych od Synodu z pomienionym Collegium o tym zniesieniach się, iako i po zaszktych ieszcze od tychże Unitów dla Naszego Duchowieństwa gwałtach; i gdy po naygłębszym w tey okolicności od pomienionego Collegium Walzey Imper: Mci przełożeniu z szczegulney Wysoko Monarszey klemencyi i miłosierdzia dla tych Jedno-wyznających z Nam, wysłany do tegoż Posła *de die 13. Junii 1782. R. Ultymarny Reskrypt, z oświadczeniem Naywyższej W. Imperat: Mci woli o naypewniejszy wglądzie, aby ci Jednowiercy nasi daley ciążonemi i trapienemi nie byli; z tey przyczyny Synod terazniejszy R. dnia 9. Sierpnia odebrał z Collegium Zagranicznych Interesów w Kopii Relacyi rzeczonego Posła przyjemniejszy uwiadomienie, iż uczyniona przez tegoż Posła Królowi i Jego Radzie remonstracya, odebrała w ten czas pożądaný skutek, i że na potym trzeba spodziewać się zupełney spokoyności dla Prawosławnych Monastyrów i Cerkiew; iednakże i potym inż. *de die 7. gbris tegoż**

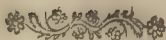
(k)

Ro-



Roku od bywłego Biskupa Perejaś: Synodowi remonstrowano: iż ze zlecenia Smogorzewskiego Metropolity Unickiego Dziekan iego Turzyński Jan KoCHANOWSKI wybierając z swoich Cerkiew za 1782. Rok włożony na nich podatek, zwany *Subsidium Charitativum*, postawił w Regeſtrze 12. Prawosławnych Cerkiew Dekanatu Smiełań: i wymagał od nich tegoż Podatku, z zagrożeniem Woyskowej Eksekucyi, i z tym się odzywał, iakoby podług wyżey wspomnionego Naywyższego Reſkryptu nastąpił zakaz o niewybijeraniu tego Podatku tylko z Monastyków, a nie z Cerkiew, i od Kapłanów; a w 1783. R. *de die 12. Junii* znowu doniesiono Synodowi od tegoż Biskupa, że z Zagranicznych Prawowiernych Monastyków zwany Monaster *Trechtemirowski* nad samą rzeką Dnieprem i od Perejaśławia tylko o 12. Wierſzt ſtojący, Rewizor Królewskiej Komory i. Kommandant z ſwojemi Familiami, i Kommandami więcey iak od 10. Lat pod ſiebie podgarneli, i na ſwoje Stancye, iako też na Świeckie mieſzkanie obrócili, i rozpędziwszy nakoniec wſzyſtkich Mniichów, zrobili przez ſam Monaster przejezdną drogę, o czym od tegoż Biskupa z rekwizycją o Protekcyą do Hrabi Stackel-

ckel-
wzg
zna
łaſk
czy
nia
ſtyr
iak
czon
mnie
cier
Tra
byd
ney
ſwoi
ſkup
prze
zaſk
dam
ſtkic
Unic
dza
i ni
prze
pod
prze
daw
woſt
i że
ſzyn



ckelberga Poſtą, było piſano. — Przez
wzgląd tych wſzyſkich okoliczności przy-
znaie Synod: iż chociaż teraz za nay-
taſkawſzą Waſzey Imperat: Mci dobro-
czynnością, uſtanowiony dla zarządza-
nia Zagranicznych Prawowiernych Mo-
ſtyrów i Cerkiew Biſkup Perejaſławski,
iako Koadjutor Metropolii Kijow: oto-
czony i wſparty dzielnością wyżej wſpo-
mnionych zawartych przez wyſoko-Ma-
cierzyńską Waſzego Majeſtatu ſłaranność
Traktatów i Aktów, powinni zupełnie
bydź zabezpieczonym, że w powierzony
ſobie Owczarni może ſprawować
ſwoią Juriſdykcyą, iako i Rzymſcy Bi-
ſkupi, bez wſzelkiej od kogożkolwiek
przeſzkody, poſtępując we wſzytkim, i
zaſtaniając Jednowierców ſwoich, na fun-
damentie tychże Traktatów; od wſzy-
tkich wyrządzonych im krzywd przez
Unickie Duchowieństwo; iednakowoż wi-
dząc z ſtrony Unitów oſtatnią przemoc,
i niepowſciągnięte uſilne nateżenie dla
prześladowania naſzych Jednowierców,
pod rozmaitemi ſpoſobami trapionych,
przez co iak wyżej okazano, że od nie-
dawnego czasu tak znaczna liczba Pra-
woſławnych Cerkiew na Unią obrócona;
i że oni tego i za pomienionym Naywyż-
szym Reſkryptem niezewſzytkim poprze-
(ka) . . . ſtali;



stali; Duchowieństwo zaś Prawosławne, a razem z nim i Jego Parafianie w krzywdach swoich żadney satysfakcyi od Sądu Polskiego nieodbierają, i sprawy ich przez Rezolucyą, pod różnemi Excepcyami, zawsze na przyszły niewiadomy czas odkładają się. Dla tych więc przyczyn ośmiela się Synod nayunizenicy Wszech Imperat: Mci remonstrować, czyli niepodobałoby się dla lepszego wzmocnienia nowo ustanowionego Biskupa, w Jego Administracyi i dla przecięcia Unickich gwałtów rozkazać Collegio Zagranicznych Interesów, aby przez rzeczonego Nadzwyczajnego Polna Hrabie Stachelberga przelożywszy u Dworu Polskiego o poruczoney od W. Imperat: Mci temuż Biskupowi, iako Koadjutorowi Metropoli Kijowskiej, według Jego godności, tej samey władzy, iako Traktatami i Aktami Białoruskiemu Arcy-Biskupowi i innym Greko Nieunickiej Religii Biskupom jest zatwierdzona, nalegać i rekwirować u Króla Jmci Polskiego, i Jego Rady o nayprędzże doprowadzenie do skutku wyznaczoney w Traktatach i Aktach Kommissyi, dla roztrząśnienia przekładanych z obydwu stron skarg, i dla satysfakcyi pokrzywdzonych, tudzież o powrócenie odebranych na Unią prawo-

wo-



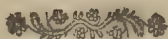
wowiernych Cerkiew, i o tym temuż Nadzwyczajnemu Posłowi zalecić pilne staranie: aby przez ten szrodek Strona Naszych Jednowierców pozyskawszy, co Jey należy, mogła kosztować słodczy tej wolności i pokoiu, które za wysłoko-Macierzyńskim Waszego Majełtatu łaraniem, przez zawarcie Traktatów i Aktów, są dla nich zyskane; między innemi nalegać o danie najsłurowszego komu przypadnie Zalecenia, żeby tak Unickie Duchowieństwo, iako i łwieckie Woyłkowe ich Kommendy, ani do Cerkiew, ani do Monastyrów naszego wyznania pod żadnym pretextem nie mieli przytknięcia, i za referencyami od Koadjutora Metropolii Kijowskiej wszelką łatysfakcyę czynili; a w przypadku Naszych, lub Ich Pretensyi, (oprócz Spraw Ziemskich) aby się w tym zadeklarowali, i rekwirowali roztrząśnienia i łatysfakcyi w łwojej łprawiedliwości, (a to na mocy osobnego Aktu 1768. R. II. Artykułu) od pomienionego Koadjutora, Jego Konfultorza i innych postanowionych od niego Przełożonych, którzy w tym postępować powinni podług wyrazu zawartych Traktatów i Aktów, iak temuż Biskupowi jest przepisano; a o tym wszystkim i Unickiemu Metropolicie Smogorzewskiemu,



mu, przez kogo należy, aby znać dano. Jeżeli zaś i na potym od Unitów dla prawowiernych Monastyrów, Cerkiew i Duchowieństwa wynikać będą krzywdy i uciążliwości, i sam Biskup terażniejszy nie będzie w mocy ich odwrócić; w takim przypadku Rossyjskiemu Nadzwyczajnemu Posłowi teraz zalecić, ażeby on za odbieraniem od tegoż Biskupa Notyfikacyami, z potrzebnymi do nich dowodami, wzmacniając Jego Rekwizycyą, o cofnienie tego wszystkiego, i o satysfakcyą dla pokrzywdzonych, wszelkiego dokładać starania nie zaniedbywał; a tym więcej wszystko to Synod oddaie pod Naywyższe Wafzey Imperatorskiej Mości zdanie.

*Dnia 5. Maja. List X. Sałkowski-
go do Kapelana Poselstwa Rossyjskiego
w Warszawie. Poryłam umyślnie Ale-
zego Czerniawskiego Warszawczyka, i
jakim i wy bydz zaczęliście, do Warsza-
wy dla moich potrzeb; któremu na czas
mały raczcie wyznaczyć gdzie kćik w
swoim Domu, i inną jaką będzie można
okazać pomoc proszę nayuniżeniej. O
przeznaczeniu Boskim nademną, ieżeli
przez ciekawość będziecie żądali wie-
dzieć, doniesie wam.*

Dnia

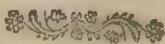


Dnia 6. Maja. Najświętszemu Rządzącemu Synodowi. Od Wiktora Sadkowskiego Archimandryty Zagranicznego S. Trojeckiego Słuckiego Monastynu Rapport.

Ukaz Jey Imperatorskiej Mci z Najświętszego Rządzącego Synodu Roku teraźniejszego *de die 3t. Martii sub Nro 36t.* na mocy wyraźnego Jey Imperatorskiej Mości Ukazu przez Nayłaskawże wyniesienie mnie na Koadjutora Metropolii Kijowskiej z Tytułowaniem się Perejaśławskim i Boryspolskim Biskupem, *et de reliquo* składający się przezemnie tegoż Roku dnia 4. Maja odebrany. O czym, iako i że dla wyświęcenia się na pomienioną godność niebawnie do Miasta Kijowa mam się expedyować, Najświętszemu Synodowi Rządzącemu nayużenieney tym Pismem Rapportuję.

W podobnych wyrazach, tegoż dnia Rapport do Konsystorza Kijowskiego był postany.

Pod Dnem 7. Maja. Donosi Synod Metropolicie Kijowskiemu, iż za zniesieniem się z Xciem Wiazemskoy, wydana jest do Kassy Kijowskiej dyspozycja, aby



aby X. Sadkowskiemu płacone były Rata-
tami Summy wyznaczone.

*Dnia 9. Maja. List X. Sadkowskie-
go do X. Konieńskiego.* Dwa pisma od
Przewiel: WMPana z wiadomości Kopia-
mi miałem honor zaraz 22. dnia Kwie-
tnia odebrać: te Pisma z nagłą odkry-
wszy mi najwyższą Jey Imperat: Mci
dobroczynność, żebym był Biskupem,
dla czego już i Tytułami Przew: WMPan
czcić mnie raczysz, chceycie zawierzyć
tak mnie tknęły. Żem i zapłakał, gdy
wielką we wszystkiej krwi poczuł od-
mianę. Od czegooby to zaś poszło, czy-
li od radości? czyli od strachu? prawdzi-
wie nie wiem; a stać się mogło tak dla
jednego, iaki dla drugiego. Z radości:
kiedy na myśl przychodziło Wiktorowi
nieznaiomemu i uyrzanemu aż przez Jey
Imperatorfką Mość; za przetrząśnieniem
zaś swoich przymiotów przez sprawie-
dliwość rzec można: że *Sprychy od Wo-
zu, uczczonym być tak wysoką godno-
ścią!* Od strachu: iak Ja to Jarzmo unio-
sę? i kiedy postrzegam się niezgrabnym
Sługą, iak stawię się w przyszłym wie-
ku przed nieśmiertelnym Królem w tera-
źniejszy wyświęceniu? lecz wytrzyma-
wszy cokolwiek czadu, kiedy rozważam
te



te słowa, że serce Królewskie w ręce Boskiey, ku czemu ieżeli zechcę obrócić się, tam się skłania, i przez Przewielebnego WMPana przy odjeździe z Warszawy w Zamku wyrzeczone: *Jeżeli Bóg Człowieka do iakiego Urzędu powoła, da mu moc i rozum; odchodzi precz strach, a zastępuje to miejsce radość; w którey przynoszę naypierwey naywyższej Opatrzności i nayłaskawszey Monarchini naygorętsze dziękczynienie, także Przewiel: WMPanu, iako tego moiego szczęścia rzrodłu, i tego mi winiżniacemu, i proszę naypokorniey zmniejszać mnie, tak Bogu przyjemnemi Wafzemi przed Oltarzem Łaski za mną Modlitwami, iako i Instrukcyami, iak mi na tym stopniu postępować, które sercem nayposłusznieyszego i nayprawdziwszego Syna, przyjmować będę, iakim przyjmuję, i w Piśmie dane. Przy tym donoszę Wafzey Przewielebności, że iuż *de die 4. Mai* przez umyślnego odebrałem Ukaz, którym przepisuję się mi nieodwłocznie wyjechać do Kijowa, i Ja za cztery dni wybrać się w drogę spodziewam.*

Tegoż dnia Liść X. Sadkowskiego do Metropolitę Kijowskiego. Piśmo W. Przewielebności de die 24. Aprilis, miałem honor



honor odebrać przez umyślnego nadniu
4 Maja. Ja z niego wyczytałem nay-
wyższą Monarszą zlaną na mnie niego-
dnego Łaskę, przez wyniesienie mnie
na Biskupa. Nayprzód przynoszę dziek-
czynienie moje naygorętsze. Naywyższey
Opatrzności, to nademną zrzadzającej,
i Nayiaśn: Monarchini Jey Pomazańco-
wi, także *Veštre Sančitati* iako będą-
cemu Uczestnikiem w moiej radości wy-
pływającej dla tey pomysłności, a tak
teyże i winfzującemu. Do tey moiej ra-
dości nie małym przyrośnięciem iest i
to, że mam bydź konsekwowanym przez
Samuela, i Kondjutorem bydź temuż Sa-
muelowi Swiecznikowi gorzącemu i świe-
cącemu. W przepisanym od Przewiel:
WMPana czacie wyiechać żadnym spo-
sobem nie mogę; przeszkodą do tego
nieprzełamaną nieprzygotowanie się mo-
ie, i przychodzące ze wszystkich stron
wiadomości z Poczty o ostatniey bez-
droży. Z tym wszystkim nieodmniennie
starać się będę około 12. tego Miesiąca,
abym się wybrał w drogę. W czym za
wyekskuzowanego przez Arcy-Pasterkę
wielkość Duszy mieć mnie nayspokorniey
proszę.

Kopia

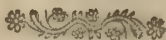


Kopia Reskryptu Imperatorowej Rosyjskiej, do swego Pośła przy Dworze Polskim.

Z BOŻEY ŁASKI MY KATARZYNA II.
IMPERATOROWA &c.

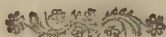
Nieztrudzone łożąc starania o utrzymanie w całości Prawowiernego Kościoła Naszego w Państwach Rzpłtey Polskiej, aby Mu dać wewnątrz Rząd lepszy, a w więkzey bydz sposobności wspierania tych, którzy tego są wyznania: ustanowienie osobnego tam Biskupa, pod nazwiskiem Wikaryusza czyli Koadjutora Metropolij Kijowskiej, za rzecz potrzebną osądziłszy. Na tę godność z łaski Naszey wybrany i wyniesiony jest Archimandryta Monasteru Słuckiego *Wiktor*, któremu rozkazaliśmy, skoro wyświęcony na Biskupa w Kiiowie zostanie, wziąć tytuł Biskupa Pereiaś: i Borispolik: i założyć mieszkanie swoje w Prawosławnym Monasterze Słuckim, sprawując w nim oraz obowiązki Archimandryty. Rozkazujemy Wam o tym nowym ustanowieniu Naszym uwiadomić Króla Jegomości, i Jego Ministerium, żądając od nich przyzwoitym sposobem, aby ten

Pra.



Prasat, iako Wikaryusz czyli Koadjutor Metropolity Kiiowski: którego Juryzdykcy nad Monasterami, Cerkwiami, i mieszkańcami Religii Greko-Rossyjskiej w Państwach Rzpltey nie odzownie jest ustanowiona, przypuszczony był do sprawowania oney w całej wolności i bezpieczeństwa, na mocy osobnego Aktu 1768. a w przypadku prawnych żądań, jakie będzie mógł czynić względem Duchownego prowadzenia Trzedy, która mu jest powierzona, aby mu wymierzana była przez Rząd Kraiowy dostateczna i prędką satysfakcy. Dan w Peterzburgu dnia 18. Maia 1785.— Na wyraźny rozkaz Imperatorowey Jejności— Hr: Jan Osterman. Alexander Bezborodko.

Pod dniem 12. Czerwca, Liść Xiędza Sadkowskiego do Biskupa Mohylowskiego. Dwa Liſty Przewiel: WMPana, ieden de die 5. Maj. w kilka dni po przybyciu moim do Kiiowa, drugi de die 5. Junii przez Siostrę dnia 10. przezemnie odebrane. Ja niegodny, Chwała Bogu! już Biskup. Nominacya uczyniona 6. Junii od czterech Biskupow: Konsekracya zakończyła się dnia 9. przez pięciu; Lecz kto włożenia na mnie tey tak wyſokiey godności pierwfzą przyczyną? Błagę, jeżeli



jeżeli nieprzyznam, że jeden Przewiel: WMPan; co Ja wyznaię na każdym mieyscu, gdzie tylko jest okoliczność. Lecz cóż Przewiel: WMPanu oddam za to? nie mam czego; lecz i niepotrzebujesz, oprócz Modlitw do Naywyższego, że wzytko zrzadza podług ferca waszego, i całą Radę Waszą spełnia; co czynię i czynić do śmierci nie przestanę. Donoszę Waszey Przewiel: o nowey łasce Imper: Jeymci: na Seminarium przy Koadjutorze Kiiow: raczyła przez wyraźne Ukazy rozkazać, żeby wydawano po 2000. Rubli corocznie od 1. Maia. Do Skarbowey Kiiowskiej Izby i do mnie od JO Xcia Jmci Wiazemskiego o tym pisano.

Pod dniem 4. Lipca. Ukaz Jey. Imperat: Mei Samowładczyny Celo-Rossyjskiej z Nayśw: Rzadzącego Synodu Przewiel: Wiktorowi Biskupowi Perciaławsk: i Koadjutorowi Metropolii Kiiow: Na dopełnienie wyraźnego Jey. Imperatorskiej Mei Naywyższego Ukazu Nayśw: Synodowi przeszłego Marca dnia 27. za własnoręcznym Jey Maiestatu podpisem danego, względem exillencyi oddzielnego Biskupa Wikarialnego czyli Koadjutora Metropolii Kiowskiej, dla zręczniejszego protegowania Prawowierney Naszey Wiary-

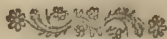


ry w Polsce, a to fundamencie rzeczowego o tym Naywyższego Ukazu, i dla wyświęcenia Was w Kiiowie na tę godność; (które to wyświęcenie, że już podług Ritualu Cerkiewnego terażniejszego Roku dnia 9. *Junii* dopełniło się, Nayśw: Synodowi od Przewiel: Metropolity Kiiow: Synodalnego Członka przez Rapport jest doniesiono) tudzież i o stosownym Nayśw: Synodu rozrządzeniu odpowiednie co do obowiązku Waszego w Administrowaniu wszystkimi w Polsce znajdującymi się Prawowiernymi Monastyrami i Cerkwiami jest przełożono: Przeto, Nayśw: Rządzący Synod zebrawszy, i roztrząsnawszy znajdujące się u siebie o interesach pomienionych Monastyrów i Cerkiew okoliczności. Rozkazał Przewiel: WMPanu przepisać, co następuje: *imo.* Za powrotem z Kiiowa do powierzonej Wam Trzody, macie zarekwirować w Kiiowskim, Mohylowskim, i bywłym Pereiasła: Konfysforzach, aby wszystkie referujące się do Zagranicznych Prawowiernych Monastyrów i Cerkiew sprawy, z należytemi Summaryuszami i z Kancellaryjskimi Subalternami, pod któremi też expedyowały się, z Pereiasław: Konfysforza były Wam wydane; a z Kiiowskiego Konfysforza za wspólnym uło-

ze-



żeniem się z Przewiel: Metropolita Ki-
iowski i Synodalnym Członkiem, dla wia-
domości o istotney Exekucyi Traktatów
i Aktów expedyowanych przy Ukazie z
z Naysw: Synodu do byłszego Biskupa
Pereias: i przy Rządzającym Senacie wydru-
kowanych, a między Państwem Rossyi-
skim i Rzplta Polką w Roku 1768. 1773.
i 1775. zawartych, i z Naysw: Synodu
pod różnemi latami do tych okoliczno-
ści, podług generalnych urzędzeń, wy-
stane Ukazy, albo z nich Kopie z sobą
weźmiecie. Od Przewiel: zaś Mohylow-
skiego Synodalnego Członka znajdujące
się u niego dawne Prawa, ku pożytkowi
Prawosławnego Greko-Rossyjskiego wy-
znania Cerkiew i Monastyrów służące od-
bierzeć; które Przewiel: Wafza wzią-
wszy z sobą, ustanowi Konfystorz i Rezy-
dencyą swoją z całym swoim Domem i
z tymże Konfystorzem mieć będzie w
Słuckim Troieckim Monastyrze, na mocy
Naywyższego Jey Imperatorskiej Mości
rozkazu. Na dopełnienie czego dla Kon-
fystorza Kancellaryjskich Subalternów, ie-
żeli inni sami żądający i sposobni z Na-
żego wyznania Ludzie tam się nie oka-
żą, może Wafza Przew: dobrać z Trzo-
dy swojej z tych, którzy są Dzie-
ćmi Cerkiewnych posługaczów, i umie-



ią Język Polski; dla ustanowienia zaś Sekretarza szczegulniey starać się wyszukać do tego zdatnego i znającego Język i Prawa tamteysze, o którym przełożycie Naysw: Synodowi; resztuiących zaś dla Domu swojego służących utrzymywać będziecie z poddanych Słuckiego Monasteryu lub naiełmnych, wyznaczając Im pensyą przyzwoitą z udeterminowaney dla Was nayłaskawiey na to summy. *2do.* W Administracyi tey swojej Dyecezyi w Materyach Duchownych rżacie postępować we wszystkich według Słowa Bożego, Prawideł Świętych Apostołów Uniwersalnych, i partykularnych Zborów, i według *Traducyi Prawoślawney Greko-Rosyjskiej Cerkwi, rescribiter* do powierzchownych Ceremonii Cerkiewnych, na fundamencie wyżej wspomnionych w Roku 1768. 1773. i 1775. zawartych Traktatów i Aktów; oprócz tego, co Prawami nie przepisano, tego nieprzedsiębrać i w Swieckie Ziemskie sprawy, iako do Was nieprzynależące, bynaymniey niewdawać się. *3tio.* Jako Przewiel: W MPanu na samym wstępie do Jego Trzody należy mieć rzetelną wiadomość, iakie mianowicie Prawoślawne Monastery i Cerkwie teraz w Polskiej Posleßyi i w których miejscach znay-



znayduią się, i szczegulniey iakie począwszy niedaley iak od 1717. R. (który od *tenorem* zawartych z Rzpltą Polską Traktatów i Aktów za fundament położony) a od Powszechności Prawosławney na Unią odebrane, i gdzie one stoią: więc to dostać wy macie, z Kijowsk: Mohyl: i Perejaślaw: Konfysforzów; takowe zaś do Nayśw: Synodu przysłać. 4to. Nad będącemi teraz aktualnie w Prawosławney powszechności Monastyrami i Cerkwiami, a w Duchownych Materjach i nad Obywatelami, rząd mieć będzie Wasza Przewiel: z właściwą Pasterzowi łagodnością, i sentymentem inspirując i approbując Jm, a bardziey Stanowi Duchownemu, żeby oni z swoiey strony od wszelkich zbytków, i nieprzystoynych postępów, przeciwko Rzymianom i Unitom wszelkiemi sposobami utrzymywali się, i do nieprzyjaźni i scyssyi naymnieyszey okazji niedawali, niemniey od zabronionych dysput, aby się oddalali, i starali się ile można, iako Współ-Obywatele żyć spokojnie, żeby przez to każdy przy wolnym wyznawaniu swoiey Wiary siodził sobie w powszechnym pokoju. 5to. Dostrzegać wszędzie Policyi Cerkiewney, niezaniedbując szczególnego wpatrywania się w Monastiry, żeby

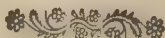
(1) i w nich



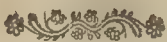
i w nich Zakonnicy życie swoje przy-
zwoite ich powołaniu przepędzali; ma-
iątek zaś Kłasztorny szczególnie aby na
przyozdobienie Świątnic Boskich, i na
przyłtoyne swojego Zgromadzenia utrzy-
mywanie był obracany; od próżnych zaś
wydatków, i zbtyków wstrzymywać *Gto.*
A iako w Dyecezyi Waszey dla ćwicze-
nia Młodzieży i przygotowania z teyże
do Prawowiernych Cerkiew godnych Pa-
stierzów dla honoru Naszey Religii i dla
zbudowania Duchowieństwa potrzeba za-
prowadzić Szkołę, więc na którym wy-
raźnie mieyscu, i na iakim istotnie fun-
damencie tę ustanowić można, w tym
Przewiel: W. uczyniwszy rozpatrzenie,
przełoży Nayśw: Synodowi w stofoowney
okoliczności swoje zdanie. *ymb.* W przy-
padku podawanych W. Przewiel: od po-
ręczonego Wam Prawosł: Duchowieństwa
skarg o uciążliwości i gwałty Unickie,
nayprzód wywiedzieć się macie przez
pewnych Ludzi, i uważać o sprawiedli-
wości onych, i jeżeli nie wynaydzie się
bliższy sposób, te skraćć, niewchodząc
do Sądu; ieżli zaś takimi aktualnie ok-
każą się, i do satysfakcyi bliższego frzod-
ka nie będzie, w takich przypadkach na
Rzymskich, Unickich Duchownych stofo-
wnie do Rekwizycyi z naydującym się
w War-



w Warszawie Rossyjskim Nadzwyczajnym Połsem, znościć się będziecie przeciwko Rzymskim, lub Unickim Biskupom i Komunikować o tym z Konfysztorza swego, Jch Konfysztorzom, gdzie o kim do Juryzdykcyi wypadac będzie, z domaganiem się podług Praw satysfakcyi, i w tym przykładać macie najmocniejszego starania. W przypadku zaś teyże niepozyskania, uwiadomić o tym wyż rzeczonego Nadzwyczajnego Połsa, prosząc od niego pomocy. Lecz takowe skargi rozpoczynać przy takich i mocniejszy w sprawiedliwości z swojej strony dowodach, żeby czasem daremnie dla tegoż JPana Połsa niepotrzebnego nieściągnąć zatrudnienia, a na siebie, po niedowiedzionych skargach, od Polskiego *Ministerium* narzekania. W nieodbi- tym zaś razie, osobliwie pod czas Seymów, dopytując się o przyzwolenie u tegoż Połsa, czyli możecie Wy sami dla lepszego Interesów Waszych objaśnienia, i w czym będzie potrzeba dla protegowania Prawoślawney Cerkwi widzieć się z nim w Warszawie? jednakowoż oddalając się tam dla takich szczególnie przypadków, w których bez tego obeysć się nie będzie można, uwiadomicie o tym Najsław. Synod, i lokalnego swojego Me-



tropolite, od którego w wątpliwych bądź iakich Dyecezalnych Interessach Rady i Instrukcyi domagać się będziecie. *gvo.* Tymże samym sposobem, ieżeli przyjdą na kogo z naszego Prawosławnego Duchowieństwa od Rzymian, lub od Unitów do Waszey Przewiel: lub Waszego Konfystorza tkargi; więc te, nieodkładając nadal roztrząśnienie i uczynienie supplikantom podług sprawiedliwości powinny i nieopóźnioną podług Praw satysfacką, żeby przez prędko decydującą swoją Rezolucyą dając przykład, sposobniey można było takieyże i z Ich strony spodziewać się. *gno.* Do tych Cerkiew, które do zawarcia jeszcze w 1768. R. Traktatu z Unitami w Kwestyi zostają, Kapłanow nie aplikować, a o zapossydyowanych iak do Traktatu od 1717. R. tak i po zawarciu onego oczekiwać roztrząśnienia, i Rezolucyi od naznaczoney przez Akt 1775. R. osobney dla tego Kommissyi *xmo.* We wszystkich zaś trafiających się podług Interessów, a osobliwie z Rzymskimi i Unickimi Metropolitami i Biskupami znośzeniach się, masz W. Przewiel: mianować się *finè intermissione*, i Koadjutorem Metropolii Kijowskiej. *xmo.* Jak do Słucka przybędziecie, i w Administracyą wstąpicie, o tym do



do Nayśw: Synodu odraportuiecie; a po-
tym wywiedziawszy się *circumstantiali-*
ter o stanie swoiey Dyecezyi w iakim
taż znayduie się, i o Liczbie Prawo-
sławnych Cerkiew i przy nich Kapła-
nach, o Cerkiewnych słuźących i Ple-
bańskich Dworach, i o liczbie ich Główn,
nieczyniąc z nich żadnego osobnego wy-
likwidowania, ale zaspokajając się wia-
domościami od Parafialnych Kapłanów,
tudzież o spowiadających się i Kommuni-
kujących Ludziach, także i o Monasty-
rach, gdzie które mianowicie exystują,
i wiele w nich Zakonników, i o Przeło-
żonych Klasztornych, z objaśnieniem
Ich przymiotów, i wiele który Monastyr
Cerkiewnych i Ekonomicznych docho-
dów, choć naprzykład z trzech Lat w
każdym Roku odbiera, przysłciecie, dla
rozpoznania w Nayświęt: Synodzie o
tym wiadomości. *zamo.* O oddanie Wa-
szey Przewiel: wspomnionych do Dye-
cezyi Waszey przynależących *Dzieł* i
Kancellaryjskich słuźących, u których
Zagraniczne Interessa były w Expedy-
cyi, i podług Generalnych Urządzeń
Ukazów i Form do Metropolity Kijow-
skiego, Arcybiskupa Mohylowsk: i Bi-
skupa Nowogrodzko-Siewierskiego, o co
idzie, rozkazał Synod posłać Ukazy, iakoż
posła-



posłane są z tym: ażeby z Ich Konfys-
torzów wszystkim Zagranicznym Prawo-
wiernym Monastyrom, i mającym Ad-
ministracyą nad Prawowiernymi Cerkwia-
mi tamteyszym Dziekanom i innym Prze-
łożonym o Przewiel: WMPanu iako wy-
niesionym nayśkawiey (dla pożytku
Cerkiew, i zrzeczneytżego Ich protego-
wania) Biskupie, dano było znać iak
przynależy, z tym przepisem, iżby Oni
i wszyscy tamteysi Prawosławnego wy-
znania Naszego *Obywatele uznaiąc was
w Duchownych interesach za legalnego
swoiego Pałterza*, w czym będzie im po-
trzeba, do was referowali się, i aby w
tychże Duchownych interesach u Wa-
szey Przewiel: w należytych *posłuszeń-
stwie i uleganiu* zgodnie do tego wszy-
stkiego zostawali, iako wyżej wspomnio-
nemi, między Państwem Rossyiskim i
Rzpltą Polską, Traktatami i Aktami iest
zawarto. Co się zaś tycze Naywyższej
Jey Imperat: Mci approbacyi; więc o
tę do Jey Majestatu od Nayśw: Syno-
du przez reprezentacyą przełożono.



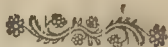


Pod dnem 7. Lipca Liſty X Saſzkowskie-
go z Kijowa z wyrażeniem wdzięczno-
ści za Biſkupſtwo.

Do Imperatorowej Roſyjskiej.

NAYIAŚNIEYSZA SAMOWŁADCZYNO, PANI
NAYMIŁOŚCIWSZA!

PRzy naymiłoſciwſzym względzie na
Cerkiew Chryſtuſową w Saſiedzkiej ſtro-
nie od dawnych Wieków zaſadzoną, po-
dobało ſię W. Imperat: Mci obrócić Ma-
cierzyńskie ſwoie oczy i na mnie nayo-
kornieyſzego Jey Sługę, i wierneſzego Wa-
ſzego Poddanego przyozdobić oſobliwą
dla poſługi przy Ołtarzu Pańskim wſpa-
niałością i poruczyć nowy Dom Paſter-
ſki dla przyięcia pod opiekę Owiec, Wa-
ſzą poteżną prawicą, i dzielnym ramie-
niem buduiący ſię. — Wyſławiam taką
gorliwość Wiary i zapał Waſzey miło-
ſci ku Bogu, czuję ſzacunek dobroci
Waſzey na mnie wylaney, poymię całą
Jey cenę; lecz niemogę wynaleſć,
ani wyrazow ſłoſownych ſentymetom,
obeymuiąoy m ſerce i Duſzę moją, ani
ſłow mogących wyrazić wielkość uſługi
na mnie włożoney. Rzuciwſzy ſię nako-
niec w duchu *ſub ſacraſiſſimos pedes*
W. Im-

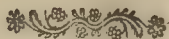


W. Imperat: Mci przynoszę Imieniem
całey Prawowiernych Powszechności
mnie powierzoney, nayczytłsze i nay-
pokornieysze podziękowanie: wylewam
przed Majestatem Naywyższego gorące
Modlitwy za nieporuszone umocowanie
Tronu Waszego, za długi i pomyslny
przeciąg Chrystusowi milego panowania
Waszego, za sukces podróży Pańskiey,
póki nie uyrzę końca Zbawiennych wa-
szych intencyi. Ogłoszę Owczarni mo-
iey, iako Ty iedna po Bogu Jey i moja
obrona, Protekcyja, i ucieczka; iako Two-
ią mądrością, szwednia ściana, rozdzie-
lająca Cerkiew Zachodnią, od Wscho-
dniey, obali się, i te obiedwie będą iedno.
Naymiłosciwszey Pani, Waszego Imper:
Majestatu nayniższy poddany, i nayo-
bowiązańszy Bogomodlca.

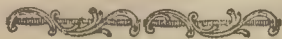
Do W. Xcia Rosyjskiego.

NAYIAŚNIEYSZY I WIELKI XIAŻE MIŁO-
ŚCIWY PANIE!

Laska Nayiaśn: Monarchini okazana
na mnie. włożeniem Urzędu Pasterskie-
go, i powierzeniem mi Cerkwi Jedno-
wierców w śasiedzkim Państwie mieszkają-
cych



cych, tym naturalniey referuie się do O-
foby W. Imper: Mci, im Cerkiew ta ży-
wiew czuie w następcy Rossyjskiego Tro-
nu Dziedziczny Duch Protekcyi dla ie-
dneyże Konfessyi, Duch naśladowania
wysokich Cnot Matki Oycyzny, i gor-
liwsze przyłożenie się w zbudowaniu po-
myślności Narodów, iednomyślnością w
wierze ściślezy złączonych; Cerkiew ta
iuz przegląda, iż początki Jey pomyśl-
ności gruntowne, i że noga Jey zawspół
operacyą W. Imperat: Mci stanie przy
flusznosci, niezachwieie się, i dla tego
kosztuie iuz radość przyszłego tryum-
fu. Gorliwszy Prawowiarnosci Prote-
ktorze! przyjm *od przysposobionego Lu-
du Twoiego*, uweselonego tym swoim
szczęściem dziękczynienie, tak iak ofia-
rę serc nieobludnych, Ofiarę wyznawa-
nia nowych i wielkich dzieł, któremi u-
nosi się i Trzoda i ten, który Ją przyi-
muie.— Miłościwego Pana Jey Imperat:
Mci Nayobowiązańszy Bogomodlca i Nay-
niższy poddany.





Do Xięcia Potemkina.

JAŚNIE OŚWIECONY XIAŻE! NAYŁASKAW-
SZY PANIE, I WYSOCE SZANOWANY
DOBRODZIEIU!

ZA terażniejszy błogosławiony mój
los iestem Ja obowiazany W Xcey Mci.
Jest on tak wielki, iak Monarza Łaska,
zlana na mnie bez wszelkich moich za-
ług, i iak wielki Charakter Biskupi, któ-
rym Ja zaszczycony bez Prawa do nie-
go. Prawo moje W. X. Mć, Wielkomy-
ślny mój Mecenas i powinność moja wal-
czyć z uszanowaniem o Protekcyą Waszą.
Opomocy Niebieskiej niewątpię; ale Pro-
tekeyi W. Xcey Mci, iako Instrumentu
Boskiego, naypokorniey dopraszam się.
Cerkiew zewsząd oczekuje swego uwese-
lenia i ochłody, a ja zachęcenia, do wy-
stawionych zamiarów, i utwierdzenia się
w onych — Nadzieia moja i ufność po
Bogu w wspaniałość W X Mci, i kon-
tynuacya Waszey dla mnie dobroczynno-
ści do naśladowania niepodobney, któ-
rey *Siebie i moią Trzodę poleciwszy* z
naygłębszym uszanowaniem i nayrzetel-
nieyszą submissyą do końca moiego ży-
cia iestem &c.

Dwa



Dwa Liſty naſtępujące w Raptularzu X. Sadkowskiego, przy powyżſzych znalezione, nie mają wyraźnego adreſsu; domyſlać ſię jednak można, że pierwſzy do X.

Konińſkiego, a drugi do Metrópolity Kiiowskiego. były piſane.

NAYPRZEWIELEBNIKYSZY BISKUPIE, NAYŁASKAWSZY OYCZE I ARCY-PASTERZU!

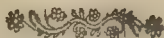
PRzyznaie ſię rzetelnie i otwarcie, iż godność Paſterſka ieſt mi dana, bez wſzelkich moich zaſług, i nad moje ſpodziewanie. Nie tłumaczę ſię z tego obſzer- nieney, będąc poſlušnym w upokorzeniu ſię przed Opatrznością Naywyżſzego, i *Wola Nayjaſnieyſzey Naſzey Monarchi- ni*, którey ſerce w Jey ręku. Niewątpię, że Nayprzewiel: WMPan do włoże- nia na mnie tego powołania tyle przy- kładałeś ſię, ile Duch Waſz goręie mi- łością i uſiłowaniem dla jednychże Kon- feſſyonistów z niecierpliwym żądaniem do podania Im pomocney Ręki. Łaska ta Nayprzewiel: WMPana ieſt mnie prze- nikająca, ale i wdzięczność moja będzie Jey odpowiadać. Pozoſtaie mi ſię tylko polecić ſiebie i Trzodę moją łaskawey
Waſzey



Wafzey Prötekcyi, prosząc o kontynua-
cyą tey dla mnie dobroczynności *dla ut-*
twierdzenia mnie swoimi świątobliwe-
mi Modlitwami i Instrukcjami, abym te-
mi zmocniony i prowadzony zawsze zo-
stawał z wyfokim uszanowaniem i sub-
missyą &c.

NAYPRZEWIELEBNIEYSZY BISKUPIE, ŁA-
SKAWY OYCZE I ARCY-PASTERZU!

ZUchwałością byłoby dla mnie żądać
tego, co teraz z dobroczynności Monar-
chini i czulszego Naysw: Rządzącego Sy-
nodu rozrządzenia i przychylenia się mia-
łem *Ja* szczęście pozyskać. *Ja* mówię
o dośkoieństwie Pasterza, z tkliwością
świadełstwa w moim sumieniu dla niedo-
łatku sił we mnie będących, niekorre-
spondujących tey godności, przez co nie
taię tego fundamientu, na którym zafa-
dzona prawdziwa moia dla Nayprzewiel:
WMPana wdzięczność, Konfyderacya roz-
proporcyonowanych sentymentów Wiel-
kiey Wafzey Duszy, i wieczne ufzano-
wanie zlewaiącey się na niezalążonego
łaski. Nayprzewiel: WMPan rącz kon-
tynuować tę Oycowską Łaskę dla umo-
cnienia w przyiętey uludze tego, któ-
ry



ry chce umrzeć— Nayprzewielebniey-
szego WMPana— Nayniższym Służebni-
kiem.

Pod dniem 9. Lipca. Ukaz Jey Im-
perat: Mci Samowładczyny Cało-Rossyi:
z Duchownego Kijowskiego Konfysiorza,
Zakonnikom Prawowiernego Słuckiego
Troieckiego Zagranicznego Monastyru—
Za przyślanym Jey Imperator: Mci od
Nayśw: Synodu Ukazem do Przew: Sa-
muela Synodalnego Członka Metropolity
Kiiowskiego i Halickiego *de die 31. Mar-
tii* tego Roku, wspomnionego Słuckiego
Zagranicznego Prawowiernego Monasty-
ru Archimandryta *Wiktor die 9. Junii*
w Kiiowie na Biskupa Peraiaś: i Bory-
spolskiego wyświęcony i tak o tym, ia-
ko też, że nowokonsekrowany nazywać
się będzie Biskupem Pereiaślawskim i Bo-
ryspolskim, Koadjutorem Metropolii Ki-
jowskiej i Archimandrytą Słuckim, dla
należytey wiadomości posyła się ten U-
kaz do Słuckiego Troieckiego Monastyru
a do innych Monastyrów i Duchownych
Administracyi podług nowey ustawy po-
ślane tą Ukazy.

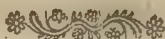
Pod dniem 10. Lipca. Ukaz Jey Im-
perat: Mci Samowładczyny Cało-Ros: z
Nayświę-



Nayświętszego Rządzącego Synodu Przewielebnemu *Wiktorowi* Biskupowi *Pereiaławkiemu* i *Boryspolskiemu*, Koadjutorowi *Metropolii Kijowskiej*. Na dopełnienie wyraźnego Jey Imper: Mci Ukazu Nayświętszemu Synodowi pod dniem 27. Marca Roku terażnieyszego, za własnym podpisem Jey Maiełtatu danego, względem *exiſtencyi* oddzielnego Biskupa *Wikarialnego*, czyli Koadjutora *Metropolii Kiowskiej*, dla zrecznieyszego protegowania wyznających *Prawowierną* Naszą *Religią* w *Półſzcze*, i o wyświęceniu Was na tę dostoyność przez wyłany Ukaz od Nayświęt: Synodu terażnieyszego *Mieſiāca* dnia 4. do *Przewielebnego* *WMPana* ieſt przepiſano: iakim ſpołobem Wy w zarządzaniu wſzytkiemi znajdującemi ſię w *Półſzcze* *prawowiernemi* *Monafterami* i *Cerkwiami* macie poſtępować? Niemniej dano znać i o tym, co naſtępnie względem *Naywyżſzey* *Jey* *Imperator: Mci* *aprobacyi* od *Nayſw: Synodu* *Jey* *Maiełtatu* przez *reprezentacyą* ieſt przełożono; a między innemi na tę *Reprezentacyą* *de die 15. Maja* *Ełapſi* wyſzedł do Synodu wyraźny *Jey* *Imperator: Mci* za własnym *Jey* podpisem *Naywyżſzy* *Ukaz*, w którym napiſano: „ *Przy-*
„ *iaſwizy* za dobre *reprezentacyą* *Nafze-*



„ go Synodu *referibilibiter* co do udeter-
„ minowanego przez Nas dla zarządze-
„ nia Monastyrami i Cerkwiami Prawo-
„ wierney Naszey Konfessyi w Polszcze
„ Koadjutora Metropolij Kijow: rozka-
„ zaliśmy Naszemu *Ministerio*, aby Nad-
„ zwyczajnemu i Pełnomoc: Naszemu
„ Połtowi przy Królu i Rzpłtey Pol-
„ skiej Taynemu Konfylliarzowi Hrabi
„ Stackelbergowi należyte rozkazy, na
„ fundamencie Reprezentacyi Synodu o
„ mocney Protekcyi rzeczonych Mona-
„ styków, Cerkiew i wyznających Pra-
„ wowierną Naszą Religiją dostawiło. Nie-
„ mniey z ukontentowaniem patrząc, iż
„ Synod Nasz w zainformowaniu tegoż
„ Koadiutora, dla zupełnieyszego utwier-
„ dzenia Prawowierności i oświecenia Na-
„ rodowego, objaśnił potrzebę aby była
„ Szkoła, i żebyśmy za Ukazami na u-
„ trzymanie *Seminarii* przy Biskupie Pe-
„ reiaławskim w mieyscu Jego Rezyden-
„ cyi po 2000. Rubli na Rok wydawać
„ raczyli, i żeby dla dawania Nauk te-
„ muż *Seminarium* właściwych Cerkwi
„ i Narodowi pożytecznych, przywła-
„ szczony był sposób dla wżyskich Szkół
„ w Państwie Naszym ustanowiony; dla
„ czego Synod Nasz rekwiruje w tym
„ potrzebney pomocy od Kommissyi dla
„ Szkół



„ Szkół Narodowych uſtanowionej. Na-
 „ koniec ſpodziewamy ſię, iż wſpomnio-
 „ ny Biſkup dołoży pilnoſci, dla zapro-
 „ wadzenia małych Szkół, i po innych
 „ mieyſcach przy Monaſtyrach albo Cer-
 „ kwiach Naſzego wyznania uſzycając
 „ i dla tych takichże prawideł. „ Za
 Ukazem Jey Imperatorkiey Moſci Nay-
 ſwięt: Rządzący Synod rozkazał; o po-
 winnym podług tego wyraźnego Jey Im-
 perator: Mei Naywyżſzego Ukazu do-
 pełnieniu do Waſzey Przewielebnoſci, a
 dla wiadomości i do Lokalnego Biſkupa
 Synodalnego Członka Nayprzewiel: Sa-
 muela Metropolity Kiiow: poſłać Ukaz,
 a iako przez tenże wyraźny Naywyżſzy
 Ukaz, wyżej wſpomniona podana od Sy-
 nodu Réprezentacya zaſzczycona kon-
 firmacyą w tym, aby na iey fundamen-
 cie Extraordynaryinemu i Pełnomocne-
 mu w Polſzcze Roſyjskiemu Poſłowi do-
 ſtawić należyte rozkazy, więc dla po-
 trzebnego o tym uwiadomienia z teyże
 reprezentacyi przyłącza ſię przy tym
 Kopia, odpowiednie co do dawania wna-
 znaczonym przy Waſ Seminarium nauki
 podług ſpoſobu dla wſzytkich Szkół w
 Pańſtwie Roſyjskim uſtanowionego. prze-
 pis zaś od Nayſw: Synodu, za zeb:aniem
 podpa-



podpadających do tego okoliczności potym nastąpi.

Reskrypt Wieleb: Wiktorowi Saðkowskiemu Episkopowi Perejaslawskiemu i Boryspolskiemu, Archimandrycie Stuckiemu, Zwierzchność Duchowną nad Monastyrami i Cerkwiami Religii Greko-Unickiej w Państwach Rzeczpospolitej sytuowanemi nadający.

STANISŁAW AUGUST z BOŻEY ŁASKI
KRÓL POLSKI &c.

O Znajmujemy tym Listem Reskryptem Naszym, komu o tym wiedzieć należy: iż przełożono Nam jest przez Panów Rad i Urzędników przy Boku Naszym zostających, iako po dostaniu się Episkopatu Białoruskiego, wraz z Prowincją Białoruską, pod Panowanie Rosyjskie, Duchowieństwo i Lud Świecki Religii Orientalney Greko-Nieunickiej, wierni poddani Nasi, tak w Koronie, iako i w W. X. Lit: znajdujący się, niemając w Kraich naszych i Rzeczpospolitej żadney powołachney Duchowney Zwierzchności, przymuszani są w swoich Duchownych potrzebach

(m)



bach z wielką niewygodą, i nie bez znacznych kosztów udawać się za Granicę do Kijowa lub Perejaślawia; zaczyn My Król osądziłszy za rzecz potrzebną i sprawiedliwą jednemu z Prałatów tego Obrządku w tychże Kraiach Naszych i Rzpłtey subystencyą swoją mającemu, Rząd i Zwierzchność nad tymże Duchowieństwem i Ludem Swieckim powierzyć, oddać, i poruczyć. A że zalecony Nam jest z gruntowney Nauki, przykładney skromności i chwalebnych postępów, Wielbny Wiktor Sadkowski Episkop Perejaś: i Boryspol: Archimandryta Słucki, więc onemuż Władzy i Jurzydykcyi Duchowney nad Monasterami i Cerkwiami Religii Orientalney Greko-Nieunickiey w Państwach Naszych sytuowanemi dozwoić umyśliliśmy, iakoż niniejszym Listem Reskryptem Naszym dozwalamy. Wolen zatym i mocen będzie wzwyż wyrażony Wiel: Wiktor Sadkowski Episkop Perejaś: i Boryspol; Archimandryta Słucki, stosownie we wszystkim do Traktatów 1768. i 1773. Roku w rządzeniu swoim Duchownym. Urząd swoy sprawować. sprawy wszelkie Duchowne między Osobami swojego wyznania sądzić, nieposłusznych i występnych według Prawa i zwyczajów Religii Oryental-

ental
kóy
ry i
wizy
mani
chow
Trakt
i wie
czyp
ry i
Piecz
liśm
fiąca
szeg
(L.S.
czy
W. X

P
Imper
z Du
Zagr
mu T
zen
Rząd
go R
go Cz
Halic
naya
Perej



entalney Greko-Nieunickiey karać, pokóy mieszaiących poskramiać, Monastyry i Cerkwie wizytować, słowem to wszystko czynić, cokolwiek do utrzymania porządku w Religii należy, zachowując przepisy wyż wymienionych Traktatów względem Panniaćey Religii, i wierność powinłą Nam Królowi i Rzeczypospolitey. Na co dla lepszey wiary i wagi Ręką Naszą podpisałwszy się, Pieczęć W. X. Lit: przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Warszawie dnia 27. Miesiąca Lipca R. P. 1785. Panowania Naszego 21. R. — *Stanisław August Król.* (L.S.) Wincenty Białopiotrowicz Łowczy Ptu Lidzkiego, J. K. Mci Pieczęci W. X. Lit: Sekretarz.

Pod dniem 14. Sierpnia. Ukaz Jey Imperat: Mci Samowładczyny Cało-Rosi: z Duchownego Kijowskiego Konfystorza, Zagranicznemu Prawowiernemu Słuckiemu Trojeckiemu Monastyrowi. Za Ukazem Jey Imperat: Mci wyszłym z Nays: Rządzącego Synodu *de die 4. Julii* tego R. do Przewiel: Samuela, Synodalnego Członka, Metropolity Kijowskiego i Halickiego, *referabiliter* co do Urzędu naytaśkawiey Konferowanego Biskupowi Perejaślawsk: i Boryspol: i Koadjutoro-
(m 2) wi



wi Metropolii Kijow: X. Wiktorowi dla zręczniejszego protegowania wyznających Wiarę Naszą Prawowierną w Polfcze, dla zarządzania wszystkimi w Polfcze znajdującemi się Monastyrami i Cerkwiami, w tym Konfysforzu udecydowano i przez Przewielebnego potwierdzono: o wyżej rzeczonym Wiktorze Biskupie najłaskawiey obdarzonym, do wszystkich będących w Kijowskiej Dyecezyi Zagranicznych Prawowiernych Monastyrów, Protopopów, i innych Przełożonych dać znać z tym przepisem, ażeby ci, i wszyscy tamteysi Prawowiernego wyznania Obywatele uznając go za Biskupa, w Duchownych sprawach za legalnego swojego Pasterza, w czym im będzie potrzeba, referowali się do niego i zostawali u niego podług tychże spraw Duchownych w należytych posłuszeństwie i dopełnieniu, zgodnie we wszystkim temu, iak zasłżłemi w 1768. 1773 i 1775. Latach między Państwem Rosyjskim i Rzpltą Polską Traktatami i Aktami zawarto; w Supplikacyach zaś, i innych gdzie należy miejscach pierwey wspominać Imię Lokalnego Biskupa Przewiel: Samuela Metropolity Kijowsk: i Halickiego, a potym Przewiel: Koadjutora Metropolii Kijowskiej przyzwoitym sposobem, i Słuchi



cki Trojecki Monastyr ma czynić to po-
dług tegoż Jey Imperat: Mci Ukazu.

*Pod dniem 23. Sierpnia. Bilet Metropo-
lity do X. Sadkowskiego w Kijowie
pisany.*

PRzywołajcie do tego Dzieła Oyc
Protopopę Jana Lewandę, i przykażcie
mu moim Imieniem o tym pomyśleć. On
ma zupełną sposobność do tego Dzieła.
Należy w tym Piśmie użyć Cerkiewnego
poważnego stylu. Potrzeba z Pisma Sgo
umieścić przyzwoite Texta dla uniknie-
nia sporów. *Testimonia etiam Sanctorum
Patrum convenientia adhiberi possunt,
id quod mirum inmodum Augustissimæ
Nostræ Domine arripet.* Czyli niemasz
u was adhortacyi Przewiel: Mohylow-
skiego, którą on rozesłał za pierwszym
przybyciem do swoiey Dyecezyi? Zda się
potrzeba ułożyć dwa Exemplarze: ieden
dla Duchownych, a drugi dla Swieckich,
w samych umiarkowaniach i uczuciach,
w wyrazach dowodzących *tollerantiam
Fidei: utinam plura Oretenus.*

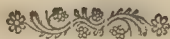


Pro-

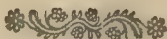


*Proceś X. Sadkowskiego przy obięciu
rządów Dycezyi.*

WIKTOR SADKOWSKI z Bożej Łaski
Prawowierny Motropolii Kijowskiej Koad-
jutor, Biskup Perejaśł: i Boryspolski. —
Wszystkim Metropolii tej Prawosławney
Prawowiernym Chrześcianom Ducho-
wnym i Świeckim, Braciom i Dzieciom
miłym w Chrystusie, Łaski Boskiej, Poko-
iu i Błogosławieństwa Pasterskiego ży-
cząc, oznajmniemy — Podług Naywyż-
szej woli *Jey Imperat: Mci Pani Imper:*
i Samawładczyny Cato-Rosł: Katarzy-
ny II. jako nieustannie troszczącey się
o pomyślność nietylko swiego Ludu,
ale i Zagranicznego, szczególniey zaś ie-
dno wyznającego z sobą, w Polskim tym
Państwie będącego i do Metropolii Ki-
jowskiej Prawosławney na mocy da-
wniejszych i świeższych Traktatów przy-
należącego, zostawił Ja Konsekrowa-
nym na Biskupa Perejaśł: i Boryspolsk:
Koadjutora pomienioney Prawosławney
Metropolii Kijow: a przy tym dzielniey-
szym Przywilejem J. K. Mci Nayiaśn:
Monarchy STANISŁAWA AUGUSTA, dla
bezprzeszkodnego Urzędu Moiego biegu
opatrzoney, i zmocniony, żądałbym Was
o! Bra-

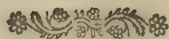


o! Bracia i Dzieci miłe, nadewszystko
pierwey odwizytować i podać wam, iak
mówi Apostół: *pewny dar Duchowny*,
dla ugruntowania Waszego, nie mniej
rozradować się w was Wiarą powszechną
Waszą, równie i moją: lecz iak tego
wprędce uczynić niemożna, przytym
nie jest mi tajno, iż wy życie w uci-
śnieniu i rozłączeniu od Różnowierców,
dla tego Pismem tym wizytuję Was, i
w nim dar Duchowny, *do wycierpienia*
złego waszego, przystosowańi podaję.
Wiadoma jest wszystkim własność tak
powszechney miłości i łagodności, iak
przeciwnie nieprzyjaźni, i zemsty. Nie-
przyjaźń rodzi nieprzyjaźń i podeyrze-
nie iedno ciągnie za sobą inne nieskoń-
czone; ale spokojne obchodzenie się i
nieprzyjaźń w samym Jey natężeniu o-
słabia, i łagodność iedney strony podey-
rzenie drugiej w samym zawrzaniu. Sty-
gnie Żelazo rozpalone (mówi gdzieś Zło-
tousty) i w wodę umoczone nie tak pręd-
ko od gorącości się oddala, iak Czło-
wiek zjadłością rozpalony, kiedy wpa-
dnie na Duszę łagodną, i długo cierpią-
cą. Tey cnoty uczy nas Sam Zbawi-
ciel Nasz Chrystus, i ucząc, samego
siebie za przykład wystawia: *Nauczcie*
się (mówi) odemnie, iako łagodny i po-
korny



*korny iestem sercem, i znajdziecie pokóy Duszom Waszym; Tę Naukę swoją nazywa On Jarzmem dobrym i brzemieniem lekkim. Ciężko zdaie się cierpieć bez winy i niesprzeciwic się w pomnażającej się krzywdzie. Ale, jeżeli cierpliwość przynosi prawdziwy pokóy, i przez swoją naturę krzywdziela w dobroczynię, i Wilka w Baranka przemienia; więc iak to Jarzmo Chrystusowe nie będzie słodkie? i brzemie te komu nie będzie lekkie? Tego nas uczą i Apostołowie, mówi Piotr: *Kto was rozdrażni, iako dobre naśladować będziecie, lecz jeżeli cierpicie dla sprawiedliwości, błogosławieni ieście.* Paweł łagodności Nauką wszystkie swoje Pośłańce napełnił, między innemi mówi: *Pokóy miejcie i obcowanie ze wszystkimi, oprócz tych nie będzie nikt oglądał Pana.* I na innym miejscu: *łagodność wasza rośtropna niech będzie, ze wszystkimi ludźmi.* Jeżeli ze wszystkimi, więc i z krzywdzącemi; jeżeli wszystkim Ludziom, więc nietylko iedno wyznającym, ale i Różnowiercóm, i aż samym bezbożnym, czego jeżeli nieokażemy, o straszliwy wypadku! i sami iako bezbożni będziemy; nieuyrzemy albowiem Boga, iako i oni nieuyrzą. A ponieważ nie-*

przy-



przyjaźni naywięcey rodzą się z sporów i wexy zwyczajnie między Różnowiercami zdarzających się; więc tenże Apostoł w Listach swoich do Tymoteusza i Tytusa, formując w tych dwóch uczniach swoich Kapłanów, iakimi być należy, naybardziej ich zastrzega od tey świerzbiaćki, nasienia wiele złego, *a ieżeli kto inaczey uczy, i nieprzyślepnie do Zbawiennych słów Pana Naszego Jezusa Chrystusa i Nauki, Ten zaiste dla Prawowierności rozpyśniewszy się nie niezna i niepoymuje o wexach i sprzeczkach; od Nich albowiem pochodzi zazdrość, Emulacya, pogarda, złe opinie: oddalaj się od takich. To w pierwszym Liście do Tymoteusza, toż i w drugim: Oświadcz przed Panem, że nie będziesz sprzeczać się dla iakieykolwiek potrzeby, chyba na zniszczenie słuchających, tym więcej od podłych wyniosłości uchylaj się; naybardziej bowiem podpadną w nieślawę: do tego nierośtropnych i nieukaranych oburzeń wyrzekaj się; wiedz, iż rodzą swary; studź bowiem Pańskiemu nie przystoi swarzyć się; lecz bądź cichym, wszystkich nauczającym, nieźłośliwym, z łagodnością przeciwnych karzącym. Nie inaczey do Tytusa: pamiętaj, (mówi): bądź posłusznym, i poddawac się przetożonym*



żonym i Rządzącym, i do każdej sprawy dobrej być gotowym, nikogo niełaziąc, nie być swarliwym, lecz cichym, wszelką okazującym łagodność dla wszystkich ludzi; do tego nierozsądnych napaści, Emulacyi i Dysput o Religiiy chroń się, bo są niepożyteczne i próżne. Umyślnie te Apostolskie napomnienia niepojednokrotnie powtórzone tu wypisuję, aby łatwo było każdemu uznać, z jakim staraniem i ostróżnością Nauczyciel Świata, łagodność, przytym i cichość w Nas, iako przyczynę szczęśliwości ludzkiej, wkorzenia. Scyssyi zaś i sporów, iako nasion największego złego, wliwać żadną miarą niedozwala. Nie oczekujcie drugiej Ewangelii, w Chrystusie Bracia i Dzieci kochane, oprócz tej Chrystusowej i Apostolskiej Nauki. Przypomnijcie pokój Bożki do serca Waszego, okazując go wszystkim ludziom, ucałujcie łagodność i cichość, i tym szczególnie orężem wojujcie z chcącemi Was uciemieżyć; Nauczyciel i Zbawiciel Nasz Chrystus, niewytknął, ani okrzyknął, ani słyszał też kto na rozdrożach głos Jego, iednak cały Świat Sobie podbił; Stańmy się podobnemi Chrystusowi, ieżeli prawdziwi Jego Uczniowie jesteśmy, i łagodnością zwyciężemy niesnaski, przeistaczają-



stacząc i famych zwaśnionych, w Bra-
ci Naszych. W czym naybardziej na
Was powinność zalega, o! Kapłani i stu-
dzy Cerkiewni. Listy Pawła do Tymote-
usza i Tytusa, właśnie iakby do Was fa-
mych sądzcie; są napisane: dla tego i
fami rozterek strzeżcie się, i Parafianów
Waszych odciągajcie od tego, i fami
łagodnością i pokorą Chrystusowi bądź-
cie podobni, i dzieci Wasze Duchowne
na tenże sam wizerunek przeistaczajcie.
O to Was łagodnością i oichością Chry-
stusa proszę, życząc niech Bóg pokoiu
da Wam pokóy zawsze w każdym spofo-
bie, i Ducha łagodności wszczepi w ser-
ca Wasze. Amen. Dan w Katedralnym-
Naszym S. Troieckim Stuckim Monasty-
rze 1785. Roku.— *Niemasz dnia wyra-
żonego.*

*Pod dniem 28. Sier: w Liście od X. Sad-
kowskiego z Kijowa, do Biskupa Mohy-
lowskiego są te wyrazy: Ja z Kijowa
poleciałbym, ale ponieważ ieszcze z Pe-
reiasławia Expedycyi referujących się do
Zagranicznych Prawowiernych Klaszto-
rów i Cerkiew nieodebrałem, Antemissy
niepoświęcone i inne są przeszkody, przy-
muszonym siebie widzę przez nieiaki
czas zabawić. JO. Xże zapewniam, bę-
dzie*



dzie niebawiać w Kijowie; mówią, że i JW. JP. Generał Prokurator: jeżeli to prawda, więc i dla tego niezaraż potrzeba wyieźdzać; osobliwie, że do obydwóch mam niemłą potrzebę; nadto i Przewiel: Metropolita żada, abym przybycia Jego Xcey Mci iako w prędcie spodziewanego doczekawał.

Od X. Sadkowskiego, do Kijowskiego Duchownego Konfysłorza Rapporta.

Pod dnem 7. Września. Ukaz Jey Imperat: Mci z Kijowa Duchownego Konfysłorza Roku terażnieyszego de die 9. Julij, sub Nro 2014. o wyświęceniu tuteyszego S. Troieckiego Słuckiego Monastyru Archimandryty, i Metropolij Kijow: Koadjutora Wiktora Sadkowskiego na Biskupa & de reliquo dla wiadomości zaszły, przezemnie z Bracią terażnieyszego 5. 7bris odebrany. O czym temuż Duchownemu Konfysłorzowi w pokorze rapportuję.

*Pod dnem 24. Września. Ukaz Jey Imperat: Mci z Kijowa do Duchownego Konfysłorza, Roku terażnieyszego de die 14. zelżego Augusti, sub Nro 2972. o należytey kommemoracyi Imienia Naysze-
prze-*



przewieleb: Wiktora Biskupa Pereiaślaw:
i Boryspol: gdzie przypadać będzie; &
de reliquo zawierający się w tutejszym
S. Troieckim Słuckim Monastyrze tera-
źniejszego 21. dnia odebrany, o które-
go odebraniu, i że podług tegoż powin-
ne dopełnienie uczynione będzie, temuz
Duchownemu Konfysłtorzowi w pokorze
rapportuję.

*Dnia 27. Września. Respons W. Xcia Ros-
syjskiego pisany do Xiędza Sad-
kowskiego z Huczyna.*

O Debrałem List Waszey Przewielebno-
ści, i przyjmuję uczestnictwo w włożeniu
na Was nowego Pasterkiego Urzędu, i
wspieraniu Was starannością o Trzodzie
iedneyże Konfessyi za Granicami Rosyi
znaydującey się. Dziękuję Wam za o-
świadczoną dyspozycyą Waszą ku mnie,
i polecając siebie Modłitwom Waszym,
Jestem Wasz życzliwy, Paweł.

*Pod dnem 10. Październ: Zaświad-
czenie Izby Skarbowey, podług Ukazu
Jey Imperatorskiej Mości z Kijow: Skar-
bowey Izby dane, Przewielebnemu Imci
JX.*



JX. Biskupowi Pereiaśławskiemu i Boryspol: Koadiutorowi Metropolij Kijowskiej i S. Troieckiego Słuckiego Monastyru Archimandrycie Wiktorowi na to; iż z zą-determinowaney wyraźnemi Jey Imperatorskiej Mci Naywyższemi Ukazami dla wydania Jego Przewielebności summy na Rok, a mianowicie na Pensyą z 1200. Rubli, na stół i na inne potrzeby z 1090. Rubli, na utrzymanie oznaczonych przy Biskupim Domu i przy Konfysforzu różnych Urzędów i służących z 3700. Rubli, oprócz tego, na utrzymanie Seminarium z 2000. Rubli expens z tey Skarbowey Izby do przyszłego 1786. dnia 1. Stycznia zakończyła się.

*Dnia 18. Grudnia. Pierwsze przez
X. Sadkowskiego zwołanie Kon-
fysforza Słuckiego.*

ZA Ukazem Jey Imperatorskiej Mci z Nayświętszego Rządzącego Synodu, Roku terażniejszego dnia 24. Lipca przez Nas odebrany, między innemi przepisano: *Podług 1. Punktu.* Ustanowiwszy Konfysforz z całym Naszym Domem i z tymże Konfysforzem na mocy Naywyższego



szego Jey Imperat: Mci rozkazu, należy Nam mieć Rezydencyą w Słuckim Troieckim Monastryrze. *Podług 2. Punktu.* W Administracyi Naszey Dyecezyi w sprawach Duchownych mamy postępować wewszystkim według słowa Bożego i Prawideł SS. Apostołów, Uniwersalnych i Partykularnych Zborów, i podług Tradycyi Prawosławney Greko-Rossyiskiey Cerkwi, odpowiednie do zewnętrznych ceremoniałów Cerkiewnych, na istotnym fundamencie zawartych w 1768. 1773. i 1775. Latach Traktatów i Aktów, a oprócz tego, czego Prawami nieprzepisano nieprzyjmować, i w Swieckie Ziemskie sprawy, iako do Nas nienależące bynajmnię niewchodzić. *Podług 11. Punktu.* Kiedy my do Słucka przybędziemy, i w Administracyą wstąpimy, o tym do Najswiętszego Synodu Raportować — na dopełnienie tego Jey Imperator: Mci Ukazu, na ustanowienie i aktualne Duchownego naszego Słuckiego Konfysorza otwarcie naznaczamy dzień intrzeyfzy, to jest: 19. tego Miesiaca. Zasiadać w Duchownym Konfysorzu determinujemy Przełożonemu Oycu Ihumenowi Rafałowi Brackiego od Przemienienia Pańskiego Słuckiego Monastryru, Oycu Namieśnikowi Porfiremu, Jeromonachowi Katedry

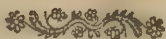
Naszey



Nafzey, na Funkeyi Pifarckiey *cum vo-to* bywłszemu na tey Funkeyi w Pereia-
ławskim Konfystorzu, i za dozwołeniem
Przewielebnego Samuela Metropolity Ki-
jowskiego, z Nami przybyłemu X. Ste-
fanowi Symonowiczowi: którzy przy o-
twarcu Konfystorza mają zafiąć, i dla
roztrząśnienia Spraw postępować według
istoty wyżey wspomnionego Ukazu wy-
szłego, od Nayswięt: Synodu, który dla
przeczytania przy otwarciu Konfysto-
rza i dla należytego *in reliquo* wykona-
nia *in Originali* przyłącza się. A zatym
o ustanowieniu Konfystorza wygotować
od Nas do Nayswiętszego Synodu Rap-
port, i List do Przewiel: Samuela Metro-
polity Kijowskiego.

(33.) Dnia 3. Stycznia. Z Archiman-
dryi Słuckiey. Przełożenie Duchowne-
mu Słuckiemu Rządowi, iż Xiądz Bia-
łozor ma sam zarządzać Parafią, do dal-
szego rozrządzenia.

13. Stycznia. Paszport na wolne
przeyscie do Kijowa dla uczczenia SS.
Kości dany od X. Sadkowskiego, Bazy-
lemu Torykaniemu, i Teodorowi Szula-
kowskiemu.



17. *Stycznia.* List do Metropolity Kijowskiego, w którym X. Sadkowski wyraża: że posyła iednych do święcenia na Jeromonachow, drugich na Dyakonow, i dziękuje za wszystkie świadczone łaski. Zapytuje się, czyli wieść ta prawdziwa: że Imperatorowa odmieniła intencją bydz w Kijowie? jeżeli tak jest, prosi aby go o tym uwiadomił.

24. *Stycznia.* W Liście do Biskupa Mohylowskiego pisze: że ma przyślany Ukaz z Konfytorza Kijowskiego, przez który poruczona mu Kommissya; nie wie zaś jakim sposobem w tym postąpić, czyli iechać do Brześcia, i do Monastyrów Wileńskich? lecz zkąd na to expens? &c.

27. *Stycznia.* Proźba X. Sadkowskiego do Biskupa Mohylowskiego, aby wyświęcił podane Osoby: którym na wolny do Mohylowa przejazd dał tegoż dnia swoy Paszport.

Ode tegoż Proźba do Metropolity Kijowskiego, aby do Cerkiew Słuckich, na Kapłanów, Samuela Kozuliczą, i Jerzego Sołowiewicza wyświęcił. Dla których podobny, iak wyżej, Paszport ekspedyowany.

(n) Rap-



Rapport do Metropolity Kiiowskiego, iż podług ukazu Rafaelowi Ihumenowi wyznaczył miejsce w Morockim Monasterze.

Dyspozycja X. Atanazemu z Bracią, aby X. Rafaela uznawali za swego Przełożonego oddawszy mu pod Rząd majątek Klasztoru, i czyniąc posłuszeństwo.

List zpodziękowaniem od X. Sadkowskiego X. Rafaelowi za wszystkie wyświadczone łaski —

*6. Lutego List Arcy-Biskupa Mohilowskiego X. Sadkowskiemu donoszący: iż na jego żądanie Ezechiela i Jeremiasza wyświęciwszy odsyła na powrót do Słucka, z zaleceniem: aby Ich in *spiritualibus* wydoskonalono. — Jerodyakona zaś Joriatana wyświęcenie, dla Kanoniczney przyczyny, do dalszego czasu odłożył —*

Pod dniem 31. Marca. — Ukaz Jey Imperatorskiej Mei Samowładczyny Cacho-Rossyjskiej z Kiiowskiego Duchownego Konfystorza Wiktorowi Sadkowskiemu Słuckiego Troieckiego Monastyru w Polfzcze będącego Archimandrycie i Namieśnikowi Metropolii Kiiowskiej. Dnia
21. te-



21 teraźniejszego Miesiąca Marca, Przewielebny Samuel Metropolita Kijowski, i Halicki, Najswiętszego Rządzącego Synodu Członek, zważając iż wy dawno będąc wyśłani do swego Monastyru, gdy tak o przybyciu swoim do rzeczzonego Monasteru, iako i o tym, w jakim stanie pomieniony Monastyr i inne do niego należące, równie i tamtejsze Parafialne Prawosławne Cerkwie i przy nich Cerkiewni służący znajdują się, niemniej dane w Depozyt tegoż Monastyru 3000. Rubli, czyli się tak używają, iak przez Ukaz zalecono, lub w całości zachowują się, i co za nie następującego Lata będzie wystawiono? o tym żadnego Raportu dotąd od was nie przyślano; Wspomniony Przewielebny Metropolita tuteyszemu Konfysytorzowi przykazał: przez nowo wyświęconych Kapłanów, z Jurzydykcyi Archimandryi Słuckiej, a mianowicie przez Samuela Kozulicza, i Jerzego Sołowiewicza, teraz do swoiey powinności wyśłanych, przez Ukaz Wam zadysonować, abyście Wy o tym, co wyżej wzmiankowano, przez pewną okazją przyślali Jego Przewielebności dokładny Raport, i na potym o wszystkim, co do wiadomości jest potrzebnym, żebyście bez odwłoki raportowali, nie,
(n 2) mniej



mniej i podług dawniej poślanych do Was Ukazów, abyście nie niezanieśli, co exekwowanym być powinno.

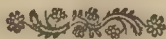
4. *Kwietnia.* Ukaz z Konfysztora Kijowskiego do X. Sadkowskiego, aby się wyśtarł o prezenty dla Kapłanów Kozulicza i Sołowiewicza, którym od Xcia Radziwiłła dane zginęły; jeżeli to jednak sprawiedliwą być rzeczą uzna.

14. *Kwietnia.* List do Kapelana przy Poselskim, w którym inkluduje Ukazy pod czas bytności w Mohylowie odebrane, z prośbą, żeby je do Monastyrów poblížey Warszawy leżących rozesłał.

5. *Maja.* Dyzpozycya X Białozorowi Dziekanowi Słuckiemu, aby dla informowania w posługach Kapłańskich niedawno wyświęconego Kozulicza; podług swego zdania wyznaczył dwóch Kapłanów.

Tegoż dnia. Zalecenie Konfysztorowi Słuckiemu, aby spisany był Inwentarz przy obięciu Cerkwi przez Kozulicza.

16. *Maja.* Raport X. Sadkowskiego na Ukaz Konfysztora Kijowskiego względem



dem pozostałych rzeczy po przeszłym Archimandrycie Słuckim, z reflexyą: że lepiey dług nieboszczyka zapłacić, iak Sukcessorom wydawać.

18. Maja. Raport o odebranym Ukazie względem Xiąg i Katehizmów wziętych ieszcze za przeszłego Archimandryty, i pieniędzy za nie przychodzących.

Pod dniem 28. Lipca. — Ukaz Jey Imperatorskiej Mci Samowładczyny Całorossyiskiej z Nayśw: Rządzącego Synodu, Przewielebnemu Wiktorowi Biskupowi Perejaślawskiemu i Boryspolskiemu, Koadjutorowi Metropolii Kijow: Przeszłego 29. dnia Czerwca, Stefan Lewandowski bywłszy Dziekan Bohusławski Greko-Nieunicki przez Poczty Zagraniczną z Ukrainy Polskiej z Wwtwa Braclawskiego *pracaeteris* remonstrował: iż on w R. 1772. przez Nieboszczyka Joba Biskupa Perejaślawskiego Kreowany na Dziekana do Kraju Polskiego w Jurydykcyi Bohusławskiej, dla utrzymywania Duchownego Rządu nad Prawosławnemi Cerkwiami; gdzie sprawował swój Urząd, iak Prawa dozwalały, cierpiąc różne *nieznośne od Polaków i Unitów*
prze-



prześladowania; lecz bywszy Konfysforz Perejaśławski zrzadzaiąc mu z różnych opifanych Interesów w tey Jego Proźbie przykrości, i mając go iakoby za krnąbrnego i nieposłusznego, w R 1777. niekuficznie od tegoż Duchownego Rządu oddalił i polecił wspomniony Rząd Dziekanowi Zagranicznemu; ale iak i tenże dla prześladowania umknął do Rosyi, więc potym oddano wyżej rzezo-ny Rząd *Anempodystowi* Ihumenowi Zagranicznego Bohuśławskiego Monastyru; i dla tego prosił o roztrząśnienie przyczyn na pokrzywdzenie siebie dążących, i o powrócenie tegoż Bohuśławskiego Duchownego pod swoją dyrekcyą Rządu, albo wyłączywszy go z Dyecezyi Perejaśławskiej, pozwolić wyszukania przy- stoynego miejsca w Rosyi w inney Dyecezyi. — Na mocy więc Ukazu Jey Imperatorskiej Mci, Najswiętszy Rządzący Synod rozkazał: Ponieważ przez wyrażny Jey Imperat: Mci Ukaz *de die 27. Martii* R. terażniejszego Synodowi dany, Ręką Jey stwierdzony dla zreczniejszego protegowania Konfessyonistów wyznających Religią Naszą Prawosławną w Polfcze, ustanowiony udzielny Biskup, na którą godność wy już jesteście wy- święconym, i wszystkie Zagraniczne
Cer-



Cerkwie Wam zlecone do Waszego urzędzenia; dla tego wspomnioną Prozbę Oryginalną z iey przyłączeniem odeśłać do Was Biskupa, i odeślana jest, dla należytego roztrząśnienia i udecydowania.

Odoysciu tego Ukazu X. Sadkowskiego pod Dniem 17, Sierpnia w Kijowie raportował Synodowi.

29. tegoż Miesiąca. List do Protopopy Smiełańskiego, któremu X. Sadkowski donosi: że Raport o założeniu Morzyńskiej Cerkwi z innemi Papierami odebrał. Daley tak pisze: „O krzywdach, „o których gdzie należy, będzie przełożono. Napotym kiedy będziecie o nich pisać, piszcie z okolicznościami i prawdziwie; naprzykład, kiedy stoi Polska Kommenda u Naszych Kapłanów; więc u których *expressè* Kapłanów? iak exofficianci nazywają się, i którego są Regimentu?

31. Lipca. Paszport dla Służącego Teodora Dachowicza, który wioził z Zagranicy Professorow do Słucka.

5. Sierpnia. List okólny X. Sadkowskiego do Duchowieństwa dany Eliafzowi



wi Taranowskiemu, że po Dyecezyi może administrować Sakramenta, z wiedzą jednak Przełożonych miejscowych.

Dnia tegoż. List od X. Sadkowskiego do Jakuba Iwanowicza, w którym donosiłszy, że dwa listy odebrał, tak pisze: „Za Kapłanami moiej Dyecezyi „cierpiącemi, pisałem ja przez tychże „do P. Starościny Zwinogrodzkiej, prosząc o okazanie im litości; sądzę, że będzie o tym wiedział Xże Jmć, ponieważ „waż życie z nią dobrze, więc iakichby „cieka była sentymentow, dla iedney „ona wości proszę mi donieść.

13 Sierpnia. List tegoż do X. Jana. Na list Wasz *de die 7. Augusti* macie następującą rezolucyą. — Co się tycze Cerkiew odebranych przez Unitów, iako i innych ściągnionych przez nich na Was krzywd, macie użyć z Zakonnikami cierpliwości; iednakże nie wypada to przepuszczać, a powinniście remonstrować *gradatim*, to jest: Dziekanowi swojemu lub temu, kto iego miejsce zastępuje. Naprzykład: najprzód, powinniście donieść krzywdę swoją Ihumenowi Korsuńskiemu, ponieważ Dziekania Korsuńska pod Rządem Jego zostaje, a to z cyrkum-



kumstancyami, nie kontentuiąc się tym jednym, iak teraz piszecie: *Dawniej dawali Kapłani Nasi Czynszu po 5. a teraz po 15. Rubli. Lecz napisać potrzeba z Imienia, z Przewiśka, i z Urzędu, komu, i pod czyią Kommendą zostaią? iakim sposobem te pieniądze wzięte? czy były przy tym iakie zagrożenia, i uciążliwości? u którego *expresse* Kapłana i kiedy? Tak powinniście wy i inni Bracia donosić, a Dziekan lub Dziekana miewszcem zarządzający, iuż mnie przełoży przy swoim doniesieniu. O takich ważnych krzywdach, i ia potym wiedzieć będę, gdzie na krzywdzicieliów satysfakcyi prosić — Rekomenduję przytym wam z swoiey strony od wszelkich zdróżności, i nieprzyzwoitych postępków, przeciwko Rzymianom i Unitom, wszelkiemi sposobami utrzymywać się, do nieprzyiaźni i do scyfsy najmnieyszey okazyi nie dawać. O czym napisze się potym do całego Duchowieństwa, na mocy Ukazu z Najswiętszego Synodu.*



Dnia



*Dnia 13. Sierpnia. Proźba. X Sadków-
skiego, do Metropolity Kijowskiego ręką
Metropolity Kijowskiego poprawio-
na w Kijowie.*

NAYPRZEWIELEBNIYSZY WŁADYKO NAY-
ŁASKAWSZY OYCZE I ARCY-PASTERZU.

PRzystępując do aktualnego Rządu po-
wierzoney mi Trzody, za rzecz potrze-
bną i konieczną sadzę, Ihumena Jakin-
fa Petkińskiego Święto-Duskiego Wileń-
skiego Monastyru Starszego dla starości,
ślabości, i nieposobności w Administra-
cyi swojego Urzędu odmienić; i iak na
jego miejsce innego godnego człowieka,
tak i do Święto-Jurkiego Lebedyńskiego
i Bielskiego Monastyrów znajdujących
się bez Rządzców, wyznaczyć Ihumenów,
i inne Monastypy, gdzie niemasz Przeło-
żonych, niemi opatrzyć. A iako we wszy-
stkich Monastyrach w Rząd mi poruczo-
nych nieznayduję Ja Jeromonachów spo-
sobnych do takich Urzędów, dla tego pro-
szę Waszey Przewielebności, dla zastąpie-
nia oznaczonych Przełożenijskich miejsc,
uwolnić z Trzody swojej przykładnych,
poczciwych, niestarych, i uczonych Je-
romonachów, osobliwie na Starzego Ihu-
mena



mena do Monastyru Wileńskiego, który iak dla znakomitości mieysca, tak i dla innych okoliczności, zasługuie na szczerą Animadwersyą i konfyderacyą. &c.

18. Sierpnia z Kijowa. Xiądz Sadkowski Namieśnikowi Słuckiemu zaleca, aby Kapłan Gabryel Strzelbicki był w Monastyrze Morockim pomieszczony, donosi oraz, że na Mohylów w pierwszych dniach Septembra myśli wyiechać.

Z wielu Liśtów Polskich.

Do Partykularnych w Kraini Osób przez X. Sadkowskiego pisywanych, w których ustawnie do Traktatów odwołuje się; znajduje się pod Dniem 31. Sierpnia, do Xcia Dziedzica Dóbr Zurawia. Steciówki i innych, w następującej osnowie:

JAŚNIE OŚWIECONY MOŚCI XIĄŻE PA-
NIE MIŁOŚCIWY!

BĘdąc obarczony Interessami, na tyle liśtów W. X. Mci ledwie mam honor iednym odpowiedzieć. Miło mi jest zawsze wszystkim W. X. Mci rekwizycyom, byleby tylko wypełnienie Ich z moją zgadza-



zgadzało się powinnością, zadość czynić. Dla tego Leontego Marcinowego do Cerkwi Zórawskiej na połowę, Moyżesza Steceńka nie do Steciówki, gdyż tam jest ukazna przeszkoda, lecz w pomoc Jego Oycowi, do Kapuśnickiej Cerkwi do czasu, póki w Steciówce miejsce będzie niezawodne, na trzecią część Dochodów w Kapłany; a Jakuba Kawczyńskiego, iako bardzo młodego, nie w Prezbitera, lecz w Dyakona ku Cerkwi wsi Tyfzkowki, wyświęciłem. Tymoteusza zaś Seredynskiego i Terleckiego, X. Dziekan u siebie i nie widział, iak mówi; acz z listu W. X. Mci *patet*, iż on ich rekomenduje. X. Dziekanowi Skuffię nosić pobłogosławiono. Co się tycze wsi Burt lubo i W. X. Mć pozwalasz i ludzie exantentatów będący Religij obrządków Wschodniego Kościoła pragną, i Traktatowi nie przeciwno, by Cerkiew Nasza Prawosławna była budowana, lecz że jest tam Kaplica, do której Unit dla odprawowania nabożeństwa chodzi, Najświętszy Synod ukazem 1784. Roku *Jula 20* JX Biskupowi Hilaryonowi danym, zakazał tam Cerkiew budować, a pisać nayprzod o tym, do JW JP Pośła Rosyjskiego Graffa Stackelberga, i w podobnych okolicznościach pierwey do niego adresować się zalecił;

dla



dla tego *ad tempus* wstrzymałem się od dania błogosławieństwa na zabudowanie, a będę jeszcze pisał do rzeczonoego JW. J. Pana Ministra. Z tey przyczyny i w drugich Cerkwiach, od Uniatów porzuconych, o których W. X. Mc piszesz, pozwolić moim Kapłanom celebrować bez adreśowania się, gdzie kazano, nie mogę. Z tey przyczyny i do Steciówki, wyżej, rzeczonoego Moyżesza nie installowałem. Przyśyłany Czeferów dla niektórych ślusznych przyczyn, nie mógł bydz zaraz Protopopem kreowany, jednakowo dogadzaiać przez cześć żądzom W. X. Mci, chciałem Jego pierwey Kapłanem, do którey by Cerkwi woła była W. X. Mci, wyswięcić. Ale, że sam się z tym oświadczył, iż niechce bydz prostym Popem, po examinie zaś moim pokazało się, że ni Kateizmu, ni czytać iak należy nie umie, przytym takie harde stworzenie, że i na rozkaz do Cerkwi chodzić niechciał, co nieodbite Akolitów *est debitum*, nawet i samego Oyca w tym nieśluchał, i niewziawłszy u mnie, iakby należało u swego Pasterza, błogosławieństwa, odiechał; i tak się obeszło. X. Dziekan mnie obligował to mu wybaczyć, upewniaiać, że Dziekanowa będzie u siebie Jego muśztrowała, i nauczala tak pokory, iak podo-



podobno i powinności Kapłańskiej i Proto-Prezbiterowskiej. Do Córki pozostałej X. Dziekana prosiłem w Akademij godnego Człowieka za kawalera, którego jeżeli Bóg da, wszystko cokolwiek będę mógł ku pożytkowi Jego, uczynię—*Quod reliquum est* X. Dziekan ustnie; ale i ja przybywszy do Shucka i rozpatrzywszy się z Interessami, będę miał honor pisać. Teraz polecając mnie i wszystkich moich w Dobrach W. X. Mci znaydujących się Greckiej Orientalney Religij wyznawców łaskawym względoin i Protekcyi, wyznać, żem iest z winnym upoważeniem i addykcyą &c.

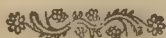
2. *Wrzesnia*. List do Irynarcha Archimandryty, któremu X. Sadkowski zaleca, aby Jeromonacha Nikitę wyprawił do Lebedyńskiego Klasztoru, a X. Hilary, że ma od drugich i od niego za sobą dobre rekomendacye, więc rządzić może. Daley pisze: „Unici, że się „zlekli dobrze, lecz gdy przyczyny nie „mieli, więc prawdzą się na nich Psalmi- „sty słowa: *Tam się ulękna, gdzie nie- „masz strachu*. Bardzobyście się przy- „służyli Cerkwi Chrystusowey, gdyby- „ście dostali nowey przysięgi, która Du- „chowienstwo Unickie do mocnego wy- „trwa-



„trwania w Unij (iak-piszecie) dopro-
„wadza; a dostawszy, iezli jest napisana,
„żebyście ją mnie przyśłali.

12 Września. Dyspozycja X. Sadkow-
skiego Xiędzu Ihumenowi Monastyru Bo-
husławskiego zawierająca się w tych sto-
wach:— Za odebraniem tego macie wy
Prawowierną Bohusławską Dziekanią od-
dać w Administracyą, iak dawniey, Pro-
toiereiowi Stefanowi Lwandożyjskiemu i
wzyskie interesa do niey referujące
się iemu przekazać. A iako tenże Pro-
toierey nietylko z Parafij, ale też z wła-
snego Domu przez przesładowców pra-
wowierności pozbawiony, niema gdzie
głowy przytulić, moim zdaniem tamtey-
szemu Duchowieństwu przełożyć; aby
go u siebie iako tegoż Chrystusa, które-
go i oni ciała membrum, i membrum za-
cnieysze, póki mu Bóg nieda własnego
kątką pomieścili, i o tym mnie odrapor-
tуйте.

13. Września. Ukaz Jej Imperator-
skiej Mci Samowładczyney Caley Ros-
tyi z Najswiętszego Rządzącego Syno-
du— Przewielebnemu Wiktorowi Bisku-
powi Pereiasławskiemu i Boryspolskiemu
Koadiutorowi Metropolii Kijowskiej i Ar-
chy-



chymandrycie Monasteru Słuckiego, R. 1772: dnia 14 Marca przez wyraźny Ukaz Jey Imperatorskiej Mci *pro ceteris* rozkazano Nayświętszemu Synodowi, lub z wydrukowanych już Kazań wybrawszy lepsze i moralnieysze w jedną Xiążkę przedrukować, lub umyślnie wydać stoffowne do wszystkich świątecznych i Niedzielných dni i takie Xiążki rozdać po Cerkwiach, aby ie nieuczni Kaptani tak dla swoiey własney, iako i dla słuchających nauki czytać mogli, i na dopełnienie tego Jey Imperatorskiej Mci Ukazu pomienione nauki przez Przewielebnego Gabryela Nowogrodzkiego, a teraznieyszego Metropolitę i Platona Moskiewskiego Arcy-Biskupów Synodalnych Członków, są zebrane, poprawione, i na nowo wydane, i w Moskiewskiej Drukarni wydrukowane, z wyroków zaś Nayświętszego Synodu, rozkazano też nauki z Drukarzkiego Kantoru do wszystkich Diecezji przez umyślnych rozesłać podług liczby Cerkiew, na które też nieodwłócznie dla czytania rozdać, powracając za nie do Drukarni podług położoney ceny pieniędzy z przychodów tychże Cerkiew, do których rozdane będą — Oprócz tego Nayświętszy Synod nad te, o których się rzekło, wiele ieszcze z Świętych Oyców, także



także i na każdy dzień zebrane nauki wydał, aby nicht się nie mógł ekskuzować niedostatkim Xiąg, i dla tego Przewielebnym Dyecezalnym Biskupom przepisano ukazami, o naysurowszym przez Duchowne Rządy pilnowaniu: żeby te nauki we wszystkich Katedralnych i Parafialnych Cerkwiach, ani iedney niemieniając, nietylko w dni Niedzielne i Święteczne, lecz i w inne nawet, i w przytomności samychże Biskupów, na Liturgiach i na Jutrzniah, chociażby naymniejsza liczba przytomnych znaydowała się, nieodmiennie czytane były; niezostawiając bez powinney kary zaniedbujących tak ważną powinność: albowiem Cerkiew Chrystusowa, od samego swego początku, pryncypalnym i koniecznym Pastierzow obowiązkiem to sądziła i sądzi, aby nauczali sobie powierzonych w cnotliwym życiu, a obłąkanych aby poprawiali podług przykładu SS. Apostołów, którzy pomniąc na rozkazy Jezusa Chrystusa, szczególną swoją powinnością sądzili, zostawać na modlitwie i opowiadaniu słowa; na tym fundując się szofsty uniwersalny Sobor, w prawidle 19. przykazanie, nietylko dnia Niedzielnego, lecz i każdego nauczać Ludzi. Prawidło zaś 58. SS. Apostołów tego, który pogardza

(o) tą



tą powinnością, proskrypcyi od tey godności poddaie; Dlaczego Nayswiętłszy Rządzący Synod, aby o czytaniu tych nauk zupełnie mógł być zapewnionym, przez też Ukazy pomienionym Przewielebnym Biskupom zalecił, żeby w przybyłających się do Nayswiętłszego Synodu o stanie Dyecezyi Półrocznych Rappor-
tach, i o tym, że powyższego przepisu wszędzie należyte dopełnienie dzieie się, ciągle oznaczono było; ażeby zaś i nieuczeni Kapłani wyrozumiale czytali naukę, rozkazać zdatnym, żeby poprawiali tych, którzy nie mają do tego sposobności, a promowujących się *de novo* na Kapłanów i Dyakonów, oprócz zwyczajnego, co do czytania Xąg świadectwa i w tym examinować, czyli mogą oni wspomniane Nauki do pojęcia, i z przyzwolitą wymową czytać; niewprawionych zaś wyuczać, i póki się niewyuczają, na Kapłanów i Dyakonów nie promowować; a iako *inter cetera* z wyraźnego Jey Imperat: Mci Ukazu Nayśw: Synodowi dnia 27. Marca Roku teraźniejszyego, za własnym Jey ręki podpisem danego, dla zręczniejszyego protegowania wyznających Religiją Naszą Prawosławną w Polszcze, postanowiono: aby był udzielny Biskup Wikaryalny, czyli Koadjutor
Me-



Metropolii Kijowskiej, na którą to godność wy już wyświęceni jesteście, i w rząd wasz wszystkie Zagraniczne Cerkwie macie oddane, których Nauk czytanie dla zagruntowania w Prawowierności i w cnotliwym życiu tamtejszych naszych Konfessyonistów bardzo jest potrzebne, a wiadomo jest Najświętszemu Synodowi, że wyżej rzeczony Nauki drukują się i w Kijowo-Pieczerskim Klasztorze: Dla tego podług Ukazu Jej Imper: Mci Najświętszy Rządzący Synod rozkazał Waszey Przewieleb: na wzwyż wspomnianym fundamencie, z tym przepisem pośłać Ukaz, aby i Wy zarekwirawszy o pomienione Nauki, podług liczby znajdujących się w Dyecezyi Waszey Cerkiew, tj Kijowo-Pieczerskiego Klasztoru, za sprawiedliwą cenę, co one ze wszystkimi Drukańskimi expensami kosztowały, na rachunek tych Cerkiew, na które będą rozdane, podług tegoż one rozestali po wszystkich Cerkwiach, do których Wam zdawać się będzie z należytym zaleceniem, tak samym Parafialnym Kapłanom, jako też i mającym nad nimi dozór Rządcom w Duchownych interesach, aby te Nauki za przykładem wielko-Rosyjskich Cerkiew ciągle były czytane; i we wszystkim tym tak było po-



stapiono, iak wyżej przez wspomniane
Nayświętszego Synodu wyroki iest roz-
kazano.

*O doysciu tego Ukazu Rapport zwy-
czayny i słowne w tej mierze Konfy-
storzowi Stuckiemu zalecenie, dał X Sad-
kowski pod dniem 11. Października.*

*Dnia 6. Listopada. Remonstracya z
Kijowa od X. Sadkowskiego do Synodu
aby pieniądze, w Kijowie na Polskie Mo-
nastery i Cerkwie wykwestowane, za Re-
zolucyą tegoż Synodu wypłacone były.*

*Dnia 15. Listopada. Ukaz z Synodu
X. Sadkowskiego zalecający przyiąć do
swoiey Dyecezyi i pierwsze przed inne-
mi dać mieysce na starzeństwo, Jero-
monachowi Łazarzowi, który był w A-
kademii Kunsztów.*

*O odebrany tym Ukazie był Rap-
port X. Sadkowskiego pod dniem 16.
Stycznia 1786. Roku.*

*Dnia 7. Grudnia. Ukaz Jey Imper:
Mci Samowładczyny Całey-Rossyi z
Nayświętszego Rządzącego Synodu, Prze-
wielebnemu Wiktorowi Biskupowi Pere-
jaskław-*



jaślawskiemu i Boryspolskiemu Koadju-
torowi Metropolii Kijowskiej. JP. Ser-
giusz Wasilewicz Akczurn Synodalny
Ober Prokurator i Kawaler Orderu, Nay-
świętszemu Rządzącemu Synodowi na
Piśmie przełożył: iż po uczynionej ad-
notacyi w Kancellaryi Nayświętszego
Synodu, na mocy Naywyższego Jego
rozkazu, i przez siebie Nayiaśn: Impe-
ratorowy Inci o przyjeżdżających do
Rossyi Zagranicznych Duchownych Oso-
bach podaney; Jey Imperat: Mć raczy-
ła rozkazać: iż iako wszystkim Gubernato-
rom na nowo przepisano będzie, aby
przyjeżdżających z obcego Kraiu zagra-
nicznych, iedno z nami wyznawających
Konfessyonistów, nietylko Mnichow, lecz
y samych Biskupow, bez poprzedzające-
go na to zezwolenia, do Naywyższego
Jey Dworu nieprzepuszczać, tak *in se-
quelam* tego i Nayświętszy Synod z
swoiey strony, aby również ponowił do
wszystkich Przewielebnych Dyecezalnych
Biskupów dawne swoje o tym Ukazy; a
iako w teyże adnotacyi *præteris* iest
wyrażono: że w przeszłych 1723. i 1733.
Latach z Expedycyi, o przyjeżdżających
z Palestyny i z innych mieysc, Zagra-
nicznych Duchownych dla zebrania na
tamteysze Monastery Jaśmużny, z mo-
cy



cy Pozwolenia na Piśmie danego, tudzież pod tymże pretextem pokazujących się żebraków, niekiedy i podeyrzanych ludzi, było rozkazano, iak niżey o tym; a w Roku 1768. z doniesienia od *Collegium* Zagranicznych Interessow; do wspomnionego zaś *Collegium* od bywzego w tenczas w Konstantynopolu Rezydenta Rossyjskiego Obreskowa remonstracyi, dla niepuszczania do Rossyi Mnichów Greckich, za powrotém z Rossyi rozbiegających różne Intrygi, przyposłanych Ukazach z Najswiętszego Rządzącego Synodu do wszystkich pogranicznych Dyecezalnych Biskupów i do innych, gdzie należało, mieysc tak rozkazano, iak następuje: „Na fundamen-
„cie wyraźnego Ukazu *de die 21. Janua-*
„*rii* R. 1718. tych tylko przyjeżdżających za Jałmużną wewnątrz Rossyi z
„Pogranicznych Miast przepuszczając Duchownych, którzy oprócz Konsensów
„na Piśmie dla proszenia Jałmużny, będą mieć o sobie i o Monastyrach swoich od Patriarchów tamtejszych świadectwa i od Rezydującego w Konstantynopolu Ministra Paszporty, bez których nikogo z takich Zagranicznych
„Duchownych, nietylko wewnątrz Rossyi niewpuszczając, lecz wypytawszy się
„od-

„odsyłać ich dla wyexaminowania do Cywilnych subfeliow, i Nayswiętszemu Synodowi o tym rapportować. Jeżeliby zaś mający za sobą iakie świadectwa (wyłączając przyśyłanych za Jałmużną) oświadczyli żądanie zostać się na zawsze w Rosyi; więc o takich, nieprzeznaczając nigdzie, rapportować Nayswiętszemu Synodowi, i do czasu odebrania Ukazu trzymać Ich tamże, niepuszczając w inne mieysca.” A przy tym wszystkim Dyecezalnym Biskupom było zalecono, ażeby takim Zagranicznym na wykwestowanie w Rosyi Jałmużny pozwolenia, bez udzielnego od Nayswiętszego Synodu Ukazu, nigdzie bynajmniej nie dawano; o czym od Rządzącego Senatu, iako też przez notyfikacye od tegoż Nayswiętszemu Synodowi w Roku 1723. *de die 22. Junii* i w Roku 1769. *de die 27. ejusdem* oznaymiono, że podobne o tym do Cywilnych Juryzdykcyi były przepisy. Dla tego na dopełnienie wyżej rzeczonego Sey Imperator. Mci Naywyższego rozkazu, Nayswiętszy Rządzący Synod przykazał, Synodalnym Członkom i inuym wszystkim Dyecezalnym Biskupom, także i Archimandrytom Kijowo-Pieczarskiego Klasztoru i Kijowo-Mieżyhorlskiego Monaste-



nafteru, a od nich w podległe Im mieysca ieszcze przez surowsze Ukazy ponowić: iż iak prędko gdzie pokażą się tacy z Zagranicy Cudzoziemcy, iedneyże z nami Konfessyi, nietylko z niższych Klass, lecz i sami Biskupi (wyłączając przyśyłanych dla zbierania Jasnuszny z Konsensami na Piśmie, ale i to takich, którzy powinny od Konstantynopolitańskiego Patriarchy świadectwa i od Rosyjskiego Ministra mieć będą Paszporty) takich głębiey w Rosyą bynajmniey pod żadnym pretextem niewpulszczać; lecz od bierając od nich o urodzeniu i nazwisku, także o przyczynie przyjazdu do Rosyi, i iakie oni mają za sobą świadectwa, i o innych ściągających się do tego potrzebach wiadomości, samych zatrzymywać w tymże Mieście i uwiadamiac tamteysze Cywilne Juryzdykcyę, a Najswiętszemu Synodowi o wszystkim Cyrkumstancyalnie za pierwszą Poczta raportować i oczekiwać Ukazu, a z przyśyłanemi dla zbierania Jasnuszny, z mocy danych na Piśmie konsensów, postępować podług wyżej wzmiankowanych, a dawniey pollanych o tym od Najswiętszego Synodu Ukazów. Oczym dla wiadomości tak do Rządzącego Senatu Notyfikacya, iako i do Kantora Mo-

Mo
kaz

da
wzg
zebr
w K
zlec
ną v
naft

Mci
świę
lebn
i Bo
polij
razn
nego
Mar
sem
z N
lij
bne
kim
mi z
wow
Wy
6ty



Moskiewskiego Najświętszego Synodu Ukazy są posłane

Dnia 20. Grudnia. Ukaz odpowiadający X. Sadkowskiemu na jego prośbę, względem oddania Summy, z Jasnemu zebraney, na ubogie Monastery Polkie w Kijowie leżące; w którym Synod zleca X. Sadkowskiemu, aby dał zupełną wiadomość: wiele który, i na co Monaster potrzebuje?

27. Grudnia. Ukaz Jey Imperator: Mci Samowładczyny Catey Roslyi z Najświętszego Rządzącego Synodu Przewielebnemu Wiktorowi Biskupowi Pereiaś: i Boryspolskiemu i Koadiutorowi Metropolij Kijowskiej.— Na dopełnienie wyraźnego od Jey Imperatorskiej Mci danego Najświętszemu Synodowi *de die 27. Martij* Roku terażnieyszego, z podpisem Ręki Jey Maiestatu, posłanego zaś z Najświętszego Synodu *de die 4. Julij* Roku terażnieyszego do Przewielebnego WMPana Ukazu, z przepisem: i jakim sposobem w zarządzaniu wszystkich znajdujących się w Polscze Prawowiernymi Monasterami i Cerkwiami Wy macie postępować? *inter cetera w 6tym Punkcie przepisano, iż gdy w Die-*
czyi



cezyi Wafzey dla uczenia młodzi i przygotowania z niey dla Prawowiernych Cerkiew godnych Pasterzów ku czci Naszey Religij i dla kształcenia Duchowieństwa, potrzeba zaprowadzić Szkołę, lecz w którym wyrażnie mieyscu i na iakim fundamencie też ustanowićby można, w tym Wafza Przewielebność macie Nayświętszemu Synodowi swoje zdanie przedłożyć; a między tym przez wyraźny Jey Imperator: Mci Ukaz *de die 15.* Miesiąca Maia nayłaskawiey rozkazano, dla utrzymywania *Seminarium* przy Was Biskupie Pereiaślawskim w mieyscu Wafzey rezydencyi wydawać na Rok po 2000, Rubli z tym Naywyższym zezwoleniem, aby dla dawania nauk temuż *Seminarium* właściwych Cerkwi i ludowi pożytecznych sposób ten, iaki dla wszystkich szkół ustanowiony jest w Państwie Rossyjskim, przyjęty był: dla czego dysponowano Synodowi zasięgnąć potrzebną pomoc od Kommissyi nad Szkołami Narodowemi wyznaczoney; a na Wafzą Przewiel: przez tenże Naywyższy Ukaz włożono, żebyś dołożył pilności do zaprowadzenia małych Szkół przy Monastrych i Cerkwiach Naszey Konfessyi i po innych mieyscach, zaymując i dla nich też same Prawidła: o czym Ukaz z Nayświętzego



tfzego Synodu do Waszey Przewielebności *de die 10. Julii* Roku terażnieyszego jest posłany; lecz to dla nie przybycia Waszego do powierzoney sobie Trzody do skutku ieszcze nieprzyšlo; tym czasem przez Nayswiętszy Synod *in sequelam* wyżej wzmiankowanego Naywyższego Rozkazu, z pomienioney Komisji inż zasiągnione w Kopiach o Szkołach Narodowych poczynione przez nią rozkłady, tak co do powszechnego Szkół Narodowych zaprowadzenia, iako i co do sposobu w nich uczenia przepisane, zawierające się w Planie przez Jej Imperatorską Mość ustanowionym, z nieiaką zaślą nań w wyraźnym Naywyższym Ukazie, (z którego także przyłączona Kopia) odmianą, a po większey części co do Manudukcyi nauczycielów z Naywyższego rozkazu wydrukowaney i niektórych Prawideł danych nauczycielom od ięzyków dla zgromadzenia Edukacyinego Szlacheckich Panien i dla Waszych Klasz Główney Szkoły Narodowey; do tego przyłączone drukowane, dla używania w tychże Szkołach, Tablice i Księgi z ich Regestrem; iako to: *1mo*. Tablice do syllabizowania druku Cerkiewnego i Cywilnego; *2do*. Tablice alfabetowe rękopisne Druku Cerkiewnego, i
Cywil.



Cywilnego i do tego Książki: 3to. Alfabet Rossyjski z Katechizmem. 4to. Prawidła dla uczących się. 5to. Przewodnik dla regularnego pisania. 6to. Skrócony Katechizm dla uczniów bez pytań. 7mo. Takież z pytaniami. 8vo. & 9no. Część pierwsza i druga Arytmetyki. 10mo. Książką o powinnościach człowieka i Obywatela. 11mo. Takież z pytaniami. 12mo. Forzryfty. 13to. Manudukcyja dla Nauczycielów pierwszej i drugiej Klasy. 14to. Katechizm obszerny. 15to. Wykłady na Ewangelie Niedzielne i Świąteczne. 16to. Piśmo Święte. 17mo. Fizyka. 18vo. Mechanika. I gdy Najświętszy Synod, w pomienionym najwyższym Ukazie, najłaskawie Jey Imperat: Mci uirzał pozwolenie na przyjęcie w erygującym się Waszey Przewielebności Seminarium dawania nauk tym sposobem, iaki jest dla wszystkich Szkół w Państwie Rossyjskim ustanowiony; Za powinność u siebie osadził rozciągnąć tę wysoko-Monarszą wolę po wszystkich pod Juryzdykcyą swoją będących wewnątrz Rossyi Szkołach. Rozkazał więc oznaczne Księgi i Tablice po uczynioney przez się i zaapprobowaney specyfikacyi rozesłać, iakoż są rozesłane do wszystkich tu-teyszych Przewielebnych Diecezjalnych Bisku-



Biskupów z powinnym, w czym należało, przepisem. Co się zaś ściąga do Diecezyi Wafzey, przez wzgląd wyżej wzmiankowanych okoliczności, determinował pościć teraz Wafzey Przewielebności na pierwszy przypadek wszystkich wyżej opisanych Ksiąg i Tablic, każdy po dwa Exemplarze; za które należące podług przyłączonego Rejestru pieniądze, maż Przewielebny WMPan do Moskiewskiego Drukarckiego Kantoru nieodwłocznie dostawić; te zaś Książki i Tablice dla przesłania Wam, expedyowane być mają do Przewielebnego Samuela Metropolity Kijowskiego i Synodalnego Członka, a przytym od Przewielebnego WMPana udeterminowano zarekwirować wiadomości. 1mo. Jle, w iakich mianowicie Monastyrach i Cerkwiach (oprócz Seminarium) tych Szkół zaprowadzić przypada. 2do. Czyli znayduią się w Diecezyi Wafzey z uczących się w Szkołach ludzie mający taką sposobność, żeby mogli z mocy Jej Imperatorskiey Mci rozkazu dawać tamże w Seminarium i małych Szkołach nauki podług rzeczonego dla wszystkich tuteyszych Szkół Narodowych ustanowionego sposobu; ieżli zaś tacy nieokażą się, więc dla wyszukania w innych mieyscach maż Przewielebność

Wafza



Wafza swojego dołożyć starania, i gdy by potym dostać Ich niemożna było, w takim przypadku przełożyć macie Najświętszemu Synodowi, a przy tym stosując się dotamteyszych okoliczności i rozpatrzywszy się pilnie, przełożyć swoje zdanie: w jakim ięzyku pożyteczniej byłoby dawać tam nauki, czyli w Rosyjskim; czyli w Polskim?

(34.) *Głos Obywatelów Województw i Powiatów Ruskich, do Zgromadzonych Obywatelów na Seymiki Przed-Seymowe, i do Stanów na Seym zebranych w Roku 1786.*

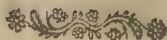
Powfszechnego Kościoła Chrystusowego w sercach wiernych iedność, iest dopełnieniem nauki Ewangeliczney, filarem prawdziwey Religii, zadatkim wiecznego zbawienia, pamiątką owey w Niebie w czas przyszły miłey zgody bez przerwania. Obowiązkiem każdego iest mającego w Obywatelstwie zaszczyt Szlachectwa, stopień godności, wstęp do Rady, Zwierzchność nad innemi Duchowną; lub Swiecką, starać się pomnażać, i utrzymywać



inywać takową iedność.— Z niemłą bo-
leścią serca przychodzi wspominać na
to, iż w naszych Prowincyach w iedney
Religii dwa Obrządki *Rzymski i Ruski*,
częstokroć ten związek iedności targaia;
a dla prostoty *Ruskich Plebanów* i dla
różności Obrządku do wzgardy w pospół-
stwie prostym oba te Obrządki przycho-
dzą: Umieią Ruscy Kapłani pospółstwu
fałszywie wmawiać, iż przeyscie z O-
brządku *Ruskiego* do *Rzymskiego* im nie
jest wolne: a opowiadając to, łączą pło-
ne powieści, zkąd oczewiście podają O-
brządek *Łaciński* w wątpliwość, i pogar-
dę prostym duszom. Sami zaś Kapłani
Ruscy, niebędąc ćwiczeni ani w naukach,
ani w cnocie Duchownemu Stanowi na-
leżytey, częstokroć pospółstwu staia się
zgorzzeniem, aż na obrządek się ściaga-
jącym. Na oba więc Obrządki; z Ru-
skich Kapłanow przyczyny, wynika zel-
żywość.— Jakież wnioszek bydz z tad po-
winien? podobno każdy domysleć się mo-
że. Niemafz teraz tyle, iako byto przed-
tym, wyższego urodzenia Obywatelów
w tym *Ruskim Obrządku*.— Szlachta i
Panowie tego Obrządku wpadliży w od-
szczepieństwo *Dizunićkie*, a po nieiakim
czasie obrzydliwszy *Dizunią*, tym umy-
ślem przyięli *Unią*, aby mogli wolnie po-
dług



dług upodobania przyjąć Obrządek Łaciński; co też uczynili tak ochoczo, iż teraz ledwie się co zostało Szlacheckiego Stanu Familii, w Ruskim Obrządku. Nawiększa jest liczba samych tylko włościanów, i ci nie z swoiey woli, ale z nieporządku, i z niepoznania: takż mała garstka ubogich ludzi do Kapłańskiego Stanu w Obrządku Ruskim garnących się, tenże Obrządek przyjmuje. Jeżeli Obrządek Ruski został w samych prawie tylko prostych Duszach, pod władzą Panów Obrządku Rzymskiego będących; nie masz przyczyny obawiać się odzicipieństwa. Nigdy włościanie do Schizmy nie targną się. Zawsze się ona zaczyna od Duchownych Osób, i od Panów możnych, wsparcie im dających. Niepomoże teraz do Schizmy żaden z naszych Obywatelów, owszem swych włościanów, i ich Plebanów, chociażby się do tego nakłaniali, utrzyma. Owoż dla słusznych przyczyn potrzeba ze wszystkim na Łaciński odmienić Obrządek Ruski tak, iżby w naszym Kraiu zgoda go niebyła. — Przyczyny są te: zgoda w iedności, zachowanie Świąt i Postów, podzwignienie włościan z nędzy, zaludnienie Kraiu. O zgodzie nietrzeba nic mówić, wiadomo iak częste z przyczyny Obrządków bywaia



waią poróżnienia. — Świąt i postów zachowanie, wiele teraz czyni nieporządku w Kraiu. Wiadomo, że w Woiewództwach i Powiatach Ruskich; Szlachta i Panowie naywięcey są Obrządku Łacińskiego, Włościanie ich są Obrządku Ruskiego. Szlachcic i Pan całą posługę ma z poddanych. Kucharz, Lokay, Stangret, Rolnik, jest Rufak; mają oni swoje Świąta i posty inne od Pana, któremu służą. Jakież zamieszanie? u Pana Wielkanoc, u Sługi tylko co po Zapaściach: u Pana Świąto, u Sługi nie ma; u Pana post, u Sługi albo u Czeladzi *usiądnica*: i przeciwnie u Sługi Wielki Czwartek i Piątek, u Pana Wniebowstąpienie, u Czeladzi Świąto, post; u Pana ani postu, ani Świąta. — Dodajmyż z tak wielu Świąt w Obrządku Ruskim wynikające ubóstwo i nędzę Połpółstwa. Mają w Obrządku Ruskim tak wiele Świąt, iż nawet ich sami Plebani wiedzieć niemogą, bo jeden z nich zakazuje Świąto, drugi trzyma, że nie ma. A tak w jedney Parasli robią, w drugiey Świąty dzień zachowują. Zdarza się takż, iż na jednym tygodniu trzy albo i cztery dni Świąte przypadają; kiedyż Rolnik ma Panu i sobie zarobić? musi zatem koniecznie następować ubo-

(P) . stwo.



stwo, niedostatek, nędza. Ale gdybyż te dni, które mają za Święte, czczone były iak Święte! Wszakże Pospolstwo swoich Plebanów ani się boi, ani szanuje; w Cerkwiach na Mszy niebywa; Nauki Duchowney nieśłucha; leżeniem i próżniactwem nayczęściey się bawi. Wy mówić trudno, iaki ztąd uszczerbek w Obywatelstwie.

Z niedostatku słaby posiłek, z słabości choroby, z częstych chorób śmierci niewczesne; ztąd nieludność w Kraiu. Tego przyczyną niepotrzebna gorliwość o zachowanie Świąt podwoionych. Nie wyciąga tego S. Jan, ani S. Mikołaj, i S. Jerzy, ażeby na ich honor kilka dni na rok były zachowane iako Święte. Woła Święci, ażeby Ludzie pracowali, a z pracy rąk swoich mając dostateczną żywność, chwalili Stworcę, i Jemu wierne służyli w pracach swoich. Z tych krótkich reflexyi należy wnaszać i starać się, ażeby Stany Zgromadzone na Seymie obmyśliły sposób, iak nayprędzszego ziednoczenia się *Ruskiego Obrządku z Łacińskim*.

Mogą być iednak zadane do wykonania trudności, iako to: iż bez Stolicy
Apo-



Apostolskiej tego uczynić niemożna; iż trudno poczynić nowe fundusze na Plebanów Obrządku Łacińskiego. Ale na te dwie trudności czyni się explicacya; Nayprzód: iż żadnym Prawem Kościelnym nie iest zakazane przeyscie z Obrządku Ruskiego na Łaciński Świeckim Osobom, zawsze wolno przechodzić każdemu: wolno perfwadować i nakłaniać, ażeby przeszedł dla słusznych przyczyn. Duchowieństwo Ruskie na swoją stronę przywodzi Konstytucye *Urbana VIII.* w R. 1624. i w R. 1621. Ale te Konstytucye, że się nieznaydują w Bullach Papieżkich tak wyraźnie, iżby się ten zakaz do Świeckich Osob stosował, można sądzić i należy, że są naciągane. Bo Konstytucye Papieżkie zakazują Osobom Duchownym przeyscia z Obrządku Ruskiego do Rzymskiego, ale nie Świeckim w naszym Kraiu. Mówię w naszym Kraiu; były albowiem na inne Kraie w szczególności inne rozrządzenia Papieżkie, które na nasze Prowincye nieśluzą. Oycie S. wydając innym Narodom reguły, niechciał naszych Prowincyi zagarnywać.

Nakoniec: Gdyby Stolicy Apostolskiej poradzić się potrzeba było dla przemienienia Pospolstwa naszego na Obrządek
(p2) Rzym-



Rzymski, bardzo ona łatwo pozwoli na to, i żąda zawsze, używając (Epikiej) obojętności, powolności, łaskawości, miłości, gorliwości o Zbawienie tych Dusz prostotą obciążonych, i Światła prawdziwej Religii mało co znanych. Druga trudność, łatwiej się uspokoić może, aniżeli pierwsza; bo ta idzie za pierwszą, i w mocy Stanów Rzpltey została, gdy pierwsza zniesioną będzie. Małą Ruscy Plebani Parafie na wielu bardzo miejscach razem z Parafiami Łacińskimi. Jak szeroko rozciąga się Parafia Łacińskiego Obrządku, do samych Domów Szlacheckich, tak daleko i Włościanie ich należeć mogą do tychże Łacińskich Kościołów. A jeżeliby za złączeniem się została Parafia bardzo obszerna i ludna; w takim razie Cerkwie służyłyby za Kościoły, Domy na mieszkanie, a grunt Plebanów Ruskich, który bardzo jest mały, służyłyby na plac i Ogrody dla Plebanów Rzymskich; pensya na sustentacyą z Dóbr Biskupich i Arcy-Biskupich Ruskich: Reszta po zniesieniu Biskupów i Arcy-Biskupów do Skarbu Rzpltey.



*Odpowiedź na Głos poprzedniczy przez
X. Konińskiego napisana.*

Acz w prawdzie ktokolwiek zna teraz-
niejszych znacznych Obywatelów w Wo-
jewództwach Ruśkich wysokie senty-
menta, tak względem Religii, iako i stanu
Ojczyzny, niemoże inaczej sądzić, tyl-
ko, że ten Głos szczerym jest Podru-
tkiem ciemnego Zabobonnika iakiegoś,
nieznającego prawey zasady, ani Reli-
gii, ani Polityki Rządneho Państwa; z
których pierwsza gruntuie się na pra-
wdziwey miłości Chrześciańskiej, nie-
czyniącey różnicy między Jednowierne-
mi bądź Grekiem, bądź Barbarzyńcem;
Druga wspiera się na rozszerzaniu Pa-
nowania nad Narodami, nie zaś tych w
jeden Narod z domowym niepokojem,
i Państwa osłabieniem przekształcaniu:
z tym wszystkim ziednoczoney Ruśi pod
Panowaniem Najjaśniejszey Rzeczypo-
spolitey zostaiącey, trzeba nad tym za-
stanowić się, i na ten dla siebie fatalny
Głos, czyi on bądź, acz też zapożno
ocucić, i przed zebraniem na terazniey-
szy Seym Prześwietnemi Stanami w czu-
łym przełożyć żalu,



1mo. Jako za Panowania ieszcze szczęśliwey Pamięci Kazimierza W. Ruś po przyłączeniu się do Korony Polskiej, została zaszczycona od tegoż Wiekopomney sławy Monarchy i potym od Jego Następców, wszelkimi Prerogatywami i Swobodami, tak co do Religii swey Greko-Ruskiej, iako i cō do Świeckich dostoięństw, krom że Biskupi Ruscy. pomieszczeni w Senacie niebyli, bo tego i nie żądali; ale Świeccy zawsze posiadali pierwsze Krzella w tymże Senacie, byli Ministrami Nayaś: Maiestatow, Hetmanili nad Woyskiem, i do wszelkich w Oyczyźnie Urzędow wstęp wolny mieli. Religia też Greko-Ruska nieznała wtedy żadnego prześladowania, nieprzeciągano Rusinów do Obrządku Rzymskiego, nie naśmiewano się z ich Nabożeństwa, niepotwarzano zelżywemi Pisinami, słowem: żadnych dla Religii niecierpiła Ruś przykrości, i poniżenia; a tak dla iey niebyło w Oyczyźnie żadnych rozterek, i zamieszkw domowych.

2do. Dopiero w R. 1596. gdy Biskupi Ruscy, i to niewszyscy, niechcąc cierpieć przykrey nad sobą Władzy Patriarchy Carogrodzkiego, ile pod Jarzmem niewoli Tureckiey zostającego, a ztąd na
ucią-



uciażliwe datki dla opłacenia się Turko-
wi tychże Biskupów wyciągano, oraz
unikając okazyi zdrady iakowey, przez
niewolników Greków włączających się po
Rusi, dla Ojczyzny wynikać mogącey,
iako też w nadzieię większey dla siebie
od Polaków przychylności, i sprzyiania,
ziednoczyli się z Kościołem Rzymskim i
pod Zwierzchność Stolicy Apostolskiej
Rzymskiej, z pewnemi dla siebie warunkami,
poddali się; któremu ziednoczeniu
Świeccy Panowie, Xiążęta, i niektórzy Biskupi,
także Szlachta Rуска i część znaczna
Duchowieństwa zaraz na początku
sprzeciwili się, i przystąpić do owej Jedności,
przewidując dla Narodu swego
złąd poniżenie, niechcieli; naybardziej
dla tego, że niewidzieli dla nowo ziednoczonych
nic co do swobód i Prerogatyw stałe
zabezpieczonego, ale że na gołych
tylko obietnicach onych zawieszono. Od
tey pory rozdwoieniu temu Rusi, nieprzy-
iaźni iey, ofobliwie Duchowni Rzymscy,
radzi będąc; zaczęli filnie dopomagać do
wzajemnego siebie gnębienia poduszczając
Unitów, i sami się przykładając, prześladować
iak naygorzey Nie-Unitów; puścić, mówili,
Rusina na Rusina, a tak sami się zgubią; które prześladowanie
Nieunitów znaczniejszy z Panów, i z
Szlachty



Szlachty sprzykrzywſzy ſobie, ile że inż
nagotowane było dla Nieunitów drogi
zagrodzenie do Senatu, i do wyższych
Urzędów w Oyczyźnie, a niewidząc tak-
że dla Unitów ſzczerego od Rzymu ſprzy-
iania, ani ſkutku onych uroczyſtych obie-
tnic, opuściwſzy ſwoy Greko-Ruſki O-
brządek, w proſt przyięli Obrządek Rzym-
ſki. A tu na Głowę kłamię Autor Gło-
ſu — „ że Szlachta i Panowie tego Obrząd-
ku wpadłſzy w odſzczepienie Dyzun-
kie, a po niejakim czasie obrzydziwſzy
Dyzunią, tym umyſłem przyięli Unią,
aby mogli wolnie podług upodobania
przyjąć Obrządek Łaciński. „

5tio. Gdy tym ſpoſobem przednieyſi Pa-
nowie i Szlachta Nieunitci przyciągnie-
ni do Obrządku Rzymskiego; pozoſtało
nieprzyjaznym Ruſi, zgnębić ieſzcze
Unitów, a tak choć niechęących przy-
wieść do przyięcia Obrządku Rzymskie-
go, na co nadal zmierzające do tego kro-
ki poczyniono: Nayprzód bowiem mia-
ſto tego, co uroczyſcie obiecano Biſku-
pów Unitów przyjąć do Senatu, odſunio-
no powoli i Swieckich; powoli przecię-
to wſtęp Szlachcie do wſzelkich nawet
niższych Urzędów. a nakoniec i Mieſzcza-
nom w znaczneyſzych Miſtach zagro-
dzono mieſcić ſię w Magiſtraturach. i od-
ſadzo-



sadzono od wszelkich profitów Mieyskich; przyiaźniejszy w tym Zydom, iak nam Unitom. A tak temi szródkami przymuszono prawie, niecierpiących takowego pogubienia, przeyść do Obrządku Łacińskiego: i toć to jest, co Autor głosu kształtnie udaie— „Co też mówi uczynili tak „ochoczo, iż teraz ledwie się co zostało „Szlacheckiego Stanu Familii w Ruskim „Obrządku; naywiększa jest liczba famych tylko włościan &c. Z tąd to ledwie nie podzisdzien w Szkołach uragaia Rusinow, *Ruska Wiara, Chłopska Wiara, Rusticus & Ruthenus idem sonat.*

4to. Zaświadcza te wszystkie kroki nieprzyiaźnych ziednoczoney Rusi Projekt, Głosowi temu podobny w R. 1717. wydany, wygubienie Rusi Unitów na dal radzący, (czy prawdziwy, czy potym zmyślony, w to niewchodzimy, dość że iak się z Unitami aż do tąd działo, oczewiście pokazujący) którego ważniejszy w doradzie Punktow treść jest takowa— „Szlachtę Ruską do żadnych Oyczystych „Urzędów nieprzypuszczać, w kompani „ach od Rufina stronić, w Sąsiedztwie „żadney z niemi przyiaźni nie zabierać, „przy Rusinie przytomny o Ruskich Ząbobonach naywięcey i nayobszerniey „mówię



„ mówić; do żadnych usług znacznie-
 „ fzych, na których mogliby nabierać
 „ oświecenia, Ruśniaków nieprzyimować;
 „ Ruśninów mających w Miastach, i Mia-
 „ steczkach, przez Żydów na Przedmie-
 „ ściach wysadzać, i powoli przez Staro-
 „ stów do Pańszczyzny wciągać, a któ-
 „ rzy zostaną w Mieście, tych od wszel-
 „ kiego prostytu, i od wszelkiej Zwierz-
 „ chności Mieyskiej odstąpić, a że Wła-
 „ dykowie, i Popi, na przeszkodzie są
 „ największey, z tych pierwszych zaśle-
 „ pić, żeby nie widzieli wszystkiego, a
 „ najbardziej Biskupi Łacińscy mają to
 „ z uśilnym staraniem wyrabiać, aby Wła-
 „ dyków Szufaganami swemi poczynić,
 „ drugich, to jest Popów obarczyć, w o-
 „ statnim niedostatku i prostactwie ich
 „ utrzymując, aby niepoznawali, ani lud
 „ nauczać umieli, że Ich Obrządki od SS.
 „ Oyców pochodzą, i nie są zabobonne,
 „ Famiłie ich do Zwierzchności Dwor-
 „ skiej pociągać, Cerkwiom Erekcyi
 „ (krom kawałka Roli, i to bez opisa-
 „ nia, i nadawania wolności) nie nada-
 „ wać, a gdzie są dawniejsze Erekcye,
 „ od Prezenty znacznego opłacenia się
 „ bez szkrupułu popełnienia *Simonii*, (ia-
 „ ko mnie, mówi Autor Projektu, nasi Teo-
 „ logowie uczyli) wymagać, lud Ukra-
 „ iński,

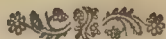
„iniski, Podolski, i Wołyński, który przy
„swoiey obstaiać Wierze, gotów podiać
„Rebellią, Tatarom oddać; ani tu sądzić
„aby Moskwa za Ruśniakami, kiedy iuż
„Unitami zostali, miała się interesso-
„wać, których bardziey iak nas niena-
„widzi &c. „ Wzywaymy wszystkich O-
bywatelów Woiewództw Ruskich, Boga i
prawdę kochających, iżali nie wrzeczy-
samey z biednemi Unitami, to wszystko
się działo? iżali niebardzo dawno Bisku-
pi Łacińscy Rzymowi się zbyt nieprzy-
krzyli, aby Ruskich Biskupów i wszyst-
kich pod swoją Duchowną Juryzdykcyą
poddąć, i Biskupow Szufraganami swemi
porobić? iżali nieświeżo Konfederaci U-
krainę i Podole Turkowi iuż byli zaprze-
dali? Owoż piękny i powabny przy-
kład dla Greków pociągnięcia Ich do
jedności z Kościołem Rzymskim! Owoż
miłe dla Rusi porównanie Duchowieństwa
Unickiego Ruskiego z Rzymskim, we
wszystkich Prerogatywach i wolnościach!
Owoż droga, właśnie Apostolska, rozsze-
rzenia wiary Katolickiey, takimi szród-
kami przerabiając Ruskich Katolików,
na Katolików Rzymskich!

5to. Biorą Unici samych nieprzyja-
ciół swoich za świadków, iako przy-
siągłszy



ślągłszy posłuszeństwo Stolicy Apostol-
 skiej Rzymskiej, ślategnie w tym trwa-
 iąc, krwią własną też Przyjęę pieczę-
 towali, niedbając ani na utratę pierw-
 fzych w Oyczyźnie swoiey zaſzczytów
 fwoich, ani na oſtatnie zgnębienie i
 poniżenie ſwoie, a nadto ieſzcze z wro-
 dzoney miłości krwi i Narodu ſwego wy-
 zuwając ſię, z zbytniey gorliwości, odſę-
 pował Syn Oyca, prześladował Brat
 Brata, nienawidził Mąż Zonę, i każdy
 w Kościele i w Rynku naśladował ſtróy,
 i zwyczaj Rzymski, aby ſię pokazał pra-
 wym Unitem, i podobał ſię Polakom, cho-
 ciaż tych niewolnikiem prawie iuż ſię
 bydź widział.

6to. Gdybyż ieſzcze te ciężkie zgnębienie
 Ruſi w Polſzcze, korzyſciakową publiczną
 Oyczyźnie przynosiło; ieſzcze by zni-
 ſzczyciele oney iakiżkolwiek mieli po-
 zor ſłuſności. A że, kiedy okrom pomno-
 żenia funduſzow dla Kościołów, i Para-
 fii przyczynienia dla Plebanów Rzymskich,
 Oyczyzna tyle w zysku odnioſła, że nie
 raz od Kozackich, i Ukraińskich Bunto-
 wników krwią ſię oblała; którey Rebe-
 Jii przyczyna nie inna była, tylko prze-
 ſładowanie Religii Ruſkiej tak, że kłu-
 cze nawet od Cerkwi Zydom Arędarzona
 odda-



oddawano; a tu przyznać każdy rozumny Statysta musi, że lepiej by sobie byli Polacy poradzili, gdyby Projekt Rusi, tylekróć sobie podawany, nieodrzucał. Niech tylko każdy przypomni sobie Konstantynow Ostrogskich Xiążąt, Zbarawskich, Wiśniowieckich, i innych sławnych Woowników Ruskich, iak silnie Oyczyznę bronili, i iako wierni Monarchom i Rzpłtey zawſze byli. Dopieroż podług namienionego Projektu uformowane Xięstwo Ruskie, i na wzor W. X. Litt: z Koroną złączone Polską, lepszymby podobno dla Oyczyzny wsparciem było, niż Ruskiemi funduszami zubożacone Kościoły Łacińskie.

7mo. Spotwarza Autor głosu ogółem wszystkich Kapłanów Ruskich: że ani nauki, ani cnoty Stanowi Duchownemu należytey nie mają. Gdyby miłość bliźniego i uczciwość niebroniła też błoto rzucić na przeciwną stronę, niewiem która by się wprzód z tego omyła. Zeby zaś wszyscy Popi tak głupi, i niepoczcwi byli, iak Autor głosu ich maluje; zdaemy się na Publiczność. Niech ta nas sędzi, wszak nie w lesie żyjemy: czyie tu większe głupstwo, i niepoczcliwość, czy nalsza? czy Autora głosu? który tak bezczel-



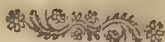
bezczelnie, i bezbożnie całe Duchowieństwo Ruskie czerni, i pomawia? *A tyś ktoś ież*; (mówi Jakub Apostoł) *co sądzisz bliźniego*? Falszywy i w tym Autor głosu, który powiada, że fałszywie Kapłani Ruscy winawiają w pospółstwo, że przeyscie z Obrządku Ruskiego, do Rzymskiego nie ieść wolne, znać że zakazy Stolicy Apostolskiej u niego nie nieważą, i wolnym sumieniem podług niego przestępywane bydź mogą.

8vo. Nazywa Schizmą, przeciwko Konfytucyi, dawną Religiją Grecką; trzeba pierwey, żeby iawnie dowiódł, w czym Kościół Grecki odstąpił od pierwiańskiego powszechnego Prawowiernego Kościoła, chyba że u niego i ten ieść Syzmatyckim; ale o te słowo nie nam Unitom urażać się należy.

9no. Naznacza Kardynałne niby przyczyny zniesienia Unitów w Polsce = „Zgoda w iedności, zachowanie Świąt i „Postów, podźwignienie włościian z nę- „dzy i zaludnienie Kraiu „= Day go Katu; iak sobie złamał głowę, głęboki ten Statysta, nad wysłedzeniem walnych owych przyczyn; szkoda, że niedołożył, iżby chłopci Ukraińscy po Mazowiecku gadać



gadać się uczyli; boby tak większa w tey, którą on doradza, iedności była zgoda. Co do Swiat i Postow, izaliż niełatwiejszy sposób za pozwoleniem Stolicy Apostolskiej, tak iak teraz na Białey Rusi, złączyć Kalendarz? co iednak podźwignieniu włościan z nędzy mało cale pomoże, ieżeli do tego frzodek inszy obmyślony niebędzie; coby zaś do zaludnienia Kraiu dopomodz mogło zniesienie obrządku Ruskiego, niepoynmiemy, chyba, że myślał Autor głosu, iż Plebani Rzymscy raczeyby się do tego przyłączyli, posiadłszy domy Popow żonatych. Na myśl iego nikczemną; nie na Stan, ta przymówka: który z tak błahych przyczyn rzecz taką radzi, którey Bóg, kościół S. i Stan Oyczyzny nie dozwala. Zesłał Bóg Ducha S. na Apostoły, którym napełnieni mówili rozmaitemi językami; co było znakiem, że Bóg chciał bydz czczonym od ludzi nie iednym tylko językiem Łacińskim. Oświadczą się Stolica Apostolska Rzymska w tyłu Piśmich swoich, że nie iedności obrządku, ale iedności Wiary pragnie. Wyciąga tego zawfze, a tym bardziey teraz, Stan Oyczyzny, aby nie dawać okazyi domowym zamieszkom, których niedawno ledwie pozbyła. I z kądże upewnić może Autor
głosu,



głosu, że tak znaczna, iak sam przyznaje, liczba włościanów Ruskiego Unickiego obrządku bez Rebellii pociągniona będzie do obrządku Rzymkiego, którego ten Gmin proſty nie zna, i któremu rolowity inny obrządek odmieniać, zdawać się iedno będzie, co odmienić wiarę. Zaprawdę głos ten nie ieſt ſzum wiatru cichego, ale wiatr wielki i mocny, wywracający góry, kruſzący ſkały, w którym nie maſz Pana Boga.

10mo. Zapomniał Autor Głosu, na dwie rzeczy niepoſłedniey wagi, podać Przeſw: Stanom radę. *11mo.* Co po zniesieniu Unitów pozoſtaie czynić z Nieunitami, i Dyſſydentami w tak mocney Sąſiedzkich Potencyi obronie zoſtaiącemi, i iak millionowemu prawie Gminowi Poſpolſtwa i Włoſcian Ruſi, gdy niezechcą przyjąć Łaciński Obrządek, zabronić wrócenia ſię do Nieunii? *12do.* Co po tymże zniesieniu Unitów i obróceniu na Funduſze Plebańskie Dóbr Biſkupich i Metropolitalnych, naleſzy uczynić z Metropolitą i Biſkupami, iak i dokąd ich obrócić? aby nieſzukali nigdzie *Protekcji*, przy którejby mógli byſz do ſwoich Katedr powróconemi, iak im tego przeſzkodzić?

JW.



JW. Metropolito całej Polskiej zjednoczonej Rusi! i JWW. Biskupi zjednoczeni Polsko-Ruscy! podchlebiałście sobie, i w tym przekonaniu u siebie byliście, że wy iścieście prawdziwym obrazem pierwiastkowego Kościoła Katolickiego Greckiego, nierozzerwanym wiary i miłości Chrześcijańskiej związkiem z Kościołem Rzymskim Katolickim tak, iak owych Świętych Wieków było, zjednoczeni, i w iedno ciało zistoczeni, patrzcież co z wami Współ-Bracia wasi Kato-licy Rzymscy uczynić zamysłaią? Zapewnić się możemy, że tego Stolica Apo-śtolska Rzymska nie żąda, ale ta iezeli niemógła waszemu, o którym wyżej się nadmienito, zgnębieniu zabieżeć, chociaż tyle staranności na tołożyła; toć i u-knowanej ośtatniej waszey zgubie, iezeli nie teraz, to nie za długi może na-śtać mogącey, nieporadzi pewnie. Zna-my wysoką mądrość i łaskawość na nas Oycowską Najjaśnieyszego Króla Jmci szczęśliwie teraz Panującego, że o tym i pomyśleć niezechce: ależ więk szość upor-nych Głosów, ile na wolnych Seymach, czyliż przetamie? zwłaszcza tych, któ-rzy iedni na wasze Fundusze takomym sercem czyhali, drudzy zemśli nad Ru-sią was offiarą niewinną widzieć chciwie



pragną. Radzcież wczesnie sobie. wszakże Nie-Unici, i Dysydenci nieprześcili przez to dobremi Rzeczypospolitey bydź Obywatelami, ani uznani za wiarołomnych, i mniej Monarsze i Oyczyźnie wiernych: że niemogąc znośc nieustannego zbyt przykrego o Religia siebie prześladowania. szukali u Najjaśnieyszich Potencyi Sąsiedzkich dla siebie obrony i zastonienia, chociaż dla nich nigdy niebył tak fatalny Głos do szczętu onych zgubienia. Za cóż wy się obawiać macie, abyście za Wiarołomców i Zdrayców Oyczyzny poczytani niebyli, ieśli się udacie do wysokiey Protekcyi Najjaśnieyszey Monarchini, Niezwyciężoney Cesarzowey Rosyjskiey, pełney łaskawości na wszystkich, którą wszakże Najjaśnieyszemu Rzeczpospolita Polska uznała Całey Rusi Imperatorową, a tym samym wszystkiey Rusi Protektorką. Macie przykład na swoim Konfratrze JW. Arcybiskupie Połockim, który szczególną tęy Pani Nuyłaskawshzey zaszczyca się Protekcyą, bez naruszenia poprzysięgłego Stolicy Rzymskiej posłuszeństwa. Owoż i wy pod tą Naywyższą i naydobrotliwszą obroną, możecie szczęśliwie ocalić; a porzuciwszy wpoioną w was od waszych Zgubicieliów ku Nie-Unitom niechęć, i uro-

ionu



*iony Przesąd, możecie się stać narzę-
dziem i środkiem szczęśliwym do zachę-
cenia ich do tej jedności i Unii, na mi-
łości i pokoiu Chrystusowym ugrunto-
waney, o którą powszechny Kościół S.
Katolicki Grecki i Rzymski codziennie
Boga prosi.*

R O K 1786.

(35.) *Pod dniem 2. Stycznia. Liść X.
Sadkowskiego do Arcy-Biskupa
Mohylowskiego.*

Milejcie mnie przez wielkość Duszy
za wyekskuzowanego, iż nie zaraz za przy-
byciem moim do Słucka nadgłosiłem się
do Przewielebnego WMPana. Poszło to
z przyczyny różnych przeszkód, dla no-
wości ofobliwie Greko-Nieunickiego Bi-
skupa w Słucku zdarzonych. Teraz ia
to czyniąc, donoszę: iż wyiechawszy z
Kijowa 15. 9bris, ledwie przybyłem *ad
propria* 14. Xbris. Późny z tamtąd wy-
jazd Jesienną grożący bezdrożą, prze-
szkodził mi zawitać do Przewiel: WMPa-
na; myślałem ia teraznieyszą Zimową
drogą to uczynić, lecz niewiem czyli się
uda; wstęp w urządzenie Dyecezyi le-
(q2) dwie



dwie dopuści. Mnie potrzeba wiedzieć: ieżli Jey Imperatorska Mość następującey Wiosny naypożądańszą swoją Wizytą zaszczyci Kijow; dla czego iak prędko pewną o tym odbierzenie wiadomość, proszę nayuniżenieney dać mi znać; albowiem na ten traf, i mnie tam bydź nieodbicie potrzeba. Przy Expedycyi tego Listu, przybył do mnie starszy Wileński z Komplementem, na weyrzenie bardzo łagodnym. *In reliquo* polecam się Błogosławieństwu Oycowskiemu i Świętym Modlitwom, i życzę w Nowym Roku nowych sił i zdrowia, iako dla Cerkwi Chrystusowey potrzebnych, takż w nowych przedsięwzięciach Sukcessów.

*Tłómaczenie Listów JP. Stackelberga
W. Pofła Rosi: do JX. Sadkowskiego.*

POD dniem 17. Stycznia. Odebrałem List JW. WMPana pod dniem 2. Stycznia pisany. — Wchodząc z JW. WMPanem w korespondencyą o interesach Kościoła Greckiego Wschodniego w Polszcze; Zaczynam Ją przez to, co następuje.

Tra-



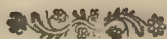
Traktaty: ieden 1768. który Rok Normalny determinował, drugi 1775 który postanowił Kommissyą, z iedney i z drugiey strony expedyować się, mającą, do zakończenia sporów o własności Kościołów między Nie-Unitami i Unitami, nakazały razem obydwom stronom zostawać *in statu quo*, dopóki rzeczona Kommissya nie doydzie. Gdy na powtarzane bywszego Biskupa Perejaślawskiego Hilarego żądania, udawałem się pokilkarazy w tey mierze do tuteyżzego Rządu, zawsze mi odpowiadano, że ułatwienie sporów między oboym *respectivè* Duchowieństwem, zależy szczegulnie od wyexpedyowania pomienioney Kommissyi, i że z strony Polskiey do iey expedyowania wszelka jest gotowość. Jeżeli znowu tuteyższemu Rządowi przełożę okoliczności, w Liście JW. WMPana zawarte; pewny jestem przed czasem o odpowiedzi w tymże samym sposobie, i że zawsze uskutecznienie, tego Artykułu ostatniego Traktatu, od Dworu Rossyjskiego zawisło. Tym czasem nie źle JW. WMPan uczynisz, trzymając się tego, co Synod mógł JW. WPanu przepisać, tak względem Interessów Dyecezyi JW. WP. w ogulności, iako też względem wystawienia Parafialney Cerkwi we wsi Burcie, i wzglę-



i względem Kandydata dla wsi Daniłowicze w szczególności. Co się tycze Cerkiew w Kluczu Miedzyrzeckim będących, które JW. WPań powiadał, że od Unitów opuszczone były, jeżeli JW. WPań zobaczył sposobność zaprowadzenia tam Prawowiernych Kapłanów przy Protekcyi Właściciela i zezwoleniu Parafianów, tak żeby ten postępek żadnego niesprawiał zamieszania; moją byłoby radą, że JW. WPań uczynić to możesz. Owóż to jest wszystko, co na ośnowę Listu JW. WPana miałem mu powiedzieć. Z resztą chwałę JW. WPana gorliwość, i gotów jestem wspierać ją, nie tylko przez powinność mego Urzędu, ale również przez związki przyjaźni, w której zawsześmy z sobą żyli, i którą starać się będę utrzymywać dla przekonania JW. WPana o wysokich sentymentach, z jakimi mam honor bywać JW. WPana &c.

Pod dniem 21. Stycznia. Odpowiadając na List JW. WPana pod dniem 9. Stycznia, mam honor donieść, iż Przywilej dla niego od Króla podpisany, znajdując się jeszcze w Ręku JW. Chreptowicza Pódkanclerzego Lit:— Przez ten Akt stając się JW. WPań członkiem i

Oby-



Obywatelem Rzepltey, żądaią, abyś tu był osobiście dla odebrania go z Rąk Króla, i razem złożenia J. K. Mei hołdu. Upraszam więc JW. WPana, abyś tu zjechał, tak dla dopełnienia tych dwóch okoliczności, iako też dla ułożenia się wespół w tym, co się ściągać może do Rządu Kościoła, staraniom JW. WPana powierzonego, podług słodkich i dobroczynnych Imperatorowej Intencji. Niżeli zaś będę mógł mieć ukontentowanie oglądać JW. WPana, proszę przyjąć zapewnienia wysokich fentymentów, z któremi jestem &c.

Pod dniem 17. Lutego. Do Metropolity Kijowskiego List, w którym X. Sadkowski wyraża: że blisko roku do niego niepisał, raz dla nieprzytomności w Słucku, drugiraz dla różnych kłopotów. O Kupcu Hlebnikowie donosząc, że zbankrutował, prosi w tym o pomoc. Kończy następującemi słowy: „Dla odebrania rady i Instrukcyi odpowiednie do Interesów mnie tyjących się, ponieważ na moją niedawną odezwę JW. Posel mnie do siebie do Warszawy wzywa, więc ja za drogą pojadę, i co tam nastąpi, będzie Przewiel. WPanu wiadomo.”

Pod



Pod D 28. Lutego. Liść X. Sadkowskiego do Arcybiskupa Mohylowskiego. Dwa Liſty jeden de die 24. Julii, a drugi de die 24. Febr: od Przewiel: WPana ordynowane, miałem honor wczoray odebrać. Ja przynosząc nayniższe moje dziękczynienie, za powinſzowanie mi Biskupiey godności, donoszę, iż wkrótce mam pojechać do Warszawy; tak dla odebrania tam Przywileiu od J. K. Mei, iako i dla innych przyczyn; dla których na dawną moją odczwę wzywa mię do siebie JW Pofeł. — &c.

Przy tych dwóch Liſtach X. Sadkowskiego komunikował poprzednicze JPana Stackelberga Liſty w Kopii. na ięzyk Ruſki z Francuſkiego tlómaczoney, która ſię w iego Raptularzu nayduie.

Pod dniem 1. Marca. Liſt trzeci JP. Stackelberga. Odebrawszy Liſt JW. WPana pod dniem 6. Lutego, nieomieſzkalem udać ſię do Rządu tuteyſzego względem przykroſci, których Duchowieńſtvo Czechryńskie od Zolnierza Rzpltey doznaie, i ſpodziewam ſię, że wydane w tey mierze, od Departamentu Woyskowego Ordynanſe, wkrótce to Abufum ukróca. Jeſtem &c.

Dnia



Dnia 5. Marca. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego ordynowany, przepisyjący formę, iak się podpisywać na Supplikach podawanych Jey Imperatorskiej Mci, a kassuiący dawną formę podpisywania. O doysściu Ukazu wspomnionego pod dniem 9. Grudnia tegoż Roku 1786. X. Sadkowski raportował,

Pod dniem 8. Marca Ukaz Jey Imperatorskiej Mci Samowładczyny Całorossyjskiej z Nayświętszego Rządzącego Synodu, Przewielebnemu Wiktorowi Biskupowi Pereiasławskiemu i Boryspolsk: Koadjutorowi Metropolij Kijowsk:— Przy Notyfikacyi Rządzącego Senatu, de die 20. Februar: Roku terażnieyszego są komunikowane Nayświętszemu Rządzącemu Synodowi drukowane Exemplarze Naywyższego Jey Imperatorskiej Mości Ukazu pod dniem 14. tegoż Miesiąca o działach Dóbr od czału terażnieyszego, od dnia kiedy nastąpi okoliczność do podziału na Pokolenie lub Familią, w której majątek w dwuletnim terminie dzielić przychodzi. I podług Ukazu Jey Imperatorskiej Mci, rozkazał Nayświętszy Rządzący Synod pomienione Exemplarze do Moskiewskich Synodalnego i Drukarzkiego Kantorow, do Synodalnych Członków



Członków i innych Przewielebnych Dyecezalnych Biskupów, także do Konfystorza Krutycznego, do Klasztorów i Monastyrów, przy Ukazach rozesłać, z których i Przewielebnemu WMPanu przysłać ieden Exemplarz posyła się.

Dnia tegoż. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego z uwiadomieniem o przepisach dla Kommissyi, która ma dozór nad naukami; z poleceniem Jey gdzie ma zakładać *Universitates, Gymnasia*, i Szkoły w Państwie Rossyjskim; wyłączając *Studium Theologicum*, które aplikowane jest Seminariom Duchownym.

Dnia 11. Marca. Ukaz Jey Imperatorskiej Mci Samodzierżycy Cało-Ros: z Najszyt: Rządzącego Synodu, Przewielebnemu Wiktorowi Biskupowi Periaślawskiemu i Boryspolskiemu, Koadiutorowi Metropolij Kijow:— Za Ukazem Jey Imperatorskiej Mci Najszyt: Rządzący Synod, podług Raportu Waszey Przewielebności, po odebranych przez Was Liście od JP. Stackelberga Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Posła Rossyjskiego z wezwaniem Was do Warszawy dla odebrania Przywileju z Rąk J. K. M. i porozumienia się z tymże JP. Poślem, w inte-



w intereffach odpowiednie co do Administracyi Cerkiew Wam powierzonych; dla czego Wasza Przewielebność sądząc to wezwanie taką koniecznością, która do wyjazdów Waszych do Warszawy w zaszłym z Najswięt: Synodu Roku 1785. dnia 4. Lipca do Was Ukazie w. 7. Punkcie jest wyrażona, prosił, że ponieważ do odebrania na ten Raport Wasz od Najswiętszego Synodu rezolucyi musisz się oddalić do Warszawy, więc, aby to niepoczytano za jakąkolwiek zuchwałość: Synod przykazał dać znać Waszey Przewielebności, iż ponieważ wyjazd Wasz do Warszawy za potrzebami Dyecezalnymi z porozumienia się wspomnianego JP. Pośła Nadzwyczajnego i Pełnomocnego, w powyższej daney Wam z Najswięt: Synodu Instrukcyi, o Administracyi Dyecezyi jest niezbronny; więc i teraz tenże wyjazd od Najswięt: Synodu dozwala się. W czym dla wiadomości Przewielebnego Samuela Metropolity Kijow: Członka Synodalnego, tenże Ukaz jest poślany.

Raport X. Sadkowskiego o odebranych tym Ukazie pod dniem 8. Xbris 1786. znayduie się.

Pod



Pod dniem 19. Marca, Kopia Raportu X. Sadkowskiego do Synodu z opisaniem Stanu Monasterów i zdaniem: iakiey który z nich potrzebuie summy na swoje wsparcie.

Pod dniem 20. Marca. Liść Metropolitę Kijowskiego do X. Sadkowskiego

ORdynuję przy tym Liście Oryginalne Papiery, właściwie do przeyrzenia Przewiel: WMPana referuiące się, a szczegulniey: 1mo. Doniesienie Archimandryty Irynarcha. 2do. Raport od tegoż, obydwu do mnie. 3tio. Raport od tegoż do WMPana. 4to. Liść od Xcia Lubomirskiego Oryginalny z Kopią moiey odpowiedzi.— Jako wszyscy Duchowni na Ukrainie zostaiący za Granicą i od Rządu Waszego dependuiący, nieustannie odzywaią się do mnie, z swoiemi prozbami i remonstracyami; przeto ia przez Archimandrytę Irynarcha zaleciłem, ażeby łatwomoznym sposobem to do Was prosto od siebie expedyowali.— Pakiet z Papierami prosiłem ia Przewiel: Mohylow: żeby do Was expedyował przez Okazyą, a nie przez Poczte; iżby odpowiednie do Waszego żądania uwolnić i Was



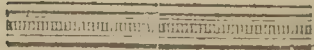
i Was i siebie od płacy Portowych, za też Papiery w Polfcze i tu na Poczcie opłacanych pieniędzy. Proszę, żeby i z Waszey strony tym sposobem było postępowano.

Kapłana Pereiaśławskiego Symonowicza niezaniebawcie w nayprędżym czasie expedyować do Kijowa, dla odebrania od Niego Workowych i innych pieniędzy, i dla zdania interesów. On przez swój odiazd, zdradziecko uczyniony, podał i mnie i Konfystorz pod wielką niespokoyność i zatrudnienie. Sądząc po takim Jego postępku, niemożna o Nim dobrego położyć zdania.

Post Scriptum. Jeżeli poiedziecie do Warszawy, proszę z tam-tąd cokolwiek do mnie napisać przez RęcePrzewieleb: Mohylowskiego. Ja posyłam do Was Oryginalne doniesienie od Waszych Kapłanów Ukraińskich mnie podane, o zamiarze Unitów odebrać od Was niektóre Cerkwie. O tym ja raportowałem Najswiętszemu Synodowi. Użycie preliminarnych środków: trzeba Wam popracować pilnie w Warszawie, dla odwrócenia przyszłych konsekwencyi. Cyrkularne Listy dotąd leżą bez approbacyi
JW.



JO. Xiążę w Kijowie ieszcze niebył, i kiedy będzie, nikt niewie; jednakże wszyscy karmią się nadzieją. Potrzeba Wam wcześniej wybrać sobie godnego pomocnika, i uczynić Starzym Ihumenem Wileńskim; a jeżeli będzie dozwolono, i Opatem Wileńskim. Przeszły Protopopa Połtawki Joachim Jakowski obleczoney na Mnicha, i nazwany Hieronimem. O Dzieciotówickim Monastyrze nie źle remonstrować.— Pragnę wiedzieć z kąd wy odbieracie swoją Pensyą, i inne pieniądze rozdysponowane? czyli remonstrowaliście wy o tym i co odebraliście w Rezolucyi? Proszę wyśłać Symonowicza. Ja od JO. Xcia dostałem List z Peterzburga *de die 14. Januarij*: bardzo łaskawie pisze, i przyśłał arcy-bogatą i prześliczną Księgę.



Z powodu



Z powodu Ukazu, o którego doysciu X. Sadkowski, pod dniem 20. Marca Synodowi raportował, następujące z Słuckiego Duchownego Konsystorza do Słuckiej Duchowney Administracyi zalecenie.

Roku terażnieyszego 1786. dnia 19. Marca w przyślanym Jey Imperatorskiej Mci Ukazie z Najswiętszego Rządzącego Synodu, do Przewiel: Wiktora Biskupa Pereiasławskiego i Boryspolskiego, Koadjutora Metropolij Kijowskiej, i Archimandryty Słuckiego wydrukowano: na dopełnienie wyraźnego Jey Imperatorskiej Mci Ukazu oznaymionego Najsów: Rządzącemu Synodowi Roku terażnieyszego dnia 4. Lutego wieczorem od Synodalnego Prokuratora i Kawalera Orderowego JP. Sergiusza Wasilewicza Akczuryna. Za szczęśliwe rozwiązanie Nayaśn: W. Xiężny Prawowierney Pani Maryi Teodorowny, i za Narodzenie, W. Xiężniczki Maryi Pawłowny przyniesione Nayawyższemu Bogu, dnia 5. Februar: przez Synodalnych Członków, i inne Duchowienstwo dziękczynne Modlitwy w St.: Peterzburskiej Katedralney Cerkwi, a odprawiał tę Sollenizacyą Jan Protoierey, Spowiednik Jey Imperat: Mci



Mci, Synodalny Członek, przy Duchow-
ney Nadwor: Assystencyi, potym i po-
wszystkich Peterzbugskich Cerkwiach też
Modlitwy przy odgłosie Dwonów odpra-
wiane były. A 6. *ejusdem* we wszyst-
kich Peterzburskich Cerkwiach Jutrznie,
a po Liturgij dziękczynne Nabożeństwo
przy cało-dziennym odgłosie Dzwonów,
A 12. Febr: w Nadworney Cerkwi w przy-
tomności Jey Imperatorskiey Mci przez
Spowiednika Imperator: odbył się Chrześć,
i po zakończonym tego przez Synodal-
nych Członków z Archimandrytami i z
całą Duchowną Nadwor: Assystencyą po-
wtrzone było przed Naywyższym Bo-
giem dziękczynne Nabożeństwo. (*Daley*
wypisane są wciąż pomienionego Ukazu
wyrazy, przepisujące, iak nowo-narodzo-
na W. Xiężniczka Marya Pawłowna ma
bydź tytułowana? i iak przy Cerkiew-
nych nabożeństwach wspominana? do cze-
go i osobne formy posłane były. A po
wypisaniu tego Ukazu, zalecenie od Kon-
systorza następuje w takowey osnowie:)
A dla takowego we wszystkim, co wy-
żey opisano, dopełnienia; też Admini-
stracya wszystkim Prawowiernym Kapła-
nom od siebie doniesie, i Kopie pomie-
nionych Publikacyi w przyzwoitym spo-
sobie na Pismie przyłączy niebawnie;
a Ducho-



a Duchowny Słucki Rząd o tym uwiadomiony czynić Exekucyą i o mającym nastąpić dopełnieniu, Konfysforzowi raportować powinien.

W następujących Miesiącach, aż do końca tego roku 1786. znajdują się Raporta, o dopełnieniu Synodalnego Ukażu, poprzedniczym Zaleceniem obwieszczonego, przez Duchowieństwo Konfysforzowi Słuckiemu podane, iako to: od Białozora Protopopy Słuckiego, od Administratora Dziekanii czyli Protopopii Mozyrskiej, od Protopopy Petrykowskiego, od Antoniny Starszej Słuckiej, od X. Hilaryona Minkiewicza, od Ihumenów: Jabłoczyńskiego, Starczyckiego, Zabłudowskiego, i Bielskiego.

Pod dniem 24. Marca. Responś X. Sałkowskiego do Metropolity Kijowskiego w następujących okolicznościach: 1mo. Wyraża, że na 4. Listy iednym Piśmem odpowiada. 2do. O Jeromonaclu Łazarzu, że ten więcey zdałby się do Ukraińskiego którego Monastyru. 3tio. Ze na Ihumena, życzyłby sobie z Monastyru Kijowskiego Joachima, który teraz zdałby się do Polski, i wart byłby być Starzym Wileńskim. 4to. O inten-
(r) cyi



cyi Metropolity Smogorzewskiego oderwania niektórych naszych Cerkiew na Unię, niemaż wątpliwości; Ja zapewniony, iż żądanie iego rozciąga się i do wszystkich, ale Intencya iego iedna, remonstrować szczegulnie Połowi, iak tędy i droga zdaie mi się niewypada, tak sądzi i Przewiel: Jerzy. Jak Bóg nam da dawniey oderwane *in magna quantitate* odebrać Cerkwie, więc koniecznie iedna lub druga po Traktacie oderwana odda się; z tym wszystkim przybywszy do Warszawy nie będą i w tym milczeć. 5to. Jerzy Stefan pojechał tam na czas, aby tylko wypatrzeć, czyli zgodnie będzie Jemu tu zostać się na zawsze? lecz iako iuż on rezolwował się to uczynić, więc Ja mu poleciłem wszystkie pismienne Konsyсторskie Interessa, i nazwałem go aktualnym Pisarzem i dla tego niepowrócił się on ieszcze do swojego Domu, iak dla zabrania swoiey Familii, tak i dla dostawienia workowych pieniędzy; Przewiel: WPana proszę nayuniżeney dla mnie to uczynić, a pocierpieć i zostawić go w pokoju do powrotu iego. Nayświętszy zaś Synod tyle zdaie się niebędzie Przewiel: WPanu dokuczać, kiedy tylko raczycie swoje w tym zanieść instancye. 6to. Że o sposobie

fobie
wych
żecz
cioto
przeł
dno p
chce
zemlk
bierał
ra JW
„czy
„zy
„exp
„JP
„Tau
„ta,
„wy
„to
„nieg
„kon
„dzie
„Nov
„Mar
„now
„ieste

Po
Sadko
pełnie
fą do



fobie Nauk w Rossyi w Szkołach Kraio-
wych, odebrał już Ukaz, iako też Xią-
żeczki dla Seminarium. 7mo. Ze o Dzie-
ciołowskiem Monastyrze nieodmiennie
przełoży w Synodzie. 8vo. Że mu tru-
dno pensyą w Affygnacyach odbierać,
chce więc pisać do Xcia Prokuratora Wia-
zemskiego, ażeby przez Warszawę od-
bierał z Rąk JPana Teppera, iak odbie-
ra JW. Poseł i Dwor iego. — „Jeżeli ra-
„czycie potym posyłać Listy albo Uka-
„zy iakie do Słucka, więc proszę one
„expedyować prosto do Rochaczewa do
„JP Pułkownika Karola Hryhorowicza
„Taupreiera tamtejszego Kommendan-
„ta; który iako Człowiek bardzo uczci-
„wy obiecał przysłać mnie wszystko
„to wiernie; ale raczcie pierwey do
„niego mały o tym listek napisać. Na-
„koniec przynosząc moje nayniższe po-
„dziękowanie za powinzowanie z okazyi
„Nowonarodzoney nam W. Xiężniczki
„Maryi Pawłowny, z prawdziwym usza-
„nowaniem, submissyą, i życzliwością
„jestem i będę &c.

Poż dnem 8. Kwietnia. Raport X.
Sadkowskiego z doniesieniem, iż w do-
pełnieniu Synodalnego Ukazu rozesłane
są do Monastyrów dyspozycye, aby ka-
(12) żdy

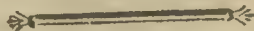


zdy z nich dał wiadomość: wiele na wspomnienie swoje dawniej z Konfysforza Kijowskiego pieniędzy odebrał? a wiele teraz potrzebować może?

Pod dniem 9. Kwietnia. Zalecenie z Konfysforza Słuckiego X. Starszemu Monasterów Wileńskich i Ihumenowi Brzeskiemu, aby dali wiadomość o pieniądzech z Jałmużny zebranych.

Pod dniem 10. Kwietnia. Ukaz z Symodu do X. Sadkowskiego ordynowany z uwiadomieniem: wiele Metropolita Kijowski, tudzież Biskup Czerniechowski i Nowogrodzko-Siewierski mają brać roczney z Skarbu Ross: Penfyi, która tym Biskupom po 5900. Rubli jest od Imperatorowy wyznaczona.

Pod dniem 30. Kwietnia. Ordynans X. Sadkowskiego Daszkiewiczowi Prezbiterowi Omhowickiemu, aby natychmiast do Słucka stawił się bez żadney exkuzy; w przypadku zaś sprzeciwienia się, przymuszony przyedzie.



Z Expe-

Z E
sze
sta

L
fzeg
lebu
go i
trop
prze
kwir
zyi,
także
o od
o uft
wiele
szem
drug
nien
no,
które
maga
Mona
Sum
Nays
na d



*Z Expedycyi Exekutorskiej Najświę-
szego Rządzącego Synodu do Pereja-
ślawskiego Duchownego Konfysztorza
Kompulsa.*

*P*OD dniem 13. Maja. Roku prze-
szłego 1785. poślane z Najświęt-
szego Rządzącego Synodu do Przewie-
lebnego Wiktora Biskupa Perejaślawskie-
go i Boryspolskiego, i Koadjutora Me-
tropolii Kijowskiej Ukazy: z których
przez pierwszy pod dniem 4. Julii re-
kwirowany był doniesć o stanie Dyece-
zyi, w iakiey sytuacyi znajduje się;
także o Monastyrach i ich dochodach;
o odebraniu którego Ukazu, a potem
o ustanowieniu Konfysztorza od Jego Prze-
wielebności *de die 23. Xbris* Najświęt-
szemu Synodowi raportowano. Przez
drugi *sub die 20. Xbris* zalecono dopeł-
nienie tego, o czym wyżej powiedzia-
no, tudzież aby o takich Monastyrach,
które szczególniey dla niedostatku wy-
magają wspomżenia, i wiele na który
Monastyr i na co potrzeba pieniędzy
Summy? tenże Przewielebny przełożył
Najświętszemu Synodowi. Przez trzeci
na dniu 20. tegoż Miesiąca Grudnia za-
szły



szły, na doniesienie Jego Przewielebności o przybyłym z zagranicy Grzegorz Lewickim Kapłanie dyłponowano, aby tak pomienionego Lewickiego, iako i innych iemu podobnych, za Kapłanów i Dyakonów nieuznawać. Z tym wszystkim o odebraniu tak tego, iako i dawniey pod dniem 20. *Xbris* posłanych Ukazów, a względem pierwszego, co do sytuacji Dyecezyi, także do Monastyrów i ich dochodów o aktualney ekucyi do Najswiętszego Synodu niemalz Raportów: nadto i Miesięczne Wiadomości, na odebrane też Ukazy, niewiedzieć dla czego, nie są przyłane. A ponieważ przez posłane od Najswiętszego Synodu do wszystkich Dyecezyi, do Przewielebnych Biskupów, pod Rokiem 1774. na, dniu 17. *Xbris* i toż samo w R. 1783. *de die 18. Maij* potwierdzające Ukazy, *inter cætera* rozkazano, gdzie iaka podług Ukazów Najswiętszego Synodu ekucya dopełniona, i które Ukazy odebrane, a ieszcze nie exekwowane i dla czego w przeznaczonym terminie podług generalnego Regulamentu dopełnić niemożna? z krótką demonstracyą, Miesięczne wiadomości wcześnie przygotowywać, i do Najswiętszego Synodu po przeysciu terminu w pierwszym Miesiącu

cu
ra
lub
dlug
naz
chow
Nay
aby
bnoś
i po
zów
odra
kuc
niem
bran
mi d
expe
exek
fięcz
inter

P
ne l
go S
noda
lebn
17.
toż
1783
rach



cu *siné intermissione* przyśyłać, pod karą na Osoby Konfystorskie i Sekretarzów lub przez kogo ta zwłoka nastąpi, podług Ukazu 1776. R. *sub die 21. Julii* naznaczoną. Dla tego Perejaślawski Duchowny Konfystorz, na mocy Rozkazu Najswiętszego Synodu, napomina się: aby za zniesieniem się z Jego Przewielebnością, tak o odebraniu wspomnionych i pod dniem 20. Grudnia poślanych ukazów (jeżeli te odebrane, a na nie nieodraportowano) iako i o aktualney exekucyi, lub czego w przedce exekwować niemożna: tudzież o Miesięcznych odebranych Ukazach, kiedy te, pod któremi datami i pod iakiemi Numerami ztąd expedyowane? iak się obracają, i czyli exekucya uczyniona? wiadomości Miesięcznie do Najswiętszego Synodu *siné intermissione* przyśyłane były.

Pod dniem 20. Maja. — Przez poślane Ukazy od Najswiętszego Rządzącego Synodu do wszystkich Dyecezyi, Synodalnych Członków i innych Przewielebnych Dyecezalnych Biskupów *de die 17. Xbris* w R. 1774. i iednym z tych tóż potwierdzającym *de die 18. Maij 1783. inter cetera* rozkazano: o Kłasztorach, Kłasztornych Przełożonych, i o Zakon-



konnikach , roczne wiadomości do Najsświętszego Synodu po przeysciu Roku przyśyłać , niepóźniej iak w Miesiącach Styczniu i Lutym bez wszelkiey przerwy ; lecz z Perejaśławskiey Dyecezyi takiey wiadomości za rok przeszły 1785. (na którey zależy tu naypilnieysza potrzeba) do Najswiętszego Synodu dotąd nieprzyślano. Dla czego Duchowny Perejaśławski Konfysltorz , na mocy Rozkazu Najswiętszego Rządzącego Synodu napomina się , żeby taż Wiadomość , za dołożeniem się Przewielebnego Wiktora Biskupa Perejaśławskiego i Boryspolskiego , do Najswiętszego Synodu bez zwłoki przyślana była.

Pod dniem 25. Maja. Dnia 13. Lutego Roku terażnieyszego , z Najswiętszego Rządzącego Synodu , do Przewielebnego Wiktora Biskupa Perejaśławskiego i Boryspolskiego Koadjutora Metropolii Kijowskiey posłany Ukaz , dla odprawienia Jutrznii i Liturgii z całodziennym dzwonieniem , za szczęśliwe rozwiązanie Nayaśnieyszey Prawowierney Pani Wielkiey Xiężny Maryi Teodorowney , i za Narodzenie Wielkiey Xiężniczki Maryi Pawłowney ; lecz na ten Ukaz nietylko o exekucyi , ale i o doysciu
one-



onego Najswiętszy Synod dotąd Raportu nie odebrał; dla tego tenże Kónsystorż (gdy oznaczony Ukaz ieść odebrany) za dołożeniem się Jego Przewiełbności, tak o odebraniu, iako i o dopełnieniu onegoż, Najswiętszemu Synodowi ma raportować.

Pod dniem 18. Czerwca. Ukaz do X. Sackowskiego z uwiadomieniem, że Biskup Ustiufski uwalnia się, dla starości lat swoich i słabego zdrowia, od Rządu Dyęcezyi.

Pod dniem 23. Czerwca. Liść X. Sackowskiego, do Dziedzica wsi Rublow.

WYświęconemu odemnie do Cerkwi Świętego Michała, w Dobrach W. X. Mci Rublach sytuowaney, na Kapłaństwo Grzegorzowi Raławskiemu, człowiekowi uczciwemu, podług dawnieyszych Praw, i osobliwie niedawno zawartego między Rosyą, a Nayiaśniej: Rzplta Traktatu, wydać Prezentę należyta W. X. Mc, iako Pana pomienionych Dóbr i Kollatora Cerkwi Miłościwego, upraszam uniżenie.



Dnia



*Dnia 23. Junij. List X. Sadkowskiego
do Metropolity Kijowskiego w tey
osnowie.*

DAwno niepiszącemu do Przewielebnego WMPana, przypadałoby długo pisać. Lecz gdy Oyciec Stefan po odjeździe moim do Warszawy najdaley we trzv dni wybierze się do Przewielebnego WMPana, i sam będzie żywym Listem, piszę krótko. Odebrałem od JW. Połsa w Francuzkim ięzyku List, którego tłumaczenie miałem honor przesłać, i zabrawszy się iak przez gwałt, pojechałem do Mohylewa do Arcy-Biskupa dla odebrania Instrukcyi, odpowiednie do bytności moiey w Warszawie, *in sequelam* Wazzego Listu, który za powrotem już moim w drodze do Rąk moich doszedł. Przewielebny Mohylowski radził mi iak nayrychley iechać, choćby i nie będąc w Mohylowie; lecz kłopoty z przyczyny nowości Dyecezyi mocno mnie obciążające, ledwo dopuścić wyiechać.

Tegoż dnia. List od Metropolity Kijowskiego do X. Sadkowskiego.

PRzy tym Liście odjeżdża do Przewielebnego WMPana Jeromonach Mikołaj



łay, będący w Peterzburgu w Alexandronewskim Monasterze. On obrał dla siebie miejsce w Wileńskim Waszym Monasterze; Onim pisze Przewielebny Metropolita Nowogrodzki, aby go ekspedycyować do Was dla rozpatrzenia się.— Dawno ja żadney wiadomości od Was nie mam, na co bardzo ubolewam; nadto i Przewiel: Mohylewski o to się fraśuje— Można Wam było przy wyjeździe z Słucka i za przyjazdem do Warszawy uwiadomić mnie, albo Przewielebnego Mohylewskiego. To potrzebne dla wielu przyczyn. O urządzeniach Mało-Ros: dla Biskupich Domów i Monasterów wyszedł Naywyższy Ukaz *de die to. April:* który rozumiem, że i wy dostaliście.— Monaster Pieczerski oddany mi w zupełną moc. Teraz Dzieciołowski Monaster, należący pierwey do Pieczerskiego, będzie od Was dependować. Nad tabelę zostało się wiele Mnichow. Wielu żąda bydź w Waszey Trzodzie, których ja uwalniam: są ludzie bardzo dobrzy, nie będziecie mieć niedostatku w Mnichach. Radzę Symonowicza Kapłana Pereiasławskiego wysłać dla zdania interesów i Workowych pieniędzy. Niedobrzeście uczynili, żeście go bez uwolnienia z Dyecezyi Kijowskiej, zadeterminowali

Pisa-



Pisarzem w swoim Konfysforzu; przy którym na mocy Ukazu powinien być Sekretarz. Ze wszystkiego widać, iż on niedobrych przymiotów Człowiek, na niego zanoszone były do mnie Skargi od Waszych Kapłanów; chociaż ja im niewierzę, jednakże dla ostrożności radzę, niedawać woli ani iemu, ani innym, a postępować w interesach podług swojego zdania. O Imperatorskim przybyciu do Kijowa w przyszłym Roku w Miesiącu Styczniu Ukaz tu odebrany. *Ja Wam pozwalam przyjechać do Kijowa pod ten czas dla oddania najgłębszego Jey Imperatorskiej Mci dziękczynienia.* Stanęcyą Wam naznaczam w Biskupim Kudrawskim domu na Przedmieściu, jeżeli niebędzie odebrany &c.

Dnia 28. Czerwca. Od Ihumena Jabłoczyńskiego, do Konfysforza Słuckiego Raport o użyciu pieniędzy z Kollekty przez Konfysforz Kijowski danych, i o znaczney tego Monastyru dezolacyi.

Dnia 1. Lipca. Respons Xięcia Alexandra Wiaziemskiego na dwa Listy X. Sadkowskiego, w którym odpowiada, że JP. Poseł i Jego Dwór z osobney summy ma sobie bonifikowany Kurs, rachując



iąc każdy Rubel po 50 Sztywrów; jeżeli więc żąda, aby JP. Tepper wypłacił potym, uczyni następne rozporządzenie.

Pod dniem 3. Lipca. Liść Xiędza Sadkowskiego.

CHętnie dogadzając żądom W. Xciey Mci Akkolitów Jeremiasza Lewanowskiego, Filipa Kraśowskiego, Bazylego Terleckiego, Józefa Plachotniczeńkowego, Jana Papłowego, ku Parochiom od W. X. Mci im łaskawie oznaczonym bez trudności na Kapłanów wyświęciłem, Xiędza zaś Andrzeja Stefanowego, Wika-rego Cerkwi Świętej Trójcy wsi Szpoły, do Cerkwi tejże wsi Świętego Mikołaja za cało Parochialnego Prezbitera, wydawszy pozwolenie założenia i poświęcenia oney installowałem. Proszę być pewnym, iż każde iego zachodzące do mnie rekwizycye miło mi będzie zawsze dopełniać za dowód, z iak wysokim jestem szacunkiem &c.

Pod dniem 6. Lipca. Ukaz z Synodu do Xiędza Sadkowskiego ordynowany z uwiadomieniem o uwolnieniu Genera-



nerała Brusa na Rok od wszystkich interesów; tudzież o promocyach różnych Osób.

Pod dniem 9. Lipca. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego w Kopij legalizowanej o promocyi Grzegorza Rudanowskiego na Ober-Sekretarza Synodalnego.

Pod dniem 16. Lipca. Liść od Metropolity Kijowskiego, do X. Sadkowskiego.

ZA piśmem Waszey Przewielebności przykazano odepnie w Drukarni Kijowskiego Monastyru nadrukować potrzebną liczbę Antymensów, (*) dla Cerkiew Waszey Trzody. Jako już terminznaczony odemnie Kapłanowi Stefanowi Symonowiczowi dawno skończył się, i z przyczyny długo czasowey iego nieprzytomności, interesa iego *ex Officio* tyżące się zostają bez Rezolucyi, nadto i potrzeby teraz Przewielebny WMP. do niego niemafz, ile że Wasz Sekretarz, przez tuteysze Miasło do Was expedyo-

(*) *Na czym Mszę odprawuia, iak w Rzymskim Kościele na Portatelu.*



pedyował się, dla tego niezaniebwywanie tego Kapłana uwolnić na powrót, i zalecić, ażeby prezentował się *in Dicaſterio* — *In reliquo* życząc Wam zupełnego polepszenia Waſzego zdrowia, i pomysłnego powrotu do Słucka z moimi Modlitwami, i niechwiejącą się przychylnością ieſtem &c.

W przypisku.— Rady i Instrukcye iakie Wam z obowiązku i moiej życzliwości daię, Wy nazwaliſcie w ſwoim Liſcie do mnie *dziwkiem zdaniem*, taka odezwa, kogo innego oprócz mnie wyprowadziła by z granic cierpliwości; ale ia poſtępując za nieodmiennym moiego ſerca do Was przywiązaniem, naybardziej przez wzgląd Waſzey ſłaboſci omijam, ſpodziewając, iż na potym takie rady, i Instrukcye będziecie Wy przyimować za dopełnienie moiej powinności, za zakład moiej do Was miłości i za dowod przeſtrogi względem Waſzych okoličnoſci zawſze potrzebney.

W drugim przypisku.— Nad ſłabością oczów Waſzych ſerdecznie ubolewam; Lekarz Dusz i Ciał Naſzych, niech uzdrowi zupełnie, i niech zmocni wſzyſtkie Waſze ſiły.— O kłopotach Waſzych
i nie-



i niespokojnościach zupełnie jestem wiadomym; radzę uprzedzić i niedopuszczać, aby się te mogły daley szerzyć, a inaczey pomnożą się i doprowadzą *ad extremitatem*.— Pokazuią się u mnie bardzo często z prozbami na piśmie Kapłani Wafzey Owczarni wypędzeni przez Uniatów, i włóczą się nie mało iuż lat bez mieysc. Ja Ich prózb nieprzyiątem, a przykazałem, żeby się Wam prezentowali. Z Ukazu o żniesieniu Workowey Kollekty, z którego przyłączona przy tym kopia, łatwo widzieć możecie, iż może w pędkości do Was będą wyśłani i ci Kapłani, którzy dawniey przyięci, z przyczyny wypędzenia przez Uniatów do tuteyszey i przeszley Pereiaławskiej Dyecezyi. Albowiem Ich rozkazano tylko na czas przyiąć. Dla tych okoliczności radzę na nowo, na Kapłanów ani na Dyakonów pod żadnym pozorem *manus non imponere* a wyznaczać na wakujące Kapłańskie i Dyakońskie mieysca nieumieszczonych, póki wszyscy do iednego nie będą pomieszczeni. A inaczey oni prowokować Was daley będą, i sprowadzą na Was niespokojność. Przyieżdżaiący od Was Kapłani i Mnichy tu, nieprezentuią się *in Dicasterio*, Rozkażcie w Paszportach i Biletach,

tach
ażeb
caśt
tośc
Dym
Swie
steri
trzeb
dla d

Ka
piłan
dom
kolic
się na
u Wa
dla V
szcie.
W
Wafz
muro
w ryl
ża.
bów
ieżeł
flany
żeli t

Pi
do St



tach. jeżeli te będą przyjęte dopisywać, ażeby oni zawsze prezentowali się *in Dicasterio* i zapisywali się podług należytości. Toż i Przełożeni Zakonników przy Dymissyi obowiązani czynić, a bez tego Świecka Komenda przyśyła do *Dicasterium* pod Strażą. To nieodbitcie potrzebne dla Woennych okoliczności, i dla dostrzegania powinnego porządku.

Kapłanowi Stefanowi skończył się przepisany odemnie termin, uwolnিয়ে go do domu iak dla tego, tak i dla drugich okoliczności niektórych. On podpisuje się na Biletach Pisarzem Konsystorza, a u Was jest wyznaczony Sekretarz; to dla Was nie dobrze.— Zamilczam o reszcie.

Wieści tu chodzą nieprzyjemne, o Waszey nowo-śtawiającej się Śluckiey murowanej Cerkwi, iakoby Jey ściany w ryfach i iakoby ona bardzo nietrwała. Radzę użyć przyzwoitych sposobów dla odwrócenia takiej nietrwałości, jeżeli tak jest zaiste, może będzie poślany Architekt dla Jey zlustrowania, jeżeli ta wieść daley doydzie.

Pisze Przewielebny Mohyłowski, iż do Ślucka wiele poślano Ukazów przez
(s) Jego



Jego ręce, ale Raportów na nie niewiedział, i nie odebrał, dla nieprzytomności Wafzey i słabości; powinien Konfystorż raportować.

Pod dniem 18. Lipca. Ukaz do X. Sadkowskiego z Synodu ordynowany o zamierzoney podróży Imperatorowy do Kijowa z oznaczeniem mieysc, przez które Imperatorowa Jmć przejeżdżać, gdzie popasy, i noclegi odbywać ma. Przyłączone jest do tego Ukazu obwieszczenie z Senatu do Synodu o zamierzoney podróży i dyspozycyach podróżnych pod dniem 31. Maia wydrukowane. Raport X. Sadkowskiego do Synodu o odebraney teyże ekspedycyi. *Dnia 18. gbris był poślany.*

Tegoż dnia. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego z uwiadomieniem o ustanowieniu w Kraiu Rossyiskim pożyczalnego Banku; z przyłączeniem drukowanego rozrządzenia Banku pomienionego dla Szlachty, i dla miaść uformowanego. — *O doysciu tego Ukazu X. Sadkowski raportował.*

Pod dniem 23. Lipca. Ukaz Imperatorowey Rossyiskiey z Synodu do Xiędza Sad-



Sadkowskiego wydany, względem Xiędza Andrzeja Uchaniewicza, który rodem z Humania język Łaciński umiejący w R. 1767. przez Biskupa Włodzimierskiego na Kapłana dla pomocy Oycu swojemu wyświęcony, poznawszy, że Greko-Rossyjską Wiara Bogu jest przyjemniejsza; przed Gierwazym Episkopem Pereiaślawskim w Roku 1768. chęć swoją przyłączenia się do tejże Greko-Rossyjskiej wiary oświadczył; ale gdy na Ukrainie Polskiej przez Unitów na Prawosławnych powstało prześladowanie, przymuszony był w Rossyi przemieszkiwać do czasu uspokojenia się tego rozruchu, a przyłączony do Prawosławności przez pomienionego Episkopa Pereiaślawskiego i przysięgą na wieczne Rossyi poddaństwo zobowiązany, wyznaczonej subsystencyi nie mając, upraszał Synodu, aby do Słobody w bliskości Cerkwi Kalniblockiej będącej, (gdzie nawet i potrzeby tego nie było) przeznaczonym został.— *(Po obszernym wypisaniu tych okoliczności, takową X. Sadkowskiemu daie Synod Dyspozycyą)*— A jako *in sequelam* wyraźnego Imperatorskiej Mei naywyższego Ukazu, Roku zeszłego 1785. dnia 27. Marca, wszystkie w Polszcze Prawosławne Monastery, Cerkwie i Duchowieństwo pod Rząd Waszey
(52) Prze-



Przewielebności są oddane, dla tego wspomnianemu Uchaniewiczowi w Konfysztorzu Słowieńskim rozkazano deklarować, aby dla umieszczenia się przy tamtejszych prawosławnych Cerkwiach prezentował się Waszey Przewielebności; a Wasza Przewielebność tegoż Uchaniewicza wyexaminowawszy i o Jego wyświęceniu wypytawszy, najprzód o czytaniu, śpiewaniu, i powinności Kapłańskiej odprawowaniu zaświadczycie, i jeżeli go w tym wszystkim za zdatnego uznacie, a inna iaka nie okaże się przeszkoda, w ten czas na wakujące w sioley Dyeczezi miejsce wyznaczycie. W przypadku zaś gdyby takowego miejsca nie było, dacie mu podług Waszego zdania Urząd iaki, aby do przyszłego wakanu Kapłańskiego bez wyżywienia nie zostawał. O czym i do Przewielebnego Nicefora Arcy-Biskupa Słowieńskiego Ukaz jest postany.

O dołączeniu tego Ukazu, X. Sadkowski pod dniem 28. Października Synodowi raportował,

Dnia 10. Sierpnia. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego ordynowany o wychodzących nowych asygnacyach Bankowych



kowych. Xiądz Sadkowski, o odebranych tym Ukazie *Die 10. gbris* raportował.

Dnia 12. Sierpnia. Najswiętszemu Rządzącemu Synodowi od Biskupa Pereiaślawskiego Koadiutora Metropolij Kijowskiej Raport—Niedonosilem ia zaraz *Wafzey* Świątobliwości o moim przybyciu do Warszawy, dla tego, aby samym tylko doniesieniem o tym, żem przybył nie satygować, i oczekiwałem pierwey otrzymać Przywiley. Teraz, aby milczenie nieobrócono w winę, donoszę: iż wyiechawszy z Słucka 25. *Junii*, i przyiechawszy do Warszawy 9. *Julij*, 10. byłem u JW. Pośła, który z przyjazdu moiego zda się był kontent. 19. *Augusti* byłem prezentowany J. K. Mci przez Marszałka Wielkiego Litt: J. K. Mość po moim, komplemente raczył powiedzieć. „Póki mój Minister Podkanclerzy Litt: „niepowróci się, który ieszcze przed „przybyciem moim oddał ię do swoich „Dóbr, i potym miał bydz i na innych „miejscach, do tego czasu Przywileiu nie „odbierzecie, ile że ten Przywiley u niego „znayduie się; za powrótem Jego co „będzie tyczeć się mnie i Was, uczyni „ię, *wy w ten czas powinni będziecie „przyięę wykonać.* Nakoniec czyli będziecie



„dziecie czekać na Podkanclerzego? ia odpowiedziałem będę, i po wszystkim. I ia do tego czasu Przywileju nie mam. Kiedyś ia doniośł o Przyśiedze JW. Półowi, zadziwił się, i miał o tym pisać do Dworu. Czyli będzie wiadoma Kommissya, kiedy i gdzie? nic niesłychać— Pod czas przejazdu moiego byłem w 4ch Monastyrach moiej Trzody, w Brzeskim, Jabłoczyńskim, i w dwóch Drohiczyńskich. We wszystkich oprócz ruiny nic nie znalazłem. O wszystkim wyżej opisanym z głębokim upokorzeniem Waszey świątobliwości donoszę.

Doniesienie Najświętszemu Rządzącemu Synodowi od Wiktora Biskupa Pereiasławskiego Koadiutora Metropolij Kijowskiej— dnia 28. Augusta.

Tuteyśi Obywatele Greko-Orientalne Konfessyi, po podaney mi w Miesiącu Lipcu Roku terażnieyszego 1786. w Polskim języku proźbie, która z kopią przetłumaczoną tu się przyłącza, prosili tak JW. Hrabi Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Posła Rossyjskiego, iako i *uestram Sanstitatem*, aby remonstrować o konieczney potrzebie wystawienia dla nich w Warszawie

fzawie na przyſtoynym iakim mieyſcu na zawſze Cerkwi, dając przyczynę między innym, iż przenieſienie z mieyſca na mieyſce domu Bożego wielkie ciągnie za ſobą zgorſzenia i urągania dla naſzey Religij od Różnowierców.

A iako i mnie doſkonale wiadomo, że chociaż niemałe pieniądze na Cerkiew Poſelską wyexpenſowane, albowiem przez 17 lat, zakaždy Rok po pułtoraſta Czerwonych Złotych płacono i płaci ſię, i do tego czasu doſyć pieniędzy wydano; wygodney iednak Cerkwi my niemieliſmy i nie mamy, ponieważ po ciaſnych izbach mieſcić ſię ieſteſmy przymuſzonemi, i tychże nie póki my, lecz póki zechce goſpodarz używamy, bo iak prędko czas wypływa Kontraktu trwającego poſpolicie trzy lata, goſpodarz wolny ieſt wypowiedzieć, iak ſię dzieie, żeby drugiego ſzukać mieyſca; i my, to ieſt: *Poſełſtwa Wielkiej Katarzyny Kapelan z Cerkiewnemi Mieſiąc* i więcey po Warſzawie włóczyć ſię muſiemy (gdzie ieżeli co, to ſtancye oſobliwie drogie) póki dla domu Boga w proporcją pułtoraſta Czerwonych Złł: iaki kąt nieznaydziemy.

Domy



Domy zaś, w których było Nabożeń-
stwo i gdzie sprawowana była ofiara za
zdrowie *Najjaśniejszej Familij*, obraca-
ją się prawie wszystkie w niencziwe i
nieprzyzwoite; co widząc Katolicy z za-
dziwieniem mówią: „Dla czego wy nie-
„staracie się wystawić dla siebie Cerkwi
„w iednym mieyscu na zawżę, kiedy
„Proteſtanci i Reſormaci mają, i my
„ſwóy Kościół mamy w Peterzburgu;
„My by, odpowiadaia Obywatele, to
„uczynili, lecz dla naszego niedostatku
„nieieſteśmy w ſiłach.

Dla czego donioſſſzy o tym JW. Po-
ſłowi, powinnoſcią moją bydz ſądzę do-
nieſć i *veſtwe Sanctitati* i nayuniżeney
proſić, ieżeli można, aby tam przełożyć
gdzie należy, o tey gwałtowney dla Re-
ligij naszej potrzebie. Jey Imperator-
ſka Mość, iako wywnętrzaiąca ſię Matka
i gorliwa prawowiernoſci Protektorka i
Rozkrzewicielka, iako pałaiąca Miłoſni-
ca o Domy Boſkie, które ſą w Prawo-
wiernoſci, pewnie ſpodziewam ſię, że
tym biednym w proſbie Ich nie tylko nie
odmówi, lecz naychętniey okaże Nay-
wyższą łaskę przez pozwolenie wyſławie-
nia Cerkwi Bóżej i wydanie na tę Bu-
dowę *Sammy*. Zapewniali mnie w tym
różni



różni Rofsyifcy Panowie , w Warszawie
będący- Zapewniają Ewangelicy wiel-
kiemi hoynościami tey Monarchini chwa-
lący się- Zapewniają nakoniec i fami-
liczni Katolicy.

Powtarzam o tym naygorętszą moje
prozbę, abym przez Rezolucyą wſparty
był Ukazem.

*Suplika do X, Sadkowskiego od Anata-
zego Tuppo, swoim i wſzystkich Wſpół-
Braci Imieniem podana.*

Prawa tuteyſzego Kraju, ofobliwie pod
Panowaniem day Boże! naydłuższym i
nayszczęśliwszym teraźnieyſzego Króla,
dozwoliły nam Chrzeſćcianom Religii Ory-
entalney mieć ſwoie Cerkwie; lecz my
Obywatele i Mieszkańcy Warszawſcy nie
byliśmy i nie ieſteśmy do tego czaſu w
ſtanie murowaną lub drewnianą zbudow-
wać Cerkiew, i jako ſamemu Nayprze-
wielebnieyſzemu WMPanu ieſt wiadomo:
iż Kaplica Poſełſtwa Jey Imperatorskiej
Moſci po Domach partykularnych z krzy-
wdą naſzey Religii i urąganiem ſię Lu-
dzi inney Konfeſſyi z mieyſca na miey-
ſce przenoſi ſię, a gdzie przed tym by-
ły



dy Świątynie dla Nabożeństwa i wszystkie Ceremonie naszej Religii odprawowały się, tam teraz mieszkaia Ludzie psuńacy obyczaje i życie zwzgorzeniem prowadzący.

W takich okolicznościach, gdzie Interes o honor Boski, nie mamy skutecznieyszego sposobu, iak uciekłszy się do Nayprzewielebnieyszego WMPana nayspokorniey prosić, abyś łaskawie Nayświętszemu Synodowi główne fundamentalne przyczyny, dowodzące konieczną potrzebę wystawienia Cerkwi w Warszawie przełożył, uprzedziwszy JW. Pełnomocnego Posła, z prozbą wsparcia i wstawienia się za nami do Jcy Imperatorskiej Mości, aby za iego Interpozycyą tą naysławnieysza Samowładczyna przez wielkość dufzy i hojne szczodrośliwości swoje rozkazała Nam w Warszawie zbudować Cerkiew, kiedy inne Konfessye w tymże samym Rezydencyonalnym Polskim Mieście mają swoje Kościoły: My tylko iedni tego szczęścia pozbawieni jesteśmy: w którey to Cerkwi mybyśmy za długoletnie i nayszczęśliwsze Prowadzenie teyże Nayaśnieyszey Samowładczyny naszej bezustannie prosić Boga mogli.

Nieo-

Nieogółacay więc nas Nayprzewie-
lebnieyszey WMPan z tey swoiey fatygi
za nami, i rozpocznij ten Interes re-
guluiący się ku Chwale Bożey i rozpo-
częty day Boże! szczęśliwie i podług
żądania do skutku chciey doprowadzić.

*Dnia 19. Augusti. Od X. Sadkow-
skiego Przetozenie do JW. Posla Rosyji-
skiego* — Po podanym ieszcze w Mieściu
Lutym Przewielebnemu Metropolicie Ki-
jowskiemu Samuelowi moiemu Arcy-
Pasterzowi doniesieniu, przez Rząd Du-
chowieństwa Wojewodztwa Bracławskie-
go Starostwa Lityńskiego Miasieczka Li-
tyna i Wsi Szerokiey Grobli, Prawowier-
ney Cerkwi Kapłani, o przedsięwziętym
przez Smogorzewskiego Metropolite Uni-
ckiego zamiarze przewrócić ich Parafi-
alne Cerkwie na Unię, prosili, aby im po-
dać *Paścorałem Auxiliarem manum*, i
niezaniedbać użyć przyzwoitych szrod-
ków dla uprzedzenia mogących wyniknąć
Konsekwencyi, i dostawić 'spokoyną, i
nieburzliwą im przy nich exystencyą. A
iako te Cerkwie dependują teraz *imme-
diatè* odemnie, więc Przewielebny Me-
tropolita, toż doniesienie przy Liście swo-
im do moiego roztrząśnienia przesał; z
tegoż doniesienia realną kopią dla wia-
domo-



domości Najświętszego Synodu poślawszv. Ja dla iednego celu remonstrować to JW. WPanu długo wahałem się, nie wątpiąc o chęci i staraniu tamtego, aby oderwać, gdy będzie można od Prawowierności do siebie, i całą moją Owczarnię; lecz żeby milczenie moje przez moją Zwierzchność nie było mi poczytane za niedbalstwo, proszę nayuniżeniy JW. WMPana remonstrować, gdzie należy, aby pomieniony Metropolita Unicki ten swoy zamiar, iako i Traktatowi, i zdrowemu rozumowi sprzeciwiający się zaniechał; a ieżeliby to przedsięwzięcie swoje inż i do skutku przyprowadził, więc nastawać, i bez oznaczoney Traktatem Kommissyi, iako dla tego tak świeżego przypadku, zda się cale niepotrzebney, iak zabrał bezopowiednie takie Cerkwie, aby powrócił; żeby tym sposobem biedni Kapłani niebyli przymuszani z Żonami i Dziećmi po świecie tulać się, iako takich żałofnych przykładów, z łaski Metropolity Smogorzewskiego na Ukrainie ieść pełno, lub żeby się nierezolwowali z rozpaczey do Unii przyśtać. Jestem z wyfokim uszanowaniem i Modlitwami &c.

Pod



Poż dniem 25. Sierpnia. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego ordynowany w Sprawie Ihumena Dzieciołowickiego; skarżącego się w Synodzie na JW. Szczytowę Kasztel: i Xcia Druckiego Lubecskiego z okazji zabranych Gruntów Monastynu Dzieciołowickiego; w którey sprawie tegoż Ihumena odsyła Synod do X. Sadkowskiego, aby przez JW. Pośła z pośrzednictwa Collegij Interessów Cudzoziemskich promował ten Interes; a w przypadku osiągnięcia lub nie? satisfakcyi, znać do Synodu dawał.

*Tegoż dnia od Konfysystorza Słuckiego
Raport.*

PO zaświecy Nocie z Kijowskiego Duchownego Konfysystorza do tuteyszego, z przyłączeniem Oryginalnego Kompulsu od Expedycyi Exekutoriskiej Najświętszego Rządzącego Synodu, regulującego się do Perejaślawskiego Konfysystorza; przykazał tuteyszy Konfysystorz dla uwiadomienia, iż oznaczony Kompuls jest tu odebrany, dać znać przez Notę; co się zaś tycze Exekucyi podług tegoż Kompulsu, gdy teraz Przewielebny JX. Wiktor Biskup Perejaślawski i Boryspolski, Koadjutor Metro-



tropolii Kijowskiej, Archimandryta Słucki dla Interessów Dyecezalnych teraz znayduie się w Warszawie, a bez Rezolucyi Jego Przewielebności zarekwirowanych przez Najswiętszy Synod wiadomości odsyłać niemożna, chociażby i wszystkie te przygotowane były; lecz ponieważ te jeszcze i do Konfysorza rzadko z których mieysc dostawione, dla tego zostawić do przyjazdu Jego Przewielebności z Warszawy; a bydź może, że się zbiorą ze wszystkich mieysc wiadomości.

Pod dniem 26. Sierpnia. Listu do Metropolity Kijowskiego przez X Sadkowskiego pisanego te między innemi są wyrazy: „Po Audyencyi u Nayaś: Pana „mianey, kiedym donioś JPnu Posłowi, „iż rekwirowana iest odemnie przysięga, zadziwił się JP. Posel, i rzekł po „Francusku: Potrzeba będzie o tym pisać do Dworu. Jakoż mówią, że 15. „tego Miesiąca pisał. O Lityńskich K „planach, remonstrowałem JP. Posłowi; „lecz powiedział mi P. Jozefowicz iako „by Jego słowa: Ze to tylko same postrachy; My w to powinniśmy wchodzić, co iuz uczyniono. — W podobney ośnowie znayduie się kopia Listu X. Sadkowskie-



go do Arcybiskupa Mohylowskiego pod
Dniem 29. tegoż Miesiąca.

Pod dnem 7. Września. Suplika do X.
Sadkowskiego ręką jego w Raptularzu
Pisni Polskich poprawiana.

Wiadomo jest Waszey Archi-Paster-
skiej Mci, że w małej garstce Łowickich
i Piotrkowskich Obywatelów Greczynów,
są niektórzy ni po Rusku, ni po Polsku
cale nieumiejący, a tak ni Nabożeństwa
wyśnuchać, ni wyspowiadać się Polską mo-
wą, ni drugiego jakiego Sakramentu przy-
jąć z pożytkiem Dusz niemogący; Jero-
monach zaś Jerzy Grek, który niedawno
w Warszawie był, i na tych czasach tu
w Łowiczu się znayduie, ma ochotę u nas
zostać się, ieżeli na to Waszey Archi-Pa-
sterskiej Mci, iako z woli Najjaśniejszey
Imperatorowey Rosyjskiej Naszey gor-
liwej Protektorki, i Nays: Króla Jmci
Pana Naszego Mił: mającego wszystkie
w Państwie Polskim Klasztory, Cerkwie
Religii Greckiej Nieunickiej, consequen-
ter i Nasze Kaplice swoiey pieczy po-
wierzone, znaydzie błogobławieństwo. Sup-
plikuiemy więc do JW. Pana Archi-Pa-
sterza naszego łaskawego, aby pomienio-
nego



nego Xiędza, iako w famey istocie będącego Kapłana, i żadnym po poświęceniu Kanonicznym ku Kapłaństwu przeszkodom niepodpadłego, owszem życie prowadzącego przykładne, nam tu raczył dla odprawowania wszelkich Chrześcijańskich Obrządków, skryptem swoim Archipasterskim instalować. O to powtarzając naszą prośbę, mamy honor bydz z głębokim respektem i addykcyą do zgonu życia &c.

Dnia 8. Września Kompuls Ihumenowi Brzelkiemu, aby na mocy Ukazu z Najswiętszego Synodu iak nayprędzey przyśłał Raport o stanie Monastynu, o Dochodach *respektively* z każdych trzech lat, o Osobach, i ich przymiotach, i o Perzłożonych. Który Kompuls, iak wiadać na całą Dyecezyą był rozciągniony.

Tegoż dnia. List do Metropolity Kijowskiego w tey famey, iako wyżej materyi, z tym doniesieniem, iż trudno te opisanie tak prędko wygotować, kiedy Symonowicza w Konfysforzu nie masz, a drudzy starfi nietylko nic nieumieią, ale ani czytać, co jest napisanego po Rusku.

Dnia



Dnia 9. 7bris. Liść do Biskupa Mohylewskiego. Jaki Przywilej dnia 6. 7bris odebrałem, taką Kopią onego dla ciekawości Przewielebnemu WMPanu tu przesyłam — Jako ten Przywilej napisany iście przeszłego Roku w Miesiącu Lipcu, i już nieco przytarty, sądzą więc, że był wszędy. Ja go odebrałem nie z Rąk J. K. Mci, lecz z Pofelkich; a dla czego tak? niewiem. Jednakże będę w tych dniach u J. K. Mci dla oddania zań podziękowania. Co się tycze względem *przyśięgi*, więc czy bez niej obędzie się, lub może rozkażą z Peterzburga, zadosyć temu stanie się w Słucku. Ja za tydzień zamysłam do Bielska, a ztamtąd do Zabłudowa wyiechać, czyli będę w Wilnie, o tym sądzą moją powinnością Przewielebnemu WMPanu potym donieść.

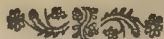
Dnia 16. 7bris z Warszawy. Liść do Metropolity Kijowskiego. Do tych czas Ja znajduję się w Warszawie, z przyczyny, iż nie byłem u J. K. Mci dla uczynienia podziękowania za Przywilej, o którego odebraniu przesłała Poczta do Przewiel: WMPana pisałem, przy tym i Kopią onego posłałem. Jak prędko J. K. Mość odbędzie, i Konie moje z Drohiczyna przybędą, zaraz wyjadę. Sey-

(t)

mu



mu zaś, który w następujący Poniedziałek zacznie się, czekać nie będę; nie dla czego innego, iak że tu na wszystko prawie wielka drożyzna. Chociaż w Traktacie iasno napisano, żeby nas nienazywać ani Schyzmatykami, ani Dyzunitami, lecz Grekami Wschodnimi Nienunitami, i ktoby przeciwko temu postąpił, ten ma bydz, i będzie poczytany i traktowany iako burzyciel publiczney spokojności, i nieprzyjaciel Rzpltey; z tym wszystkim Duchowni Rzymscy na to nieuważają. Dostała mi się w tych dniach Xiążeczka Polska *Geografia* drukowana 1776. R. w Wilnie u Piarów, w której gdzie tylko jest mowa o Grekach Nienunitach, nieinaczey ich mianują, iak Schyzmatykami, a Religiją Schyzmatycką. Ja dziś podam o tym Jaśnie Wielmożnemu Posłowi Notę, dla odwrócenia iak Greckiey Oryentalney Konfessyi, tak i samemu Traktatowi krzywdy; co nastąpi, sądzę że będzie wiadomo. Pod czas bytności moiey w Kijowie i Słucku nadsłuchałem się, że biorą *Polacy* od Ludzi naszej Konfessyi nieślusznie na Granicy pieniądze, dla czego aby przeciąć ten zły zwyczaj, czyli nie będziesz raczył Przewiel: WMPan w bliskości napisać do kogo należy (albowiem odemnie, przez dale-

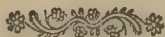


daleką odległość nieprędko takie rozkazy na Ukrainę dojdą) aby o takich krzywdach donosili mi listownie, wytknąwszy Imię, Przewisko, i Urząd, kto wziął pieniądze, wiele, od kogo, i kiedy? zaniośszy przytym iako w sprawiedliwej materji w Grodzie, to jest: w Sądowym jakim Mieście Manifest. Spodziewam się: że tym sposobem poprawią się Panowie Polacy. Oto i z Słuckich Mnichów w przeszłym ieszcze 1784. R. w Miesiącu Wrześniu z Kijowa iadących prawie pod samym Miezyhorem na Kozarowickim Forpoczcie zdarli 13. Talerów, którzy iak zanieśli w Powiecie Mozyrkim Manifest, i mnie tenże pod pieczęcią Urzędową oddali; Ja teraz JW. Pośta niesatyguiąc, podawszy Memoryał do Departamentu Woyskowego, takowe pieniądze bez trudności odebrałem.

Pod dniem 21. Września. Swiadeństwo z Kijowskiej Skarbowey Izby dane, X. Stefanowi Symonówiczowi, iako Plenipotentowi X. Biskupa, iż Exolucya Summ, iakie były przeznaczone (to jest: na Stół, na Seminarium i na Służących) już się dopełniła.



Dnia 23. 7bris z Warszawy. Raport do Synodu, w którym X. Sackowski donosi o otrzymanym Przywileju Królewskim. Niżej: Że z Konfysforza Kijowskiego odebrał Rekwizycyą, aby Najświętszemu Synodowi dał Wiadomość o stanie Dyecezyi na mocy Ukazu 1785. Roku, a ponieważ wielu jest takich, którzy w Wolności żyjąc Ukazów wcale nie słuchają, bo nie są Poddani Rosyjscy, a przy tym też i trudno, aby tak wielkiey Dyecezyi, i tak rozsypanej, stan mógł być prędko opisany, tym czasem rozkazałem wydać Dyspozycyą z Konfysforza podług II. Punktu tegoż Ukazu. Niżej: Że w materyi opisanego stanu Monastyrów poszły powtorzone Kompulsa. Pisząc Ja z Słucka do JW. Pośła z prośbą uwiadomienia gdzie Ja mam odebrać Przywilej, i czyli będzie Traktatem oznaczona Kommissya, kiedy, na którym miejscu, i czyli należy mi tam samemu być? ponieważ o Przywileju odebrawszy także wiadomość, o Kommissyi nieodebrałem ani słowa, więc ja tu odbierając Przywilej remonstrowałem JW. Pośłowi czyli będzie Kommissya? na co odpowiedział: niewiadomo, a Ja o tym, gdzie należy, niepojednokrotnie pisałem. Kiedy zaś Ja rzekłem, czyli niepodoba się JW.



JW. Panu, żebym Ja o to prosił Najświętszego Synodu: On mnie na to: *to w waszey woli, tylko mnie zdaie się, nie-wypada.* Może bydz tego Polityka wy-ciąga.

Pod dniem 24. Września. Ukaz Jey Imperat: Mci z Synodu do X. Sadkow-skiego. Za Ukazem Jey Imperat: Mci Nayśw: Rządzący Synod na doniesienie Waszey Przewielebności, przy którym doniesieniu przyłączywszy z podaney Wam od znaydujących się w Stołecznym Polskim Mieście Warszawie Greko-Oryentalney Konfessyi Obywatelów w Polskim Dyalekcie prozby, Kopią z przetłumaczeniem na Rossyiskij, i objaśniając niewygodę dla ponoszoney w przenoszeniu znaydującey się tam przy Poselstwie Rossyiskim Cerkwi na Stancye po ciasnych Izbach, prosili o wystawienie na zawsze w tymże Mieście Warszawie na iakim przystojnym miejscu Prawowierney Greko-Oryentalney Cerkwi, i dostawienie na to Summy, za rozpatrzeniem się w tym Nayśw: Synodu. — Rozkazał Przewielebnemu W Panu przepisać; iż ponieważ dla wystawienia oznaczoney w Polskim Mieście Warszawie osobney na zawsze Ross: Cerkwi, a osobliwie pozy-skania



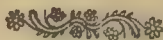
skania na nią mieysca, koniecznie trzeba mieć zniesienie z tamteyszym Rządem, o czym przez Przewiel. WPana, iako się z tego doniesienia pokazuje, znajdującemu się w Warszawie JP. Hrabi Stackelbergowi Nadzwyczajnemu Posłowi i Taynnemu Konfilyarzowi już i remonstrowano, więc pozostaie Wam oczekiwać od tegoż JP. Pośła finalney w tym Interessie Rezolucyi, przytym i o wyrobieniu potrzebney na tę fabrykę Summy, referować się potrzeba do tegoż JP. Pośła, dokładając z swoiey strony w czym można Pasteriskiey staranności, i gdy na to zaydzie pozwolenie i Summa naznaczy się, więc tę Cerkiew wystawić i poświęcić Nayśw: Synod błogosławi; Co zaś potym Walzym z JP. Pośtem zniesieniu się zachodzić będzie, o tym dla wiadomości Nayśw: Synodu raportować macie. — *Raport od X. Sadkowskiego o odebranym tymże Ukazie 20. gbris pośtany.*

Pod dniem 29. Września Liś X. Sadkowskiego do Metropolity Kijowskiego. — Tak to! ofzukała mnie nadzieia, iefzcze Ja z Warszawy niewyiechał, przyczyna temu iedynie ta: iż niebyłem u J. K. Mci z podziękowaniem za wiadomy Przywilej, i czy-



i czyli uda się bydź, kiedy dla trudów i kłopotów, J. K. Mość niema, czasu, a gdy do Seymu było Niedziel 2. i Nayaśnieyszy Pan niebył tak obarczony, więc w tedy do kogo należało, niestarał się mnie prezentować, chociaż i obiecywał. Ja między tym w nadziei predkiego moiego z Warszawy wyjazdu, zprowadziwszy Ośm koni, na sronie będących, do pozostałych przy mnie dwoch, i mając Ośm Ludzi, tydzień temu minął wczoray, iak bårdzo niszczę się, lecz niech tak będzie, cierpliwości iac się potrzeba. — Doniosłem już Nayprzewielebnieyszemu WPanu, iż za odebraniem przezeninie Listu od Namieśnika moiego z Słucka odpowiednie, co do 11. Punktu Ukazu z Nayśw: Rządzacego Synodu *de die 4. Julii R. przeszłego 1785.* do mnie ordynowanego, w tedyż prawie posłałem Zalecenie Namieśnikowi, aby porozsyłał do Ihumenów, i do Duchownych Administracyi powtórne remonstracye, i do niektórych Starczych po Monastyrach bliżey Warszawy mieszkających, i pisał od siebie, iak do Braci moich, na co od Namieśnika *de die 11. zhris* odebrałem następującą odpowiedź: „Co się tycze pierwszey *Promemorii* potrzebującey tylko o odebraniu przyją-

czo-



„czonego przy niey z Nayśw: Synodu
 „nad Exekutorskimi expedycyami Kom-
 „pulsu, i zainformowania w doysciu,
 „to iuż dopełniono; a w zebraniu gene-
 „ralney wiadomości, dla nieprzystawie-
 „nia tychże przez Monastery, i Ducho-
 „wne Administracye dotąd trwa zwłoka,
 „dla przyśłania których, wiak naypręd-
 „szym czasie po odebraniu od Przewiel:
 „WPana *de die 2. 7bris* Listu, i w te
 „mieysca, gdzie tego niedopełniono,
 „posłane powtórne z zaleceniem re-
 „monstracye. „Od Drohiczyn: i Brze-
 „skiego Ihumenów, iż te wiadomości nie
 „są ieszcze gotowe, lecz w prędce wygo-
 „towane będą; a od Pełkińskiego właśnie
 „te słowa: „Zaszłey domnie Waszey Ar-
 „cy-Pasterskiey Mci obligacyi z Warsza-
 „wy pod datą *præsentis* Augusta 31. dnia
 „za szczęśliwym da Bóg Waszey Arcy-
 „Pasterskiey Mci powrotem *ad propria*
 „zupetna będzie satysfakcya. „Jeżeliż
 „i z drugih mieysc takie będą Raporta,
 „winienie ja będę, kiedy nierychłą
 „i niedokładną o Dyecezyi moiey dam
 „wiadomość. Na Wileńskim i Brzeskim
 „Ihumenach, ponieważ odmiany na lepsze
 „niewidać, więc przedsięwziętem onych od
 „Monastyrów relegować, a na mieysce
 „pierwszego przeznaczyć Oycy *Szyfza-*
ckiego,

ckiego, bydz może i Nayswięt: Synod za prozbą moią z Nowogrodzko-Siewierskiey Dyecezyi, onego uwolni, a gdy nie, więc będę prosił Nayprzewieleb: WMP. abyś mi przyśłał z Pieczerskiego Klasztoru Oyca Janowskiego, lub Oyca Teofanesa, albo Oyca Tryfilego Proto-Dyakona; na mieyſce zaś drugiego także, kogo innego; Wszakże i nā Drohiczyńskiego żalą się Bracia, prosząc, aby go odmienić, i Bractwo do Słucka pisało do mnie skarżąc się na nieporządki Ihumeńskie; ale i o Pińskim, chociaż i uczony człowiek i mogłby bydz użyteczny, osobliwie w swoiey stronie, gdzie mnogość jest Szlachty Prawowierney, lecz nieoświeconey, nic nie słyſzę dobrego; powiadaia przyjeżdżaiący z Pińska do Warszawy ludzie, że bardzo piie, y Monastyr ze wszystkim spuſtoſzył. Oto w Bielsku od tego czaſu, iak Ociec Kapłan zrzekł się, Ihumena nie ma, a i Braci Kaleków, podobno tylko dwóch. Więc iako dawniey prosiłem Nayprzewieleb: W Pana, tak i teraz upraszam opatrzyć mnie ludźmi uczciwemi, którzy tak tu potrzebni, iak nieporządni Prawowierności są ſzkodliwi, która choć przyuczciwych ludziach, bardzo chwieie się. Na notę przezemnie podaną JW. J. Panu Poſłowi



Posłowi o Pliarach, odebrałem Rezolucyą; iż będzie mówił o tym z J. Panem Chreptowiczem Podkanclerzem Litt: za przybyciem Iego do Warszawy. O Komisji Traktatem oznaczoney przekładałem. Ja i tu JW. JP. Posłowi, tak iak i z Słucka; lecz powiedział mi, iż ia nieraz o tym pisałem do Peterzburga, ale na to nic nie mam, a kiedy powiedziałem iak się zdaie JW. WMPanu, abym ia przełożył o tym Najswięt: Synodowi, na to mi on odpowiedział, to iest w woli Warszey, ale zda się nie wypada, kiedy iuż przekładałem; może tego Polityka wyciąga. O Seymie nie ieszcze ciekawego niemasz, oprócz tego, że z niektórych mieysc poprzyfylało podwójnych Posłów, to iest iedna Partya tych, a druga innych, i tu wielki był harmider, dopóki się iedna strona nie utrzymała. Do dawnych Listów Nayprzewieleb: Arcy-Pasterza Jerzego odebrałem i w czoray *de die 11. Curren:* w którym między innemi pisze, że mi powracającemu z Warszawy należy nieodmiennie choć *mediis Xbris*, iak i Nayprzewieleb: WMPan tego żądaśz, bydź w Kijowie, więc tak za pomocą Bożą uczynię. Przez oddalenie się Oyca Stefana, wielkie w Konfysztorzu moim opóźnienie i nieporządek, zaczyń proszę



proszę pokornie nazad, ieżli to bydż mo-
że, wyśyłać go niebawnie &c.

*Pod dniem 30. Września Liść X. Sa-
kowskiego, do X. Konińskiego.*

Pismo Przewielebnego WMPana *de die
11. Currentis* miałem honor odebrać na
dniu 28. Już niejednokrotnie pisałem
przez Poczte do Nayprzewielbniej: Me-
tropolity, lecz niewiem ieżeli doszły ta-
kowe Liśty. Gdybym ia dawniey wie-
dział, że za Polskie Liśty Nayprzewie-
lebnieyszy WMPan niepłacisz i z Zagra-
nicy przysyłaia się one Wam darmo, nie
tak iak mnie, któremu nie tylko za od-
chodzące z tąd, choćby expedyowane
przez Kancellaryą Poselską, lecz i za
przychodzące tak wewnątrz Kraiu, iako
i z Zagranicy, przypada zapłacić pię-
kniuchno; dla czego i za Liść od Nay-
przewielebnieyszego WMPana, na który
odpowiadam, dałem (*edunt illos Musca*)
dwa Złociki; więc bym ia takowe liśty
expedyował na ręce Wafze.

O Kommissyi Traktatem oznaczoney,
tu *altum silentium*. A kiedym ia o niey
przełożył JW. Posłowi, iakom i z Słucka
ieszcze



ieszcze: pisał czyli ta kiedy będzie, gdzie i czyli przypada mnie tam być? więc w ten czas ani słowa; teraz w Rezolucyi odebrałem co następuje: *Ja nicwiem*. Kiedy zaś zapytałem: czyli nie będzie się podobać JW. WMPanu, abym ja przełożył o tym Najświętszemu Synodowi? na to odpowiedział: to w Wafzey woli, lecz zda się niepotrzeba ponieważ już ja niepojednokrotnie przekładałem. Być może tak Polityka wyciąga; a dla czego nietylko przez Seym siedzieć w Warszawie, lecz onego mnie nadczekać przy czyny nie było. Ja zasiadziałem się szczerze dla tego: aby po odebraniu z rąk Poselskich Przywileju, którego Kopią przy Liście moim Nayprzewielebn: WMPanu już posłałem, podziękować J. K. Mci. I ponieważ szczęścia tego (już czwarty tydzień przechodzi) iak nieosiągam, półtóry bowiem Niedzieli, iak niema czasu Jego Królewka Mość, dla kłopotów Seymowych: do tego zaś czasu niewiem dla czego. Między tym w nadziei prędkiego wyjazdu z Warszawy do dwóch pozostałych przymnie Koni dostawczy z strony takieyże Ośm i z ludźmi expensuję się; więc myślę u JW. Pośła być dla tego i tak pojechać. Jak Ja widzę, ponieważ co się tu robi; więc i żał mi, że przyjeżdżał.



ieżdżał. *Mnie teraz z rozumu nie scho-
dzi Kijow: dokąd dałby tylko Bóg po-
wrócić, ad propria niebawnie poiadę.*

Koadiutorowi ia we wszystkim nie-
wierzę. A mnie iest przepisano przez
Ukaz Nayswiętszego Synodu, aby nie za-
raz remonstrować Pośłowi, ale pierwiej
o tym ubocznie dowiedziawszy się, zno-
sić się z Konfysłtorzami Unickimi, Rzy-
skimi, i ich Biskupami.

*Pod dniem 7. Października List X. Sad-
kowskiego, w Polskim ięzyku.*

Szlachetny Mci Panie Dymitry z ko-
chaną Familią, posłuszni w Chrystusie Sy-
nowie. — Dawszy wam na obligacyą WM.
Państwa Jeromonacha Jerzego Greczyna
dla odprawowania wszelkich podług prze-
pisów Cerkwi Greckiey Oryentalney
Nieunnickiey potrzeb, deklarowałem na-
pisać do WMPaństwa to, iak macie po-
stąpić z Panami inšzey Religii, gdyby
nam iaką uczynili w naszych Obrządkach
Oryentalnych krzywdę, którey obietnicy
moiey gdy zadość czynię, życzę mieć
zawŹze przed oczyma Traktat między
Nayia-



Nayiaśn: Jey Imperat: Mcią Rossyišką, i Królem Jmcią, tudzież Rzpltą Polskiemu w 1768. 1773. i 1775. Roku zawarty; tam iaśnie napisano iak mamy postąpić, i gdzie się udać na Wiolatorow Religii i Obrządków Naszych. Jeżeli tylko będziecie to mocno postrzegać, a sami z siebie nie będziecie podawali okazyi przeciwney, pewny iestem, że się nieprzyiaciom Naszym nie uda nad nami mieć wygraney. Łaska Pana Naszego Jezusa Chrystusa, i miłość Boga i Oyca, i ucześnictwo S. Ducha niech będzie ze wszystkimi Wami. Jestem Szlachetnego WMPana, i kochaney Familii &c.

Dnia 7. Października. Kopia Listu JP. Stackelberga, który rekomenduje Pana Czuhaiewicza JW. Gubernatorowi Mohyłowskiemu, aby go przez swoją Protekcyą na prozbę X. Sadkowskiego sta-
rał się w Randze podwyższyć.

Tegoż dnia. List z Warszawy do X. Konieńkiego, któremu X. Sadkowski donosi: iż odpowiedź na niewiadomy głos oddał do druku i dwa dzieśiatki tym czasem odeszle, a resztę rozdać każe. Kończy temi słowy; „Remonstrować w „interefsie Cerkiewnym, ieżeli potrze-
„ba



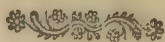
„ba będzie i komu, da Bóg będąc w
„Kliowie niezaniedbam, teraz dla wa-
„żniejszych przyczyn czynić tego nie-
„mogę.

Tegoż dnia. Lištu X. Sadkowskiego do Metropolity Kiiowskiego następująca ofnowa: Że kilka już Lištów do niego ordynował i niewie czyli podochodziły, a teraz donosi, że chce prosto wyjechać do Bielska. „Ja wyjeżdżając z Warszawy, „wy nie mogłem być u J. K. Mci z podziękowaniem za Przywilej, i dla tego jednego długo siedziałem, Ja i bez „JW. Pośła mógłbym być u J. K. Mci „lecz kiedy JP. Pośeł i za oczy i w oczy „to powiedział, że KRÓL Jmć zatrudnił „ny interesami, i wątpię, żeby był content, więc podług Jego rady, to u „czyniłem.

*Pod dniem 13. Października. Lišt Xię-
dza Sadkowskiego-*

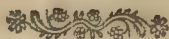
SZLACHETNI MCI PANOWIE OBYWATELE
LUBLINSCY RITUS-GRÆCI ORIENTALIS
NON-UNITI WYZNAWCY.

ZŁE Kaplice Wafze Greckie, w różnych
tu w Polszcze miastach znajdujące, się
tym



tym samym Ukazem Naiśnieyszey Imperatorowey Jmci Rossyiskiej, i Przywileiem Nayiaśnieyszego KRÓLA Jmci Polskiego Panów Miłościwych pod dependencyą moią oddane, któremi wszystkie Cerkwie i Klasztory Greckiego Wschodniego, nie w Unii będącego wyznania, w Polfcze i w W. X. Litt: bez żadney excepcyi poruczone; więc nie będzie Wam to przeciwno, gdy ia w dyspozycyą względem Kaplicy Wafzey Lublińskiej mieszam się. Czynię to iak Pasterz i oznaymię Wam, że od tego czasu X. Kapelan Wafz Dezyderyi staie się posłusznikiem Klasztoru Jabłoczeńskiego, zostając iednakowo przy Wafzey Cerkwi, a tak i pieniądze, które wnosiliście do Klasztoru Brzeskiego macie od tego czasu oddawać X. Ihumenowi Jabłoczeńskiemu na potrzeby Klasztorne; Na co oprócz drugich przyczyn dla tego iednego tym chętniey powinniście się skłonić; iż Klasztor Jabłoczeński iest bardzo biedny i Braci Wafzych Grobem, w którym gdy ciała ich leżą, dusze ich z wieczności wyglądają, azali przynosi się ofiara, i Modlitwa o zbawienie ich ku Tronu łaski w tym Klasztorze. To Wam oznaymiwszy, przy życzeniu Wam łaski Pana Naszego Jezusa Chrystusa, i pokoju w

Swię-



w Świętym Duchu. — Jestem WMPaństwa &c.

Pod dniem 16. Października. Ihumenowi Drohiczyńskiemu X. Sadkowski nakazuje wagusa Mnicha Czerniechowskiego wyexaminowawszy, zdiąć Suknie, głowę i brodę ogolić, i sto bizunów wyliczyć; aby z obcey Religii widzieli karność.

Pod dniem 24. Października Raport od X. Sadkowskiego do Synodu.

DOnoszę Waszey Świętobliwości, iż niebyłem u J. K. Mci dla oddania dziękczynienia za Konferowany Przywilej, ponieważ JW. Poseł Monarchy, w terażniejszym Seymowym czasie wielu ważnemi Interesami zajętego, fatygować nieradził, wyjechałem z Warszawy 8. gbris do Monastyru Bielskiego w Dyścancyi o 24. mil od Warszawy, potym do Zabłudowskiego o 4. mile od Bielska; prawie żadnego nieznalazłszy porządku, wyjechałem do Słucka od Zabłudowa w dyścancyi, o 50. mil, i przyjechałem 22. gdzie zabawiwszy do 1. Xbris mam wyjechać do Kijowa, ponieważ Przewiel:

(u) Me.



Metropolita Kijow: Arcy-Pasterz moy nieiednym Listem tego odemnie rekwiruie. — Kommissya Traktatem oznaczona, ponieważ tak iest potrzebna, iż bez niey żadnego w Owczarni moiey niespodziewam się dobra, więc ośmielani się odkryć Waszey Świątobliwości moie zdanie: czyli niepodoba się, iżby ten przekładał, do kogo należy, aby dla tego nieodmiennie zadeterminowani byli z naszey strony Kommissarze; Polacy zaś z swoiey strony, iak z Listu JW. Poła *de die 28. Januarii* do mnie ordynowanego pokazuje się, do tego gotowi, chociaż o tym JP. Pofeł pod bytność moią w Warszawie, iak przez Raport Waszey Świątobliw: *de die 23. 7bris* doniośtem, mówił mi „że pisać o tym Wam Biskupowi do Naysów: Synodu zda się nie, wypada, kiedym ia już o tym remonstrował nieiednokrotnie w Peterzbugu, „Może bydz tak polityka wymaga, „O wszystkim wyżey rzeczonym Waszey Świątobliwości nayuniżeney raportuję.

Pod dnem 28. Października. Ukaz Jey Imperat: Mci z Synodu do X. Sadowskiego, z którego treść następująca: Iż Synod widząc iako Expedycye Jego do Konfysorza Kijow: ordynowane dla prze-



prześlania Ich X. Sadkowskiemu i długo idą, i Raporta na nie nieprędko przychodzą, a na inne cale i Raportów nie ma; zaczynamy tenże Synod dla obmyślenia środków do przetrwania transportu, zniósłszy się *cum Collegio* Zagranicznych Interesów, odebrał sposób przesyłania takich Expedycji przez Konfesytorz Mohylowski, aby ile można bez zwłoki, i wiernie do Słucka dochodziły. O czym tak do Arcybiskupa Mohylow: iako i do Metropolity Kijowsk: dla wiadomości poszły Ukazy.

Dnia 30. 8bris. Listy Ihumena Brzeńskiego do X. Sadkowskiego względem nakazanej przez niego kalkulacji z dawnych dochodów.—W przyłączonej do tych Listów Explikacji pomieniony Ihumen następującą wspomina okoliczność: Ze w Roku 1753. Minister Rosyjski z Warszawy ostrzegł listownie Przewiel: Tymoteusza, iakoby dawniej będący Ihumen Brzeński Emanuel Białaszewicz przedsięwziął nawrócić Monastyr swój na Unię, dla tego zmarły Przewielebny Tymoteusz dał mu Instrument na Ihumenię Brzeńską &c.



Pod dniem 3. Listopada List Metropolity do X. Sadkowskiego. — Jak ostatni List Waszey Przewielebności *de die 7. sbris*, tak i wszystkie dawne Listy Wasze w całości odebrałem. Nieodpowiadałem na nie dla tego, iż oczekiwałem prędkiego Waszego powrotu do Słucka; lecz co innego wypadło. Serdecznie ubolewam nad Waszemi okolicznościami: da Bóg o nich pogadać osobiście. Przybycia Waszego w Kijowie, będę z niecierpliwością oczekiwać; lecz radzę rzetelnie przyśłać pierwej umyślnego, któryby wszystko przygotował, to jest: i drwa i siano, i owies, i chleb, u nas teraz nic nie ma, a do tego i Pensyi niewydaia. Stancyą Wam naznaczyłem na Kudrawce. oprócz co potrzebnego, radzę nic niebrać. Zjazd będzie w Kijowie nadzwyczajny. Polscy Panowie wszystkie już Stancye zajęli, i niewiem gdzie nasi pomieszczą się. Na kartce przyłączonej. *Perhibent Turcas deposuisse Cristas, nec velle ulla ratione rumpere fœdus Pacis & Concordiæ. Novita pridem Constantinopoli Petropolim avolavit veredarius, hac de re letissimum Nuntium allaturus, nullum dubium est. quia brevi obtutibus Augustissimæ Nostræ Domine summa cum voluptate perfrui possimus.*

Dnia



Dnia 13. gbris w Liście do Arcy-Biskupa Mohylowkiego X. Sadkowski usprawiedliwia się, że mu dotąd nieodpisał; O bytności swoiey w Warszawie, i Kommissyi Traktatowej donosi mu podobnie, iak Synodowi raportował; dokłada oraz że go Poczta drogą kosztuie za odbieranie ukazow, co w Rossyi darmo wydają, przytym donosi, że Furszewicz Unit chce się przyłączyć do orientalney Cerkwi, i w tym zamysle poiechał do Mohylowa niewziawszy Paszportu, ani Listu; Czego Ja tu dla politycznych przyczyn uczynić nieodważyłem się. Jeżeli więc podług żądania Jego co się stanie, proszę abym był uwiadomiony, a miejsce dla tegoż Fursewicza tu się wynaydzie.

Pod dnem 23. Listopada. Liść X. Sadkowskiego do X. Konh'skiego. Na mocy Ukazu Naysw: Synodu na doniesienie moje pozwalającego brać ludzi podług rozpatrzenia się moięgo z Nowogrodzko-Siewierskiej i Czerniechowskiej Dyecezyi, i Kijowsko-Pieczerskiej Monastyru, wiedząc iednak, iż Przewielebny Hilarjon pomienionego Ihumena, iako Człowieka czynnego, może za Reprezentacyą w Nayswięt: Synodzie u siebie za-
trzy-



trzymać, prosiłem o niego osobno w Najswiętszym Synodzie jeszcze przed odjazdem moim z Warszawy, ale iak na nie szczęście moje do tego czasu niemam Rezolucyi, iako też i na doniesienie moje wysłane w ten czas do Przewieleb: WPana o Sekretarzu, myślę i jedno i drugie, że gdzie zaległy na podobieństwo posłanego odemnie Listu z Warszawy *de die 9.bris* z Kopią Przywileiu. Ja na satysfakcyą Rekwizycyi Przewiel: WPana będę pisał przez Kommunikacyą to jest *Soohszczenie*, więc tym sposobem Przewiel: WPanu i Przewiel: Kijowskiemu stać się może folga, a nam Polakom wszystko iedno, albo czyli przez Kommunikacyą, czyli przez Raport piszemy, płaciemy tak, iak kiedy odbieramy i Ukazy, Kompulsy albo *Promemorie* równie płaciemy, a tak gdy bydz może proszę Przewiel: WPana, okazać mi łaskę napisać do Kijowa i do Peterzburga za mną, żeby nie takiego na Pocztę niepofylali, ale żeby przez pewną iaką okazyą, albo iezeli dla czego uczynić tego nie będzie można, aby z Peterzburga uwolnili mnie od tych Ukazów, kiedy Trzoda moja ze wszystkich innego rodzaju jest od Rossyjskich Dyecezyi, które dla iedney tylko ciekawości przyfylają się;



się; naprzykład ten i ten awansował w Randze, a inny uwolniony od służby z taką pensją &c. a niechby przyśyłali, które koniecznie są potrzebne; i to Bóg Świadek nie dla czego innego, iak że tym sposobem Dom mój bardzo się niszczy, ponieważ my i odbierając Ukazy, i wysyłając na nie Raporty, przymuszani jesteśmy płacić, i jeszcze drogo. Ja o tym sam myślałem pisać, ale w myślach będąc, czyli sam czego dokażę, proszę w tym Przewiel: WPana. Proszę i oddać tego Xiędza, jeżeli można, wesprzeć; albowiem on mnie o to prosił, którą prozbę w Oryginale tu przyłączam. On słyżę pieszko chce iść do Peterzburga w nadziei, że otrzyma tam Łaskę, lecz Ja Synowi Jego radziłem, aby Oyciec Jego kołatał o tym u Przew: WPana.

Pod dniem 24. Liśtopada. Liśt X. Sadowskiego do Episkopa Smoleńskiego, którego osnowa: Że Rok iak się z nim niewidział, i niezadługo Rok, iak do niego pisał. W Warszawie będąc odebrałem tylko Przywilej od J. K. Mci na Biskupstwo, a Kommissya Traktatem oznaczona, ani się zaczynała, i czyli kiedy będzie? sam JW. Posel, chociaż nieiednokrotnie o tym, iak powiadał, remonstrował



wał, nie ma Rezolucyi. Odebrałem Piśmo Wafzey Przewielebności *de die 26. Julii* zwiadomemi exemplarzami.

Pod dniem 25. Listopada List Metropolity do X. Sadkowskiego.

JA do Przewielebnego WPana niedawno pisałem do Słucka. Spodziewam się, iż ten List odebrany, teraz rzeczą potrzebną sądzę zapewnić Was: iż Imperatorowa podróż do Kiiowa nastąpi 2. *Januar*: Radzę Wam iak można starać się przyjechać do Nas wcześniej i niedaley iak w Miesiąc Grudniu tego Roku, żebyście się mogli dobrze rozdysonować i przygotować do tego wszystkiego, co będzie potrzebnym. U nas chociaż są mrozy, ale śniegu ieszcze mało, do tego i Rzeka nie stanęła. Stancyą naznaczyłem Wam na Kudrawce: radzę, ani Ludzi, ani Koni niepotrzebnych niebrać, na wszystko u nas nadzwyczajna drożyzna. *In reliquo* żądając Was w wszelkiej pomysłności, i prędko widzieć, z moją nie chwielejącą się życzliwością zawsze jestem &c.

P. S. JO. Xiążę w Krzemieńczuku, a u nas ieszcze nie był; może na powrot iadąc wstąpi.

Pod

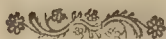


Pod dniem 2. Grudnia. Na zażalenie Bessariona Ihumena Medwedowskiego przeciw Archimandrycie Irynarchowi, o nasyłanie nienależnych dyspozycyi, X. Sadkowski odpowiada: Jeżeliby Oyciec Archymandryta uprojektował co na pożytek naszej Prawosławney Katolickiey Cerkwi i sam od siebie mile Was prosił, abyście do niego przyiechali; wy dla tego, iż nie daley dziesięciu wierszt od tego jesteście Monastryu, moglibyście poiechać. Lecz kiedy tenże Archymandryta, na mocy rozkazu Przewielebnego Metropolity pod Dniem 23. Marca odebranego, iako wszystkich innych starszych Klasztornych, tak i was do siebie wzywał; dla czego inni wszyscy na wiadomy Termin zebrali się, wy tylko ieden obiecawszy się, nie przyiechaliście: i nie macie co nato odpowiedzieć. Nad to, na mocy instrumentu przez Przew. Metropólitę 1785. Roku *die 2. Julij* wszystkich na Ukrainie znajdujących się Ihumenow, Rządcow, i innych Administrujących prawowiernemi Ukraińskimi Monastryami obwieszczono: aby dla lepszego w tych Monastryach dozoru Policyi, i dla zaślania, gdzie przychodzi, legalnym i przyzwoitym porządkiem tychże Monastryów od uciążliwości na przyszłość



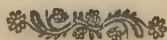
szłość zdarzyć się mogących, póki szczególne rozpatrzenie się i rozporządzenie nie będzie odemnie uczynione, byli przez czas pod dozorem zacnego Oycy Archimandryty *Irynarcha*; dla czego zalecono, aby wszyscy tak Starsi, iako i Zakonnicy tych Monastyrów przekładali swoje potrzeby temuż zacnemu Archimandrycie, i w tych, aby prosili u niego o dobre rady, i legalne Instrukcye, a odebrawszy je z zalecenia Jego na SS. Prawdach i ustawach Cerkiewnych zafadzone, bez szemrania posłusznemi byli, i wszystko to, co Prawu Boskiemu, i Świętey Jego woli nie przeciwne, a dla Prawowierności i zachowania Cerkiewney cichości, i spokojności Obywatelskiej potrzebne i konieczne będzie, dopełniali; ponieważ mówię, *Instrument Przew. Metropolity, wszystkie Ukraińskie Monastyrzy pod Inspekcyą do czasu Oycu Archimandrycie poruczył*; Więc wy żądając wybić się z pod tey Juryzdykcyi, staliście się winnemi, & *consequenter* zasłużyli na ukaranie. Bracia wasi co udecydowali przeciwko Instrumentowi, uczynili nierozważnie, bardziey zaś głupie; i widać z wszystkiego, iż Was czyli wszyscy, czyli ieden mogący napisać, za nos wodzą: &c.

Tegoż



Tegoż dnia. List do pomienionego Archimandryty Irynarcha w tych wyrazach = Na różne doniesienia, Raporty, i Listy dać taką Rezolucyą. Jereia Tymoteusza Boczkowskiego, żeście naznaczyli do nowo ufundowanego Niemierowskiego Monastyru dla posług Cerkiewnych, nie żeście uczynili; na potym zaś w podobnych okolicznościach, chybaby bezemnie, lub moiego Konfystorza obeysć się niemożna było, takimże sposobem postępuycie; a iako ten Kapłan Tymoteusz różne nieuczciwości o tym donosi Monastyrze, więc pisałem do JW. JP. Potockiego, aby dał w tym pomoc, a jeżeli żyć będę, zostawiłem to do przyjazdu mego do Kijowa, dokąd chciałbym *mediis Xbris* przybyć, tak dla tego, iako i dla innych interesów przyjeżdżaycie po Święcie. *Przez Poczte Kraiową* dobrzeby wam przysyłać domnie papiery; ale że pod czas niedochodzą, iako i posłany odemnie List z Warszawy do Przewiebi: Mohylow: z Kopią Przywileju nie doszedł; przytym niebezpieczno, aby nie były rozpieczętowane; na koniec tak Was, iako i mnie z ostatnią ruiną wiele Poczta kosztować będzie; dla tego przez nią nieprzysyłać; ale zebrawszy się w jedno miejsce wszyscy Klasztorni star-

si,



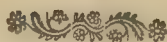
fi, i Duchownych Administracyi Przeło-
żeni, wybiercie iaki sposób na powsze-
chnym *expensie*, przez ten można łatwo
wszystkie *expedycye* do Stucka doślawiać;
do czego, kiedy będziecie wzywać X.
Medwedowskiego, sądzą go wziąć; bez
kontradykcyi poiedzie, albowiem dałem
mu dobrą na Piśmie burkę, tak za nie-
przyjęcie do swego Monasteryu Modesta
i namieysce Barlaama; drugiego Jero-
monacha przez Was posłanych, iako i
za nieposłuszeństwo na Wasze wezwanie
pro 20. Julii do Zwinogradzkiego Mo-
nasteryu, na mocy Listu Nayprzewielbn:
Metropolity Naszego, co on powinien
był uczynić, za Listem do wszystkich Star-
szych Kłasztornych ieszcze przeszłego
Roku 1785. *1. Julij* od Jego Przewiele-
bności piśanym. Adamowicz Protopopa,
że się dostał do Waszego Monasteryu, kon-
tent jestem; Niech Bóg da mu Zbawie-
nie duszy Jego. Chwała Bogu i za to,
że Dziekanii Korsuńskiej interessa już
są oddane Oycu *Andrzejewskiemu*— O re-
zście, dowidzenia się.

Pod dniem 12. Grudnia. List Xię-
dza Sadkowskiego w Polskim języku do
Dziedzica Wsi Matwieiowki, że Soroczyń-
skiego



kiego do teyże Wfi *wyswięcił*, na Jego rekomendacyą.

Tegoż dnia List do Ihumena Bohusławskiego.— Dowiedziawszy się, iż *Rafaël Ihumen* po oddaleniu się swoim z *Stucka* do *Kiiowa*, przeciwko moiey i *Konfystorza* moiego woli, obrał sobie mieysce w Waszym *Monastyrze*, daię Wam wiedzieć, że z tego Waszego postępku ia niekontent. Przebaczam Wam to iednak przez wzgląd, żeście Wy mogli to uczynić dla Jego starości; bardziey zaś, iak slyszę, dla krewieństwa z Nim; rekomenduię na potym nikogo nieprzyimować na *Rezydencyą* do swego *Monastyrza* bez determinacyi moiey, lub moiego *Konfystorza*; Więc i tego starca wyśłać bez odwłoki na obrane przez niego mieysce, ponieważ on nietylko w innych mieyscach spokojnie nieusiedział, ale i u Was samych, ile ia od pewnych Osób zapewnił, nie mógł siedzieć spokojnie, bardziey zaś przefzkadzał Wam w Waszym *Rządzie*: a iezeli by go tam nieprzyięto, chociaż on mnie i niepotrzebny, przez iedną ludzkość, i to iezeli żąda *Oyciec Archimandryta Irynarch*, pozwalam mu mieć kątek w iego *Klasztorze*, inaczey iako on upęda się zapomniawszy na swo-



ią starość, niedołężność, i we wśyftkim nieposobność do Administrowania Ihumieństwem; pozwól niech ciągnie do Bukarestu, tam będzie Metropolita u Gatamagów; (Termin oznaczający pogardę jak oni swoich Konfesyjonistów nazywają, którzy są pod Panowaniem Tureckim) jeżeli zawiezie tam pierwey pieniądze, i bryki z majątkiem, z któremi się przedemną chełpił.

Pod dniem 13. Grudnia List X. Sadowskiego w ięzyku Polskim.

JAŚNIE OŚWIECONY MCI XIAŻE i DOBRODZ:

SZanowny Waszey Xiążęcey Mci List od Jula 20. miałem honor otrzymać powróciwszy inż z Warszawy *Octobris 22. V. S.* — Jak Jmci Xiędza Daniela dobre przymioty i talenta, i mnie samemu są wiadome, chętnie się zgadzam na to, by Ihumen on do Klasztoru Waszey Xiążęcey Mci Lebedyńskiego był wyświęcony: a że w tedyż odebrałem wiadomość, iż inż to się przez JW. Jmci Xiędza Metropolite Pryncypała moiego stało; więc winszuję takim Przełożonym pomieniony Monastyr. Niofąc zaś nayniższe Waszey Xią-

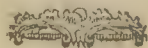


Xiążęcey Mci dzięki, że w wypromowowaniu rzeczzonego Xiędza na Starzeństwo pobudką miałeś iedyne iego cnoty, upraszam w przyszły czas iak na przełożenstwa do Klasztorów, tak do Parochii na Kapłaństwa nie inszych Ludzi, tylko godnych tego charakteru wybierać; tym krokiem każdego mającego cokolwiek poznania, i sumienia upewnisz, że ieden pożytek Ludzkich Dusz i chwałę Chrystusa Pana masz celem. Że iesteś Wazą Xięcia Mość Protektorem i obrońcą Religii Naszey Greckiey Oryentalney takim, iż co była czaśu Potopu Arka Noemu, to W. Xcia Mość Wierze Naszey, pełna Ukraina dowodów. Swiadczy to wolne we wszystkich W. Xcey Mci Dobrach, i bez najmnieyszey przeszkody oney odprawowanie i rozkrzewianie. Swiadczy nayłaskawsze pozwolenie iak *stare Kościoły reparować, tak nowe budować.* Swiadczy bez trudności wydawanie Akolitom Prezentów, upewnia w tym nieporuszone twoie Panie niemało serce, by i najmocnieysze przeciwnie wiatry o one oparły się. Słucka moja Katedra chcąc ucześniczką bydz tego *Smilańskiej Palestyny* szczęścia, odważa się prosić W. Xcia mość, aby z Lasów swoich dla Ikonostasu do Katedralney



ney Cerkwi, blisko półtora sta lat w ruinie były, przy mnie zaś reparujący się i do konkluzyi już przychodzący, Xiędzu Ihumenowi *Melchisedekowi* pozwolił wydać Lip sto; aby i w tak dalekiej od *Smyły* stronie *Słucku*, Ja z Zakonnikami, i Ludem wyznania mego, i następcy Nasi ile razy spoyrzą w Kościele na Ikonostas, zawsze widzieli w nim JO. Xcia Xawerego Lubomirskiego, Generała Rosyjskiego i Kawalera z godną Jego Familią, a takby nieustannie iak Kapłani u Ołtarza, tak ludzie na każdym miejscu do Nieba wołali: „Oto dopomógł ten Pan wiele do ozdoby tego Domu Bożego; niechże mu, i JO. Jego krwi, da Bóg przy wszelkich doczesnych po-myślnościach, *Domum non manufactam, æternam in Cælis*. O co powtarzając nayniższą moję prozbę, jestem z dystygwowanym Respektem, uprzejmością i modłami &c.

Pod dniem 21. Grudnia. List do Andrzeja Iwanowicza prosząc, aby iego Zakonnika z rzeczami przepuścił do Kijowa, przez Forpoczt Boryspolski.

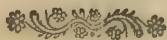




(36.) Minuta Sponsionis dandæ
per novum Episcopum Non-Uni-
tum in Polonia.

*E*GO Victor Sadkowski Titularis Epi-
scopus Perejastaviensis, Archiman-
dryta Stucensis, gratiosissimis Serenissi-
mi STANISLAI AUGUSTI Regis Polo-
niæ, ac Supremi Ducis Lithvaniæ, Do-
mini mei Clementissimi Litteris, sub die
17. Julii Anno proximè præterito ema-
natis, concessam mihi spirituales supra
Græcos ex antiquo Non-Unitos, hucus-
quæ in eadem persistentes, Regni verò
Poloniæ, Magniquæ Ducatus Lithvaniæ
Subditos, Jurisdictionem habens, indu-
biam omnibus fidem facio, solemniterquæ
omni meliori modo & forma caveo, pro-
mitto, ac polliceor.

IMO. Quòd omnia Instrumenta &
quosvis Actus Jurisdictionales, nullo ex-
tero adhibito Sigillo, expediam, publi-
cari faciam, sub Titulo semper sequenti:
Permissu ac voluntate Serenis: Regis Po-
loniæ Domini mei Clement: Græcorum in
vero Regni Poloniæ ac Magni Ducatus
(w) Li-



Lithvaniæ subditatu extra Unionem ab antiquo viventium & hucusque in eadem persistentium in Spiritualibus Administrator.

2do. Quòd ab expressione Ex mandato Imperatoriæ Mtis in quibusvis Instrumentis meis abstinere; nec Jurisdictionem spirituales fundabo, nisi præviis Literis innotescencialibus primùm S. Regiæ Majestatis exhibitis, quibûs pacem, concordiam, & charitatem erga Proficientes Dominantem Religionem Catholicam severissimè commendabo.

3tio. Quòd eandem Jurisdictionem in illas duntaxat Ecclesias, Clerum, ac Populum extendam, quæ antèrius in Religione Catholica non fuerant; sed ab antiquo in Græca Non-Uniqne persistunt.

4to. Quòd Srmum duntaxat Regem Poloniæ Dominum meum Clement: una cum Clero mihi commissio, in Divinis commemorabo, pro Eodemque orabo.

5to. Quòd ad mentem Tractatum 1768. & 1773. Catholicam Religionem pro Dominanti semper & ubiq; agnoscam, similiterque à meis agnosci curabo; in Eccle-

clesi
mon
Ecc
in p
sten
form

6
tran
ficia
de A
lica
Præ
rum
Lide

7
lica
cula
prot
Rebe
rum
nem

8
Vill
Can
Pop
cam



clesiasticis autem Functionibus ac Cæremoniis, Catholicos non præveniam; ad Ecclesias verò, Beneficia, Monasteriaque in possessione Catholica ad præsens existentia, nullum ius, ac prætensionem formabo.

6to. Quòd ad stabilendam profuturo tranquillitatem, omnes Ecclesias, Beneficia ac Monasteria post Regni Comitia de Anno 1768. spolicatæ Unioni Catholicæ ablata, cum interceptis Ereccionum, Præsentationum; Ordinationum, aliorumque actorum Documentis, ante omnia Eadem, ex vinculo restitutionis reddam.

7mo. Quòd transeuntes à Fide Catholica sive Laicos, sive Monachos, sive Sæculares Presbyteros non suscipiam, nec protegam; imò insolenter, aut ex timore Rebellionis vel pænæ, aut ex Non-Unitorum suggestu transgressos, illico ad Unionem Catholicam redire compellam.

8vo. Quòd Presbyteros per varias Villas in solo Censu, absque ullo Titulo Canonico commorantes, hacque ratione Populum rudem, contra Fidem Catholicam concitantes, tanquam vagos, à Divi-



nis suspendam, ac pro inhabilibus ad curam Animarum declarabo.

9no. Quòd exteros & advenas Presbyteros, sive seculares, sive Regulares, sine prævio Regiæ Majestatis Placito, nusquam ad hujus Patriæ Provincias admittam; imo quantocius tales ex Regno abire demandabo.

10mo. Quòd Inventarium omnium Ecclesiarum, Beneficiorum, & Monasteriorum Non-Unitorum, cum enuntiativa Erectionis, Collationis ac Benedictionis; Elenchum quoque utriusque Sexus Personarum, Monachorum item, ac Presbyterorum Sacularium; cum expressa Baptismi & Ordinationis specificatione, in Præsentia Viri à Catholico Loci Ordinario ad id deputandi conficiam, confectumque in Forma authentica Sæ Regiæ Majestati transmittere non negligam.

11mo. Quòd Capellas, vulgo Czaſownie dictas, in præjudicium & fraudem Fidei Catholicæ constructas extinguam, abrogabo; nec similes edificare permittam.



12mo. Quòd Ecclesiasticorum per Nundinas divagationes, tanquam summo opere nocivas, & Religionem Dominantem blasphemantes, severissimè & absquè mora inhibebo.

13tio. Quòd prima cujuslibet Januarii die Juramentum Fidelitatis, erga Sm Regiam Majestatem Polonam, ab universis Parochis & Parochianis quolibet Annò, ac præterea ab Ordinandis instituendisquè circa Ordinationem & institutionem emitti jubebo, Testimoniumquè de taliter emisso ad Regium Conclave transmittam.

14to. Quòd solemnità Sirmi duntaxat Regis Poloniæ Anniversaria & Ipse decenter agam, & à meis celebrari faciam.

15to. Quòd reditum ad Fidem Catholicam, veluti dominantem, nemini præpediam.

16to. Quòd Extraneam Protectionem non invocabo, nec ad eandem precurram, nequè ejus Mandata, sine expresso Placito Regio excipiam; imò à secreta cum Exteris communicatione abstinerebo.

17mo.



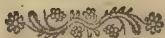
17mo. Quòd non obtento Regio Placito, extra Limites Regni, nec Ipse aggrediar, nec mihi subjectis Facultatem aggrediendi concedam. Cumquè mihi extra Limites commorari permissum fuerit, nullas inde Litteras, seu Edicta ad Clerum Populumquè Jurisdictioni meæ subiectum, dirigam.

18vo. Quòd tam Consistoriis Catholicis, quam Dnis Collatoribus, ac omnibus Regni Polonia Subditis plenam Justitiam (salvâ Parti gravatæ ad Judicia duntaxat Post-Curialia Sæ Regiæ Majestatis appellatione) administrare non omittam; Causas autem separationis & Devortii inter Partem Catholicam & Non-Unitam ad Consistoria Catholica remittam.

19no. Quòd de Clero meo exactam claramquè Relationem Regiæ Aulæ quolibet anno fideliter transmittam.

20mo. Quòd tam sæculari, quam Regulari Clero meo, severissimis sub pænis præcipiam, ut de seditionibus, si quas ubi exoriri aliquando contigerit, vicino-ri Jurisdictioni Sæculari, absquè mora deferant, & Egomet Ipse Regio Conclavi fideliter significabo.

21mo.



21mo. Quòd si Uniformitatem Calendarii, aut etiam Reductionem Festorum Respublica, pro utilitate Regionis declarari judicaverit, eandem æquè cum Unitis, acceptabo & Executione demandabo.

22do. Quòd universas Patriæ Leges, & omnia Sæ Regiæ Mitis, Consilii Permanentis, aliorumquè in Regno Poloniae & Magno Ducatu Lithvaniae Jurisdictionum Mandata, Ordinationes, ac Decreta obedientissimè adimplebo, & à meis subjectis adimpleri satagam.

23tio. Quòd in Documentum veri subditatus, recognitionemquè directi Domini Subsidium Charitativum Erario Publico, à me, meisquè annuatim persolvi, exemplo subditorum Catholicorum, curabo.

24to. Quòd deniquè, sicuti omnia præmissa sub Fide, honore, & Conscientia, spondeo, ac polliceor ita, quo minus adimpleantur, & Executioni mandentur, nullos prætextus quæram, nec allegabo; imo in casu non adimpletionis cujuscunque ex præfatis Articuli, coram Juditiis Regni & Magni Ducatus Lithvaniae Posl-Curialibus respondere volo, eis.
dem.



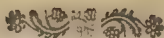
demque omnino me submitto. ac in majorem Fidem Praesentes, Sigillo meo firmatas, propria subscriptione munio.

*Przysięga pod dniem 18. Maja 1787.
przez X. Sadkowskiego w Tulczynie
wykonana.*

JA Wiktor przysięgam Panu Bogu
„ Wszchemogącemu, że iako Koadjutor
„ Metropolity Kijowskiego, wybrany do
„ zarządzania Kościołami i Duchowień-
„ stwem Nie-Unickim w Państwach Nay-
„ iaśnieyszego Króla Jmci i Rzeczypos-
„ politey Polskiey, będę wiernym Nay-
„ iaśnieyszemu Stanisławowi Augustowi
„ Królowi Polskiemu Panu memu Miło-
„ ściwemu i Nayiaśnieyszemu Następcom
„ Jego i Rzeczypospolitey, że ani przez
„ siebie, ani przez Osoby przeze mnie
„ subordynowane, i Zwierzchności mo-
„ iej podległe, nic nięuczynię, coby
„ mogło stać się ku uszkodzeniu Stanu,
„ Praw Narodowych, spokoyności Publi-
„ czney, i Wiary Panuiącey.

„ Nakoniec, że w każdej okoliczno-
„ ści, dopełnię powinności dobrego i
„ wiernego Poddanego, posłusznego Pra-

„ WOJAK



„wom Kraiowym. Tak mi Boże dopo-
„moż.

(37.) *Z Biletów od Metropolity Kijow-
skiego do X. Sadkowskiego, pod czas ba-
wienia Jęgo w Kijowie, Roku 1787.
piśmnych, te są ważnieysze.*

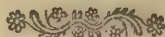
Nro 3. W skardze do Gubernatora za-
nieśionej, radzi Metropolita porozumieć
się z Xięciem Potemkinem, aby uniknąć
zatrudnienia i na Giranicy przez skarżą-
cego Pułkownika Rachmanowa nie być
zatrzymanym.

Nro 5. „Proszę dzisiejszego Dnia
„przyjechać do mnie, *aperiam tibi non*
„*nihil.*

Nro 7. „Hrabia Alexander Andrze-
„iowicz B. tej godziny był umnie. przy-
„niost Waszą Przysięgę, przyjeżdżajcie
„i przeczytajcie. Potrzeba napowrot
„odejść: wszystko Bóg na dobre zrzęda.

Nro 8. Przybyłego Xcia Potemkina
radzi przywitać i od siebie ukłon oświad-
czyć: słabością zdrowia usprawiedliwi-
włzy.

Nro



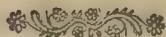
Nro 12. „Proszę przez tego umysł-
„nego Pośtańca przyśłać Kopia *wiado-*
„*mey Przysięgi*; dziś wyprawię List do
„Mohylowa, przy którym chcę Kom-
„munikować i tę Kopią.

Nro 13. „Ubolewam, iż dawno Was
„niewidzę. Potrzeba mi z Wami pomó-
„wić o różnych okolicznościach do przy-
„szłej *utarczki moiey i waszey referu-*
„*jących się*. Proszę dziś po obiedzie
„przyjechać do mnie o trzeciej godzi-
„nie.

Nro 16. „Odeszłę *Waszą Przysięgę*
„i napiszę, co wy o niej myślicie, i że
„Ja z wami zgadzam się. Zaledwie bę-
„dzie skutek. Potrzeba expedyować się
„jak Siestrzeńcewicz i Połocki i Koad-
„jutorowie Ich przysięgali. Mnie zda-
„je się, iż można o *iedney Religii Pa-*
„*nuiącej Rzymsko-Katolickiej* *wspo-*
„mnieć.

Nro 20. „Proszę do mnie dziś przy-
„jechać na obiad. Będą u mnie Goście
„Połoccy Unici, iadący do Krzemień-
„czuka. *Plura Coram.*

Nro 21.



Nro 21. „Przyłączam przy tym Kom-
„unikacyą do JO. Xcia, życzę pozy-
„fkać ukontentowanie; choć ten inte-
„refs nie co dla nas nieskładny: lecz
„niech tak będzie.

Nro 22. „Winiszcie Wam skutku Wa-
„szego żądania. Na Cerkiew Waszą wy-
„znaczono Dwadzieścia Pięć Tysięcy, i
„Ukaz posłany do Xcia Wiazemskiego—
„Wymaszerowanie 22. Aprilis; *sed hac*
„*Tibi soli ad tempus.*

R O K 1787.

(38.) Dnia 16. Stycznia. X. Sadkow-
ski do Namieśnika Słuckiego Monastynu
z Kłiowa pisze w tych wyrazach: List Wasz
de die 25. gbris odebrałem 4. Januar:
przez który niewypowiedzianie zmartwio-
ny jestem dla Waszych postępów, że
Wy kłopoty, których ja wcale, ani mój
Monastyr nie jest uczestnikiem, przywię-
zuiecie do mnie, i przez przyflanie nie-
słusznych pozwów przymuszacie mnie,
żebym odpowiadał. Gdzie u Was rozum
nie tylko Oficjaliski, lecz prostego czło-
wieka, któryby miał cokolwiek światła,
żeście mi pozew *in Originali* przyflali,
a Petkińskiemu tegoż Kopią? Wszakże



ia od Pełkińskiego Kłafztoru nieodbiera-
łem, lecz tylko Laurentemu przykaza-
łem w przypadku głupstwa Starszego nie-
słuchać, i gdzie widzi ruinę, tam niedo-
puszczać, i mnie donosić; nadto i klucz
od moiey Cerkwi, gdzie Biblioteka z in-
nemi papierami, w Jego rękach. Pozew
Pełkińskiemu zaraz było odebrać *in Origi-
nali*, a mnie kiedy się zachciało, było
przysłać dla wiadomości Kopią &c. Oy-
ciec *Andrzeiowski* prosił mnie o uwolnie-
nie od wiadomey Jemu Kommissyi; któ-
rego ia nieuwolniłem. Przykażcie mu
moim Imieniem, aby się wziął do tego
interessu, od którego tym bardziey
niepowinien się wymawiać, kiedy w tym
i Cerkiewny interes, i więcey Jemu, iak
drugiemu komu, Bóg dał wiadomości.

*Pod dniem 23. Stycz. Z podróźney Kan-
ceilaryi JX. Wiktora Biskupa Pereiasław-
skiego i Boryspolskiego, Koadiutora Me-
tropolii Kiiowskiej i Słuckiego Prawo-
wiernego Troieckiego Monastyru Archi-
mandryty, Arcy-Pasterza Naszego czci-
godnemu Oycu Bessarionowi z Bracią
Ihumenowi Mikołajewskiego Medwedow-
skiego Monastyru Remonsława— Tera-
źniejszy-*



źniejszy 1788. Roku dnia 21. Stycznia z Najswiętszego Rządzącego Synodu za wyszłym do Jego Przewielebności Ukazem (*) z przyłączeniem drukowanych Exemplarzów Manifestu, iakie pobudzające przyczyny wziąć Oręż przeciwko *Porcie Ottomanſkiej*, rozkazano; odebrawſzy w każdym mieſcie te Exemplarze w każdy Niedzielny lub Święteczny dzień po ſkończeniu Świętej Liturgii ogłosić przez czytanie w Cerkwiach, odprawić Nabożne ſpiewanie, proſząc przez to gorąco Naywyższego Boga, aby błogoſławił Orężowi *Jey Imperatorskiej Mci* przeciwko nienawiſtnemu Imienia Chrze-

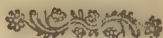
(*) *Tego Ukazu, ani żadnego o nim ſładu, nie maſz w papierach przy Xiędzu Sadkowlkim zabranych, lubo o doſciiu iego przeſwiadcza tak: ninieyſze zalecenie, iako też wzmianka w niżej położonym względem Woyny Szwedzkiej Ukazie. Ta zaś, która ſię tu kładzie Remonſtracya czyli zalecenie doſzła do Deputacyi z papierami w Monaſterze Medwedowlkim znalezionemi.*



Chrześcijańskiego Nieprzyjacielowi, i na dopełnienie tego Imperatorskiej Mci Ukazu, z rezolucyi Jego Przewielebności, posyłać się do Was dwa drukowane Exemplarze dla tego, iżby za odebraniem onych należyte dopełnienie w Waszym i w przypisanym w Troiecko-Czehryńskim Panieńskim Monastyrach stało się, a po *Publikacji Manifestów* i po odprawieniu Nabożeństw na Nieszporach, na Jutrznii i Liturgij; łączone były podczas Suplikacyi Modlitwy za zwycięstwo, póki czas tego wymagać będzie; a po wypełnieniu wszystkiego raportować do tu-teyszey Kancellaryi; dla czego z przyłączonych Manifestów, macie jeden komunikować wspomnionemu Panieńskiemu Monastyrowi. *Datt: ut supra* w Bohusławskim Monasterze. Pisarz Jerrey Stefan Symonowicz Kancellarzyta Jan Skułowski.

Z przyłączonego do tej Remonstracyi Manifestu, iako Publiczności wiadomego, wypisują się tu tylko ostatnie wyrazy: „Każdy nieinteresowany niech sądzi o stanie rzeczy, którą My w całej tej iey istocie wyrażamy. Widoczna „tu Nasza nieprzerwana miłość do Po- „koju i spokojności, obeymująca szczer-
u śliwość

„śliwość wszystkiego rodzaju ludzkiego.
 „Widocznie sentyment i szródki, iż tych
 „używaliśmy daremnie, dla utrzymania
 „z *Turkami* pokoju. Drugi raz już w
 „pośród spokojnych Naszych intencji
 „Nieprzyjaciół Imienia Chrześcijańskiego
 „wyzywa Nas na Wojnę przeciwko Na-
 „szej woli. Nowe wiarołomstwo, na no-
 „wo zdeptane przymierze pokoju, nie-
 „uwaga na Prawa Narodowe, zuchwale
 „obrażone dostojęstwo Naszej Korony
 „użyto jako sposoby poruszające resisten-
 „cyą. Uzbrajając się przez to w Oręż
 „do Wojny nie z naszej woli, lecz z
 „chęci i złości Nam nieprzyjacielskich do-
 „byty, rozkazaliśmy teraz zebrać Na-
 „sze Woyska i Ich Wodzom Naszym Ge-
 „nerałom Feldmarszałkóm Hrabi *Roman-*
 „*sow* *Zadunajskiemu* i Xciu *Potemkino-*
 „*wi* *Tauryckiemu* poruczonemi Im siła-
 „mi operować, przeciwko Nieprzyjacie-
 „łowi. *Wszyscy Nasi wierni poddani!*
 „*złączcie z Nam swoje gorące Modli-*
 „*twy do Boga, protegującego Rosyą* przez
 „tak długi czas i tak widzialnym spo-
 „sobem, a będzie przódkować Jego Wsze-
 „chmocna siła i Błogosławieństwo Orężo-
 „wi na obronę Świętej Prawosławnej
 „Cerkwi i miłej Ojczyzny Naszej przy-
 „jętemu, a dopomoże Nam, że oddamy
 „Nieprzy-



„Nieprziwicielowi podług spraw Jego &c.
„&c. Dan w Peterzburgu dnia 7 Wrze-
śnia 1787. Panowania zaś Naszego 26.
„Roku— KATARZYNA.—

*Dnia 27. Stycznia z Kiiowa X. Sad-
kowski pisząc do któregoś Prałata Uni-
ckiego oskarża X. Kułakowskiego Pro-
bośzcza Zabłudowskiego o nawracanie w
niegodziwych sposobach do swoiey wi-
ary. Nieunitów; przytacza, że to jest wy-
stępkiem podług Traktatów, które tako-
wego buntownikiem, & pro hośle Reipu-
blicæ deklarują: Uprasza więc o poskro-
mienie pomienionego Probośzcza, żeby
tak partykularna, iak X. Kułakowski, O-
foba nieprzymusiła go żalić się, i turbo-
wać Nayiaśnieysze Dwory.*

*Dnia 8. Febr: Tenże z Kiiowa Xciu
Xaweremu Lubomirskiemu donosi: iż na
Rekomendacya Jego, a za zgłoszeniem się
Dziekana Smelańskiego, Emeliana Kul-
czyckiego na Wikaryat do Cerkwi Ma-
kiowskiej wyświęcił.*

*Dnia 9. Febr: W drugim Liście tak-
że z Kiiowa oświadcza, iż podług Pre-
zenty Xiążęcia Podskarbiego W. Litt:
wyświęcił na Parocha Kapłana Seredyn-
skiego;*



skiego; Uprasza oraz aby się z nim obchodzić tak, iak z Unickimi Kapłanami, gdyż inakższy postępek byłby Traktatom przeciwny, a ztąd mógłby wypłynąć skargi, turbacye, a zatym Konsekwencye niepomyślne.

Dnia 30. Februarii z Kijowa. Ihumenowi Porfiremu donosi: iż na mieysce Pińskiego przyślany z tamtąd będzie Ihumen, a z nim Jeromonach, albo Jerodiakon.

Dnia 12. Februarii X. Sadkowski pisząc do Metropolity Kijowskiego prosi, aby na mieysce zmarłego w Pińsku Ihumena, przyślał światłego Człowieka, a to z powodu Rezydencyi tam Biskupa Unickiego, iako też i Szlachty Prawosławney wiary.

Dnia 13. Februarii X. Sadkowski Rekomenduje Xciu Kollatorowi Xiędza Moyżesza, którego podług Jego Listu za Pasterką Iłramotą, czyli Instrumentem na Parochią Wn Steciówki installował.

Dnia 17. Februarii. Arcy-Biskupowi Połockiemu donosi, iż deklarowano wydrukować w Warszawie *Odpowiedź* na
(x) Głos

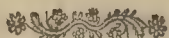


*Głos Obywatelów o zniesienie Rusi Uni-
tów w Polsce.*

Eodem die. Kopia Raportu do Synodu X *Sadkowskiego* przy obięciu Archimandryi *Słuckiej* o stanie oneyże. W którym to Raporcie naywięcey Dezołacyą Monasteru i Cerkwi opisuiąc przekłada, iż stan ten zubożały, złączony z wydatkami na podróż do Warszawy, i inne mieysca, wymaga wsparcia.

*Przy przesłaniu Synodowi wyż pomie-
nionego Raportu, do Metropolity No-
wogrodzkiego i Peterzburzkiego,
tak pisze:*

ZRzodło bogatych Nayprzewielebniey-
szego WMPana dla mnie łask jest przy-
czyną poruczenia tymże szczodro-
bliwościom, i Ubogi mój *Słucki* Katedra-
lny Klasztor, którego stan wewnętrzny i zewnętrzny iaki jest, raczy Wafza Świątobliwość obaczyć, z moiego do Najswiętszego Synodu Doniesienia. Ni-
gdy zaiste Jabym się nieośmielił inkomodo-
wać Wafzą Świątobliwość, gdyby istota Jey nie była złączona z *Interesem honor*



honor Religii Naszey i Rosyi składającym, iako z doniesienia oznacza się.

Nayuniżenieny albowiem proszę, udzia-
łay wysoce naytańkawszy Arcy-Pasterzu
i tę nademną łaskę, rozkaż prosto wy-
dać Ukaz dla oddania mi wszytkiej Mie-
zyhorskiej Zakrytyi. Co się zaś tycze
wątpliwości o rozruchach do tego Kraiu
ściągających się, Ja mocno mogę Waszą
Świątobliwość zapewnić, że w Słucku i
dawniey onych nie bywało, i teraz nie-
masz, i naymnieysze w tym niebezpie-
czeństwo nieprzewiduje się.

*Pod dniem 20. Lutego. Liść Metropolity
Kijowskiego do X. Sadkowskiego.*

NA mocy Ukazu z Nayświętszego Rzą-
dzącego Synodu *de die 19. Febr:* prze-
zemnie odebranego, przy tymże prze-
syłam Przewiel: WMPanu w Konfysforzu
Kijowskiem wyięte Kopie z Ukazów (*) od
Nayświętszego Rządzącego Synodu w R.
(x2) 1774.

(*) *Pod dniem 17. Grudnia 1774. Ukaz
Jey Imperator: Mci Samowładczyny
Cało-Ross: z Nayświętszego Rządzą-
cego Synodu Przewielebnemu Gabrye-*



1774. i 1783. i w innych latach zaszłych, a to względem przyśyłania na oznaczone w tychże Ukazach Termina różnych wiadomości, Tabell, Extraktów, i Raportów podług przyłączonych przy tychże

Iowi Metropolicie Kijow: i Halickiemu Synodalnemu Członkowi. Za Ukazem Jey Imperatorskiej Mci Najsświętszy Rządzący Synod wysłuchawszy Relacyą o uczynionym Summaryuszu względem przyśyłanych od Dyecezyi na mocy Duchownego Regulaminu, i dawniey zapadłych Ukazów różnych rocznych, półrocznych, cztero-miesięcznych, miesięcznych wiadomości, Extraktów, Tabell, i Raportów; z którego gdy się okazało, że niektóre z nich dla wiadomości Najswiętszego Synodu niedostateczne, a drugie z postanowieniami Ukazami niezgodne, inne zaś, iako to: o liczbie na *Liściach*, oprócz *Liść*, i niedostarczających do *Liśty* Zakonników i Zakonnice, także i Dyecezalnych Kancelarzyjskich służących w podwoynym Inwentarzu położonych, i o ich Dzieciach, z niektórych Dyecezyi przyśyłaia się o każdym stanie rozmaite wiadomości, które tu w prze-



że Ukazach *Schemmatów*, a dla wygodnych Informacyi i Tabel o wszystkich tych Wiadomościach, *Extraktach*, i *Raportach*. Przy tym uwiadamiam *Przewielebnego*

rewidowaniu, a po *Diecezjach* w dopełnieniu tego *Dzieła* zbytek, i daremne przynoszą zatrudnienie. Dla tego wspomniany Synod przykazał, aby odtąd ze wszystkich *Diecezyi* oznaczone wiadomości, *Extrakty*, *Tabelle*, i *Raporty* zarekwirowane przez tenże Synod podług dawniej poślanych *Ukazów*, mianowicie tak przysyłać:

1mo. O Stanie i powodzeniu *Diecezyow*. 2do. O Narodzonych, do Małżeństwa wstępujących, i zmarłych. 3to. O Spowiadających się i niespowiadających różnego Stanu Ludziach. 4to. O Skarbowych *Perceptach* i *Expensach*, aby te były przysyłane niezwłocznie podług osnowy rozestanych *Schemmatów*, a w odeśłaniu do *Świeckiego Rządu* wyszczególnionych wiadomości o niespowiadających się, postępować podług dawnych *Ukazów*. 5to. O *Monastyrach* i *Monastyrskich Przełożonych*, o *Zakonnikach*, i *Zakonnicach*, o wszystkich przysyłać na



lebnego WMPana, iż po zasłłym prze-
trząśnieniu w Konfysforzu Kijowskim o-
kazało się: że z Ukazu w Roku wyżey
wspomnionym 1774. drukowana Kopia
z przyłączonei *Schemmatami* do Słu-
ckie-

miejscie rozmaitych iedne roczne wia-
domości, z demonstracją o Monasty-
rach iakiey Klasy? ile z nich do *Liśt*
wchodzących? wiele na *Liśtach*, a wie-
le nad *Liśty*, i na własney Sustenta-
cyi zosłaiących z mocy przeznaczenia
Ukazu na tych stopniach bydź nale-
ży? i czyli taka ich liczba *inесе*? lub
gdzie czego niedostaie? albo gdzie nad
przepis Ukazu znayduie się, a o Mało-
Rossyjskich Dyecezyach, i o znaydu-
iących się za Granicą pod Ich Juryz-
dykcyą prawowiernych Monastyrach
(które ustanowione *Liśty* niemaia)
ile gdzie ich *inесе* znayduie się? przy
tym co do Aktualney liczby, i o Po-
pach, Diakonach, i innych Zakonni-
kach podług ich stopniów bez Subsy-
stencyi znayduiących się, i według żą-
dań *in spem* Zakonności na Zakonne
porcye przeznaczonych we wszystkich
miejscach *sinè intermissione* oznaczać:
nadto i o przymiotach Monastyrskich



ckiego Monasteru ieszcze w R. 1775. posłane, o odebraniu których w Konfysystorzu przy Expedycyi tegoż Monasteru od zmarłego Archimandryty Pawła znajduje się Raport &c.

Respons

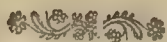
Przełożonych, i o Archimandrytach nad *Liśty* będących, i o *Ihumenach*, aby podług dawnych Ukazów wiadomości były komunikowane; lecz przy tychże Generalnych wiadomościach, a nieoddzielnie. *6to.* O Katedralnych różnych, Parafialnych i Nadwornych Cerkwiach, i o Kapłanach, i Cerkiewnych Służących, i o ich Dzieciach płci Męskiej na fundamencie posłanych pod Rokiem terażniejszy 1774. *de die 11. Julii* Ukazów, nieodmniennie; na potym zaś coroczne o nich, i o ich Dzieciach płci Męskiej z dokładnemi o wszystkim okolicznościach, wiadomości przysyłać. *7mo.* O uczących się w Akademiach, i Seminariach, i o Uczniach w Kazańskiej Dyecezyi, i w Nowokrefzczeńskiej Szkole, i o przymiotach znajdujących się w nich Nauczycielów, także i o Kaznodzieiach i Examinatorach corocznie także wiadomości z rozgatunkowaniem, o U-



*Respons X. Sadkowskiego na dniu 15.
Marca z Kijowa.*

PRzy najszanowniejszym Przewieleb:
WMPana Piśmie przyłączone z Ukazow
od

czniach, którzy na Skarbowym, lub
na własnym koszcie uczą się. 8vo. O
znaydujących się w Konfysjtorzach, i
w Duchownych Administracyach przy
Expedycyach Kancelarzykich Służą-
cych z Demonstracją: kto iakiey zda-
tności, a osobliwie o Registratorach,
i Kancellarystach czyli mogą oni w cza-
sie sprawować funkcją Sekretarką,
lub nie? także i o uwolnionych, i o
ich Dzieciach do Inwentarza *Poduszne-*
go niepołożonych, na mocy poślanych
pod Rokiem 1769. Dnia 3. *gbris* i 1773.
pod dniem 31. Maja Ukazów, uskutecz-
nienie Rządzącego Senatu przez ta-
kież wiadomości, a przy nich i o po-
łożonych do *Poduszsznego* Inwentarza
oddzielnie podług dawnego przepisu
demonstrować. 9no. O Inkarceratach
dwoiakiego gatunku, iedne cztero-
miesięczne utrzymywane przy Konfy-
storzach i Duchownych Administracy-
ach; a drugie kazdego Roku przy osta-



od Najswiętszego Rządzącego Synodu
Roku 1774. 1783. i innych Kopie wzglę-
dem przyśyłania na oznaczone w tych
Ukazach Termina różnych wiadomości,
Tabell,

tnich kończących się 4. Miesiącach, o
odeśłanych do Monastyrów na pokutę
z krotką demonstracją ich uczynków,
i występków, i od którego czasu są
inkarcerowanemi; Lecz gdzie w Mo-
nastyrach Inkarceraci trzymają się dla
Spraw Tayney Expedycyi prosto od-
niey przyśłani, ó tych dla iedney wia-
domości w ostatnich doniesieniach o-
znaczać liczbą ile gdzie ich jest, a
Imion, Spraw, i żadnych okoliczno-
ści, iako do wiadomości Najswięt-
szego Synodu nienależących, niewy-
rażać. *zomio.* Dla wciągnięcia do Ka-
lendarza wszystkich zaściadających po
Konfystorzach, także i zostających pod
Klasyami Monastyrów, w Męzkich zaś
Klasztorach Przełożonych, a w Pa-
nieńskich Rząd trzymających Star-
szych Panien, i Sekretarzow Konfy-
storskich Specyfikacyi dla tego nie-
przyśyłać: iż one już są, a ieżeli gdzie
czyia odmiana nastąpi, lub kto ubędzie,
o tych tylko raz w rok przyśyłać Rą-



Tabell, Extraktów, i Raportów, z dodanemi przy tychże Ukazach *Schemmatami*, z których co do wiadomości znajduie się 4. Tabella 1. i 5. Kopii Ukazów
miałem

porta, w takim czasie : aby te na dzień 1. gbra każdego Roku do Najswiętszego Synodu przystawionemi być mogły. *t.tmo.* Jaka i gdzie podług Ukazów Najswiętszego Synodu exekucya uczyniona, wiadomości miesięczne chociaż i przysyłaia się, iednakoż tylko o tych Ukazach, które w którym miesiącu odebrane, a które dawniej odebrane, i ieszcze niedopełnione, o tych z wielu mieysc zamilczano, dla czego odtąd przysyłać też wiadomości o wszystkich tych Ukazach, które ieszcze dopełnienia wymagaia, chociażby te i dawno były przysłane, a niedopełnione z krotką demonstracyą co podług nich zaszło, i dla czego na determinowany Ukazem podług Generalnego Regulamentu termin dopełnić niemożna. *t.tmo.* Z Kazańskiey, Astrachańskiey, Tobolskiey, Razańskiey, Nizgorodzkiey, Wiatkiey, Irkuckiey, Włodzimirskiey, i Tambowskiey Dyecczyi, w których za osobnemi Ukaza-



miałem honor odebrać; o czym Przewiel: WMPaia uwiadomijąc, zostaie z prawdziwym uszanowaniem, i submissyą na wieki &c.

Dnia

mi dla Rożnowiercow Kaznodzieie wyznaczeni, o tychże Kaznodzielach iaki z nich skutek wypływa wyszczegulnione wiadomości, a o nawroconych do prawowierney Chrześcijańskiej Wiary z Rożnowierców z rozdystrygowaniem, ile z iakich Nacyi, i z iakich wiar, przyfylać corocznie Summarijne wiadomości. *43tio.* Wiadomość zaś o Kontrybucyach przeznaczonych na Pensye dla Cywilnych Rang, odsylać tylko do Swieckich Kommend, *finē intermissione*, na mocy dawnych Ukazów, a dla wiadomości Nayświętszego Synodu nieprzyfylać; albowiem o tym z wyżey wspomnionych o Skarbowych Perceptach i Expensach wiadomości Nayświętszy Synod dokładną Informacyą mieć inoże. *44to.* Zeby zaś w wyżey wzmiankowanych wiadomościach pod 5. 6. i 8. Punktami o Klasztorach i Zakonnikach, o Cerkwiach, Kapłanach, i Cerkiewnych służących, tudzież i o Kancelarzyskich, i o ich Dzie-



*Dnia 21. Febr. Odpisuje X. Sadkow-
ski JPanu Zawiszcy, który przekładał mu
prawność pretenzyi do Dóbr Klinca, ia-
ko*

ciach różnica nieokazywała się, więc
tymże przy wyśłaniu Ukazów do wszy-
stkich Dyecezyi Komunikować udzia-
łane, i przez Najsów: Synod approbo-
wane, i do Święto-Troieckiego Ser-
giejewskiego Kłasztoru, o Seminaryach
z przyśyłających się od Dyecezyów
wiadomości formularze. *15to.* Jako
nie jest niewiadomo Najswiętszemu
Synodowi, że do Dzieła względem za-
rekwirowanych wiadomości o Kapłań-
skich i Cerkiewnych służących Dzie-
ciach dla postrzeżenia kto z nich czy-
tać i pisać umie, albo nie? po nie-
których mieyscach sami się do odle-
głych od swoich siedlisk do DUCHO-
wnych Zgromadzaia Zwierzchności,
przez co dla nich daremne zatrudnie-
nie i uciśnienie bydz może: Więc od
wszystkich Cerkiewno-Służących do
Administracyi Duchownych po miastach
będących, niezbierając ich samych do
nich, lecz przez Starszych Dzieśiętni-
ków zebrać, raz o wszystkich, ile
przy której Cerkwi Aktualnie Służą.



ko funduszowych Monastynu Czernic, i
ofiarował się na Plenipotentą do tej
Sprawy.

Pod

cych Cerkiewnych posługaczów, i ich
Dzieci, także osobno tych, którzy nie
są przeznaczeni do Kleru, i przez to
ciż Cerkiewni bez obowiązków zostają-
ący, i ich Dzieci w Inwentarzu Podu-
sznym położonemi nieznaydują się, ia-
kich kto lat, i kto z nich uczył się,
lub nie? także czyli żonaty, albo
młodzian, z podpisem wszystkich tych
Cerkiewno Służących, i za Świade-
ctwem Starzych Dzieśietników o opo-
wiedzeniu tych Relacyi, które przez
też Duchowne Administracye z omy-
łek wiernie oczyszczone, czyli nie ma-
żnich kogo w podeyrzeniach znaydu-
jącego się, i kto pod jakim *specifice*
przyśłać do Dyecezalnych Konfysyto-
rów, a w tychże Konfysytorzach uło-
żyć tym wszystkim po miastach i Cer-
kwiach ściągając Generalną, wy-
specyfikowaną wiadomość, któraby w
każdym czasie pewną, i niewątpliwą
bydź mogła, i dla tego w niej o
wszystkich okolicznościach, i o podey-
rzeniach takich, które do promocyi



Pod dniem 9. Marca. W Korrespon-
dencyach Polskich X. Sadkowskiego zwa-
duie się List w takowych wyrazach. —
 Wy-

na Cerkiewne Stopnie tamują pod Imie-
 niem każdego zanotować, a z nich i
 do Nayśw: Synodu rekwirowane po-
 dług Schematu Summaryne wiado-
 mości sporządziwszy przyśyłać, poło-
 żonych zaś w Poduszny Inwentarzu,
 i ich Dzieci, także i Dzieci Kapłań-
 skich, i Diakońskich, którzy z Podu-
 sznego Inwentarza przeniesieni, a Dzie-
 ci ich przed wyświęceniem narodzone
 w tych wiadomościach niepisać, a
 gdy potym z tych niektórzy będą wstę-
 pować na Stopnie Duchowne, i do Se-
 minaryow, a drudzy urodzą się, także
 co są małoletniemi, i razem z wzrostem
 swoim uczą się, a inni przez śmierć
 i różne przypadki będą ubywać; więc
 o takich wszystkich od każdej Cer-
 kwi niech Dzieśiętnicy do Duchownych
 Administracyi, a te do Konfysforzów
 corocznie, iedne Raporta przyśyłaia;
 roczne podług których te przypadko-
 we odmiany, i na nowo okazujące się
 na kogo suspicie, do tychże General-
 nych wiadomości mają być wciaga-



Wybaczyfz mi z Łaski fwoiey Wasza Xcia
Mość, że w pierwfzym moim ku Jego
Ofobie nadgłoszeniu się, turbuję prozbą
dania

ne, przez co i w ułożeniu corocznych
wiadomości do Nayśw: Synodu tru-
dność bydz niemoże, i fami Przewie-
lebnii Biskupi o Stanie każdego Cer-
kiewnego zręczniey wiedzieć mogą.
A gdy też pierwfze wiadomości przez
nowe okoliczności ponieiakim czafie
pominożą się, w ten czas każdy Kon-
fystorz z tychże bez wfzelkiey pracy
nowe ułożyć, lub na nowo łatwo ze-
brać może. *16to.* Wfzykie te wiadc-
mości dla wyexpedyowania wfześnie
przygotować, i do Nayświąt: Synodu
Połroczne, Czteromiesięczne po prze-
ściu terminu naypierwey przyfylać,
a rocznie po wyściu roku, nie po-
źniey zaś iak w Styczniu i Lutym
miesiącach bez wfzelkiego fpoźnienia,
pod karą na Konfystorzyftow i Sekre-
tarzow, lub przez kogo z nich w ex-
pedyowaniu tych wiadomości nafąpi
opoźnienie wzięcia z nich wfkazanego
podług Ukazu 1766. R. Dnia 31. Lipca
Sztrofu, i o wfzyftkim tym do Syno-
dalnego Kantoru, i do wfzyftkich Dye-



daniam zupełney satysfakcyi, dania zaś
z siebie samego ukrzywdzoney, i ze
wszystkim prawie zgubionej stronie; co
czynić

cezyi, Klasztorów i Monastyrow dla
nieodmiennego przez kogo zachodzić
będzie dopełnienia posłać drukowane
Ukazy, i *Schemmata*, których i dla
wyexpedyowania, i do Duchownych
Administracyi w tychże Dyecezyach
znajdujących się na mieysce kopiow:
żeby w ich Translacyach pomyłki za-
chodzić nie mogły, posyła się przy
tym każdych po 40. Exemplarzow,
i Przewielebny Gabryel Metropolita
Kijowski, i Halicki, podług wyżej prze-
pisanego Jey Imperatorskiej Mei Uka-
ku działać będzie.

Pod dniem 18 Maja 1783. Roku. Ukaz
Jey Imperat: Mei Samowładczyny Cało-
Rossyiskiej z Najswiętszego Rządzą-
cego Synodu, Przewieleb: Gabryelowi
Metropolicie Kijowskiemu i Halickie-
mu, Członkowi Synodalnemu. — W Ro-
ku ieszcze 1774. Dnia 28. Listopada,
przez wyrok Najsw: Synodu, i podług
tegoż przez posłane pod tymże rokiem
de die 17. Xbris z potwierdzeniem da-



czynić powinność moia po mnie wyciąga. Zaszła tu skarga, że Wasza Xcia Mość wziąwszy z X. Grzegorza Misiurewicza Cerkwi S. Jana Theologa *Ritūs*
(y) *Graci*

wnych Nayśw: Synodu Ukazy rozkazano:— Do Moskiewk: Kantoru Nayświętszego Synodu, i do wszystkich Dyecezyi, wszystkie wzmiankowane w tychże Ukazach, Roczne, Półroczne, Czteromiesięczne, i Miesięczne wiadomości, Ekstrakty, Tabelle, i Raporta z kąd które przynależą, na oznaczone temiż Ukazami terminu przysyłać, w tey liczbie o Katedralnych różnych Parafialnych, i Nadwornych Cerkwiach, Kapłanach, i Cerkiewnych Służących, i o ich Dzieciach płci Męskiej, podług przyłączonego Schemmatu roczne wiadomości, na fundamencie dawniey posłanych pod tymże 1774. Rokiem, *de die 11. Julii*, po przeysciu Roku, nie późniey iak w Styczniu, i Lutym Miesiącach bez żadney zwłoki pod karą na Konfyskorystów, i Sekretarzów, lub na tego, przez którego z nich w Expedyowaniu tych wiadomości nastąpi opóźnienie, wzięcia z nich wyznaczonego



Græci Non-Uniti Kapłana w Dobrach Wa-
szey Xcëy Mci nazwiskiem *Szeroka Gro-
bla*, sytuowanej za Prezentę 100 Czer:
Złt:

Sztrofu podług Ukazu 1766. R. dnia
31. Lipca; lecz i po takich reasumo-
wanych Ukazach z wielu mieysc też
wiadomości, *Tabellé*, i Raporta na
przeznaczone Termina do Najswięt-
Synodu nieprzysyłaia się; a okobliwie
o Cerkwiaah, i przy nich Kapłanach,
i Cerkiewnych Służących, i ich Dzie-
ciach płci Męskiej, o których teraz
Najswiętszemu Synodowi, mieć wia-
domość iest niezbędną potrzebą, z nie-
których Dyecezyi, w tey liczbie z
Kijowlkiej, za przeszły 1782. Rok,
dotąd nieprzyślano; i za Ukazem Jey
Imperat: Mci Najswiętszy Rządzący
Synod rozkazał: Kantorowi Moskiew-
skiemu Najswiętszego Synodu. Syno-
dalnym Członkom, i innym wszystkim
Dyecezalnym Przewielebnym Bisku-
pom ieszcze przepisać: aby wszystkie
w tychże dawniey posłanych z Najs-
więtszego Synodu, pod Rokiem 1774.
de die 17. Xbris Ukazach wzmianko-
wane wiadomości, *Extrakty*, *Tabelle*,
Raporta, z kąd o czym należy, *distin-*



Zł: i tą samą Prezentą uwolniwszy po-
mienionego Xiędza od wszelkich Poda-
tków, uwolnionego z drugimi Kapła-
nami Religii Oryentalney ieszcze za Zy-
gmunta Trzeciego w 1589. Roku bo Przy-
(y 2) wile-

że przyśyłanemi były, na oznaczone
przez też Ukazy termina, bez zwło-
cznie; a jeżeli i za tym Ukazem bądź
zkład one na naznaczony czas przyśła-
ne nie będą, więc już Konsystorzyści,
a bardziey Sekretarze, lub kto ich
Urząd sprawuje, Sztrafowi podpadać
mają nieodmiennie; & insuper to wspo-
mniony Synod najmocniey polecił,
aby wyżej wspomniana o Katedrach,
i Cerkwiach, i przy nich Kapłanach,
i Cerkiewnych Służących, i ich płci
Męskiej Dzieciach wiadomość z Roku
1782. z Dyecezyi Kijowskiej do Nay-
świętszego Synodu w iak nayprędzszym
czasie nieodmiennie przyśłaną była.

Z przyłączonych do tego Ukazu Schem-
matów iest iedno do podawania Ra-
portu o ludności każdej Parafii, z wy-
szczegulnieniem: Kondycyi, płci, i
wieku, tudzież wiele iest Odszcze-
pieńców?



wilem tego Świętey Pamięci Pana, Seymem od Nayaśnieyszey Rzeczypospolitey Konfirmowanym we wszystkich dostojnościach i wolnościach z Duchowieństwem Rzymsko-Katolickim porównanego, Dziecięciny Pszczelney Dwadzieścia jeden Pni wzięteś, do tego Kupionych 154. Pni bez racyi odebrałeś, takżę wymłocić z tego własnego Żyta 50. Korców *Violenter* kazałeś; na resztę odebrawszy Klucz, Cerkiew Prawosławną Unitom oddałeś, i Jemu każeśz z Żoną i Dziećmi gdzie chcąc przytulenia się szukać. — Niewierzyłem ia temu, *imo*. Że Wafsa Xcia Mość od teyże Religii, którey Ja Pasterz, i za którym wstawiam się, pochodzisz: czego świadkami niebośzczyk Sylwester Swiatopełk *Czetwertynski* Biskup Biało-Ruski, Drugi *Czetwertynski* Metropolita Kijowski Prawosławni; chybaby W. Xcia Mość tak znaczną i świetną krew za bezecną i nieoświeconą poczytał, z tey iedynie racyi, iż w Religii Greckiey Oryentalney Starożytney (iak ią Prawa Polskie tytułują) byli. *2do*. Że taki postępek nie tylko namienionemu Przywileiowi i drugim, ale iuż Traktatowi w 1768 Roku między Nayaśnieyszemi: Dworem Rossyjskim, i Rzeczpospolitą Polką świeżo zawartemu, i sa-



i samemu Najiaśnieyszego Króla Pana
Naszego Miłoś: szczęśliwie Panującego
Uniwersałowi 1776. R. nakazującemu, że-
by obie Strony, tak Unicka, iako i Nie-
Unicka spokojnie do Kommissyi żyli,
in Statu quo, è diametro przeciwny i
naruszający ten Traktat, podług Aktu
Separatnego I. Artykułu 4. §. 4tego po-
cztany będzie i traktowany, iako *hostis*
pacis Publicæ, & inimicus Reipublicæ.
Z tym wszystkim ieżeliby tak było, ży-
czę Waszey Xcey Mci, i proszę uniże-
nie rzeczonego Xiędza we wszystkim za-
spokoić, i przeciąć okazyą od Króla Jmci
Uprzywileiowanemu Biskupowi, same
Najiaśnieysze Dwory turbować, zkąd
iakby niepomyślna konsekwencya mogła
nastąpić, może Jmć *ex supra dictis* do-
myślić się! O czym powtarzając moję
prozbę, a niewątpiąc, że odbierze swóy
skutek, mam honor bydź i pisać się z
przyzwóitym respektem i addykcyą &c.
P. S. Że nienależy brać za Prezenty,
może W. Xcia Mość obaczyć tegoż Tra-
ktatu Aktu Separatnego I. Artykułu 2.
w § 14.

Dnia 2t. Marca. Kopia Raportu X.
Sadkowskiego Synodowi podanego z Spe-
cyfikacyą, iakiey dla ktorego Monastyru
trzeba na wlpomożenie Summy.

Dnia



Dnia 22. Marca. W Liście z Kijowa do Hrabi *Bezborodko* pisanym, *X. Sadkowski* usprawiedliwia się na zażalenie, iakoby kazał zdemolować Kaplicę *Roskolnikow*, których przy Słucku nie-masz.

Dnia 5. Maja Ukaz z Synodu Metropolicie Kijowskiemu dysponujący, sprzęty z Monastyrów zniesionych rozdać w proporcyi Kościołom Parafialnym, a resztę Monastyrowi Słuckiemu.

Pod dniem 29. Maja: Raport o odebranych tych sprzętach, Regestr onychże przez *X. Sadkowskiego* w Kijowie podpisany, i inne ściągające się do tego Pisma.

Dnia 18. Maja. Kopia Listu *X. Sadkowskiego* z Kijowa pisanego, w którym dziękuje Xciu *Wiaziemskiemu* za ułatwienie mu pieniędzy odbieranie, i prosi, aby mu *JPan. Tepper* przez Kupców Wileńskich przesyłał; równie tą drogą aby go doysć mogła *Summa 24. Tyśiące* na Katedralny Jego Monastyr łaskawie wyznaczona.

Dnia



Dnia 4. Junii. Kopia Listu X. *Sadkowskiego* z Kijowa pisanego do swego Podkarbiego, któremu zaleca, aby odebrał sprzęty Kościelne, i sprawił się według tego Listu z czią Religii winną.

Dnia 10. Junii. Kopia Ukazu Synodalnego z odpowiedzią na Raport X. *Sadkowskiego*, że Summa 1200. Rubli na wsparcie ubogich w Polszcze Monastryów jest wyznaczona.

Dnia 22. Junii. Kopia Rezolucyi Izby Skarbowey: iż odtąd całoroczna Pensya 7900. Rubli X. *Sadkowskiemu* wypłacana będzie przez JPana Teppera za Aflygnacyą Nadwornego Bankiera w Peterzburgu.

Dnia 25. Janii z Kijowa. X. *Sadkowski* Metropolicie Ruskiemu przekłada krzywdy przez Dziekana Brahiłowskiego, Kapłanowi Bykiemu uczynione, a fundując się na Przywileju Zygmunta III. na ostatnich Traktatach, i Uniwersale Rady Nieustającej, o zupełną domaga się satysfakcyą. — List ten kończy następującemi słowy: „Inaczey przymuszonym „siebie znaydę kołatać tam, gdzie Bóg „i Prawo każe, nie wątpiąc, iż będzie „my



„my bardzo pocieszeni, i możemy to
 „stuszniey mówić o naszym Prawdziwym
 „Bogu, co Poganie: *sero Deorum mole*
 „*molunt, sed bene comminuunt.* Nam tym
 „czasem *patientia opus est.*

Dnia 27. Junii z Kijowa. Kopia Li-
 stu, w którym X. Sadkowski Xciu Bisku-
 powi Wileńskiemu rekomenduje Barlaa-
 ma Szyszackiego na miejsce Pelkińskiego
 do Monastynu Wileńskiego Ihumena
 wyznaczonego.

Dnia 28. Junii. List Matrony Sie-
 mionówny do X. Sadkowskiego oświadcza-
 jąc upragnienie widzenia Jego, i że od-
 dawca opowie usłnie o okolicznościach i
 powodzeniach miejscowych.

Dnia 16. Julii z Kijowa. Kopia Li-
 stu X. Sadkowskiego (iako się domyślać
 można do Feldmarszałka Romanfowa)
 z oświadczeniem wdzięczności za dozna-
 ne Łaski, którym się poleca.

Dnia 21. Julii. Rekwizycja od X.
 Sadkowskiego do Skarbowey Izby Kijow-
 skiey, aby mu Półroczna Summa, to iest:
 2950. Rubli wypłacona była, druga zaś
 poło-



połowa i daley od JP. Teppera za Affynacyami dochodzić go będzie.

Dnia 23. Julii z Wilna. List Kupca Wileńskiego Benedykta Jochera, który X. Sadkowskiemu donosi, iż ma dla niego na pogotowiu Summę do wypłacenia Czer: Złt: 1327. Złt: 6. gr: 28. to jest: 3950. Rubli, a to podług Affynacyi JP. Teppera,

Dnia 27. Julii z Kijowa. X. Sadkowski prosi Metropolitę Kijowskiego, aby zatrzymane za X. Starszego Wileńskiego 100 Rubli z Summy 1200. na Ubożę Monastyry Polskie wyznaczoney, były mu oddane.

Na końcu tego Miesiąca. znayduie się w Raptularzu List X. Sadkowskiego do Metropolity Smogorzewskiego w następujących słowach: = Poważny JW. Pana List *de die 13. Junii* miałem honor otrzymać; na który wyczytać moje Remonstracye cierpliwie, proszę iak nayuniżeney. Pisze JW. Pan *imo*. Że niepotrzebnie Ja przyczynilem sobie pracy wyliczając Prawa Nie-Unitom służące, bo te i znane JW. Panu są, i od niego szanowane; Odpowiadam, że są znane takie



takie Prawa, *nullum dubium*; ażeby
 były szanowane, wątpię; Dowodem tego
 dość będzie iednego Listu od JW. Pana
 do JO. Xcia Jmci Xawerego Lubomir-
 skiego Generała Woyłk Rosłyiskich pisa-
 nego, w którym iak miałem szczęście,
 czy nieszczęście czytać, nie inaczey
 JW. Pan tytułuię naszą Religią, tylko
 Schyzmą Bogu obmierzłą, i Traktatem
 na wypędzenie osadzoną, a to wżysłko
contra omnia Privilegia, Constitutiones,
 i świeżo zawartych Traktatów. Pisze
 zdo. Jmc, że nigdzie tego nie czytał,
 aby Duchowieństwo Nie-Unickie z Rzym-
 sko-Katolickim w Prerogatywach było
 porownane, i dla tego nie są Nie-Unici
 Unitom. albo Katolikom równi: odpo-
 wiadam: taki czynić wniosek, iest to
inferre consequentiam ab indeterminato,
ad determinatum. Jabyń mógł cały obłok
 takich naszey Starożytney Oryentalney
 Greckiey Religii dokumentów prezento-
 wać, lecz i ia to piszę, co' JW. Pan do
 mnie, iż nie iest to moim celem, ani
 JWP. rozwódzić się z prawami nam słu-
 żącemi. Pisze ztio. *Illustrissimus*, że
 o przypadku w Bruslenowie żadney nie
 miał wiadomości; Tak odpowiadać iest
 to JW. Panu droga utorowana: „Czyń-
 cie WacPaństwo, Xieża co chcecie,
 „ tylko



„tylko mnie niemięszaycie, ia tymcza-
„sem będę przez szpary patrzył.„ Pi-
fze 4to. iakie przykrości w swoim Pa-
sterstwie JW. Pan od moich Duchownych
ponosi, uśnieby. chyba mógł mnie prze-
łożyć, teraz tylko o tym namienia, że
niegodziło się Deputowanemu od Xiedza
Proto-Prezbitera Smielańskiego powliach
Owczarni jego podległych iezdząc, sekre-
tne iakies, a zatym i podeyrzane czynić
wypytywanie. Ja odpowiadam, iż chcę
nie uśnie, ale *in scriptis*, aby mnie by-
ło przełożone, gdyż *verba volant, scri-
pta manent*, do tego żeby było pisano
in Circumstantiis, iaki *de Nomine*, &
Cognomine Proto-Prezbiter Smielański,
gdyż ieden już jest odmieniony, a po-
nim Proto-Prezbiterostwo jest na dwa
rozdzielone; kto był mianowicie Depu-
towany, i w których wliach, i iakie se-
kretne czynił wypytywanie, a nie *ktoś*.
coś, *gdzieś*, &c. i dla tego raczy Jmć
wybaczyć, ieżeli satysfakcyi przeciwko
woli moiey nieuczynię. Wreszcie 5to.
chce Jmć abym nieubliżał należytego
Arcy-Biskupa Kijowskiego, i Halickie-
go Tytułu; ani myśli, ani zamiaru krzy-
wdzić w tym JW. Pana niemiałem, owfzem
nazwawszy go Metropolitą nazwałem
i Arcy-Biskupem, albowiem *Omnis Me-
tro-*



trapolita jest Arcy-Biskup, *sed non contra*. Z tym wszystkim żeby i za ubliżenie sobie JW. Pan poczytał, żem go nie tytułował Arcy-Biskupem Kijowskim i Halickim, niech Jmć pamięta na to, iż mnie należytego Tytułu Koadjutora Metropolii Kijowskiej ubliżył, którym w przytomności Najjaśniejszego Króla Jmci Pana Naszego Miłoś: od Senatorów, Ministrów, Dygnitarzów, Rycerstwa pod czas wykonywania przysięgi mnie uczczono.—To JW. Panu przełożywszy, a prawdziwey Braterskiej w Chryście Panu Miłości siebie rekomendując, z należytyym szacunkiem, addykcyą, i Modłami jestem &c.

*Dnia 13. Augusta z Słucka. JP. Suchozaniet radzi JX. Sułkowskiemu, aby Pieniądze swoje srebrną drobną monetą odbierał, dla uniknienia straty na złocie. Donosi oraz, że zaraz do Grodna iedzie w wiadomym Interessie. Kończy List swoy temi słowy: „Zamknięcie wszy-
„stkich moich Listow zupełnie wiadome
„Przewielebnemu WPanu, jest te i bę-
„dzie do śmierci moiey nieodmienne; al-
„bowiem niema dla mnie słodszy powin-
„ności, iak bydź do ostatniego tchu z
„nieograniczonym uszanowaniem &c.*

Dnia



Dnia 28. Augusti z Kijowa. Kopia
Responſu do Xcia *Wiaziemskiego*, któ-
remu *X. Sadkowski* dziękuje, że pienią-
dze ſwoie już nie z Kijowa, ale od Ban-
kiera Warszawſkiego odbierać będzie.

Dnia 21. 7bris Z Kłaſztoru Moſzeń-
ſkiego *X. Sadkowski* piſząc do Dziedzic-
zki Miasteczka *Stęblewa*, i wſi *Horno-*
ſzaiewki, dopomina ſię o nadgrodenie
krywd Kapłanom tamże wyrządzonych.
Odwołując ſię zaś (jak zawsze) do Tra-
ktatów wyraża: *na co ſtanowią Prawa,*
kiedy ich niedopełniać?

Dnia 2. 8bris. Z Kłaſztoru *Lebedyń-*
ſkiego do Dziedzica *Słobody Mordwa*, żą-
dającego tam mieć *Cerkiew*, *X. Sadkow-*
ski wyraża: że lubo pomnażać bez racyi
główney *Cerkwie* ieſt dla niego naruſzać
przyſięgę, że iednak ta *Słoboda* ma
być zaludniona, chętnie oſwiadcza ſię
pobłogoſławić tam *Cerkiew* i *Parocha* do
niej inſtytuować. Że zaś przyſłany *Kan-*
dydat na ten ſtopień ieſt niezdatny, od-
dawcę *Liſtu* do *Prezenty* rekomendu-
ie, który potrafi utrzymać *Chłopstwo*
w wiernoſci ku Panu i w poſłuiſzeńſtwie.

Dnia 9. 8bris. Z *Lebedyńſkiego Mo-*
nastyru *X. Sadkowski* zaleca *Oycu Pro-*
tazemu iechać do *Wilna* po odebranie
Jego



Jego pieniędzy od Jochera za Rewersem

Dnia 11. 8bris. Z Klasztoru Lebedyńskiego X. Sadkowski do Jochera pisze, że List jego odebrał aż na Ukrainie w Klasztorze Korfuńskim. Die 5. 7bris V. S. prosi, aby poślanemu od niego Xiędzu Protazemu Niewiarowskiemu Summę Czer: Złt: 1324. Złt: 6. gr: 28. i jeżeli można i drugą taką, wypłacił.

Eodem die. Ukaz z Synodu z przepisem: że nikt niepowinien się wazyć Xiąg Duchownych i do Nabożeństwa ściągających się gdzie indziej drukować, iak tylko w Drukarni Synodalney: a kto by z Duchownych chciał wydać Dzieło swoje, ma ie pierwey pod Censurę, i Approbatę poddać.

O odebraniu tego. Ukazu Raport X. Sadkowskiego sub die 22. Januarii 1788. znayduie się.

Pod dniem 8. Listopada Zalecenie X. Sadkowskiego. — Wizytuiac Prawowierne Owczarni Naszey Ukrainśkiey Monastyrzy i Cerkwie, postrzeglišmy My, iż w wielu mieyscach na Liturgii, i innych Cerkiewnych świętych posługach nie w ten czas,



czas, i nie tak, iak należy, wspomina się Imię Jego Królewskiey Mości. Dla tego o Kommemoracyi J. K. Mości, i Jey Imperatorskiey Mości Cało-Rossyiskiey Imperatorowy, iako Protektorki iednowiernych Naszych Greckich wyznawców, i Całey Jey Majełtatu Naywyższej Familii Imion /napisawszy formę, rozesłać przy Okolnych Processach z podróźney Naszey Kancellaryi do wszystkich Monastyków; i Duchownych Przełożenstwa z przepisem, ażeby od Duchownego Rządu, po wszystkich Prawowiernych Cerkwiach z tey formy zgadzające się wiernie skorygowane, rozesłane były kopie z mocnieyszym zaleceniem przy wszystkich Cerkiewnych posługach, i przy innych przez Kapłanów odbywających się Ceremoniach, gdzie przypada bydź kommemoracyi Naywyższych Imion, czynić nieodmienne, i bez wszelkiey odmiany dopełnienie pod niechybną animadwersyą za niedozor dopełnienia. *Dan iak wyżej, w miasteczku Olszana.*

Forma o Kommemoracyi Naywyższych Imion. — Jaśnieyszego i Wielkopotęźnego Monarchę Króla Naszego Stanisława Augusta, Nayprawowiernyszą Samowładczynę Wielką Monarchinię Naszą



szą Imperatorową Katarzynę Alexieiewną Caełę-Rossyi, Następę Jey Prawowiernego Pana Cesarzewicza Wielkiego Xięzcia Pawła Piotrowicza, i Małżonkę Jego, Wielką Xiężnę Maryą Teodorownę, i Prawowiernych Panów, i Wielkich Xiążąt Alexandra Pawłowicza, i Konstancya Pawłowicza, i Prawowiernych Pań, i Wielkich Xiężniczek Alexandrę Pawłownę, Helenę Pawłownę, i Maryą Pawłownę *comunemoret* Pan Bóg w Królestwie Niebieskim zawsze, teraz, i na wieki wieków.

Dnia 16. 7bris. Raport do X. Sałkowskiego z Monastyrow Bohusławskiego i Berszadzkiego o znaczney Liczbie Czerców, i Czernic z Wołoszczyzny po Ukrainie z powszechnym zgorzieniem włączających się, po Swieckich Domach za Jałmużną chodzących. i od Gospodarzów protegowanych, z prozbą o Rezolucyą iak z nimi postąpić należy?

Dnia 10. Xbris z Bohusławia. X. Sałkowski odpisuiąc iednemu z życzliwych sobie, wyraża: że List iego był mu Lekarstwem w chorobie, którą złożony przez Izbę przeysć nie może.

Eodem



Eodem die. X. Sadkowski' w Liście
jednym przekłada: Czego się w czasie
Wizyty Ukraińskich Monastyrów dowie-
dział, że niezmierna moc mniemanych
Mnichów kryje się po Lasach Czehryń-
skich, Czerkaskich, i Smielańskich, i
przez rozpustne życie, mając przy sobie
i Mniszki zgorzzenie czynią, i gniew
Boski na Kray ściągają. Prosi więc o za-
lecenie Gubernatorom takowych ścigać,
i którychby Monastyry do siebie przy-
jąć niechciały, tych zdiąwszy Habit, i
ogoliwszy Brody, do robot publicznych
używać. — *Liść ten następującą kończy*
uwagą. „Nietrzeba tu żadnych konfe-
„kwencyi, któreby jaką turbacją przy-
„czynić mogły, wnosić. Czynię ja to
„jako Pasterz, jako Obywatel, w którey
„powinności utwierdzony jestem Przy-
„wileiem samego Najjaśnieyszego Kró-
„la Jmci Pana Moiego Miłoś: i to ie-
„szcze uważać należy, że między tako-
„wemi Mnichami jest naywięcey z Wo-
„łoczczyzny i Grecyi, mogą bydz i Za-
„poroczy pod płaszczykiem Habitu
„ukryci, którego motłoku ieżeli się trze-
„ba strzedz, ołobliwie pod teraźniejszy
„woienny czas, sam Wafza Xcia Mość
„chciey uważać.

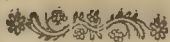


Dnia 16. Xbris. Ukaz z Synodu przy przesłaniu potrzebnych dla Seminarium Xiążek z przyłączonym onych Regestrem, między którymi znajduje się skrocony Katechizm. W następnym R. 1788. jest Kopia Kęwerfu na odebrane te Xiążki, tudzież Raportu X. Sałkowskiego o odeśłaniu za te Xiążki pieniędzy przez Konfystorż Mohyłowski.

Dnia 16. Grudnia z Bohusławia. X. Sałkowski Matronie Siemienownie donosi, że słaby, ale lepiej mieć się zaczyna; że mu to miejsce bardzo obrzydło, że dla wiadomego Interessu już niedaleko Miesiąc Luty.

Dnia 22. Xbris. Ukaz z Synodu rekwirujący wiadomości: czyli i wiele Exemplarów potrzeba Xięgi Pisma Świętego z krótkimi pytaniami, i odpowiedziami bardzo pożyteczney, która po całym Państwie Rosyjskim jest rozsiłana? Raport X. Sałkowskiego o doysciu tego Ukazu, z prozbą o przysłanie 300. Exemplarów pomienioney Xięgi pod dniem 9. Października 1788. znajduje się.

Dnia 23. Xbris. Z Bohusławia pisząc do Xiędza Protazego o reparacyi Cerkwi i Dzwon-



i Dzwonnicy wyraża, że z Summy z Monarszey Łaski wyznaczoney, 8000. Rubli na 1. Stycznia 1788. R. z Warszawy odebrać potrzeba.

Tegoż dnia. Do Onufrego Iwanowicza pisać w Interessie Pana Przybory cytuie Traktaty; podług których daćby gardło powinien, tymczasem jeżeliby bez krzywdy zgodzić się można, życzy Sprawę zakończyć.

27. Xbris z Bohusławia. Zaleca X. Stefanowi Symonowiczowi przyjeżdżać, ponieważ Interessów jest dosyć, a nie ma sz komu około nich pracować.

Dnia 29. Xbris. Kupiec Wileński Jocher donosi X. Sadkowskiemu o wypłaconey na ręce X. Niewiarowskiego Summie Czer: Zł: 1327. fl: 6. gr: 28. tudzież że ma kommiss drugą taką Summę wypłacić, ale że tey bez kwitów samego Xiędza Sadkowskiego wyliczyć niemożę, i to z odłączeniem decessu na Czerwonych Złotych.

Tegoż dnia z Bohusławia. W Liście do Metropolity Kijowskiego, X. Sadkowski wyraża zadziwienie swoje, że Monastyr



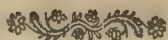
styr Kijowski interessuje się do rzeczy zmarłego Zakonnika, który po Dysmembracyi, od tegoż Monastynu został oddzielony.

Dnia 31. Xbris z Bohusławia. Metropolicie Kijowskiemu dziękuję za Kondolencją nad jego słabością; donosi oraz że Surrogat Unicki był u niego z ukłonem od swego Metropolity. Co zaś w Interesie usłyszy od niego, uwiadomić niezaniedba.

Tegoż dnia. Do Dziekana Lewandy tak pisze: Dwa Wasze Listy odebrałem. Te tyle mi były miłe, iak wy sami, iako tego, którego ja sędzę za *dimidium Animæ meæ*. — Co źli ludzie popsułi, i przez to przynieśli wam umartwienia, pluńcie. — Wy napotym raczcie ani proźbom, ani łzom *Ukraińskiego Duchowieństwa* nie wierzyć; rzadko ja z nich widzę Człowieka poczciwego — Podług Waszey rady w ostatnim Liście uczynię, świątobliwie ja szanując.

R O K 1788.

(39.) *Dnia 13. Januarii.* List do Xcia Potemkina, którego X. Sałkowski z wielkim



kim upokorzeniem uprasza: aby raczył weyrzeć na potrzeby ubogiego Monastyru Moszeńskiego, w Dobrach iego znajduiącego się.

Pod dniem 18. tegoż z Bohusławia. Antoniemu Mikołajewiczowi donosząc o stanie zdrowia, temi słowy kończy odezwę swoją. „Oprocz oka, cały ja nie „zewszystkim zdrow jestem; ale i przy- „iść do zdrowia zupełnie nie można, „z przyczyny kłopotów, i nieznośnych „umartwień dodawanych przez Naszych „pocziwych Popków.

Eodem die. Od tegoż X. *Sadkowskiego* do jakiegoś Kapłana List następujący: „Powrociwszy od wrot śmierci, lękam się kochany Oycze, ażeby znowu na grożącą powrotem niewpaść ścieżkę, szczerze z przyczyny niepowszchniętego, i cale zepsutego *tutejszego Duchowieństwa.* Od przeciwney Strony spodziewałem się kłopotów, lecz prawie ich nie widzę; a co mam od swoich! niech tylko Bóg da to znieść.

NOTA. Tu należy Zalecenie Publikacyi Manifestu przeciw Porcie Otomańskiej, które przez omyłkę między Papierami Roku 1787. jest wyżej umieszczone na karcie 332. pod dniem 13. Stycznia.

Liśty



*Listy z Kijowa do X. Sadkowskiego od
X. Lewandy, czyli Lewandowskiego.*

POD Dniem 8. Marca. *Illustrissime!*
Humanissimè exceptus Bohuslaviæ, gra-
tias ago quam maximas, & ni mors im-
penderet, & impediret, immortales. Ki-
joviam veni salvus, incolumis, lætus, &
felix integrâ valetudine meorum. Quæ
mihi concredita Bohuslaviæ sunt, effudi
in sinum Antistitis planè patulum, &
plusquam paternum, cum successu opta-
tissimò; Si excipiantur hinc munera,
quæ reddita sibi, osculatur hodie Loba-
czerseius meus. Orłow capiendum facil-
limè putant, per literas ad militum No-
strorum Præfectos de cadaveroso Impo-
store datas. — Eodem modo capi posse
ajunt novum cucullatum Nebulonem, qui
nuper è Valachjâ irrepsit in Nemerow,
& pro Ihumeno se se venditans crume-
nas imperitorum emungit Prius enim
ceu explorator rei militaris à hoste no-
stro subornatus & missus, si Litteræ ac-
cusatoriæ pervenerint maturius ad Duces
Exercitus Nostri, ibi locorum hibernan-
tis, examinè politicæ confectus., attenua-
tus, tandem compedibus vincus, & Cu-
slode militari septus tradetur sine dubio
Judi-



Judicio & disciplinæ Ecclesiasticæ vagabundus nugator. Porphyrii res gestas exposui: quid sit Sententiæ de his, non est, quod repetatur. Fratrem in Terechtemirow primis & potioribus annumerandum, quam sit Virgravis, & æstimandus, quantam pagis lustrandis & cauponis perreptandis operam det, quam memor sui Primatûs, indulgeat ventri, studeat Baccho, & stipem sibi erogatam his immolet, insumat, quam infocâ sui Præsidis foveri nolit, quam profugus non facile capi, & ad Officium cogi possit, viviuscule pinxi, ne hilum quidem detrahens communicatæ mihi Christianissimô animo veritati. Omnia ab his Epochis manantia fore meliora credo. Quod concernit Iconostasin Kiritowsciam dari posse in Stuck, sed ex præscripto Synodi statuit Illustrissimus. Petendam igitur à Synodo suadet. Quid Cyprianus novus de Petersburgo hospes? nonne turbavit animum plusquam satis turbatum jam? audire gessit. — Nomini Celsissimo additiſſimus L. — Vellem quoque audire condonatum peccatum meo carissimo Masuro Łukaszowi; ne desperatâ veniâ, ruat in pessima quævis, & sic quod ordinabatur pro medicinâ, mutetur in venenum.

Pod



Pod dniem 13. Marca. *Illustriſſimè, Amiciſſimè!* (hæc duo ſolus Viſtor. conneſtere natus.) *Æs* meum Solvi, nil, niſi gratum animum, gratam & perennem benevolentia hujus memoriam meis Datoribus debens. Pecuniam, novos ſcilicet Rubliones, hos voluit Arcadius, centum quinquaginta accepit à me, redditurq; Arcadio Monachus Bohuſtaviensis Eſajas vates. Huic id negotii datum ab Ithumeno eſt. Quod reliquum eſt, non meæ curæ committebatur, non mihi metuenſum, non mihi in transportando ſuſdandum. Propheta Eſajas totus in eo eſt: mihi de futuris Scientiâ negatâ. Abbas Euſtachius, & Frater ejus miſer literas, ut audio, promiſſas à Te ad Metropolitam expectant, non ſecus ac promiſſa divinitus generi miſerorum recreando, refocillando. O! ſi mihi meus Alexius Alexiides commodam geſtandâ cruci ſciam (Exemplar quam late pateat, qui color ſit, addo) emendam, & mittendam procurarit; Tuo nomini devotiſſimum, ſibi quoque haberet devinſtiſſimum. — Levandam.

Dnia 18. Marca z Zabotynia. Kopia Liſtu, w którym X. Sadkowski opifałszy chorobę ſwoję, naſtępujące któremu z Xie-



Xięży swoich czyni przełożenie : „ A tak
„ może przyjechałbym przed Bożym Na-
„ rodzeniem do Słucka. - - A tak do te-
„ go czasu byłyby ukryte przedemną te
„ kradzieże zdradzieckie, i szalbierstwa,
„ które teraz odkrywają się. Bóg Nasz
„ Wielki wie co czyni, i ja teraz wiem,
„ że bytność tu moja wielu Złoczyńcom
„ biczem, a pocziwym Ludziom nieślu-
„ sznie cierpiącym folgą i ożywieniem.
„ Oto i *Borzakowskiego* wyście chwali-
„ li, a i tego kiepskie fumienie.

*Dnia 31. Marca. JP. Suchozaniet X. Sadkowskemu z Słucka donosi o Sprawie w Sądach Rzeczyckich agitującej się, radzi przez Pośła Rossyjskiego na JP. Straznika Judyckim, a Staroście Rzeczyckim w Warszawie znajdującym się, wyiednać, aby przeciwnikowi Protekcyi swoiey odmówił; inaczey wielka strata nastąpi. Kończy temi wyrazami: „ Co się tycze o-
„ myłek w drukowaney mowie, to w tym
„ nie moja, ale Plenipotenta omyłka.*

Dnia 12. Kwietnia. List X. Lewandy z Kijowa do X Sadkowskiego w Ruskim Języku pisany. — I Ja wiażdżuję WMPanu Łaski Monarszey. Wy odebraliście od Carowey Matki taką Ryżę, która przekonywa



nywa nieprzełamanie, iak wasze prace przed Jey obliczem są uważane. Oniey ten, który Zakrystye Kijowskich Metropolitów ma w swoich rękach w otwartości powiedział, iż w Kijowskiej nie takiego niemaż. Żałuję że ia iey niewidziałem. Używaycie więc zdrowi, a kupić wstążkę do Krzyża rozkażecie waszemu wiernemu słudze Lewandzie.

P. S. Ja niewiem ieżeli myśli Wasze są zaspokoione o Pieniądzach, które ia posłałem Oycu Ihumenowi Arkadyuszowi, czyli odebrane Pieniądze i Pisna moie? Niewiem i o tym dla czego przyobiecawszy do wielu pisać, po ozdrowieniu Waszym niepifzecie. Nayprzewielebniejszy Metropolita zadziwia się. Sawwa tęskni, Eustachi będąc na straży okazaney tey łaski i prawdy, zaczyna przykrzyć nieznaydując czemu to przypisać? Ja wiem, że wy i na to gniewacie się, lecz ia prawdę pisać winienem, i tać iey nie będę, dla tego, że Duszę Waszę kocham, patrzę na nią zawsze z dobrej strony, i spodziewam się, iż Bóg, czas, i żal wpředce pomoga do tego, że Wy mniey gniewliwym się staniecie. Odgłosowi o przeysciu Waszym kładą za pomocą-



czątek teraz to, iż iakoby Matka *A. And: B. (*)* żądała tego, i Hrabiego Syna prosiła o to.

Dnia 3. Maja. Na mocy wyroku Senatu, Ukaz z Synodu do *X. Sadkowskiego*, z deklaracją *Pardonu* dla Dezerterów. — *Raport o doysciu pomienionego Ukazu sub. die 9. 8bris.*

W tymże czasie Nakaz z Konfystorza Słuckiego do Monastryrow, aby wyż rzezony Ukaz obwieszczony został. — *Raporta od Starznych różnych Monastryrow o doysciu takowego Ukazu z wyrażeniem daty znayduią się.*

Tegoż dnia. Ukaz do *X. Sadkowskiego* z doniesieniem o urzadzeniu trzech Mało-Rossyiskich Biskupstw, i obróceniu niektórych Pustelniczych Monastryrow na Parafialne Cerkwie.

Dnia

(*) *Litery te uważane byćdż mają: A. Alexander, And: Andrejewicz, B. Bezborodko Minister Interesów Cudzoziemskich w Gabinecie Moskiewskim. Przeciście znaczy postąpienie na inne Biskupstwo.*



Dnia 17. Maja. Ukaz o suppresyi Dyecezyow, Krutyckiey, Perejaławskiej, i Ustiuszkiey.

Tęgoż dnia. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego z doniesieniem o promocyi Biskupow Woronezkiego i Tambowskiego.

Dnia tegoż. Ukaz donoszący, że Biskup Twercki w Synodzie zasiadać będzie, i taką ma brać pensyą, iaką i Biskup Pskowski.

Dnia 22. Maja. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego, z doniesieniem o narodzeniu Wielkiej Xiężniczki, Katarzyny Pawłowny, w tych między innemi wyrazach: „Et in super iakim sposobem we wszvłkich Cerkiewnych posługach na Suplikacyach, gdzie należy, Jey Imperatorską Mość, i ich Imperatorskie Xięztwo ogłaszać z wydrukowanych za aprobacyą Naysw: Synodu w tuteyszey Drukarni form, rozesłać do Dyecezyi Nowogrodzkiej St. Petersburgskiej, Pskow: Mohilowskiej i do Zagraniczney Przewiel: Biskupa Perejawski: Koadjutora Metropoli kijowskiej podług liczby Cerkiew.

Przy-



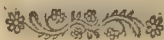
Przyłączone są wyżej rzeczzone formy drukowane i Tabele dni galowych i wiktoryalnych.

Znaydują się stosownie do tego Ukazu od X. Sadkowskiego Duchowieństwu swemu zalecenia, iako też od tego o pełnieniu Raporta, tudzież samego X. Sadkowskiego Raport do Synodu.

Dnia 26. Maja. Ukaz do X. Sadkowskiego z Synodu donoszący, że X. Łukian Proto-Jerey Gwardyi Imperat: będzie w Synodzie zasiadał tym sposobem, iak i X. Koronacki iego Antecessor.

Dnia 3. Junii z Kijowa. Ihumen Sawwa X. Sadkowskiemu wyraża wdzięczność za Łaskę i wyrazy w Liście z rąk Protopopy Lewandy odebranych pisane. *W osobney zaś karteczce* Archimandryta Eustachi dziękuje za Brata swego, a prosi, aby doniość, iakie mu mieysce jest przeznaczone, i gdzie go odeśłać ma, oraz o przyślanie dla niego Paszportu przez Polskę.

Tegoż dnia z Kijowa do X. Sadkowskiego. *Illustriśimè Præsul. — Literas*
Raz



Raz da Harasd dictas sune jucundissimas
 accepi. Compos mei voti factus, sum-
 mas gratias ago. Scio omnia & singu-
 la, quæ scire mea intererat. Egerrimè
 fero morbum oculorum adeo pertinacem,
 adeo inexpugnabilem, tantum abest, me
 unquam voluisse, ut oculus Ecclesiæ cæ-
 cutiat, nisi cum parrisid amantibus soli-
 ta, & animo indulgentissimò, mihi soli
 notò fretus dixerim, Ecclesiæ miseræ,
 præsæ, stipem querenti. i daytie, i wy-
 niesite oculus connivere satagit, sed DE-
 US propitius & Ecclesiæ claudicanti o-
 pitulari, & oculo suam restituere aciem,
 nosquè ita solari paratissimus est. Ille
 qui krepko sie malet, videtur venia Pa-
 tris sui dignus, filius prodigus est, qui
 respiscit ad genua Clementissimi accu-
 rens, procidens, procumbens. Pater ne
 suos amplexus prostrato negabit. Czto
 byt niemozet, ut cum - - - in loco
 dicam. Accedit, quod nemo sine nævò
 sit, forte fecit, quod in sua Epocha, fa-
 cere moris erat, quum per fas & nefas
 corradenda pecunia erat, ut multo hia-
 tui fieret satis, immedicabile vulnus ense
 recidendum, ne pars sincera trahatur,
 sed in dato casu vulnere sufficiet oleum
 clementiæ, & vinum exasperatum ver-
 bis; Omnia sunt hominum tenui pen-
 den.



dentia filio, sed tuum o! Borzakowski in Sacerdotes jus & potestas, non filo ast pilo jam pendet, vox adeo intensa, & terrefaciens, ut Kijoviae quoque Aures affecerit, & hucusque animum percellat, si ad pœnas infligendas plus iusto properamus, incurrimus, in notam, nos velle, ut peccetur, ut habeat semel concepta ira, ubi se effundat. Quod ad expetitam fasciam attinet, suppositum mihi Alexius Alexiides negavit, ita scilicet exsiluit ad procurandum, sed quid agam?

Rumor est Orłovscium cum colluvie sua machinari multa contra . . . , sententia Metropolitæ est, ut quam fieri potest, citius res gestæ Rasimovscii cum decisione, opredelenie intelliguntur, ad Synodum deferantur, ut præveniantur hoc modo rabulæ hi, secus adseritur pro indubitato, relata prius à rabulis ad Synodum, ex edicto Synodi subijcienda fore iudicio, śledstwiu Kijoviensi, quod ut antevertatur, & præpediatur, allaborandum suadet, & eo diligentius, quo probabilius dicitur. Rasimovscium assuise suo negotio, cæsos. Cæterum servet te DEUS O. M. Ecclesiæ suæ incolumem, vegetum, & Aquilæ venatis viribus



ribus simillimum quam diutissime; servet etiam mihi — Studiosissimo Cultori — infirmo servo tuissimo, Levandæ.

P. S. Academici Nostri gratissimi extollunt ad Sidera laudibus, . . Animum Divinum & virtutes Tuas Illustriissime! ita nimirum solvunt, quod debebant, pro ijs, quæ viderant, audiverant, & felicissime sunt experti. Theologus cupit esse in Czerkasky, ubi Sacerdotis filius utroque parente orba, expectat quasi hæreditario jure sponsi sui Sacerdotium, vel si hac via non succedet votum, optat dimidiam Parochiæ partem in eodem loco, ubi senex Sacerdos per Vicarium nunc iam piè defunctum, exsequebatur suum munus, felix pane opimo, id est trysta Dworow, ut fertur, habuit pro suis.

Pod diem 6. Junii. Illustriissime — Audiui ita, ut non dubitem, Obersecretarium Sancti Synodi Rudanovscium in Literis ad Metropolitam datis, inter alia hoc quoque animadvertere & exprimere: „ubi locorum sit, Illustriissimus Coadjutor? nihil enim nunc certi habet Synodus de his & horum causis;” Audiui respondisse Metropolitam: quod
opus



opus erat, nempe morari Te Præsul hu-
cusque in Ukraina, perductum ad moras
hic neccendas morbosæ Statû & cura re-
digendi ad meliorem frugem Cleri, in-
terim meliora sperando, parare indies
viam in Stuck. Vidi quoq; quod nun-
quam vidisse mallet, exemplar criminum
Byckii promulgatorum Ecclesiis & clero,
inter alia continere exsertis verbis hoc
etiam „ Bycky in scio suo Episcopo rece-
„ pit sese Kijovia in Bruslenov „ Tran-
seat Kijovia & Bruslenov; terminus enim
à quo, & ad quem non adeo sunt meæ me-
moræ impressi. Otluczka (oddalenie sie)
invito Præsule optime hæsit, sed statim vi-
deo huic crimini annexas à damnato Lite-
ras, manu Illustrissima subscriptas, per-
mittentes & confirmantes pro more, hoc
ipsisimum iter, quod si quid sapio, involvit
contradictionem, oculis obviam manibus
palpabilem, exstimationi plurima detra-
hentem, & si in stultu & adminiculo Osorum
promota fuerit ad manus Sanctissimi &
angues Criticos, nil boni ominantem;
quod igitur pactò traduntur oblivioni ea,
quorum vestigia præsto esse debebant, me-
moriam erat recens, ubi quo pena gra-
vior, mortique similior homini in viso pa-
rabatur, eo cautius procedendum, scri-
bendum, præsertim verò subscribendum
(aa) erat,



*erat, quod reliquum est, vale optime,
Optime præsul! hoc præcipuum votum
est. — Tuisimi. L.—*

*Dnia 5. Julii. Ukaz Jey Imperator-
skiej Mei Samowładczyny Cało-Rossyi-
skiej, z Najswiętszego Rządzącego Sy-
nodu, Przewielebnemu Wiktorowi Bisku-
powi Perejasslawskiemu i Boryspolskiemu,
Koadjutorowi Metropolii Kijowskiej i
Archimandrycie Zagranicznego w Pol-
szcze Prawowiernego Monastyru Słuckie-
go. — Za Ukazem Jey Imperatorskiej
Mości, Najswiętszy Rządzący Synod wy-
ślauchawszy Notyfikacyi Rządzącego Se-
natu, przy której przyślane drukowane
Exemplarze Manifestu podpisanego na
dniu przeszłego 30. Czerwca własną Jey
Imperatorskiej Mości ręką dla Publika-
cyi po całym Państwie, iakie pobudzają-
ce przyczyny przynusiły wziąć Oręż
przeciw Szwecyi; komunikując przy-
tym, aby Najswiętszy Synod raczył z
tych Exemplarzow potrzebną liczbę ro-
zesłać po Dycezyjach swojej Juryzdy-
kcyi: z tym: żeby te we wszystkich
Cerkwiach po skończoney S. Liturgii by-
ły publikowane i w przedsiębziętęy woj-
nie za zjednoczeniem się ferć wszystkich
wiernych Poddanych przynoszone były
przed*



przed Naywyższego Modlitwy. Rozka-
zał oznaczonego Manifestu drukowane
Exemplarze rozefłać, a za odebraniem
w Dyecezyach i Monastyrach w każdym
mieyscu, uczyniwszy zniesienie się z Cy-
wilnemi, gdzie są Rządcami na drugi
dzień, a po wsiach w pierwszy Niedziel-
ny lub Świąteczny dzień, po skończeniu
Świętey Liturgii ogłosić przez czytanie
w Cerkwiach, i po przeczytaniu w tym-
że czasie po wszystkich Katedrach; Mo-
nastyrach, i Cerkwiach, odprawić wy-
drukowany w osobney Xiążeczce nazwa-
ney *Kurs Nabożnych Himnow*, na kar-
cie pierwszej odbywający się w czasie
woyny przeciw Nieprzyjaciół napadają-
cych, na też nabożne śpiewanie z wy-
łaniem gorących przed Bogiem Naywyż-
szym Modlitw, dla zesłania naydzielniey-
szej łaski i mocy dla zniesienia tego no-
wego gwałtownie przeciw Rosyi powsta-
jącego Nieprzyjaciela. Które to Nabo-
żeństwo odprawiać mają w Stołeczných
Miastrach sami Biskupi, w Klasztorze i
Monastyrach Przełożeni, w innych zaś
Cerkwiach Dziekani, *cum catero Clero*;
także i w Parafialnych Cerkwiach w As-
systencyi Kleru, a przytym i codzienne
Modlitwy zanosić do Boga we wszy-
stkich Katedrach, Monastyrach, i

(aa2) Cer-



Cerkwiach za zwycięstwo nad tym Nieprzyjacielem podług wydrukowanych na taki przypadek w przeszłym Roku 1787. do wszystkich podległych Najsławniejszemu Synodowi mieysc rozesłanych Xiążęczek. Przy tymże oznaczonego Manifestu posyła się 80. Exemplarzow, a resztuiące będą nadesłane potym.

Tego Manifestu koniec tu się wyraża:
 „Dla czego rozkazaliśmy naszym tutaj
 „szey Armii pod Komendą Generała
 „Hrabi Musin-Puszkina iść dla spotkania
 „napadającego na naszą Prowincyą Nie-
 „przyjaciela; a Flocie pod Komendą
 „Admirała Greigha operować przeciw-
 „ko Morzom Szwedzkim siłom. *Wszyst-*
 „*scy nasi wierni Poddani*, którym du-
 „ciem strapienym o tak gwałtownym
 „oznajmujemy wiarośomstwie, przeley-
 „cie gorące Modlitwy, *iakie-i* My za-
 „nosimy do Boga Najwyższego, niech
 „przodkowie Jego wżechmocna łaska w
 „uzbroieniu się Naszym, a Sąd Jego
 „sprawiedliwy nakłoni się do tego, aby
 „Mężtwo następców w pokonaniu nowe-
 „go Nieprzyjaciela nagle powstałego
 „przeciwko Rosyi w niczym niewinney,
 „doszło teyże ławy, z iaką Przodkowie
 „załoniwizy Oyczyznę, tryumfowali
 „nad



„nad nim. Dan w Carskim Siele dnia
„30. Junii Roku 1788. Panowania zaś
„Naszego 27. — KATARZYNA.

*Z Perejaśławskiego Duchownego Konfy.
słorza Czei godnemu Bęsarionowi z Bra-
cią Puśtelniczego Medwedowskiego
pod Tytułem S. Mikotaia Monastry-
ru Ihumenowi, Remonstracya.*

T Erażnievszego 1788. R. dnia 23. Ju-
nii iakie z Nysświētšzego Rządzącego
Synodu przy Ukazie do Przewielebnego
Xiędza Wiktora Biskupa Perejaśławskie-
go i Boryspolskiego. Koadjutora Metro-
polii Kijowskiej, Archimandryty Słuckie-
go Arcy-Pasterza Naszego są przyłiane
drukowane Iey Imperatorikiey Mości Ma-
nifesta, o pobudzających przyczynach
wziąć Oręż przeciwko Szwecyi z tym
przepisem: aby te po Monastyrach i Cer-
kwiach za odebraniem w każdym miey-
scu. w miastach na drugi dzień, a po
wsiach w Niedzielny lub Świąteczny
dzień, po zakończeniu S. Liturgii ogłosić
przez czytanie w Cerkwiach, i po prze-
czytaniu tegoż samego czasu odprawić
wydrukowane w osobney Xiążeczce mia-
no-



nowaney Kurs Nabożnych Pieśni na kar-
cie, i. odbywające się, w czasie wojny
przeciwko Nieprzyjaciółom nabożne spie-
wanie z wylaniem gorących przed Nay-
wyższym Bogiem Modlitw, o zesłaniu
Wszemmocney Łaski i mocy na pokona-
nie tego nowego nagle powstającego prze-
ciwko Rosyi Nieprzyjaciela, a potem
i codzienne Modlitwy przynosić do Bo-
ga we wszystkich Monastyrach i Cer-
kwiach za zwycięstwo nad tym Nie-
przyjacielem, podług wydrukowanych
1787. Roku i na wszystkie miejsca ro-
zesłanych Xiążeczek, za wyrokiem Pe-
rejaślawskiego Duchownego Konfysto-
rza, po odprawieniu w Katedralney Tro-
ieckiey Cerkwi takiegoż przed Panem
Bogiem Nabożeństwa, dla istotnego,
o czym wyżej napisano dopełnienia,
ieden drukowany Exemplarz, i iedna
Xiążeczka dla Monastyru Waszego do
Was przy tym posyła się. O czym
dowiedziawszy się; macie uczynić nieod-
mienne dopełnienie. 1788. Roku 24. Au-
gustu z Słucka.

*O odebraniu takowego Zalecenia,
wraz z Manifestem i Xiążeczkami, od
różnych Cerkiew i Monastyrów tak Za-
konników, iako Zakonnice, znajduią się*
Ra-



*Ryporta w późniejszyach Miesiącach przy-
syłane.*

*Do Najswiętszego Rządzącego Synodu
od Wiktora Biskupa Perejaślawskiego
Koadjutora Metropolii Kijowskiej o
doysciu Ukazu Raport.*

U Kaz Jey Imperatorskiej Mości z Najs-
świętszego Rządzącego Synodu Roku
teraźniejszego *de die 5 Julii sub Nro*
1558. expedyowany z przyłączeniem 80.
drukowanych Manifestów dla pobudza-
jących przyczyn do wzięcia Oręża prze-
ciw Szwęcyi w moim Konfystorżu przez
umyślnego z Słucka do Mohylowa za
rekwizycyą tamtego Duchownego Kon-
fystorza dnia 23. expedyowanego, a prze-
zemnie za przybyciem z Ukrainy do Słu-
cka dnia 7. 8bris odebrany, i po dopeł-
nieniu tego, co było przykazano dla te-
goż dopełnienia po wszystkich Prawo-
wiernych Monastyrach, i Duchownych
Administracyach moiey Dyecezyi rozpu-
blikowany. A przytym i odebrane przy-
promemorii na dniu 23. Julii z Konfysto-
rza Mohylowskiego do tuteyszego prze-
słane, za Ukazem z Moskiewskiego Kan-
toru Najswiętszego Synodu w przyśta-
-ciw



wieniu na to miejsce drukowane Xiążeczki pod Rokiem 1787. w liczbie 227. z Modlitwami za Zwycięstwo nad Nieprzyjaciołami dla Chrysto-żnamienitego woyska, do Monastyrów i Duchownych Administracyi dla rozdania po Parafialnych Cerkwiach rozefłane. Nayświętszemu Rządzącemu Synodowi nayuniżenney raportuie. 1788. R. dnia 9. 8bris z Słucka.

Dnia 27. Julii. Ukaz z Synodu z doniesieniem, iż Pryncypalne Seminari-um w Monastyrze Newskim iest zafundowane.

Dnia 3. Augusta z Zabotynia. Kopia Listu X. Sadkowskiego do P. Jochera, którego obliguie, aby Penfyi Jego poło-wa z Roku przeszłego 1787. tudzież druga takż Summa za terażniejszy pułro-czę należąca, na ręce X. Niewiarow-skiego była w Złocie ważnym wypłacona za Kwitami X. Sadkowskiego na Blan-kietach, które aby nie Francuzkim, ale Narodowym Jezykiem zapisane były. Że tak późno należitości swojej dopomi-na się, przyczyną iest długa choroba, z której dotąd przyiść do siebie nie-może. Jeżeli zaś z ofiarowaney od Mo-narchini na Erekcya Katedry 24000. Ru-bli



bli Summy, a na lat trzy, po 8000. Rubli od 1. Januarii terażnieyszego Roku zaczynając rozłożoney, pierwsza Rata doszła, o tey wypłacenie na ręce tegoż X. Niewiarowskiego uprasza.

Na ten List JP. Jocher i Billing odpisując wyrażają: że na zapłacenie żądanych Summ przez X. Sadkowskiego żądnego od P. Teppera nie mają zlecenia; ale natychmiast napiszą, w tey mierze do tegoż JP. Teppera.

Dnia 17. 7bris z. Słucka. X. Niewiarowski żądziwienie swoje P. Tepperowi okazując, że pomimo dyspozycyi z Peterzburga nie dał zlecenia P. Jocherowi do wypłacenia Summ X. Sadkowskiemu wyznaczonych, donosi, iż ledwo już po śmierci P. Jochera drugą Ratę z Roku przeszłego w Kwocie Czer: Żł: 1295. fl: 12 (za Summę 3950 Rubli) odebrał, rekwirowie żatym nwiadomienia siebie, czyli na opłacenie Penfyi, za Rok terażnieyszy, tudzież z wyznaczoney na Cerkiew Summy w trzeciej części 8000. Rubli, ma z Peterzburga zlecenie. lub nie? i gdzie tę Summę odebrać będzie można?

JP.



JP. Tepper X. Niewiarowskiemu, iako Podskarbiemu Katedry Słuckiej odpowiadając, oświadcza gotowość swoją w każdym czasie do wypłaćenia Summ X. Sadkowskiemu wyznaczonych, skoro od JP. Richarda Suterlanda Bankiera Peterz-burskiego dojdzie go zlecenie.

Dnia 9. 8bris. Ukaz z Synodu do wszystkich Biskupów, aby spisali Rejestra rzeczy, sprzętów, i majątków Biskupich, które są Skarbowemi, wyjąwszy Cerkiewne i Zakrytye, które tak jest zwyczaj, w Xięgę sznurem przewleczoną wpisane być powinny.

Dnia 19. 8bris. X. Lewandowski donosi Biskupowi swemu, że niektórzy Kapłani chcą Dzieci swoje dawać do miasteczka Olszany, dla uczenia się Języka Łacińskiego.

Tegoż dnia. Ukaz z Synodu odpowiadający X. Sadkowskiemu na jego doniesienie, że Xiążki, Mappy Geograficzne, i Globusy odebrał. W tym Ukazie przyłączony jest Regeſtr Ukazów do Słucka w czasie niebytności X. Sadkowskiego przesłanych — Raport X. Sadkowskiego dojdzie tak rzeczzonego dopiero Ukazu,



zu, iako i wyż wspomnionych w czasie bytności Jego na Ukrainie prześlanych.

Dnia 30. 8bris. Ukaz Synodu z doniesieniem o Promocyi Biskupów Czerniechowskiego i Kołomeń: iako też o Konsekracyi pierwszego w Kijowie, a drugiego w Moskwie.

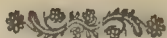
Dnia 6. 9bris. X. Sadkowski do Xcia Wiazemskiego pisze w następującej treści: Że na list swoy pod dniem 16. Maia Roku przeszłego z wynurzeniem wdzięczności, za ułatwienie wypłaty pensyi piśnianym, pozyskał od Xcia Brata iego odpowiedź, iż dwie Raty Pensyi z R. 1787. tudzież trzecią część Summy 24000. Rubli na teraźniejszy Rok przypadłą od Pana Teppera odbierze; że *in sequelam* tego urzędzenia, pensya za Rok przeszły 1787. została mu wypłacona, że obieżdżając blisko przez Rok Dyecezyą swoją na Ukrainie, i tam długą chorobą będąc złożony, nie miał sposobności dopomnieć się, o wypłatę tak zwyż rzeczonych 8000. Rubli, iako i Pensyi swojej za Rok 1788 a przeto przymuszony był z przeszłoroczney siebie i Dwor żywić, iako też na reparacye w Katedrzełożyć; że za uczynioną teraz
o po-



o pomienione Summy rekwizycją. Pan Tepper oświadczył się nie mieć od Pana Suterlanda Kommissu na ich wypłacenie. Uprasza więc o zalecenie, aby mu całkowita za Rok 1788. Summa wraz z 8000. Rubli z 24000. na ten rok przypadającą wypłaconą była, i napotym, aby podług takowego urządzenia te Summy regularnie go dochodziły.

Dnia 10. gbris. Metropolita Kijowski przesyłając Kopią Synodalnego Ukazu, wyrażającego Summy na ubogie Monastyrzy wykwestowane, i aby na nic innego obrócone niebyły zalecającego, rekwiruie od X. Sadkowskiego o stanie ubogich Monastyrów informacyi, aby podług tej Synodowi stosowne mógł uczynić przełożenie.

Dnia 5. Xbris. Na List X. Sadkowskiego *de die 6. gbris*, Xże Wiazemski odpisał, że zlecił Nadwornemu Bankierowi Pensyą jego wraz z kwotą na poprawę Monastyru Sluckiego w Summie 15900. Rubli na Rok teraźniejszy 1788. przypadającej przez Teppera Bankiera Warszawskiego wypłacić; zapobiegając zaś podobnemu napotym opóźnieniu; temuż Nadwornemu Bankierowi dysponował



wał wyznaczone podług Ukazów Imperatorowej *de die 27. Martii*, i *15. Maji* 1785. tudzież *12. Aprilis* 1787. Roku pieniądze niezawodnie na początku każdego półrocza transportować.

Dnia tegoż. Kantor Drukarni Moskiewskiej, rekwiruje od Konfystorza Słuckiego, czyli Perejaławskiego zapłacenia pieniędzy za poślane Xiażki należących.

Odpowiedź od tegoż Konfystorza, że pomienione pieniądze przez Mohylew odeślane będą.

Dnia 22. Xbris. X. Sadkowski w Raporcie swoim oświadcza Synodowi, że doniesienie o Pifarzu Celnym *in annex* dawniej nieznaydujące się, przy Raporcie *de die 23. gbris* jest poślane.

Do tego Raportu z instyfikacją powodem były X Sadkowskiemu Ukaz Synodalny *de die 23. gbris*, i List Ober-Sekretarza Synodalnego *de die 2. gbris*. Pomienionego Ukazu następująca jest osnowa: Za Ukazem Jey Imperat: Mci, Najswięt: Rządzacy Synod przez omylony Wafzey, Przewielebności Raport, dla jakich okoliczności wybrawszy się Wy
w Ro-



w Roku przeszłym 1787. *die 18bris* na Ukrainę, dotąd tam mieliście swoją Rezydencyą, i w jakim stanie znaleźliście swojej Owczarni Monastery, Cerkwie i Duchowieństwo, i iaka przez Was dla poprawy odkrytego na wielu mieyscach nieporządku, dla przecięcia różnych inkonweniencyi uczyniona dyspozycya; Rozkazak. iak w tymże Raporcie *præcæteris* wspomniano, iż przytym przyśłany do Was od Starzszego Trechtemirowskiego Monasteryu, o mieszkającym w nim z całą familią Pisarzu Celnym, jest przyłączony Raport, którego iednak przy rozpieczętowaniu nie było, dla tego o tym Przewielebności Waszey dać znać kazano. — Listu zaś Rudanowskiego Ober-Sekretarza te sę wyraży: „Za uczczenie mnie naytżanownieyszym Piśmiem Waszym nayuniżenney dziękuję, ubolewam nad otaczającemi Was kłopotami, nayuprzeymiej życzę pomocy i wzmocnienia od Nawwyższego na ich przezwyciężenie. Inkludowane od Mnicha Trechtemirowskiego doniesienie, komunikowano przy Interessie, lecz gdy przed odebraniem Waszego Listu o nieodeśłaniu tego doniesienia dano już znać Waszey Przewielebności przez Ukaz, na który przyśłać Raport potrzeba, więc w tym



tym tylko objaśnić raczycie, iż oznaczone doniesienie przez Was do Naysw: Synodu na dniu 23. 8br^{is} już wysłane, a o moim Imieniu wspominać niemasz potrzeby.

R O K 1789.

(40.) *Dnia 18. Januarii List X. Konińskiego z Mohylewa do X. Sadkowskiego.*

JAK wiele i długo ubolewałem nad Waszą ciągnącą się Raboscią, tak wiele teraz ucieszyłem się przez uwolnienie Was po części od niej. Życzę szczerze i Boga łaskawego proszę, że przyprowadzi Was do zupełnego zdrowia, zmocni Wasze siły cielesne, i Ducha pokrzepi, Protekcyą od wszystkich nieszczęść, a w tey liczbie i od zrzędzonych przez Waszego Sekretarza iedzącego Chleb z Wami, i rozszerzającego na Was plamę. Pospieszyliscie się Wy rekomendować tego Judasza Naysw: Synodowi, a zdaie się wypadało Rok albo przynajmniej puł roku spróbować go przy Konfyskorzu Waszym. *Promemorie* Wasze i pieniądze do Kantoru Drukarskiego Moskiewskiego należące, będą w tymże Kantorze



dośćawione. Exemplarze *Prawideł Synodalnych do Was należące*, iak odebrać z Moskwy iest już sposob, a iak ztąd Wam dostawic? będziemy szukać okazji.

Tegoż dnia Konfystorz Mohylewski Słuckiemu donosi, że Pakiety do Kantoru Moskiewskiego, do Biskupa Samuela i do Synodu będą odesłane, wraz z odebranemi za Xiążki pieniędzmi w kwocie 74. Rubli, 37. Kopijek, a parte zaś za *Prawidła Synodalne* 21. Rubli. Tenże Konfystorz Perejaślawskiemu prześyła Pakiet z Ukazem od Synodu, o którego doysciu żąda uwiadomienia.

Dnia 19. Januarii Teodor Miskiewicz Kapłan z Miasta *Hruska*, prześyłaie X. Sadkowskiemu Raport, że XX. Uniecy czynią Intruzye do Dyzunitów, temi kończy wyrazami: „A iako te po-
„stępkę są przeciwne. Traktatom między
„Rosyą i Polską zawartym, przytym
„wszyscy w Unickiej Parafii mieszkaią-
„cy *prawowierni Ludzie*, na zawsze
„bydź w Prawowierności z Duszy pra-
„gną, dla tego wyż rzeczoną okoli-
„czność, do roztrząśnienia Przewiele-
„bnemu WMPanu oddaje.

Dnia

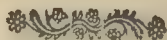


Dnia 26. Januarii. X. Sadkowski pisać do Metropolity Peterzburskiego żali się, że na Transporcie pieniędzy wiele fraty ponosi.

Tegoż dnia. Z Perejaślawskiego Duchownego Konfysłorza Duchownemu Czerhyjskiemu Rządowi Remonstracya.

Teraźnieyszego 23. dnia Stycznia w Ukazie (*) Jey Imperatorskiej Mości, z Najswiętszego Rządzącego Synodu, do Przewielebnego JX. Wiktora Biskupa Perejaślawskiego i Boryspolskiego,
(bb) Koad-

(*) Ukaz Jey Imperat: Mci Samowładczyny Cało-Rosyjskiej z Najswiętszego Rządzącego Synodu, Przewieleb: Wiktorowi Biskupowi Perejaślawskiemu Koadjutorowi Metropolii Kijowskiej, i Archimandrycie Zagranicznego w Polszcze Prawowiernego Stuckiego Monastyru. Z wyraźnego Jey Imperator: Mci naywyższego Ukazu dnia 16. teraźnieyszego Miesiąca Grudnia w tuteyszey Nadwor: Cerkwi, po odprawioney S. Liturgii, w przytomności Jey Imperat: Majestatu, i Jch



Koadjutora Metropolii Kijowskiej i Słuckiego Trojeckiego Prawowiernego Monastynu Archimandryty Naszego wysłałym, z przyłączeniem Exemplarzów Kopii wiadomości od Głównie Kommandującego Armią JP. Generał-Feldmarszałka i Kawalera Xięcia Grzegorza Alexandrowicza Potemkina Tauryckiego o wzięciu zeszłego Roku dnia 6. *Xbris* przez

Imperatorskich Xiążąt po przeczytaniu odebraney od Xcia Jmci Grzegorza Alexandrowicza Potemkina Generał-Feldmarszałka i Kawalera Orderów Głównie Kommandującego Ekaterynosławskim Woyskiem wiadomości, o wzięciu dnia 6. Grudnia przez Woyska Jej Imperat: Mci Miasta Tureckiego i Fortecy *Oczakowa*, przez Synodalnych Członków z Nadwornym Duchowieństwem odprawione przed Bogiem dziękczynne Nabożeństwo przy biciu z Armat. A Synodalny Członek Przewielebny Gabriel Metropolita Nowogrodzki i Petersburgski, przełożył Najswięt: Synodowi, iż za to przed Panem Bogiem po wszystkich Petersburgskich Cerkwiach dnia 17. Grudnia po skończonej Liturgii od



przez Woyska Jey Imperat: Mci Miaſta
Tureckiego i Fortecy Oczakowa, *præce-*
teris zalecono: Za oznaczone wzięcie
Miaſta i Fortecy Oczakowa, po prze-
czytaniu o tym poſyłaſzącej ſię Kopii
wiadomości, przynieść Wſzechmogą-
cemu Panu Bogu dziękczynne Nabożeńſt-
wo *cum genu flexione* i z przedzwonieniem
we wſzyſtkich Monaſtyrach i Cerkwiach,
(bb 2) po

prawione dziękczynne Nabożeńſtwo,
w tym JP. Ober-Prokurator Synodalny,
takąż wiadomość, iaka w Nadworney
Cerkwi była czytana, odebrałszy od
JW. Hrabi Alexandra Andrzejewicza
Bezborodki, także przełożył Nayſw:
Synodowi, i za Ukazem Jey Imperat:
Mci Nayſwiętſzy Rządzący Synod roz-
kazał do Kantoru Moſkiéwſkiego Nay-
ſwiętſzego Synodu, do Synodalnych,
Członków, i innych Przewielebnych
Dyecezałnych Biſkupów, z przyłącze-
niem z pomienionej Kopii wiadomo-
ści poſłać Ukazy, i rozkazać za ode-
braniem ich po zniesieniu ſię z Cywil-
nemi Rządami w pierwsze następują-
ce Niedzielne lub Świąteczne dni za
pomienione wzięcie Miaſta i Fortecy
Oczakowa, po przeczytaniu o tym



po odebraniu w pierwsze następujące Niedzielne albo Świąteczne dni w Biskupich Katedrach przez nich samych, a w innych przez Przełożonych Duchownych w asyſtencyi Kleru. Na mocy którego Jey Imperat: Mci Ukazu z rezolucyi Jego Przewielebności w Duchownym Konſyſtorzu, Rozkazano ieſt dla powinney ekzekucyi infynuować po wſzyſtkich Jego
Prze-

z poſyłańcey ſię Kopii wiadomości przynieść Wſzechmogącemu Bogu dziękczynne Nabożeństwo z pokłonem i z dzwonieniem we wſzyſtkich Monachyach i Cerkwiach (oproc z tych, gdzieby też Nabożeństwo przed odebraniem tych Ukazów przez znieſienie ſię Cywilnych Rządów już było odprawione :) w Biskupich Katedrach przez Naczelników w Aſyſtencyi Kleru, a z rzeczonych wiadomości Kopii 20. Exemplarzów przyłącza ſię. Dnia 18. Xbris 1788. Roku.

Tłómaczenie Wiadomości.

Od głównie Kommenderującego Ekaterynoſławſką Armiją JP. Generał-Feldmarſzałka Xcia Grzegorza Alexandro-



Przewielebności Owczarni mieyscach i Duchownych Rządach, i przyłącza się z dołożeniem iedney z teyże drukowaney wiadomości Kopia. Dan w Słucku. Cyprian Ihumen Bracki. — Kancelarzyska Mikołay Bielanowski.

Raport

wicza Potemkina Tauryckiego odebrano krótką wiadomość, iż 6. Grudnia za pomocą Naywyższego Miasła i Forteca Oczaków wzięta przez Attak. Podług rozdyksponowania Generał-Feldmarszałka Attak przypuszczony był sześciami Kolumnami, razem na Okopy, Zamek Haffan Bafzyński i do Fortecy. Uregulowanie tegoż i męztwo Woysk w prędcie rezolwowało całe to Dzieło z wielką dla Nieprzyjaciela stratą. Kommenderujący w Fortecy od trzech Buńczukow Bafza Hiusein wzięty w niewolę z wielu Urzędnikami z licznym Garnizonem i Obywatelami Miasła. Z Naszey strony dziękując Bogu strata niewielka, o której tak, jako i o wszystkich okolicznościach tego ważnego Dzieła, za odebraniem cyrcumstancyalnych doniesień, ogłoszoną będzie. Pryncypalniey-



*Raport do Najswiętszego Synodu, od
Wiktora Biskupa Perejaślawskiego i Bo-
ryspolskiego Koadjutora Metropolii Ki-
jowskiej, o uczynionym dopełnieniu po-
dług przysłanego Ukazu.*

PRzez Ukaz Jey Imperatorskiej Mei
ordynowany z Najswiętszego Rządzą-
cego Synodu *de die 18. Xbris* Roku ze-
szłego 1788. *sub Nro 2518.* z przyłą-
czeniem 20. Exemplarzów wiadomości
o wzięciu na dniu 6. Grudnia Miasta Tu-
reckiego i Fortecy Oczakowa *poś cetera*
zalecono: — Za odebraniem tychże
wiadomości, w pierwsze następujące dni
Niedzielne, lub Świąteczne, za wspo-
mnione wzięcie Miasta i Fortecy Ocz-
akowa,

fza strata nasza składa się w Officye-
rach, którzy dając z siebie przykład
Woysku, pierwszymi wszędzie w niebe-
spieczeństwie znajdowali się. W licz-
bie tych są: General-Major Xże Woł-
kowski, i Gorycz Starszy Brygadyer,
którzy z dystyngwowanym mężstwem
jeden wszedłszy na Okopy, a drugi
na mur Fortecy, byli pierwszą ofiarą.



kowa, po przeczytaniu o tym Kopii z pomienionych wiadomości, aby przyniesione było Wszechmogącemu Bogu *cum genu flexione* dziękczynne Nabożeństwo z odgłosem Dzwonów po wszystkich Monastyrach i Cerkwiach, w Biskupich Katedrach przez samych Biskupów, a w innych miejscach przez Przełożonych Duchownych w asystencyi Kleru. Na dopełnienie więc wspomnianego Jey Imperatorskiej Mci Ukazu za odebraniem onego, pierwszego dnia Niedzielnego 28. Januarii w Katedralney moiej Trojeckiej Słuckiej Cerkwi, po Liturgii, i po przeczytaniu wiadomości, dziękczynne Panu Bogu *cum genu flexione* i z odgłosem Dzwonów ze wszystkim Słuckim Miejskim Duchowieństwem w asystencyi Kleru, przezemnie odprawione było Nabożeństwo. I dla powinienego dopełnienia z rozestaniem Exemplarzów wspomnioney wiadomości, do wszystkich Prawowiernych Monastyrów i do Duchownych Administracyi moiej Trzody, z Konfystorza moiego jest przełożono. O czym Najswiętszemu Rządzacemu Synodowi nayuniżeney raportue Wiktor Biskup Perejaślawski, Koadjutor Metropolii Kiiowskiej. Die 29. Januarii Roku 1789. w Słucku.

W Mie-



W Miesiącach następnych Lutym i Marcu znajduią się o odebraniu wyższego zalecenia Konfysiorskiego Raporta od Duchowieństwa, iako to: od Laurentego Jeromonacha Hrozowskiego, od Rządu Mozyrskiego, od Protopopy Petrykowskiego Jana Butowicza, od Ihumena Dzieciołowickiego, od Ihumena Starczyckiego, od Białozora Protopopy Słuckiego; od Starzega Turowskiego &c. &c.

Dnia 30. Januarii. Respons X. Sadkowskiego do Xcia Wiąziemskiego, z podziękowaniem za dysponowane dla niego 15,900. Rubli wypłacenie, z poleceniem się dalszymi względami.

Tegoż dnia od Dyonizego Ihumena Monastyrów Drohiczyńskich do Konfysiorza Perejaślawskiego Raport:

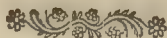
REmonstracyą wspomnionego Konfysiorza w Roku przeszłym 1786. sub Nro 179, na dniu 17. Aprilis do mnie ordynowaną, Roku tegoż odebrałem: podług której, gdy rozkazano przyśłać wiadomość do wspomnionego Konfysiorza czyli, w Monastyrach Drohiczyńskich Troje: ekim



ekim i pod Tytułem Przemienienia Pańskiego na dni Niedzielne i Świąteczne o Duchownych Naukach. znajdują się Xiążki? także i do Choru Cerkiewnego należące czyli są w zupełności? Dla dopełnienia przepisu teyże Remonstracyi po uczynionym przezemnie wywiedzeniu się, wspomnianych Xiąg w obydwóch Monastyrach niemasz, oprócz iedney w Monastery pod tytułem Przemienienia Pańskiego na dni Świąteczne służącej. O czym Perejaśławskiemu Konfysztorzowi nayuniżenieu raportuję, i wzmiankowane o Duchownych Naukach Xięgi zkąd wydać należy, proszę rozkazać ażeby były wydane. Ile zaś za nie należy pieniędzy? przy sobie niemam, ale za przybyciem moim do Monastyru, o tym remonstrować będę.

Dnia 1. Februarii. List Sekretarza Suchozanieta do X. Sadkowskiego z naypokornieyszą prozbą o przebaczenie winy, i do dawney Łaski przypuszczenie. Kopia Komplanacyi między tymże Suchozaniem, a X. Cypryanem Ostrowskim wzajemne pretenlye i Processa umarzających.

Dnia



Dnia 5. Lutego. Metropolita Kijowski wyraża, że odebrany od X. Sadkowskiego Listem mocno jest ucieszony. Za powinszowanie nowego Roku dziękuje; daley tak się wypisuje: „Nad zdarzo-
 „nemi dla was kłopotami, w Liście wa-
 „szym wyrażonemi, serdecznie ubole-
 „wam, pragnę aby te wprętkości prze-
 „cięły się dla waszego ukontentowania
 „i niepociągnęły za sobą dalszych Kon-
 „sekwencyi, *wszystko to dependuje od*
 „*waszej rośtropności, i wysokiego do-*
 „*wcipu.* — Prosi o wiadomość względem
 Pieniędzy z Jałnużny zebranych. Ra-
 dzi niezapominać o Monastryach i Cer-
 kwiach, które niemi są opatrzone. prze-
 syła mu Xiążkę o Tauryce po Rusku
 drukowaną, niewątpiąc że mu będzie
 miła, iako owoc prac iego w tłómacze-
 niu podjętych. Dodaie, iż wielu żału-
 ią, że noty nie są przetłómaczone, i
 że tę pracę Xciu Potemkinowi, i innym
 znacznym Osobom porozdawał.

Dnia tegoż z Kijowa. — *Liść od Metro-*
polity Kijowskiego do X. Sadkowskiego,

Roku terażniejszyego 1789. dnia 3. Lu-
 tego, iaki odebrany jest przezemnie Ra-
 ort



port od Starzego Prawowiernego Trechtemirowskiego Monasteru, pod tytułem Podwyższenia Sgo Krzyża Jero-Monacha Teofila, o nieprzepuszczeniu onego z Perejasslawia do tegoż Monasteru przez Ignacego Paławskiego Kommendanta Komendy Polskiej i Pifarza Franciszka Milewskiego i w innych okolicznościach, z tegoż Raportu Przewielebnemu W Panu. przesyłam rzetelną Kopię dla tego, abyście niezaniebali w tym przypadku postępować tak istotnie, iak przez daną wam Instrukcyę i Ukazy od Najszyt: Synodu przepisano. O przepuszczeniu zaś tegoż Starzego do pomienionego Trechtemirowskiego Monasteru, zażąda odemnie do JP. Szyrkowa Generał-Porucznika i Gubernatora Kijowskiego rekwizycya. Dla wiadomości zaś o tym, będzie raportowano do Naysw: Rządzącego Synodu.

Kopia legalizowanego Raportu od Teofila Jeromonacha Starzego Monasteru Trechtemirowskiego pod tytułem: Podwyższenia Sgo Krzyża X. Samuelowi Metropolicie Kijowskiemu i Halickiemu Członkowi Najszytszego Synodu i Archimandrycie Kijowo-Pieczerskiego Klasztoru.

Konfy-



Konfystuiąca na Granicy Polskiej przy
 miaśteczku Trechtemirowie u tamteyszey
 Komory Komenda Polska, a mianowicie
 Ignacy Paślowski Kommendant, i Franciszek
 Milewski Pisarz, powtarzając mi
 przykrości, oprócz wielu innych zrzą-
 dzonych przez nich krzywda (o które
 żaliłem się JX. Wiktorowi Sadowkiemu
 Biskupowi Perejaśl: i Boryspol:) uczyni-
 li teraz ostatnią ruinę; gdy albowiem
 dnia 29. *Januarii* poszedłem z Monas-
 tynu za wiadomością Kommendanta i Pi-
 sarza do Miasta Perejaśławia, za kupnem
 Wina do Cerkwi, a sprawiwszy te ku-
 pno powracałem się drugiego dnia to
 jest 30. *Januarii* do Monastynu, więc
 ciż do niego już mnie nie puścili, i
 posłanemu z moją skargą Wachmistrzowi
 od Majora Eliaszenka na Rosyjskiej stro-
 nie przy pogranicznej Straży konfystu-
 iącego oświadczało: iż odebrany jest
 przez nich teraz od Kommissyi Warszaw-
 skiej taki rozkaz, że jeżeli kto z Du-
 chownych ludzi i Prawowiernych Mni-
 chów będzie iść z Polski do Rosyi, więc
 przepuszczać; a idących z Rosyi do Pol-
 ski bynajmniej niepuszczać, i tak abym
 Ja już więcej nieprzykrzył się o prze-
 puszczenie, inaczej bowiem wziawszy
 pod wartę wyzłą mnie do swoiey Woy-
 skowey



skowey Komendy, dla czego przymuszony byłem powrócić do Perejaśławia, i zatrzymać się w tamteyszym Monastyrze; w wspomnionym zaś Trechtemirowskim Monastyrze został się jeden tylko Mnich i wszystkie nareście tak Cerkiewne rzeczy i pieniądze, iako i moje własne; dla tego w tym wszystkim wyżej namienionym, Przewiel: WMPanu remonstruję i nayuniżeney proszę dać mi Arcypasterką rezolucyą, co mi w takim przypadku czynić? ponieważ zostałem całę bez niczego, i w ostatniey biedzie. *Dnia 31. Januarii.*

*Pod dniem 6. Lutego. Od Ihumena Drohiczyńskiego, Naypokornieysza proźba do Wielkiego Pana Przewielebnego Wi-
-kora Biskupa Perejaśławskiego &c.*

Wporuczonym mi w Administracyą Drohiczyńskim Prawowiernym Monastyrze pod Tytułem Przemienienia Pańskiego podług Ihumeńskiego na to Instrumentu moiego, oprócz przynależących do niego w nieiakiey liczbie Prawowierney Konfessyi Parafianow, znayduie się niemala ilość do orania Kłasztornego



nego Gruntu, z kąd Moraſtyr naywiększą ma ſuſtentacyą. Lecz do porządney iego Ekonomiki, przez wielki niedoſtatek Zakonników, cale niemaſz ſpoſobu. Choć iż zaś znaydujący ſię teraz w tymże Monaſtyrze, ieden tylko Jona Jeromonach, do poſług Kłaſztornych ieſt ſpoſobnym, iednakże oprocz ſwego uporu, idąc za ſamowolnym Braćwta tegoż Monaſtyru rozrządzeniem, naymnieyſzey niema pilnoſci o Ekonomie; lecz ſprawując Rolniſtwo prawie dla wyżywienia ſiebie iednego, w żadnych okolicznoſciach do mnie niereferuie ſię. Dla tego pomieniony Monaſtyr do takiej teraz przyſzedł deſolacyi, iż ieżeli nie będzie ſzczególnego w Ekonomie porządku, przez żadne ſpoſoby dla przyprowadzenia go choć po części do odpowiadającego mu celu, doyſć niemożna ſzczególniey: iż rzeczony Jeromonach Jona przez ſwoy upor należytego w tym ſtarania mieć nie będzie, a koniecznie dla odwrocenia tego, potrzebny ieſt z Zakonników pewny i poczciwy człowiek. Dla tego więc Przewielebnego WMPana proſzę, abyś raczył taſkawie weyrzeć w teraznieyſzy niedoſtatek Zakonników, nietylko w Monaſtyrze pod tytułem Przemienienia Pańskiego, lecz i w Troieckim Dro-

Dro-
prze-
Jero-
nie
goż
Jero-
iżby
rzyć
mice

L
mona-
ſkieg
tyczn
ściac
iey v
X. Jo

P
X. S.
Wilni
konni
dla o
kiedy
upraś
mi C
w pie
nym r
fzy by
gdyż



Drohiczynskim i rozkazał ten niedostatek przez wyrok swoy Arcy-Pasterski iednym Jeromonachem z poruczeniem mu zupełnie pod iego dozór całej Ekonomii tegoż Monastyru supletować; Jonie zaś Jeromonachowi naysłuwowiej przykazać: iżby dla zakłocenia mogącego się zdarzyć, najmniejszego w teyże Ekonomicie niemiał ucześnictwa.

Dnia 7. Lutego z Kijowa. List Jeromonacha Gabryela, który X. Sadkowskiego uprasza, aby mu iże teraz w krytycznych znajdującemu się okolicznościach, miejsce iakie w Dyecezyi swojej wyznaczył. — Podobnaż proźba od X. Joasaffa z Połocka.

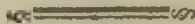
Pod dniem 18. Lutego. Kopia Listu X. Sadkowskiego do Piotra Billinga w Wilnie: „Pośyłam świadomego Jmci Zakonnika X. Protazego Niewiarowskiego dla odebrania Czer: Zł: 4379¹⁷, które kiedy będzie Jmć oddawał, powtórnie upraszam uniżenie dobrei Hollandkiermi Czerwonemi wydać dla wyrażoney w pierwszym Liście do Jmci odreffowanym racyi. Kwity ia bym kontentniejszy był, żeby pisane były po Polsku, gdyż i w Peterzburgu tak dobrze czytają



taią ten język, iak nielepicy tu w Pol-
szcze.

Dnia 2. Kwietnia. Arcy-Biskup Mo-
hyłowski w Liście swoim do X. Sadkow-
skiego, rekomenduiąc X. Turkiewicza
temi kończy wyrazy: „*In reliquo* ży-
„cząc wam zupełnego zdrowia, i spokoj-
„nieyszey od wszystkich potwarców exy-
„stencyi, zostaię &c.

Tegoż dnia. Od wspomnionego X.
Turkiewicza List, w którym X. Sadkow-
skiemu oświadcza: iż chce bydź u niego
w Słucku, *maiąc wiele z nim do ustnego*
pomowienia; Że w Mohylewie nad pe-
wnym dziełem do S. Mikołaja zabawi;
Że siedząc w Moskwie od 7bra do Lu-
tego terażniejszego Roku, poznał się z
wielu godnemi Prałatami, u których
DySSERTACYA jego w Lipsku drukowana
szczegulną znalazła akceptacyą, a mia-
nowicie u Nayprzewielebniejszyego Pla-
tona; Że ten Prałat szacuje wielce X.
Sadkowskiego, żalił się tylko na to: że
zostawszy Biskupem niepisał do niego.



Intyma-



*Intymacya z Duchownego Perejaślaw-
skiego Konfysztorza Oycu Danielowi Bo-
rżakowskiemu Dziekanowi Czerkaskiemu.*

ROku terażnieyszego na dniu 26. Fe-
bruarii remonstrowaliście przez Raport
Przewielebnemu JX Wiktorowi Biskupo-
wi Perejaślawskiemu i Boryspolskiemu,
Koadjutorowi Metropolii Kijowskiej, i
Prawowiernego Słuckiego Trojeckiego
Monastryu Archimandrycie, naszemu Ar-
cy-Pasterzowi, iż JP. Pułkownik *Stahl*
Ekonom DobrSmielańskich JO Xcia Junc
Grzegorza Alexandrowicza *Potemkina*
Tauryckiego w Liście swoim do Was
praceteris pisze: iakoby Wy bez wiado-
mości tegoż JP. Pułkownika sami przez
siebie Attyncencyą *Pleskową* za prezen-
tami nadaną od wsi *Rewowki* odebrali-
ście, i do wsi *Jarowki* pod Administra-
cyą tamteyszemu Kapłanowi Teodorowi
Hofzkiewiczowi poddaliście, a iako ta-
kowa determinacya nie za walfzey Admi-
nistracyi nastąpiła, i przez kogo też at-
tyncencya i kiedy do tego mieysca by-
ła przeznaczoną, o tym z danego wyro-
ku na P-śmie pod Rokiem 1788. dnia 3
Marca *absque scrutinio* zaśłego, Kopię
z niego przez *Praxima* Lewitskiego Pra-

(cc)

wo



wowiernego Dziekana podpisaną dla przeyrzenia przyłączyliście, w którym wyroku napisano: „Teodor Hofzkiewicz „Kapłan przełożony wsi Jarówki, Ple- „skowę i Abramówkę, równie mieć bę- „dzie za Jarowską swoją Parafią. „ Kładąc to za argument, że tenże Hofzkiewicz ma z Konfysforza na Piśmie pozor, do czego zaś niewyrażono, i że zapłacona jest przez niego prezenta: aby od każdej Chaty w Abramowce i Pleśkowce za iego pozwoleniem brał po starym srebrnym Rublu, i tamteyszemu pospółstwu wszystkie Święte Sakramenta administrował bez wszelkiej wątpliwości, a Gabryel Andrzejewski, aby pod karą strosu do Pleśkówki i Abramówki nie mieszał się. — *Ex scrutinio* zaś pokazało się, iż Roku przeszłego 1788. *de die 30. Martii* Jego Xcia Mość Grzegorz Potemkin Taurycki, pisząc do Jego Przewielebności, iż gdy w iego *Smieleński* posesyji prawie wszystkie Cerkwie są naszego wyznania, zaczym on przychyliając się do pomyślności, i urzędzenia tychże, wyprosił uwolnienie dla Oycy Dziekana *Isidora Sawurkiewicza*, znajduącego się w Dobrach Jego Xcey Mei Białoruskich, którego przenosząc raczył zarekwirować, aby mu poruczyć wszystkie Cer-

Cerkwie w iego Polskich Dobrach znajdujące się, ustanowiwszy tamże oddzielny Duchowny Rząd, gdyż on poruczenia swoich Cerkiew Protopopom w Cudzych Dobrach będącym cierpieć niebędzie. *In sequelam* czego na wyż rzeczonne wasze doniesienie, przez wyrok Przewielebnego JX. Biskupa oznaczono: iż Kopia decyzyi przez was tu przytączona nic niestanowi, i dla tego wam Dykanowi zadysponowano jest od Konfistorza, abyście dla własnego waszego awantażu Oryginał przyślali, i ponieważ Jego Xcia Mość w Dobrach swoich rzędu Protopopów innych (jak z Listu Jego Xciey Mci widać) cierpieć nie może; więc o rzeczonych (w Zabotyńskim Kluczu) Cerkwiach wszystkie bez excepcyi będące u was sprawy, wiadomości i Extrakty, każde *distincte* i porządkiem opisawłszy: tak te, iako i Cerkwie z Duchowieństwem jak należy, oddacie pod Smieleński Duchowny rząd, a dla sposobności Stefana Lewandowskiego Dziekana Bohusławskiego częścią onego Administrującego temuż poruczyćcie. i odtąd w żadne tych Cerkiew &c. &c. Kopia tej Dyspozycyi niedopisana.



(41.) Ukaz Jey Imperatorskiej Mci Samowładczyny Cato-Rosyjskiej z Najswiętszego Rządzącego Synodu Przewielebnemu Wiktorowi Biskupowi Perejastr: i Boryspol: Koadjutorowi Metropolii Kijowskiej, i Archimandrycie Zagranicznego w Polszcze Prawowiernego Monastyru Słuckiego. — Dnia 12 terażniejszego Miesiąca Marca Przewielebny Gabriel Metropolita Nowogrodzki i Synodalny Członek, także JP. Ober-Prokurator Synodalny i Kawaler przełożyli: iż Jey Imperatorka Mość, za doszłą wiadomością, że Wasza Przewielebność odebrawszy z Najswiętszego Synodu referujące się do ogłoszenia wszystkim Jey Imperatorskiego Majestatu wiernym Poddanym o Wojnie przeciw Ottomańskiej Porcie i przeciw Szwecyi Manifesta, te rozelałeś po wszystkich Monastyrach i Cerkwiach swojej Dyecezyi wewnątrz Polski existujących, i rozkazałeś czytać publicznie tamteyszym Obywatelom którzy nie są w Poddanństwie Państwa Rosyjskiego, z czego rozelszy się w Państwie Polskim przeciwnie tłumaczenia: Raczyła desuper rozkazać wszystko to annihilować. In sequelam tego Najsw: Rządzący Synod przykazał do Waszey Przewielebności posłać Ukaz z takim prze-



przepisem: Iż, iako z oznaczonych składających się Manifestow iasnie widzieć można, iż te szczególnie tyczą się do ogłoszenia wiernym Poddanym Jey Imperatorskiej Mci, przeto do Poddanych innego Mocarstwa referować się niemożę; dla tego Wasza Przewielebność oznaczone Manifesta i *Xiążeczki* Suplikacyi za zwycięztwo nad Nieprzyjaciołami we wszystkich Monastyrach i Cerkwiach Waszey Dyecezyi *extra* Rossyi w tym punkcie masz skasłować, i na potym bynajmniey co podobnego niepublikować. O czym i Przewielebnemu Samuelowi Metropolicie Kijowskiemu, Synodalnemu Członkowi, iako lokalnemu Arcy-Biskupowi dano znać przez Ukaz z tym: aby i z iego strony w podobnych przypadkach o takowych Publikacyach w pomienionych mieyscach przepisy nie były czynione. Dnia 12. Marca 1789. Roku. — Grzegorz Rudanowski Ober-Sekretarz.

Pomieniony Ukaz znajdował się w iedney Kopercie z Listem do X. Sąd-kowskiego pisanym, w następujące słowa:

NAYPRZE-



NAYPRZEWIELEBNIEYSZY WŁADYKO! NAY-
MILSZY W CHRYSZTUSIE BRACIE
I WSPÓŁ-SŁUGO!

JA pisałem do Was przez Dyakona Tymoteusza, z którym razem i Oyciec Ihumen Sabba do Słucka wyjechał; lecz iak na umartwienie Furman, który powrócił, nie do mnie od Was w Responście nie przywiozł. Ja wam zaleciłem, abyście Stefana Kapłana Perejaślawskiego na powrot tu wysłali, & *in reliqua* wytłumaczyłem się; lecz i na to niemam wiadomości: dla czego ostatni raz o tym przypominam i rekomenduję *moie rady i Instrukcye przyjmować z przyzwoitą Uwagą.*

Z Ukazu przez umyślnego Kuryera do mnie przyłanego, który wam dostawi Przewielebny Mohylowski i o uczynionej przez was Publikacyi Naywyższego Manifestu przeciw Turkom względem Woyny & *de reliquo* z iaką wy powinniście postępować ostrożnością, niezaniebajcie iak można w prędkości podług tego powinne uczynić dopełnienie Radzę w takich i we wszystkich przypadkach zawżse czynić swoje obowiązki

wa
qu
mik
Nay
mil
chy
Sam
dnia

(42.

N
skup
juto
go T
chin
kien
mow
wiele
i Du
tak
Cerk
ści J
narc
gust
Syme
wym
stopa



wacye, i przezorną attencyą. *In reliquo* z moją nieodmienną przychylnością, miłością, i Modlitwami zawsze iestem Nayprzewielebniejszego WMPana Naymilszego w Chryście Brata nayprzychylniejszy Bogomodlca, i współ Sługa. Samuel Metropolita Kijowski. — 1789. R. dnia 24. Marca z Kijowa.

(42.) *Z Perejaśławskiego Duchownego
Konfysztorza Ustanowienie.*

Nayprzewielebniejszy Pan Wiktor Biskup Perejaśławski i Boryspolski, Koadjutor Metropolii Kijowskiej, i Słuckiego Trojeckiego Monastyru *Sacratu* Archimandryta Arcy-Pasterz Nasz wyrokiem drugim Konfysztorskim raczył intymować po wszystkich Trzody Jego Przewielebności Prawowiernych Monastyrach i Duchownych Przełożenstwach, ażeby tak w Monastyrach, iako i Parafialnych Cerkwiach, w Dni Jego Królewskiej Mości Jaśniejszego i Wielkopotężnego Monarchy i Króla Naszego STANISŁAWA AUGUSTA Imienin Aprila 27. o Świętym Symeonie Kapłanie krewnym Chrystusowym obchodzonym, i Koronacyi 14. Listopada o Świętym Filipie Apostole, na-
przy-



przykład Rossyjskich Jey Imperatorskiey Mości wysoke-galowych dni, odtąd napotym zawsze odprawowana była Jutrznia i po Liturgii z dziekczynieniem Panu Bogu Nabożeństwo z Dzwonieniem. Dla czego ogłosić wszędzie czytaniem w Cerkwiach podczas dni Niedzielných albo Świątecznych przy zgromadzeniu Ludu z zaleceniem o nieodmiennym wykonaniu. — w Słucku dnia 13. Lutego 1789. Roku. — NB. Rok ten z 1788. jest poprawiony.

Na Raptularzu tego Pisma dwie są adnotacye następujące: "Pierwsza w te słowa: Pierwey dołożyć się JX. Biskupa i w ten czas przepisywać.

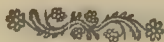
Druga: Potrzeba napisać rozrządzenie Jego Przewielebności anteriori daza, i to przepisawszy na czysto, przyłączyć z odmianą iak porządek nakazujące, żeby wszędzie w Litwie i na Ukrainie rozpublikowano. I to chować razem z zaleceniem o Kommemoracyi Jego Królewskiej Mości Imienia we wszystkich Cerkiewnych Kapłańskich posługach i ceremoniach, gdzie Urząd Cerkiewny rozkazuje.

Oprócz

Oprócz Kopii tego zalecenia, o którego rozesełaniu żadnego nie masz śladu; znalazł się Raptularz Uniwersytetu; do którego powody objaśnia następujący wypis z Informacyi J.P. Mackiewicza o wzięciu w Areszt X. Sadkowskiego; „Tym czasem Archimandryta oświadczył się, iż projektowany sobie dać, byleby Jemu podał Punkta, które w nim życzę mieć umieszczone. Za podaniem takowych, zażyczywszy się, i poradziwszy się z Ihumenem Oficcyą swoję, w przytomności moję i Kommendanta podpisał i mnie oddał; ja zaś wstrzymawszy posłanie onego, Kopię jednę do Warszawy na ręce JW. Radziżewskiego Pośła Sta-rodubowskiego posłałem.

„W tym to czasie nadbiegły Uniwersyteci Marzałkow Konfederackich względem Przyśięgi Nieunitów i Nabożeństwa, po Kraju rozchodziły się; a że takowe w Konsystorzu Archimandryi Słuckiej na Ruski język tłómaczono, dla rozesłania po Cerkwiach: ku dopilnowaniu najwierniejszemu tłómaczenia, udałem się do Słucka: gdzie ka-

„za-



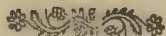
„zamiast ogólnego wyrazu, *izby odtąd*
 „za Monarchów i Xiążąt Zagranic-
 „nych nie modlili się, znalazłszy ten
 „wyraz: *izby za Imperatorową i Na-*
 „ślednika nie modlili się, kazałem ten
 „błąd poprawić; który exkuzowano,
 „iż to dla lepszego zrozumienia Pol-
 „stwa uczyniono.

Raptularz Uniwersału.

Z BOŻEY ŁASKI POKORNY WIKTOR SAD-
 KOWSKI, PRAWOWIERNY BISKUP PERETIA-
 SŁAWSKI, i BORYSPOLSKI, KOADIUTOR ME-
 TROPOLII KHOWSKIEY, i SŁUCKIEGO TRO-
 IECKIEGO PRAWOWIERNEGO MONASTYRU
 ARCHIMANDRYTA.

W Szybkim Trzody Naszey Ducho-
 wnym Juryzdykcyom, a mianowicie Pra-
 wowiernych Monastyrów czci godnym
 Przełożonym, tudzież Prawowiernych
 Cerkiew czci godnym Protoiereiom z za-
 siadającemi w Duchownych Administra-
 cyach Kapłanami, Boskie i Nasze Paster-
 skie przesyłając Błogosławieństwo wia-
 domo czyniemy:

Gdy Najjaśniejszą Rzplęę Polską za-
 jedyną i szczegulną naszą uznaiemy Pa-
 nią



nią, a żyjąc Jey chlebem, i pod Jey zofłaiąc Zierchnością, obowiązani siebie znaydujemy, abyśmy z powiną byli rekognicyą i Poddanstwem, zatym iako zawsze, tak bardziey w czasie teraznieyszym: żeby okazać dowod życzliwości i naszego Poddanstwa dla Nayaśnieyszey Rzeczypospolitey. rekomendujemy wszystkim Zakonnym Przełożonym, Proto-Jereiom, Parochom, i Cafe-mu bez excepcyi Greko-Nieunickiey naszej Konfessyi Duchowieństwu, i z mocy naszej Pasterskiey naylurowiey przykazuiemy, aby każdy Przełożony Klasztorny, w swoim Klasztorze przy Zakonnej Braci, przy wszystkich Klasztornych i obcych Ludziach, a Parochowie w Parafialnych swoich Cerkwiach przy Zgromadzeniu Ludu, ten nasz Uniwersał zaraz za odebraniem, przez czytanie na frodku Cerkiew ogłosili, i iako teraz z powodu agituiącego się w Warszawie Seymu, *koniecznیه* potrzeba zanieść do Boga naygoretsze Modlitwy, za szczęśliwą kontynuacyą Seymu; więc zalecamy, aby we wszystkie Swięteczne i Niedzielne dni, po wszystkich Monastyrach i Cerkwiach Duchowieństwo z Ludem przynosiło do Boga Modlitwy, za zdrowie Nayaśnieyszego i wielce Potężnego



żnego Pana STANISŁAWA AUGUSTA Kró-
la Polskiego, i Wielkiego Xiążęcia Li-
tewskiego, Pana Naszego Miłościwego,
za pomyślność Całej Nayiaśnieyszey
Rzeczypolspolitey, i za szczęśliwe po-
wodzenie terażniejszego Seymu w War-
szawie pod Konfederacyą trwającego,
prosząc dobroci Boskiey: aby Błogolla-
wiła Pokoiem, a w przypadku Woyny
uszczęśliwiła Nayiaśniey: Rzeczypolspoli-
tę Polską znakomitym nad Nieprzyja-
ciolmi zwycięstwem.

Także przykazuiemy i na miłosier-
dzie Boskie zaklinamy, aby w Poddan-
stwie wiernemi byli swoim Panom, iako
tey Zwierzchności, która od samego Bo-
ga jest postanowiona i oznaczona, i nie-
tylko postępkami, lecz ani słowem, ani
myślą, żeby się nieodważali przeciwko
Zwierzchności Nayiaśn: Rzpltey, i swo-
ich Panow, powstawać i przeciwieć się
pod boiaźnią surowszey kary, i wykle-
ciem od Cerkwi Świętey. A ieżliby kto
z Duchownych odważył się podmawiać,
i Lud buntować przeciwko Rzeczypo-
spolitey Polskiej, albo swoich Panow,
niegodziwym, i Bogu obmierzłym spo-
sobem, lub kogo z Poddanych do iakiey-
kolwiek Przyłięgi bądź który Kapłan
pobu-



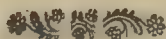
pobudzał, takowych wieczney męki godnych sądziemy; przytym jeżeliby kto o takiey niegodziwey Przyśędze wiedział, albo podług tey bądź z czyiego poduszczenia postępował, przykazuujemy pod wyłączeniem doczesnym i wiecznym, kto i na co kazałby przyśiegać? o takowych, aby zaraz do Dworow i Panow swoich z wyjaśnieniem Osoby znać dawali. Jeżeliby zaś o iakich narzędziach rozboynicznych, broni, i tam daley, gdziekolwiek utajonych wiedzieli, i o tym także aby Dworom i Panom swoim iak nayprędzey donosili; w przeciwnym zaś przypadku kto za ogłoszeniem tego naszego Uniwersału rzetelnie iak się wyżyey powiedziało, postępować niebędzie, na takich iako Nam nieposłusznych klątw Cerkiewną rzucamy, których iako Odrzutkow Boskich niech zabije Krew Chrystusa Zbawiciela Naszego na Duszy i na ciełe.

Naostatek przykazuujemy: aby wszyscy Duchowni i Świeccy Naszey Trzody, iako Poddani Najsławniejszey Rzeczypospolitey, a nie komu innemu, również Panom i Dziedzicom swoim wier-nemi i posłusznemi byli, spodziewając się za to pomyślnego i spokojnego życia.

Na-



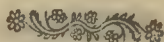
Nakoniec wszystkim Trzody naszej Duchownym i Świeckim oznajmujemy, wszystkich obowiązując i każdego osobno na sumienie Chrześcijańskie, iak na Sąd Boski stanąć: iż w czasie Wizyty Ukraińskich mieysc Naszey Trzody, gdzie tylko czas i zdrowie Nam byź dozwalało, i za przybyciem z tamtąd do Słucka do Naszey rezydencyi dostateczne były od Nas Pasterskie Instrukcyje i napomnienia: żeby światobliwie wierności dostrzegać dla J. K. Mci i Rzpltey Polskiej, także dla Panow i Dziedzicow swoich, mając zawżę w niezatartey pamięci: że każdego szczęście szczególnie zależy od tych, pod których władzą zostają, a podług tego są obowiązani okazywać swoją wierność przez zupełne Zwierzchności swoich uszanowanie, spełnianiem swoiey powinności, i ich rozkazow, nieprzywodząc sobie na myśl bądź iakiey przeciw onym opozycyi, tym bardziey buntow w kontr powszechnemu pokoiowi. Dla czego ten Nasz Uniwersał przez czytanie po Monastyrach i Cerkwiach przed wszystkim Ludem, iak wyżej wyrażono, nieustannie publikować, poki czas tego wymagać będzie, i wszelkiemi sposobami stać się, nietylko w Cerkwiach, lecz i
na



na każdym mieyscu, prostemu Ludowi
wrażać moc iego, i Nam o tym nieod-
włocznie raportować. Dan z podpisem
Ręki Naszey i za Naszą Pieczęcią 1789.
R. die 25. Aprilis w Nieświeżu.

(43) *Wielkiemu Panu Nayprzewiele-
bnieyszemu Wiktorowi, Biskupowi Pere-
jaśławskiemu i Boryspolskiemu, Koadju-
torowi Metropolii Kijowskiej, i Archi-
mandrycie Monastyru Trojeckiego
Słuckiego Raport.*

UNiwersał Przewielebnego WMPana
de die 25. Aprilis Roku terażnieyszego
1789 z Nieświeża expedyowany, na do-
wód przychylności i wiernego dla Nay-
jaśnieyszey Rzeczypospolitey, o zano-
szeniu do Boga we wszystkie Uroczyste
i Niedzielne dni, po wszystkich Klaszto-
rach i Parafialnych Cerkwiach z Ludem
Modlitw; za zdrowie Nayjaśnieyszego i
Niezwyciężonego Pana STANISŁAWA AU-
GUSTA Króla Polskiego i Wielkiego Xcia
Litewskiego, Pana Naszego Miłościwego,
za pomyślność całej Rzeczypospolitey,
i za dobre powodzenie ninieyszego w
Warszawie Seymu, żeby Bóg błogosła-
wił



wił pokojem, a w przypadku Wojny
 uszczęśliwił Nayaśnieyszą Rzeczpospo-
 lite Polską znakomitym nad Nieprzyja-
 ciółami Zwycięstwem, i aby wszyscy
 wiernemi i posłusznemi byli, iako pod-
 dani Nayaśnieyszey Rzeczypospolitey,
 a niekomu innemu, równie Panom i Dzie-
 dzicom swoim, iako tey Zwierzchności,
 która od samego Boga jest postanowiona
 i przeznaczona, i nie tylko postępiem,
 ale ani słowem, ani myślą żeby się nie-
 odważali przeciwko Zwierzchności Naya-
 śnieyszey Rzeczypospolitey i swoich
 Panów powstawać i sprzeciwiać pod bo-
 jaźnią naystraszey kary, i wyłączeniem
 od Cerkwi Świętey, i o doniesienie Dwor-
 om i Panom ich ieżliby kto przeciwko
 Rzeczypospolitey Polskiej, albo swoim
 Panom szkaradnym i Bogu obrzydłym
 sposobem odważał się Lud podmawiać i
 buntować, lub kogo do nieiakięys przysięgi
 pobudzać; także ieżeliby o Narzędziach i
 Instrumentach rozboynicznych, Strzelbach &c.
 gdziekolwiek ukrytych wiedzieli, dla doniesienia
 o tym w iak nayprędzszym czasie Dworom i
 Panom swoim, wspomniany Uniwersał przy za-
 leceniu z Konsystorza Przewielebnego
 WMPana de Die 4. Maii R. teraźniejszego
 1789. ordynowany, przezemnie z Bra-
 cią



cią zeszłego Czerwca dnia 26. w Monastyrze Bohusławskim Mikołajewskim odebrany, a 29. dnia tegoż Miesiąca w Cerkwi przy Zakonnych Braciach i Służących Kościelnych, także i przy obcych ludziach był publicznie czytany, z zanieśieniem do Boga za zdrowie Najjaśniejszego i Niezwyciężonego Króla Naszego STANISŁAWA AUGUSTA i za szczęście Całej Najjaśniejszey Rzeczypospolitey, i Panów swoich Modlitw, i takowe modlenie się trwa przez wszystkie uroczyste i Niedzielne dni, i będzie się kontynuować na zawsze i równie z tym wszystkim, iak przepisano w Uniwersałe, będzie dopełniona Exekucya, tak z obowiązku przyśięgłego, iako i z obowiązku tutejszego bawienia się. O czym Przewielebnemu WMPanu z naygłębszą pokorą raportuję z tym do tego usprawiedliwieniem się, że Ja strzegąc świątobliwie danych mi Instrukcyi z Bracią w czasie Biskupiey Wizyty Monastyrów i Cerkwi tutejszych na dniu 13. Listopada Roku zeszłego 1737. wierności dla Jego Królewskiej Mości, i Rzeczypospolitey Polskiej, tudzież i Panów swoich dotrzymywałem, i Nabożeństwo za zdrowie Jego Królewskiej Mości i za wszystkich przy Mszach było zawsze ofiarowane

(dd)



wane, i żadnego zamyśłu do iakowey-
kolwiek Machinacyi przeciwko Rzeczy-
pospolitey i Panom swoim nietylko w
istocie, lecz ani w myśli niemiałem; a
teraz będąc obowiązany uroczyłą po-
wszechną Przyśięgą daleko większey do-
chowować będę wierności, i okazywać
posłuszeństwo, i życzyć całej Rzeczy-
pospolitey i Panom swoim szczęśliwego
we wszystkim powodzenia mam za po-
winność i obowiązek. Dnia (niemasz)
Lipca 1789. R. Ś. Mikołajewskiego Bo-
huśławskiego Monastynu Ihumen Arkadi-
usz z Bracią.

[(44) *Tłomaczenie Biletu Jmć Pana
Stackelberga.*

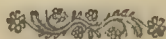
Poseł Rossyjski ma honor prześłać JW.
Jmci Panu Małachowskiemu Marszałkowi
Konfederacyi i Referendarzowi Koronne-
mu przyłączone tu Raporta, które mu
się dostały z Bohuśławia do JW. Koadju-
tora Kijowskiego, Biskupa Perejaśławskie-
go i Słuckiego Archimandryty.

Pierwszy:



*Pierwszy: ođ Łazarza Ithumena Mona-
stynu Moszeńskiego.*

NA dniu 25. Kwietnia Roku teraźniey-
szego *sub Nro* 284. z Nieświeża przy-
zafłey Intymacyi z Konfysorza Prze-
wielebnego WMPana na dowod przy-
chylności i wiernego Waszego Poddan-
stwa z wszystkim Jego Trzody Greko-
Nieunickiey Konfessyi Duchowieństwem,
wyśły Uniwersał: aby przez wzgląd
trwającego teraz w Warszawie Seymu
w dni Świąteczne i Niedzielne we wszy-
stkich Monastyrach i Cerkwiach Ducho-
wienieństwo z Ludem zanosilo przed Panem
Bogiem Modlitwy za zdrowie Nayiaśniey-
szego i Naypotężniejszego STANISŁAWA
AUGUSTA Króla Polskiego i Wielkiego Xią-
żęcia Litewskiego, także za szczęśli-
wość Całey Nayiaśnieyszey Rzeczy-
pospolitey i za pomyślne powodzenie te-
raźniejszego Seymu w Warszawie pod
Konfederacyą trwającego, i oprócz te-
go, aby w Poddanstwie swoim Panom
wiernemi byli, i nietylko postępkiem,
lecz ani słowem, ani myślą przeciwko
Zwierzchności Nayiaśnieyszey Rzeczy-
pospolitey, i swoich Panów, żeby nie-
powstali i niesprzeciwiali się, pod boia-
(2dd) . . . znią



żnią nayfroźszy kary i wyklęciem od Cerkwi Świętey, wspomniony Uniwersał Roku terażniejszego 1789. dnia 10. Lipca w Monastyrze Moszeńskim pod tytułem Podwyższenia Świętego Krzyża dla nieodmiennego podług niego dopełnienia odebrany i czytaniem w Cerkwi ogłoszony. Oczym Nayprzewielebnieyszemu WMPanu z uniżonością raportuję. Roku 1789. dnia 13. Julii.

Drugi: Od Samucla Ithumena Monastyrza Korśuńskiego.

Uniwersał Przewiel: WMPana *de die 25. Aprilis* roku terażniejszego na dowód przychylności i wiernego Poddąństwa dla Nayiaśnieyszego i Naypotężniejszego Pana STANISŁAWA AUGUSTA Króla Polskiego, i W. X. Lit: i dla Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey względem zanoszenia przed Panem Bogiem Modlitw we wszystkie Świąteczne i Niedzielne dni, po wszystkich Monastyrach i Cerkwiach przez Duchowieństwo z Ludem, także za zdrowie Jego Królewskiey Mości, i Całey Rzeczypospolitey, tudzież za pomyślne powodzenie terażniejszego w Warszawie Seymu, & *de reliquo* przy
Inty-



Intymacyi z Konfysforza Przewielebnego WMPana przezemnie z Bracią dnia 11. Lipca w Monasterze Święto-Onufreyskim Korsuńskim odebrany, i dnia 15. Lipca dnia Niedzielnego przy zgromadzeniu Ludu w Cerkwi publicznie ogłoszony, który bezprześcannie publikować, i Modlitwę przed Panem Bogiem zanosić, i exekucyą podług tegoż Uniwersału nieodmienną czynić obowiązuję się, i wszelkiemi sposobami starać się będę nietylko w Cerkwi, lecz i po wszystkich mieyscach Ludowi inspirować: aby wierności dla Jego Królewskiej Mości i dla Rzeczypospolitey, Panów i Dziedziców swoich dochowywali tak, iak i dawniey od Przewielebnego WMPana podczas Wizyty tuteyszych Monasterów i Cerkiew, dana mi była Instrukcyja z Bracią. O czym Przewielebnemu WMPanu nayunizeniey raportuję. 1789. die 20. Julii.





W czasie drukowania niniejszego Dzieła, doszły do Deputacyi następujące Piśma, do Annexów 1785. Roku ad fol: 181, i 182. należą.

Liść do X. Sadkowskiego.

PRZEWIELEBNY WIKTORZE BISKUPIE PERE-
IASŁAWSKI I KOADIUTORZE METROPOLII
KILOWSKIEY.

PRzesyłać przy tym Liście do Przewielebnego WMPana Kopia wyraźnego Naywyższego Rozkazu, winszuję Wam konferowanego Przywileju od Króla Jęgomości Polskiego. Czytaiąc ten Naywyższy Rozkaz obaczycie w nim zgoła Monarszą wolę, i Intencyą Jey Imperatorskiego Majestatu: pozostaie mi tylko prosić Was, aby o ułożeniu Cyrkularnych Listów pilnie pomyśliwizy, przystąpiliśmy aktualnie w iak nayprędzszym czasie do wykonania włożonego na Was
Dzie-



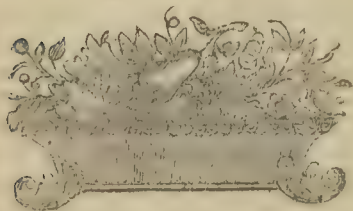
Dzieła. To samo i mnie pobudza, abym nieodwłocznie do Was powrócił. — Przewielebnego WMP. najmiłszego w Chrystusie Brata — Bogomodlca Brat i Współsłużebnik — Samuel Metropolita Kijowski, w Trypolu dnia 22. Sierpnia 1785. Roku,

UKAZ IMPERATORÓWY.

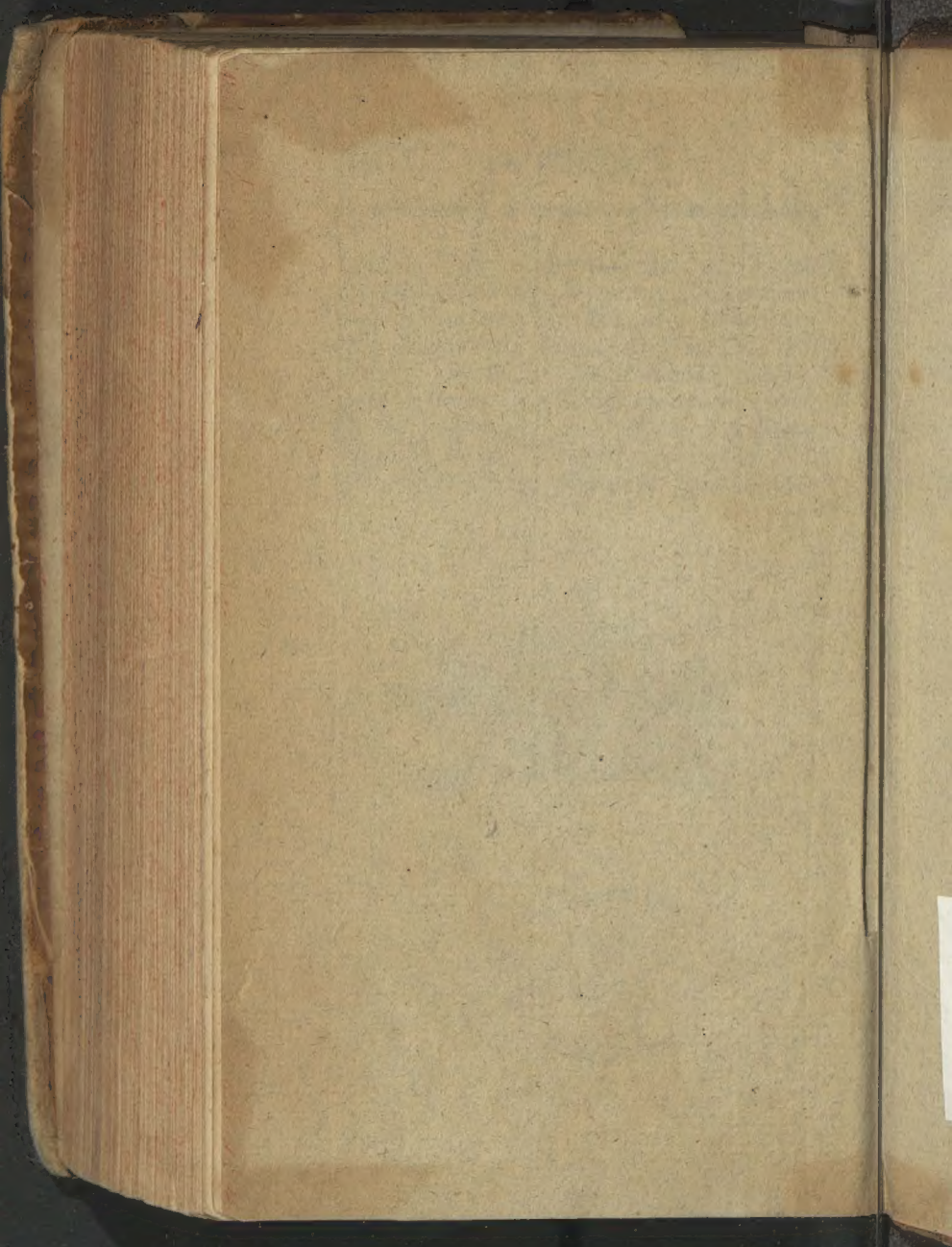
PRzewielebny Samuelu Metropolito Kijowski! *In sequelam* Naszego rozkazu Hrabia Stackelberg Naiz Połek, tajny Konfiliarz wyiedział u Króla Jegomości Polskiego Przywilej, dla zadeterminowanego przez Nas Koadjutora Metropolii Kijowskiej, Biskupa Perejaśławskiego. My niewątpiemy, że ten Biskup w Administrowaniu powierzonych mu Prawowiernych Cerkiew, strzegąc pożytku onych, postępować będzie z powinną łagodnością, unikając wszystkiego, co sprawić może Kollizye z Różnowiercami, najbardziej zaś z wyznającemi Religiją Panującą w Polsce; lecz żeby przy samym wstąpieniu Jego służby nań włożoney, wszelkie niewyrozumienie było odwrócone, i Duchy w tym Kraju były uspokojone, jest potrzeba: iżby on Cykular-



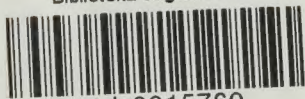
kularne Listy Pasterskie po wszystkich Cerkwiach swoiey Dyecezyi, z insynuacyą o konserwacyi Pokoju i spokoyności, z będącemi w innych Wiarach, rozestął. Wasza Przewielebność ułożywszy z nim takie Listy, poddaycie pod Naszą rozwagę. *In reliquo* zostaiemy Wam życzliwa — KATARZYNA. — W Carskim-Siele dnia 7. Sierpnia 1785. Roku.



ch
ua-
no-
ro-
ty-
od
my
ar-
ku.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0015760

